



586334

Mag. St. Di.

Był 61 $\frac{9}{8}$.

EXII $\frac{7}{24}$

ZBIOR MOW

W CZASIE

SEYMU

SZESCIO-NIEDZIELNEGO

Roku 1784.

MIANYCH

w SRODNIE.



w WILNIE

w Drukarni Królewskiej przy
Akademii.

Wydawca, Ławski

POSŁOWIE
N A
S E Y M
ORDYNARYINY GRODZIENSKI
ROKU 1784.

Województwo Wileńskie.
Xże Radziwił Podkomorzy W. Litewski
Giedroyć Podkomorzy Wileński.
Powiat Oszmiański.
Sulistrowski Pułkownik.
Brzostowski Wojewodzie Inflancki.
Powiat Lidzki,
Narbut Sędzia Ziemski Lidzki.
Alexandrowicz Pułkownik.
Powiat Wilkomierski.
Morykoni Pisarz Wielki Litewski.
Kuszelewski Sędzia Ziemski Wilkomirski.
Powiat Braśławski.
Giedroyć Vice-Brygadyer Uściński.
Mirski Szambelan.
Województwo Poznańskie.
Kiełczewski Chorąży Kaliski.
Bolesław Stownik Gnieźnieński.
Krzyżanowski Podczaszny Poznański.
Moszczeński Generał.
Wierzchlejski Podśudek Kaliski.
Małachowski Szambellan.
Zakrzewski Kasztelan Krzywiski.
Rogaliński Pułkownik.

A

586334

na g. St. Dr.

bibl. Jag.

1969 KZ 30 St. Dr.

Województwo Krakowskie.
Demiński Czesznik Krakowski.
Goczałkowski Burgrabia Zamku Krakow.
Stanisław Badeni.
Konarski Pod-Pułkownik Artyleryi Kor.
Grodzicki Kasztelan Oświęcimski.
Bobrownicki Skarbnikowicz Krakowski.
Linowski Szambellan.
Michalczewski Porucznik Gwardyi Kon-
ney Koronney.

Województwo Sandomirskie.
Dobiecki Podkomorzy Sandomirski.
Zaluski Starosta Chęciński.
Radoński Stolnik Chęciński.
Rudzki Łowczy Wiślicki.
Dembowski Starosta Jankowski.
Karwiecki Pułkownik.
Bętkowski Choraży Steżycki.

Województwo Kaliskie.
Miborski Pifarz Ziemi Kaliski.
Xiaże Jabłonowski Starosta Kowelski.
Gorzeński Szambellan.
Wybicki Szambellan.
Przeuski Szambellan.
Zakrzewski Kasztelan Santocki.
Bronisz Stolnik Poznański.
Gajewski Kasztelan Łęcki.

Województwo Gnieźnieńskie.
Kraszewski Generał-Major.
Gurowski Kasztelan Gnieźnieński.
Breza Stolnikowicz.
Miałkowski Szambellan.

Województwo Trockie.
Puzyna Brygadyer Ussarski.
Deraes Pułkownik.

Powiat Grodzieński.
Wolmer Marszałek Grodzieński.
Popiel Starosta Tuczański.

Powiat Kowieński.
Mejer Wojski Kowieński.
Zabiełło Vice - Brygadyer.

Powiat Upitski.
Strażewicz Marszałek Upitski.
Puzyna Generał Adjutant J. K. Mci.

Województwo Sieradzkie.
Turcki Stolnik Szadkowski.
Mączyński Czesznik Łęczycki.
Biernacki Wojski Ostrzeszowski.
Starczewski Kapit: Gwardyi Piechoty Kor:

Ziemia Wiskulńska.
Miączyński Starosta Krzepicki.
Chodakowski Pod-Starosta Ostrzeszowski.

Województwo Łęczyckie.
Stokowski Choraży Łęczycki.
Krośnowski Podczaszy Łęczycki.
Wilkanowski Łowczy Łęczycki.
Dzierzbicki Starosta Wartelski.

Księstwo Zmudzkie.
Górski Ciwun Retowski Starosta Użwień-
Giełgud Starosta Zmudzki.
Zabiełło Szambellan.
Tyszkiewicz Kasztelan Zmudzki.
Przeciszewski Ciwunowicz Koraszewski.
Plater Wojskowiec Inflandzki.

Województwo Brzeskie Kujawskie.
Kretkowski Starosta Przedeczki.
Dąbski Choraży Kujawski.

Województwo Kijowskie.
Bierzyński Podkomorzy Zytomirski.
Niemirycz Choraży Owrucki.

Chojecki Podwojewodzy Kijowski.

Rybiński Szambellan

Jerlicz Vice - Brygadyer.

Szymanowski Szambellan.

Województwo Inowrocławskie.

Sokołowski Starosta Kowalski.

Wodziński Podczafzy Kruświcki.

Ziemia Dobrzyńska.

Ośniatowski Pisarz Wojskowy Koronny.

Mioduski Sędzia Dobrzyński.

Województwo Ruskie.

Ziemia Chełmska.

Kunicki Starosta Człuchowski.

Boniecki Podśędek Chełmski.

Województwo Wołyńskie.

Piniński Stolnik Krzem: Pod-Star: Łucki.

Maniecki Pisarz Wielki Koronny.

Ustrzycki Szambellan.

Rzewuski Rotmistrz Kawaleryi Narodow:

Aksak Pułkownik.

Puławski Starosta Czerefzyński.

Województwo Podolskie.

Mierzejewski Strażnik Polny Koronny.

Łabęcki Wojski mniejszy Czerwono-
grodzki.

Golejewski Vice-Brygadyer.

Potocki Cześnikowicz Koronny.

Zajączek Generał-Adjutant Buławy W.
Koronney.

Darowski Generał-Adjutant Buławy Pol-
ney Koronney.

Województwo Smoleńskie.

Suchodolski Skarbný Litewski.

Zienkowiez Kasztelan Smoleński.

Powiat Starodubowski.

Chrapowicki Starosta Starodubowski.

Puzyna Szambellan.

Województwo Lubelskie.

Granowski Sekretarz Wielki Koronny.

Jan Potocki Generałowicz Artyleryi Li-
tewskiej.

Kicki Szambellan.

Klembowski Cześnik Łukowski.

Xawery Stoiński Szambellan.

Dzbański Szambellan.

Województwo Połockie.

Pakosz Pisarz Ziemski Połocki.

Korsak Starosta Chmielański.

Województwo Nowogrodzkie.

Woynilowicz Podkomorzy Nowogrodzki.

Radziżewski Pisarz Grodzki Starodubow-
ski.

Powiat Słonimski.

Szwykowski Ex - Pisarz Skarbu Litew-
skiego.

Szukiewicz Horodniczy Słonimski.

Powiat Wołkowyski.

Grabowski Generał-Inspektor Litewski.

Bulharyn Podkomorzy Wołkowyski.

Województwo Płockie.

Karwosiecki Podkomorzy Płocki

Kosiński Stolnik Zawkrzyński.

Rokitnicki Szambellan.

Bachmiński Pułkownik.

Powiat Orszański.

Gorecki Skarbnik Lidzki.

Omulski Starosta Dawidziński.

Województwo Mazowieckie.

Ziemia Czerska.

Prażmowski Sędzia Ziemski Czerski.

Kiciński Kommissarz Skarbu i Sekretarz

Gabinetowy J. K. Mci.

Ziemia Warszawska.

Górski Chorąży i Pod-Starosta Warszawski.

Cholewski Czesznik i Pod-Starosta Sochaczewski.

Ziemia Wizka.

Rydzewski Stolnik Wizki.

Wilczewski Szambellan.

Ziemia Wyszogrodzka

Lempiecki Stolnik Wyszogrodzki

Nakwaski Podkomorzyc Wyszogrodzki.

Ziemia Zakroczymska.

Frankowski.

August Kicki Sekretarz J. K. Mci.

Ziemia Ciechanowska.

Olszawski Stolnik Ciechanowski.

Górski Szambellan.

Ziemia Łomżyńska.

Drewnowski Podczaszyc i Sędzia Grodzki Łomżyński.

Jabłoński Łowczy Wizki.

Ziemia Rozañska.

Radzicki Podkomorzy Zakroczymski.

Górski Chorąży Prasnyski.

Ziemia Liwska.

Cieciszowski Sędzia Marzaski i Liwski.

Jaczewski Pisarz Ziemi Liwskiej.

Ziemia Nuryska.

Brzołtowski Kasztelan Polocki.

Kajetan Szydłowski Wojewodzic Płocki.

Województwo Podlaskie.

Ziemia Drohicza.

Krański Obożny Wielki Koronny.

Kulizel Stolnik Podlaski.

Ziemia Miełnicka.

Szydłowski Starosta Miełnicki.

Zaleski Sędzia Ziemi Drohiczy.

Ziemia Bielska.

Jaruzalski Stolnik Bielski.

Korzeniecki Łowczy Bielski.

Województwo Rawskie.

Ziemia Rawska.

Komarzewski Generał-Major przy Boku J. K. Mci.

Lanckoroński Starosta Rawski.

Ziemia Sochaczewska

Lasocki Szambellan.

Szymanowski Putkownik.

Ziemia Gołtyńska.

Ciechomski Łowczy Gołtyński.

Wodziński Generał-Adjutant J. K. Mci.

Województwo Brzeskie Litewskie.

Xiąże Sapieha Generał - Aytilleryi Litewskiej.

Matulewicz Kasztelan Brzeski.

Powiat Piński.

Chomiński Starosta Piński.

Kurzeniecki Chorąży Piński.

Województwo Bractawskie.

Xiąże Czetwertyński Chorąży Bractawski.

Bogacki Sędzia Ziemi Bractawski

Kamieniecki Podczaszyc Latyczowski.

Grocholowski Kasztelan Bractawski.

Badeni Szambellan.

Hulewicz Szambellan.

Województwo Miński.

Unichowski Sędzia Ziemi Miński.

Zawisza Kapitan.

Powiat Mozyrski.

Jeleński Pisarz Ziemi i Mozyrski.

Oskierko Marszałkowicz Mozyrski.

Powiat Rzeczycki.

Iwaskiewicz Sedzia Ziemski Wołkow:

Wiszczyński Pułkownik.

Xięstwo Inflantskie.

z Korony.

Stanisław Karwowski Regent K. W. Kor:

Wielohurski Pisarz Polny Litewski.

z Litwy.

Kleczkowski Pisarz Ziemski Trocki.

Zyniew Starosta Berznicki.

z Inflant.

Moszczyński Chorąży Winnicki.

Sufczyński Szambellan J. K. Mci.

Województwo Czerniechowskie.

Miączyński General-Inspektor Koronny.

Kurdwański General-Major.

Xiąże Antoni Czetwertyński.

Iwanicki Dworzanin J. K. Mci.



M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO
CHOMINSKIEGO

STAROSTY Y POSŁA PINSKIEGO
KAWALERA ORDERU S. STANISŁAWA
Po Jedno-Myslnym Jego

^{NA}
MARSZAŁKOWSTWO SEYMOWE
WYBRANIU
PRZY ODBIERANIU ŁASKI
W IZBIE POSELSKIEJ
M I A N A.



Boję się Przeza-
cny Stanie Ry-
cerski, aby po-
myślność, któ-
rą dziś namnie
zlewał, tyle
nad zwyczajną radością serca
mojego nie zajęła, iżbym nad
wielkością daru Twego zdu-
miały, słodzey jeszcze z uwa-

gi nad sposobem, którym go otrzymuję, nieopuścił. Są wprawdzie w każdym Kraju y udziały wysokiej władzy y stopnie cześć ludzką podnoszące, lecz gdyby je z tyłu rąk, y od tyłu serc razem odbierał Obywatel, ta słodycz samym tylko wolnym znajoma jest Narodom. Udziela gdzie indziej Rządzca części tej wolności, którą sam całkowicie posiada; podnosi na to, co małym y niskim jest wedle niego; mnie dziś przychylność y łaska Wasza domieszcza tego, co w tym Prawodawczym Zgromadzeniu jest nayokazalszym, y każdego z Was mnie podnoszących zasługom y przymiotom przyzwoliciey należnym. Poznaliście to snad

Przezorni Mężowie, iż między Wami cnotę y miłość Dobra Publicznego za wewnętrznych Przewodników mającemi, ta Łaska do piaśtowania wystawiona samym tylko zostaje zaśczytem, a przestając być zwykłym aż dotąd ciężarem przy sercu wierności nieodstępny, bez osobliwszey we mnie obeysć się może zdadności. Nieodstręczył Was znajomy we mnie niedostatek daru zaśczepiającego zgodę y jednoczącego umysły, bo on zapewnie byłby martwym w posrodku Was, za drzwiami tej świątnicy wszelkie rzucających niechęci, a przez samę tylko cnotliwą chęć dobra powszechnego do niey wprowadzonych.

❧ ❧
Nie odraziła Was szczęśliwie dobrani Obywatele szczerła moja w tłumaczeniu rzeczy dokładność, bo jey tu najmniej nie trzeba, gdzie wola najcnotliwsza zajmuje wszystkie serca, a znajomość potrzeb Oczysztych w wszystkie zaprzęta umyły. Sobą usprawiedliwicie mój obior; Wasza zaśluga otworzyła dla mnie to nayznakomitze miejsce, Wam szczyt otrzymaney tey Łaski winienem, Wam chwałę dobrze jey piaśtowaney winnym być gotuję się. Odbieram ją zatym z rąk Twoich J.W. Obożny Koronny z tym szczegulnie oświadczeniem, iż ustawiczna na zaślugi w Narodzie Poprzednika mego pamięć, pilność we mnie zaostrzać, u-

❧ 5 ❧
filność nateżać, y chęć dorównania ożywiać będzie.

Gdy jedynie moc naszą stanowienia Praw nowych gruntuje y utwierdza posłuszeństwo dawnym, za tych więc idąc przepisem Ciebie W. Mci Panie Nielubowiczu Sekretarzem Seymowym Koła Rycerskiego mianując, do obowiązanja wiary twojej zwykłą przysięgą wzywam y przywołuję.

M O W A
*Tegoż przy złączeniu Izby Poselskiej z Senatorstą Roku 1784.
Miesiąca 8bra 5. dnia miana.*

Masz to wspólne z inżemi Przewodnikami Twemi Najjaśnieyszy PANIE, iż ten wolny Narod do oglądania Obli-

cza Twego z naywiernieyszą
pośpiełza skwapliwością, małz
to nad nich naylepszy z Kró-
lów, iż gdy ustawiczna troskli-
wość Twoja skutkami swemi,
władzie nas dosięga, zdaje się
Stanowi Rycerskiemu, iż Cie-
bie codzień widzianego oglą-
da.

Dzieła Twoje są zawsze
między nami, a wdzięczność
ustawnie przyrastająca bez
przerwy nam KRÓLA Dobro-
czynnego wyobraża.

Patrzyli Polacy na Twarz
KRÓLÓW swoich oczami ludzi,
my na Twoję patrzymy oczami
Obywatelów, słuchali KRÓ-
LOWIE nasi oświadczenia, któ-
re częśc ustom natchnęła, my
czytelnikowi serc, przynosiém
je, wdzięcznością zapisane.

Nauczyłeś nas Najjaśniej-
szy PANIE, iż toż samo, co
czyni między Panującemi róż-
nicę, to mądrym KRÓLOM y
wiernych zaleca Poddanych,
czynność Obywatelska, pil-
ność w dochowaniu Prawa,
zgodnie wprężone w dobro
publiczne umysły, te to są, a
nie insze przyjemne, w oczach
miłośnika cnoty, y narodu o-
fiary.

Racz sobie wyobrazić Naj-
jaśniejczy PANIE w tym zbio-
rze Stanu Rycerskiego zdro-
wy śnop latorosli, które mi-
łość KRÓLA, y Oyczyzny za-
szczepiła, a promień łaskawe-
go oblicza Twego; rychło z
nich nayzdrowsze Krajowi
przysporzy owoce.

Przynosząc więc do Tronu
Twego naywiernieysze chęci,
jednomyślną usilność, Praw
dawnych nieodstępność, Praw
nowych przezorne pragnienie,
czasu oszczędność, potrzeb
publicznych znajomość, mało
zażywamy słów ku oświadcze-
niu Tobie czci naszej; bo ją w
oczach Twoich naylepiey wy-
raża, gdy sami dobra nasze-
go szukamy. Twóy to cel
Nayjaśnieyszy PANIE, chcemy
być szczęśliwemi, więc pe-
wnie Tobie się już podobamy,
a podobanym pozwol prze-
wodniczą do szczęśliwości na-
szej ucałować Rękę.



M O W A

J.W. J.P. IGNACEGO KURZE-
NIECKIEGO Chorążego y Po-
sta Pińskiego R. 1784 Mca 8bra
5. d. w Izbie Senatorskiej jako
przez delegowanego od Stanu
Rycerskiego miana.

Szczęśliwe Królestwo, gdzie
wszystkie części Kraju mają ró-
wność Prerogatyw w podziale;
bo to stanowi wszystkich czę-
ści, z całością; ściśle spojenie.

Szczęśliwy Obywatel, gdzie
pod hasłem nierozzerwaney ni-
gdy jedności doznawa korzy-
ści tego Prawa, które ochrania
całość majątkow i swobod Na-
rodowych.

Szczęśliwy Rząd, gdy ma
na Czele tego, który nieustan-

nym czuwaniem, pracą, natężeniem usiłowania, nieoszczędzaniem własnego zdrowia, słowem mądrością y sercem, jednoczy, zabiega, strzeże, a by wszystkie części, były w całości, y swojej kolei, a sprężyna Rządu, nigdy niezwołniała.

Nayjaśniejszy PANIE! nie można o tym dosyć mówić, równie jak nie można dostatecznie wyślawić tego wieku, w którym żyjemy pod miłym y słodkim Panowaniem W.K.M. P.N. Miłościwego, dała nam Opatrzność Króla, Mądrego, Sprawiedliwego, ochraniającego Praw, Prerogatyw, y swobod Narodowych, a Panującego włęcey, nad sercami Obywatelów.

Styr Rządu, złożony w Twoich ręk, tak dzielnie czyni, że nie wymuszenie, ale wszystko idzie, za ochotą, y sercem; gdy mówił, gdy radził, gdy nakoniec z Prawa rozkazujesz będąc Królem; czynisz jak Oyciec z Synami; spajasz, jednoczysz, godził, zachęcał słodczą pokój, dla korzyści Krajowej; słowem co tylko czynisz, samym tchnie przywiązaniem do Narodu.

Z udziału tego, tak szacownego porządku, a w ręk Twoim Miłościwy Panie złożonego, Prowincya W.X.Lit: czuje się być nayszczęśliwszą, już to z uskutecznienia upragnioney od Obywatelów Alternaty, ale nayszczegulniej, że widzi w

swym siedlisku na Tronie Ciebie Najjaśnie: Panie; widzi Następę krwi Jagiellońskiej, widzi tego Króla, y Oycę, którego obecności, nieustannie oczekiwaly wierne serca.

Przyszedł ten moment, w którym za wydanemi Uniwersałami W.K. Mei P.N. Miłościw: zebrany Stan Rycerski w porze Obradom publicznym wyznaczoney; y w miejscu z Alternaty przepisany, przystąpił do obrania Marszałka: jakoż jednoustaynemi głosy z pomiędzy siebie obraliśmy, J.W. J.P. Chomińskiego Starostę y Posła Pińskiego, Męża wierności ku Tronowi, przywiązania ku Oyczyźnie, dającego dowody; Męża, którego talenta y zdatność, czynią nadzieję, iż

teraźniejszy czas Seymu, będzie z korzyścią dla Kraju.

Tenże Stan Rycerski, ukontentowany z jednoustayney zgody y z wyboru Osoby, do piastowania Łaski Marszałkowskiej, wybrał Nas delegowanych do W.K. Mei, abyśmy donieśli, o tey Elekcji.

Doniesienie nasze, tym miłej uskuteczniamy, im to pełniej, iż nieśliemy do W.K. Mei serca, pełne ku naylepszemu z Królów przywiązania, od całego Stanu Rycerskiego, od tego to Stanu, który przy dostojenstwie W.K. Mei y Prawach Narodowych, gotow wszystko, razem z życiemłożyć.

Początkowa na wstępie Obrad publicznych jedność, będzie zachęceniem uskute-

cznienia zamiarow Dobra publicznego, pod zdrową Radą Monarchy swego, będzie czynne Rycerstwo, bo zna, iż od tego zawisło ulzcześliwienie, sława Narodu, wczesna Rada, stawszy się płodem jednomyślności, izali nie zatrze niepamięcią, czały przeszłe, mniey korzystne dla Kraju, y dogodzi, tak Twojey Miłościwy Panie troskliwości, jako też oczekiwaniu publicznemu.

A gdy tym doniesieniem, dopełniliśmy z wierney Nam Delegacyi, pozwol N. Panie, dobrotliwą ucałować Rękę.



M O W A

*Tegoż w Izbie Poselskiej w R 1784.
Miesiąca 8bra 5. dnia miana.*

Jako pierwszy dzień zaczęcia Obrad Naszych, był dosyć szczęśliwy, w przyzwoitym na wstępie dopełnienia Prawa, Elekcyi do Łaski, tak Deputacya nasza niosła ukontentowanie Temu Królowi, którego myśli y serca, jest nayistotnieyszym objektem, jedność, y zgoda, w Stanach seymujących. Uczyniliśmy Najjaśnieyszemu Panu doniesienie, o wyborze do piastowania Łaski, ze wszech miar godnego Marszałka. Donieśliśmy jak Stan Rycerski, czule chce łączyć z Królem swoim starania ku dobru publicznemu, czego dał dowody

na wstępie Obrad, nie zamil-
czeliśmy tego przywiązania,
który ma Prześwietny Stan
Rycerski ku naysłabszemu z
Monarchów: te doniesienia na-
sze ogarnęły pociechą Oycow-
skie Jego Serce, przyjął z u-
kontentowaniem J. K. Mość P.
N. Mił: wiadomość rokującą
o dalszey w Obradach jedno-
ści; a wybor piasłującego La-
skę, dał do odpowiedzi, od
Tronu materyą, nie tylko u-
kontentowania, ale też y spra-
wiedliwych pochwał, talentom
y zdatności.

A gdy włożonego na Nas
obowiązku dopełnić, mieliś ny
za nayszczegulniejszy ukon-
tentowanie, wdzięczność z na-
szej strony Tobie J. W. Mar-
szalku, oświadczyć osądziłyśmy

za przyzwoitą powinność, że
nasze serca, które się składały
na twoje obranie, zaraz za-
wdzięczyłeś, użyciem do tey
miley nam pierwiastkowej
posługi.

Kończę relacyą jako Depu-
towany, ale nie kończę jako do
Obrad Kollega, pozwol Mści P.
Marzalku, użyciem mało słow,
dotknąć twojego Zaszczytu;
miło mi jest wspomnieć na to,
żeś Posel ze mną razem z i-
dnego Powiatu, ale mi
jest widzieć Ciebie zamien-
jącego mieysce Powiatowe, w
mieysce Marzalkowskie.

Bo ztąd udziela się zaszczy-
tu y Pttowi z obrania, y mnie
z koleżeństwa; kieruy szczęśli-
wie tym styrem, które Ci w rę-
ce Obywatelskie łaskawe dały

serca; jestem pewien, że jak w pracy dla Ojczyzny, nie będzie z pracowanym, tak tę Alternatę Seymu z chwałą dla siebie, a dla Narodu, uczynisz pożyteczną.

Ostatek doniesienia mojego przyimiy Przechacny Stanie Rycerki. J. W. W. moi W. W. M. wi PP. Kolledzy Dobrodzieje, y Bracia, w wyznaniu nayprzyswoitszego dla siebie uwielbienia, oddaję mnie razem z Deputowanemi Kollegami, każdego w szczegulności względem, a gdy usposobić się na uczczenie delegowanych od Nayj. Pana y Prześ. Senatu w ten moment przybyć mających należy, y dalsze w Obradach z Prawa przepisane kroki czynić trzeba. Ja mówić przestaję.

M O W A

J. W. ZALESKIEGO Woyckiego
W. X. L. Kommissarza Skarbu
Rzeczypospolitey W. X. L. przy
powitaniu delegowanych od Stanow, na examinowanie czynności Kommissyi Skarbowey Litt.
D. 9. gbra 1784. R. w Grodnie
miana.

Wybor, który uczyniły Prześwietne Stany, przeznaczając J. W. W. Wch PPw do roztrząśnienia czynień Kommissyi Skarbowey, które okazać delegowani jesteśmy; dowodzi troskliwości w Stanach o wykonanie poruczeń, które tey Magistraturze uczyniły, y dowodzi słuźney usności, którą na umysłach y sercach Wa-

fzych sławą y rozładkiem za-
szczyćeni Prawodawce z be-
spiecznictwem położyli.

Przez J.WW. PPw obowiąz-
zani jesteśmy dać sprawę z po-
wierzeń Naszych Stanom Oy-
czyzny Naszey: oddajemy pod
oczý Wasze Rachunki jako
Swiadki Straży, którą nad skar-
bem publicznym przez lat 2.
trzymaliśmy, otwieramy księ-
gi jako dowody czynieni, które
Prawom, y powołaniu Nasze-
mu byliśmy winni; to czyniąc
małobyśmy jeszcze czynili,
gdybyśmy y przy tym bezpie-
czne niewinnością wewnętrzne
przeświadczenia Nasze nie
składali przed Was otwarte,
ale y te składamy; nie trwoży
Nas ani percept niesłuszność,
którąbyśmy albo skarb boga-

cili ubożąc Obywatela, albo te-
go ochraniając, w tym skarb
pokrzywdzali co mu należało
z Prawa; nie trwoży Nas nie-
sprawiedliwość wydatkow,
przez którąby albo to komu
nie dano, co należało z flu-
szości lub Prawa, albo odda-
no, co Prawo lub słuszność dać
zabraniała, bezpiecznie siebie
samych, z bezpieczeństwem
składamy wszystko, co Wam
o Nas da świadectwo, które za-
nieścicie na mieysce powsze-
chności, z którego wybrani je-
ściecie.

J.śli podchlebić sobie go-
dzi się, y ufać postępkom, któ-
re z zią skromnością współki
nie miały, świadectwa Wasze
J.WW. Mci Dobrodzieje wzmo-
cnią w Nas tę pociechę, którą

Nam Nasze przeświadczenia
sprawują, y w środku czynień
sprawiały; żeście sprawiedli-
wością rządzeni; spodziewamy
się od Was przyznania, na ja-
kie zaśluzyliśmy.

A żeście wstawieni mądro-
ścią raczey umysłu w Dzielach
Naszych, niżli skutkow działa-
nia szukać będziecie, ta jest
dola ludzkiej natury, że w niej
jest wspólna z usilnością do-
brze czynienia, ułomność, żeś-
my dobrze wszystko uczynić
chcieli, z tego My się chlubi-
my, a czyśmy tak uczynili jak
chcieli, to Wam sądzić zostało.

Szczęśliwiśmy takiemu po-
ruczeni Sądowi, który wad w
czynach naszych, dla ich wy-
nifzczenia napotym, szukając,
szuka ich celem poprawy przy-

szłości, a tego oraz nie mija
w świadectwach, co dobrego
wynaydzie, żeby przyznaniem
prawdy, zbudował y zagrzał
do utrzymania dobrego, przy-
szłość. Taka jest pewność o
Was J. WW. Mci Dobrodzieje,
a z takiej pewności, ta jest na-
sza nadzieja, że trudy y pra-
ce, które w naszych Urzędach
ponieść nam przyszło, nie zo-
stawia nam zaśmucenia wspo-
mnieniem; że nam na złe służy-
ły.

Zawiść, która Cnocie być
okazaną zawadza, może y na-
sze śledziła postęпки, może y
nasze poprzedzała usprawie-
dliwienia, żeby ich ważność
osłabić, ale w oczach Waszych
J. WW. Mci Dobrodzieje nie
nam szkodzić, y nie ująć nie

zdola, jeśliśmy tylko pracami
zaniedbanie, a pilnością Do-
bra, przyrodzoną w ludziach,
wadam podległość zwyciężyć
potrafili: tak być znaydzieni
staraliśmy się, a czy Nam tak
się powiodło, wiedzieć to od
Was czekamy my, y Ci czeka-
ją, od których wybrani jeste-
ście.



PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. J. P. SZYMONA MICHAŁ-
CZYŃSKIEGO, Pošta Woje-
wództwa Krakowskiego, na Ses-
syi Sejmowej Dnia 18. Oktobra
1794.

Tłumaczenie się Twoie Moś-
ci Panie Marzalku na
onegdayszey Sessyi, z omyłki
Drukarzkiej na Imieniu J. W.
Zmudzkiego w Regestrze Kan-
dydatów do Kommissarstwa
popelnionej; pokazuje wido-
cznie, iż przekonany jesteś o
tey wielkiej prawdzie, iż w
rzeczy tak ważnej, jaką jest
to poważne Zgromadzonych
Stanów Sejmowanie, nie nie-
małz takiego, co by lekce wa-
żyć należało; bo choć nay-

mniejszy na pozor błąd, znacznym w i stocie stać się może wykroczeniem.

Podobny, ale ważniejszy nierównie powód wymógł na mnie terazniejszy się moje *interlocutorie* odezwanie. — Dostrzegłeś błędu w wzmiankowanym Regeſtrze Mości Panie Marzalku, i w odanieniu o nim Prześwietnym Stanom skrupulatney w pełnieniu obowiązku Twego pilności, wyraźne dałeś dowody; rozumiem więc, iż i ja nie próżną rzecz uczynię, kiedy dostrzeżoną nie już w przemijającej Liście, ale w piſanicy na wieczność Konſtytucyi, omyłkę Prześwietnym Stanom doniosę. —

Doſzedł mnie, jak rozumiem każdego z Jaśnie Wielmożnych Kollegow, drugi w poſrzedku Akt Czynności Naszych publicznych obranie Sędziów Seymowych, w którym czytając podpisy Jaśnie Wielmożnych Delegowanych od Konſtytucyi w pierwszym oka rzuceniu znalazłem: *Ste-fan Xiąże Giedroyć Deputat do Konſtytucyi z Narodu Litewſkiego*.

NAYIASNIEYSZY MIŁOŚCIWY PANIE, Prześwietne Zgromadzone Rzeczypoſpolitey Stany! — Równość Szlachecka w Polſzcze była zawsze w naypilniejszy Przodków Naszych poſtrzegani. — By-

Ca.

włało to, że Rzeczpospolita za złe miała, tytułow za granicą nabytych, jako różnycch równość Szlachetka używanie; bywało i to, że Wielkie w Narodzie Imiona nadto ceniące szkodliwie Szlachetka Polskiego Imię, [wzgardzały dawnemi sobie urzędowicie, Zagranicznych Xiążąt tytułami. — Późniejże czasy nadgradzając znakomite dla Rzeczypolpality kilkunastu znacznych Domów zasługi, zaszczytu im tego pozwolily, nie śmieczey jednak, tylko aby Konstytucyami nadany im był, lub przyznany.

W liczbie tych nadań, lub potwierdzeń, niemalż dotad Imienia Ichmożnościów Panów

Giedroyciów; Nie użył tego tytułu Jaśnie Wielmożny Litewskiej Prowincyi Marszałek, wzywając do wotowania Przewielebnego nie Xięcia, lecz Xiędza Biskupa. — Nie użył go Imię Xiążdz Sekretarz W. X. Litewskiego czytając do Konstytucyi, nie Xięcia, lecz Xiędza Biskupa. — Nie użył Imię Pan Sekretarz Seymowy ogłaszając Sędzią Seymowym Urodzonego nie Xięcia, lecz Pana Wielmożnego. — Nie użył wreszcie tego tytułu, chociaż Brat radzony wpisany w tę samą Konstytucyą, jako Sędzia Seymowy Jaśnie Wielmożny Wileński; Rozumiem więc słuszenie, iż Jaśnie Wielmożny Imię Xiążdz Biskup Zmudzki nie użył go przy-

zwoicie; albo raczey rozumieć
wolę (sądząc wyłocze o zna-
jomości Praw Narodowych
godnego tego Pasterza) iż ani
chciał nawet użyć, ale to po-
dobno równa pierwzey Dru-
ku będzie omyłka, rozumie-
nia tego tym więkze biore
podeyrzenie: iż nawet w E-
xemplarzu mnie doszłym isto-
tnieyszy i właściwszy, bo *Bi-*
skupa tytuł opuszczony, i tylko
napisano: *Stefan Xiążę Cie-*
droyć Deputat do Konstytucyi,
a zatym o poprawienie tak
grubey omyłki, to jest o wy-
mazanie tytułu *Xiążę*, a do-
pisanie *Biskup* z mieysca me-
go usilnie się dopraszam.



M O W A

Jasnie Wielmożnego Jmci Pana
STANISŁAWA POŁOCKIE-
GO Kawalera Orderow Orła Bie-
łego i S. STANISŁAWA Kon-
syliorza Rady Nieustaiacey miey-
sce Marszałka Rady Zastępują-
cego przy zdaniu Sprawy z
dwóch Letnich Rady Czynnosci
na Sejmie Grodzieńskim Roku
1784. Dnia 22. Miesiąca.

Najjaśnieyszy KRÓLU Panie Nasz Mi-
łościwy Prześwie: Zgromadzone Rosłay
Stanje.

Dajesz nam NAIJAŚNIEYSZY Panie.
piękny do naśladowania przy-
kład, przykład godny KRÓLA nad wol-
nym Panującym Narodem; kiedy
Oczyście Prawa, w takiey chcesz
mieć czei i uszanowaniu, iżby ściśle
pełnione i dokonywane w najmniey-
szym nawet były wyrazie. Umysł

Twóy nie tylko ważny, ale i pomnieysze Rzeczypltey obeymując Sprawy, Rodkinnam Oyca wystawne obraz, co nadziei ukochane zawsze pilnym, bacznym, i troskliwym pogląda okiem, Tak Nayias: Panie Serce Twoje będzie stałe nacyzysztym dla Ciebie źródłem pochwał, a nie zerwanym między Tobą i Narodem węzłem.

Ślubko jest tym, których wraz z Sobą pozwolisz do prac publicznych, stać się ich uczestnikami. Świadełstwo W. K. Mei, dalej wyraża wola, na tym mnie stawia miejscem przed zgromadzoną Rzpłtey Stanami. Pinię włożony na mnie obowiązek z tym sercem, z tą ku Oyca Syna życzliwego chęcią, z którą się, zawsze ku niey okazać stałem, miejscem nie umysłem oddany.

Zmierzającego w R. 1776. w Senacie Xęcia Jmci Sułkowskiego Marszałka Rady Nieustającej zaśląpił Imiennik mój, bywfszy Krayczy

Koronnym. Podobnie działy kiedy Jaską W. K. Mei zaszczycony Marszałek Rady przesiadł z miejscem zasługom miejscem nadgrody, mnie pozostawiać spełnić Sejmowania porządek, i troskliwość W. K. Mei aby Rada przed Stanami Rzpłtey nie tylko w swej stawie istocie, ale nawet właściwie sobie Prawem porębiany postaci.

Stawa Nayias: Panie Rada Nieustająca przed Sejmującą Rzeczpospolitą w swej istocie, gdy w liczbie przytomnych w tej tu Praw Świątyni Konfiliarzow, całe dawno swoje przez J. J. W. W. Depucowanych z chwalebny fwyh czynności składa świadectwem. Stawa dalej w swej istocie gdy po dwóch letniej, bez chęci rozszerzenia władzy swojej, Praw i Magistratur straży, jako dawne wyroki wypełniała, tak i nowym, które na nią samą wypaść mogą z winną woli i powadze Rzpłtey powolnością zupełnie się poddać.

Pomiędzy najpiękniejszymi sta-
rożytności, ta jednego z najdaw-
niejszych Narodów mieści się usta-
wa; którą po śmierci Obywatele.
Królowie nawet sądzeni, stawali się
wieków przyszłych celem ulżano-
wania lub wzgardy. Coniegdys zim-
nym i nie czułym popiołom próż-
nym było obrządkiem, ale pamiętną
i wiekami nie pożyłą dla następców
nauką; to sprawa którą Rada Nieu-
stająca zdaje, to publiczne Rzpłtey
żyjącym Obywateľom zaśwadoce-
nie wznawia u nas; łącząc i szczęśli-
wiey przykład następcom, z pochwa-
łą lub przestrogą tym, którzy zcho-
dząc z Magistratury, wrócić do niey
jeszcze śmieley lub baczniey mogą.

Lecz jako w prywatnym życiu
ciągle każdego sprawy twierdzą o
pewnym Stanie Dobroci i chwały
człowieka; tak w publicznym życiu,
niewinność i zaszczyt Magistratur nie
z upatrzonych w widoku surowym
niedoskonałości; ale pasmem Cnoty

ciągnących się czynów świadectwo
sobie podchlebne odbierają.

Tak piękną ja myśl w Prawie u-
patrując, miałem iż równą w peł-
niących go znaydę Mężach; ani mi
wątpić należy, że czoło Narodu, że
zaszczyt Obywatele, którym Polska
Prawa, swobody, całość i szczęście
swoje powierza, innym jak Dobry
publicznego duchem zagrzani, szu-
kąją w czynnościach rady, bezpie-
czeństwa dla wolności, zaszczytu dla
Kraju, chwały dla Tronu, że zarzu-
ty ich skutkiem będą gorliwości,
wraz z usiłowaniem Rady do jedne-
goż dają celu: I w tym choć od-
mienną odziani postacią jednymże
techniemy duchem: Pilnie badacie
Prześwietne Rzpłtey Stany czego
się pilnie Rada dopełnić starała. Cie-
szy się dobry Obywatel widząc na
jawie czyny swoje, bo miał zawsze
za świadka serce i sumnienie własne,
bo sobie będąc na widoku był świad-
tu na jawie: usprawiedliwia powo-
dem nie oddzielne od natury ludzkiej

kiej, a częściej od okoliczności myłki, widzi je z radością poprawione, bo się chwali dobru i Narodu nie próżna chlubi.

O Białayby! zawsze tak dobrze
myśliczych miała Oyczyzna Oby-
wateliów, którzy j. Jony Matki czu-
jąc się Synami zawsze i dno w róż-
nych myśleni Stranach, znalazłoby
Serce Twoje Nigdy! Nie tak
długo pożądanego a winno Staniem
Twoim pociechę, w zgodzie i licze-
śliwości Narodu

Takim zagrożona duchem Rada Nieust. zabieg sprawę z dwóchletnich czynności, nie uaktę odpowiedzieć na zarzuty, które goślibuś Obywatelski szuka i znajduje w Magistraturze między Sejmem a Sejmem zbyt ważney, przeto funo wolności trwającej. Ale gdy Prawo pozwoliło kaźniam z Konfliktu w tym to Praw Świątyni, z którego odpowiedź z kuno, nie wkrac tam w naywłaściwszą Płonkoyi chwalebnie odgrych sprawę, jaka j it flu-

żyć prawdą i wymową własnej fl-
wie.

Zamierzę chętnie czerubym nie
zdała, ale powiem ci m. glaz praw-
dy i powinności powtórzyć każę,
oddam Radzie tę winną sprawi-
dliwość, którą łamam. Wzrost cel-
niczymi, lecz ciągłych czynów
jej wipomnieniem b. z chętnie wy-
mowy łamie może.

W końcu, choćby przy lekkości i nieuchybnych myślach, stał się pan Pław i literatur porządek, zaaranżowanie wewnętrzznego i fałszywego państwa, najpiękniejszą siłą Niewyższej Władzy uprawiającym, to już ja zasada i stwierdzone w prawie od JOD. J.W.W. Deputowanych z czynności Rady Stanu i Kopley zdany, w treści tylko przypomnie.

Onoż Wam Paździelnice Zgromadzone Szary bacznosc K... na porządek wewnętrzny, pokój i calosc Kraju, ozuwniajca plinie o Dobro publiczne, pod okiem Króla Swe.

go Magistraturę. Okazę wsparcie i rozszerzenie handlu, co w fil nawet nie dośładku może Obywatelskie staranie. Okazę nakoniec rozszafowanie sammy na expens extraordinaryną Radzie. naznaczoney; źródło bogactwa dla Kraiu nie wydatku.

Wszak jawnie to świadczą utrzymanie w porządku Miasta, Kommissye Boni Ordinis w wykonaniu, Magistraty w obrebach ścney powinności. Po dwakroć uśmierzone morowe kłeski już z granic nasycają całemu grożące Krajowi, w Kłobach Woyskowej karności ograniczony, płatny i pomnożony Zolnierz; Wypelnione rozboynicze kupy, Głanisk ocalony, zaspokojone Dydyentów między sobą niesnaski, okryty Obywatel od ucisku obcego Woyska, ubezpieczony w swej własności, kiedy za Twoim Nayias: Panie i Rady przy Boku Twoim będącey staraniem, odzyskawszy Polska mil kilka Kraiu i Wysp wiele na Dnieprze w sprzeczce od Moskiewskiego szla-

ku będących, widzi je wiecznie ubezpieczonemi granicznym rowem z niemalym na to kosztem od Rady kopanym.

Ułatwiona sprawiedliwość Uniwersalem o Exekucyi Dekretów; który dawne ożywiając Prawa nowym bezprawiom skutecznie radził. Wsparty handel Kraiowy znieśieniem choć po części niszczących go zawad, bądź w uchyleniu podatku na Rzece Odrze w Krajach Króla Jmci Pruskiego; bądź utrzymaniem od Imperatorowej Jeymości Rosyjskiej uwolnienia od Cla Produktow pierwszej potrzeby z Ukrainy do nowej i małej Rosyi prowadzonych; Nakoniec otworzeniem nam wolney na Morzu-czarnym Żeglugi. Jeżeli zaś równie życzliwe Króla i Rady chęci, nie zawsze równie szczęśliwy wzięły u sąsiadow skutek, z żalem to przed Wami wspominać i wyznać Prześwietne Zgromadzone Stany przychodzi: że trudne, a prawie niepodobne tych za-

myślow spełnienie, które się jedynie na bezfilney gruntuiąc dobroci, słuszność za sobą, a przemoc przeciw sobie mają.

Lecz rzućcie okiem Przesławne Zgromadzone Stany na potęgę wewnętrzną Kraju, na jego wzdzie starowney Rady uniezależnionej, na cie pamiątki. Dzwignione, że tak powiem, z hańbiłocy historyi, i tyny Miatła staraniem i nakładem Rady Wilno, Poznań, Kraków, Warszawa, Lublin, Piotrków i Kamieniec, że najmilsze pomnę, jawny są tego dowodem. Gmach Ratusza Poznańskiego dawney przywrocony, a iście nakładem Rady, a ułlany JW. Marzalka Nadwór: Korona staraniem, równie i Magistratu Obywatela załoczyca. Nie przypominam Wilno ozdobna Xięstwem, Stokholm. Wsparty choć po części Lublin, i pśli niedawney piękności, co Wilno jest dziełem jak było zaniedbane, to przynajmniey przywrocony parzysław, a to pilnym starunkiem i umyślnym od

wszelkich zysków dalekim Woiewody swego, którego rzadki przykład nie tylko wspomnienia i pochwały, ale wart pamięci i naśladowania. Ubeśpieczona całość majątku Obywatelów przeniesieniem Aktów Trybunałskich do Ratusza, nie miałym na to kosztem od Rady sporządzonego. Kamieniec, ta niegdys warowna Polski obrona w obszerne Koszary i w fundusz na dokończenie ich opatrzoney. Zasilony znaczną kwotą Kraków, który nieszczęśliwych, na Kray Nasz tak długo gnębiących klęsek najcięższe poniosł razy. A kiedy nam pożar jedney w Kraiu zazdrościł ozdoby, tego mówię Rzeczypospolitey gmachu, którym się chełpi Stolica Królów naszych, a mało mu podobnych i obce liczą Kraje; własnym go kosztem Rada, nietylko dawney przywróciła światłości, lecz trwałszym i wspólniejszym mieć chciała.

Nakoniec tak znacznemi, i od

potrzeb własnych ujętemi wycieńczona wydatkami, po uchyleniu uciążliwej Miastu Warszawie Kommissyi Kwaterniczey: gdyś chciał Nayias: Panie, zapobiedz na zawsze podobnie paść kiedy mogącej na lud Twój uciążliwości, a wytławieniem Koszar na Zolnierza w Warszawie będącego zostawić pamiątkę, serce i smak Twój zdobiącą: na tak znaczny, bo blisko milionowy nakład, Rada wydostać nie mogąc, wybrała z pośród siebie Meżow, których pilnym staraniem, a chętnym Obywatelów na wolny i rok tylko trwać mający datek zezwoleniem, bez wycieńczenia Skarbu publicznego; już się wznoszą wśród Warszawy te obfzerne budowy, które wiecznie świadczyć będą, że Król, Rada, i Obywatele nie byli nieczulemi na jęki uciśnionego ludu.

Znalazłeś Nayias: Panie w sercu Twoim powód do tak pięknego zamysłu, a w dobroczynności skuteczny, dopełnienia go sposob. Daro

waleś gmach obfzerny Ujazdowa, zmienileś z radością budowę zabawie Twey poświęconą, w budowę ludowi i Kraiowi Twemu pożyteczną; pięknym pociągnięni przykładem w dobrowolney składce poszli za nim Obywatele: Wzor Twój stał się prawem każdemu. Taką się Cechą Nayias: Panie dobry oznaczają Królowie, taką się im wdzięcznością czuli wywiązują Obywatele.

Tak więc Rada mając Króla na czele, czynow swoich Wodzem i świadkiem, starała się byź godną i Jego przewodnictwa i zaufania Narodu: a w tey tu przed Sejmującą Rzeczpospolitą stawiając postaci, o zaświadczenie doprasza się, któreby i sławie jej i potrzebom Narodu dogodziło.

Nie tamują śluszego w tym Rady żądania słyszane gorliwych Obywatelów głosy. Bo za cel mając straż Prawodawczey Zwierzchności, niechcą aby zamileczenie upatrzonych

omyłek pobrażaniu przepisane być mogło, a tym samym, Seymowe świadectwo lasce bardziey jak sprawiedliwości. Równą zaś otwartością w roztrząsaniu i w podawaniu czynów swoich, Radą Nieustającą przed Deputowanemi, a ci zacni Mężowie przed Stanami Rzeczypospolitey już zaufaniu publicznemu zadosyć uczynili. Było ostatnim Rady Nieustającej obowiązkiem dzieło swoje bez okrycia JOO. JWW. Deputowanym wystawić, było Deputowanych postrzeżone w nim donieść wady, Waszym jest P. Z. R. P. Stany nie dokładne czyny poprawić, pochwalone uwieńczyć. Dogadzając sławie Mężów przez dwóletni przeciąg około Dobra publicznego pracujących, szlachetnie własney dogodzie: zasłużona bowiem pochwała dobroczynności jest podobną: świadcząc inżym sobie dobrze człowiek czyni, chwalać wartość, sam się chwalił godnym staie.

A jeżeli w czasie Prawem na to

przepisanym, zaskarżone niektóre Rezolucye Rady uchylonemi zostaną, proste to, lecz prawdziwie służyć nam i cieszyć będzie nas pobienstwo. Starodawnego Gospodarza, który z buynego drzewa, nieplodne gałązki odcina, a zażywione tym samym drzewo w buynieyszy i plennieyszy owoc się wzmaga.

Chciejcie nakoniec zważyć Prześwietne Zgromadzoney Rzplitey Stany, jaką zasną dla Osob Radnych sama jest Rady ustawa; która przeciwną walcząc z sobą mocą tym jest słabą, że się nieograniczoną zdaie, tym zbyt mocną, że właściwie sobie nie ma nadaney mocy. Bo straż Praw i Magistratur, oraz tłumaczenie Prawa mając sobie powierzone; w pierwszym bez filną, w drugim trwożną równie sobie jak Kraiowi jest Magistraturą. Szuka nieraz w Prawie Obywatel bezprawia, a w mnoŹstwie ustaw naszych przeciwne sobie upatrując chce się wszystkim wyłamać: Tłumaczy Prawo Ra-

da, a w niepewnym wyborze równie
zawsze pochwałę, jak naganie podle-
ga, Szczęśliwsza gdyby Praw Oy-
czyſtych pilnie ſtrzegąc, nigdy ſię w
niebeſpieczney tłumaczenia ich, nie
widziała potrzebie

Smiele, więc, zgodnie z prawdą z
Narodu mniemaniem, i z własnym
przeſwiadczeniem, ſzukając taſkawe-
go u Rzeczypoſpolitey dla Rady
zaſwiadczenia, wyznać to muſzę: iż
naymylnieyſzą byłaby ta Rada, któ-
raby ſię nie mylna, i niepoprawną
ſądziła.



G Ł O S

J. W. ADAMA RZEWUSKIE-
GO Poſła z Województwa Wo-
łyńskiego na Sejm 1784. Roku,
na Seſyi 15. dnia 20. Paździer-
nika mianey.

Nayjaśnieyſzy Królu Panie Mój M.
Przeſwietne zgromadzone R. P. S.

GŁosy tylu Godnych Meżów
zaſwiadczenia Radzie N. do-
magających ſię jak pełne ſprawiedli-
wego dla nich ſzacunku w ſercu mo-
im rodzą uczucią, tak dopiero ſły-
szanym zdaniem ſprawy z Delega-
cyi ſwojej do Examinu czynności
Radnych wyznaczoney, widział-
bym zaſpokojoną bojaźń czulego o
los Oyczyzny ſerca, gdyby błędy
dawnieyſze Rady Nieuſtającey tę
troskliwość moję nieuſprawiedliwia-
ły, gdyby można i kochać Prawo,
i o naymnieyſzą onego wzgardę

niebyć czułym, gdyby można widząc Narod i Króla, nie pamiętać, że im winieniem wierność i prawdę, gdyby można mając przed sobą tyłu prawdziwych Ojczyzny Synów, których powinność i chęć chwały tu sprowadziła, nie mniemać, iż pierwsza powinność i chwała jest, abym mówił jak myślę i czuję. Nie z ferca jadę prywaty lub zemsty ukrytej, zarażonego, lecz z tego czystego źródła głos mój wypływa, który strosząc Radę N. z niektórych czynności, nie umie dotykać osoby, tam, gdzie mu o urzędzie mówić należy, a ganiąc bezprawie, staje się podobnym do owego człowieka, który nudząc się w gmachu nie wygodnym, gdzie wiatry i okropność miefzka, nie łaje Gospodarza domu, lecz Architekta, który tę tak dziką budowlę stworzył; to jest: mówię tu o sławno-nieszczęśliwym Seymie 1775. Roku, który rzucił na dużą dobrego Polaka ziarno wieczney niespokojności stanowiąc

Radę N. gdy więc dzisiaj o zgwałconym prawie mówię, pozwólcie P. R. Stany, abym od prawa począł. Prawo dopiero wzmiankowanego roku, wykreślając powinność i granice władzy R. N. mówi, iż ona układać będzie Projekta do reformy Praw, które poda do decyzji Seymowi. Uniwersał Rady nakazujący Starostom uskuteczniać Procefsa, cóż innego jest, jeśli nie Projekt? Przecież Rada N. Uniwersałem swoim zamieniła go w Prawo. Mówi Uniwersał ten, iż objaśnia prawo 1768. roku, lecz pilnie i pracowicie czytając Seymu tego Konstytucye, wyznam, iż ani wzmianki, o tak obszerney władzy Starostów, nieznalazłem. Uniwersałem tym zgrzeszyła dwojako R. N. i udzielając władzy niesłychanej Starostom; gdy bez Pozwu, bez odvodu przeciwney strony, bez czasu czyli Kadencyi do Sądenia, pozwoliła Starostom uskuteczniać Dekreta, i wystawując tychże Starostów na pocisk przesła-

dowania prawnego; niewątpliwie Ja, iż Uniwersał ten chwalebny Dobra publicznego duchem, wydała R. N. godnym; w tej Ministraturze Mę-
żom sprawiedliwości przeto nieubli-
żam. Lecz niech mi wolno będzie
powiedzieć, iż w tym wieku zepsu-
tym najpierwszą jest cnotą pełnić
powinność swoją, iż są stopnie i U-
rzędy takie, w których miłość Do-
bra publicznego ma sobie położoną
tamę; w których można być do-
brym, lepszym zaś być się nie godzi;
i wolę stokroć, żeby żadnego w mo-
im Narodzie nie było Prawa, niż że-
by dawne w pogardzie zostawały,
lub żeby one kto bez daney sobie na-
to od Narodu władzy stanowił. Tro-
skliwość Twoja Miłościwy KROLU o
spokojność i bezpieczeństwo Rzą-
dowi Twemu podległych podda-
nych, kazała Ci Oycowskiemu przy-
łożyć starania, aby ułożony był na
ten Sejm Projekt, który prostą i nie-
wątliwą uściela drogę do pozyska-
nia własności ukrzywdzonemu. Mi-

łym dla mnie zostanie urzędowania
mego udziałem chwalebne W. K. Mci
wspierać zamiary, i tym na dobro-
czynne jego zaśluzyc wzgledy, nie
mogę zdami się lepiej z czynów
mych zalecić się W. K. Mci, jak gdy
w gorliwości o Dobro publiczne sta-
nę się Jemu podobnym. Lecz żeby
Władza wykonywająca miała sobie
przywłaszczając moc prawodawczą,
gdyby wolno było Radzie N. gwałcić
prawo; choćby nawet dla tego, żeby
zacierać bezprawia; temu zawsze
przeciwnym pótty będę, poki głos
przekonania wołać na mnie nie prze-
stanie. Lecz przemilczam na mo-
ment o tym Uniwersale, abym zdro-
żność i krzywdę prawa w następnych
Rezolucyach Radzie N. okazał.

Sejm 1775. roku podobny do o-
wego wolnego Narodnorężem zwy-
cięzkim w jarzmo obróconego, któ-
ry w niewoli o wolności mówić od-
waga się, ustawiczną czyni wzmian-
kę o prawach, które co słowo gwał-
ci, właśnie jak gdyby występek sta-

wał się szanownym, że go cnoty ukrywa załona; mówi on o Radzie N. w Artykule czwartym: w przypadkach, w których niemasz wyraźnego prawa, R. N. niebędzie mogła wdawać się, ale tylko Exekucyi pilnować, i tym czasem przygotowuje Projekta do napisania nowych praw w takowych okolicznościach i one w Uniwersałach zwołujących na Sejm wyrazi.

Rezolucya R. N. na Memoryał Jmć Xiędza Andruszkiewicza Opata Bazylińskiego, odpowiadająca, znosi prawo roku 1768. które wyrażnie Sukcesorom krwi dziedziczyć po zmarłych Opatach krewnym jego nakazuje, czwartą część tylko Majątku zmarłego Opata Klasztorowi wydzielając, prawo zaś 1775. roku mówi wyrażnie nie o Opatach, lecz o Osobach tylko Duchownych *ex mensa Communi* żyjących i w Nowicyacie będących, po których sukcesyją całą Klasztorowi naznacza; Jakże mogła R. N. obja-

śniając prawo 1775. roku jasno bardzo napisane, uchylać Konstytucyą 1768. roku i jaśniej jeszcze wyrażoną i odpychać właściwych sukcesorów zmarłego Opata. O jakbym ja żądał, aby R. N. Konstytucyę wszystkie tego Seymu znalazłszy ciemno napisane uchylila one zupełnie. W tenczas W. K. Mość Przywileje Tronu, cnota nadgrode, Narod swą chwałę widziałby sobie oddane. W tenczas ta Magistratura pokazałaby się pierwszy raz prawdziwie Narodowi użyteczną. Ten jest rozkaz Współ Obywatelów moich w Instrukcyi Wnie i Kollegom moim uczynionej, abym o uchylenie Rezolucyi tey, tak widocznie prawo gwałcącey, jak najmocniej upomniął się; będę ja umiał w Izbie Poselskiey wołać i życzenia współziomków moich dopełnić, teraz idę do prawa abym znowu wymieniał bezprawia. Konstytucya tylekroć wzmiankowanego Seymu 1775. roku pod tytułem: — o Departamencie

Woytkowym, wyraża, iż Pifarze *Woytkowi* zasiadać mają *cum voce Consultiva*, w przypadku tylko, gdyby kompletu dla nieprzytomności którego z Departamentowych niebyło *vocem decisivam*, Pifarzom mieć pozwala, Rezolucya zaś R. N. naczynająca na zawsze Pifarzom *vocem decisivam* znosi to prawo, co większa: robi Pifarzów nadto udzielnych, gdy będąc dożywoćniemi zostaną tą Rezolucyą już *Consiliarii Nati*, a prawo stanowiące R. N. chce, aby co lat dwie, taż Rada i Osoby w niej odmiieniały się. Niemogę zaś Pifarzów *Woytkowych* za aktualnych nieuznawać Konfiliarzy, gdy tych samych, co i drudzy używają praw i przywilejów. Siłą nader Rady N. zostanie wymówka, ta obrona; iż dwa Seymy dając Jej zaświadczenie, wyrażyli i Pifarzów, o których powiedziały, iż równie dajemy Zaświadczenie i Urodzonym Pifarzom *Woytkowym* w Departamencie *Woytkowym* *vocem decisivam* zawsze mają

cym, gdyż omyłka uczyniona w sposobie czyli formie napisania Kwitu, niemoże znosić wyraźnego 1775. prawa, gdyż zaświadczenie nie tak jest prawem, jak raczey prawa dopełnieniem. Nie tamuje ja teraz zaświadczenia Radzie N. lecz mówiąc o niej, niech mi się godzi P.R.S. umyśl Wasz sprawiedliwą uderzyć uwagą, gdy większość w Radzie mocniejszy być może nad KRÓLA, nad głos cnotliwych, nad wyrok prawa, co za okropne skutki wypływać będą! Co za źródła goręczy dla tak Dobrego KRÓLA! Co za rozpacz dla wolności? Toż samo mówić można o Rządach, co w Mechanice o ciążach, jedna siła z równą tęgością mocy dążąca na drugą, sprawuje, iż obiedwie siły w swojej zostają istocie i całości. Lecz kiedy wszystkie władze Krajowe nikną przed władzą R. N. gdy ta staje się podobną do rozległego morza, w swoje łono garncącego wszystkie strumyki i rzeki, jakżeż okropnego okrętu nienależy

nam się spodziewać rozbicia? Biada temu Krajowi, który do utrzymania praw swych w całości, tylu potrzebuje. Tłumaczów! podobny on jest do owego domu, który im więcej otoczony podporami tym bliższe swoje oznacza, zepfucie i upadek. Nie jest to zdanie moje, lecz zdanie jednego z największych ludzi, który miał ten rzadki zaszczyt, iż był razem prawdziwym Przyjacielem, Nauczycielem, i sługą Henryka IV. zdanie Sullego: — Mnóstwo Urzędników mówi on, dla zrozumienia praw krajowych wyznaczone, oznacza nieuchronny jego upadek. Uśluchał Sullego Henryk, prawa równie jasne dla wszystkich zostały, choć zniósł liczbę do tłumaczenia onych ustanowionych niepotrzebnych w Kraju swoim Magistratur. Pomnożył przez to Dochody publiczne, założył szczęśliwość Narodu, założył na imię Ojca Ojczyzny. Ogdyby pod Twoim Miłościwy KRÓLU Panowaniem, zniesienie tey tak uciążliwej

Krajowi Magistratury dopełnić się mogło, w ten czas Narod na zawsze spokojnym, w ten czas W. K. Mość w własnych swych siłach prawdziwie mocnym być się uczuł. P. R. S. winieniem sumnienie moje Bogu, głos mój prawdzie, usług moje Ojczyźnie i W. K. Mci. Niech mnie kto wprzodu odbierze sumnienie, głos, chęć usług moich, w ten czas zapomnę, że jest ginących za wolność Polaków Potomkiem, że Majątek i krewność moja, jest Ojczyzny mojej własnością, że mam umysł nie podległy, i że od wolnych Obywatelów na wolny Sejm, wolny Posel.



G Ł O S

*Jaśnie Wielmożnego Jęgomości
P. KUNICKIEGO Podkomorze-
go i Pośta Chelmskiego Dele-
gowanego do Examinu czyn-
ności Rady Nieustającej Dnia
20. Października 1784. Roku
w Grodnie miany.*

*Najjaśniejszy Królu Panie mój Mi-
łościwy.*

Uścześnieśliwym troskliwym staraniem
Kray cały, poświęcać się nieustan-
nym pracom dla polepszenia losu
Poddanych swoich, są ro słodkie dla
Nas Panowania Waszey Królewskiej
Mości skutki, pociągające cały Na-
rod w nieodstępnej wierności do po-
winnego sobie uwielbienia.

Zwiększyłeś W. K. Mość P. mój
Miłościwy nieoddzielne Obojga Na-
rodów dla siebie chęci, Nominując
J. O. Xiążęcia Jmci Biskupa Płoc-
kiego Prymasem, a J. O. Xiążęcia

Jmci Generała Podskarbin Wielkim
Litewskim. Któż bowiem nie uzna
wypływających z tad nieomylnie po-
myślności Publiczney zadatków, że
gdy W. K. Mość miłości Państw
swoich pełen jesteś, dla wspólnej so-
bie pomocy powierzasz zaszczytów
Krajowych Uzasnionę Krwią Pań-
ską Familii, daj Boże do posiadania
Europejskich przeznaczoney Tro-
nów, tym końcem, aby zwiększyła
się liczba z Urzędów swoich nieustan-
nie i skutecznie pracujących na nie-
zawodne całego Kraju pożytki.

Gdy więc w tej okoliczności tak
z własnego uczucia, jako z woli Zie-
mi mojej zawsze pełnej KRÓLA i
PANA swego niosę do Tronu W. K.
Mci najgłębsze podziękowanie, po-
zwolił W. K. Mość i Wy Przeza-
cne Rzeczypospolitey Stany, abym
Imieniem teyże Ziemi mojej JOO.
Xiążąt de Anhalt i Nassau Mężów
Zacnością Urodzenia i przymiotów
znacznych łaskawym w udzieleniu Im
żadanego Indygenatu polecić wzglę-
dom.

Nie masz cięższego z czynności u-
E

iszczenia się jak dla najwyższej w Kraju Republikańskim Magistratury, która mając całego Narodu obrócone na siebie oczy, gdyby i dowodne, i okolicznościami usprawiedliwione prace i starań swoich skutki, musi poddać pod arbitralny wielorakich zdań wyrok, w tak ścisłym tedy rachowania się sposobie, potrafić zupełnie i istotnie dowieść czułość nieodstępłą obowiązków swoich, jest to przeświadczyć całą Powziętność o koniecznej potrzebie naśladowania tak wysokich dobrego Obywatelstwa dowodów, w takiej to czynności dwuletniej Prześwietnej Rady Nieustającej zastałem, co nayedowniey gdy i Protokół przez J. Wielmożnego Liwskiego ułożony, i tylokrotne w tej Izbie słyszane Głosy objęły, mnie niezoftaje więcej, jak tylko niektóre Prześwietnym Rzeczypółspolitey Stanom donieść okoliczności, z krótkim onych objaśnieniem.

Zwykley hojności swojej, i czułości dla Narodu, dał Najjaśniejszy P. w przeciągu tych dwóch lat, rzeczywiste dowody, zabezpieczył wieczyście Granice Państw Rzeczypółspolitey od Nowoserwii, końcem u-

bezpieczenia fortun i majątków naszych, Archiwum Piotrkowskie mieyscem i porządkiem przyzwoitym opatrzył, na Koszary dla Wóysk konfytencyą swoją w Warszawie mających, powodem ulżenia Obywatelom, Fabrykę i Plac na Ujazdowie darował, do uwolnienia Miasta Gdańska od oblężenia Pruskiego skutecznie przyłożyć się raczył, to wszystko przeświadczać nas powinno, jak wiele winniśmy najlepszemu z Królów podziękowania.

Reparacyą Miast Sądowych za ufilnym Prześwietnej Rady Nieustającej staraniem znacznie zaczęła brać wzrost swój, lecz aby ten zamiar dla Kraju pożyteczny, mógł być skuteczniejszym, zdałoby mi się ustanowić Kommissye Boni ordinis w każdym Mieście Sądowym z zupełną mocą, względem zaś wydatków na reparacyą, i oraz wszelkich czynności swoich, aby też Kommissye znały podległości Departamentowi Policyi.

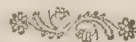
Wątpliwość z Praw sobie przeciwnych wynikająca, względem Sukcesylii po Duchownych, aby rezolucyom w tej mierze Prześwietnej Ra-

dy Nienstający wydany nie przynosił zarzekań, a stanowi Swieckiemu w poszukiwaniu własności swojej nie była tam, wynika konieczna potrzeba, uformowania jednolitego Prawa, któreby tak Konstytucyą 1768. Roku pod Tytułem o nie oddaleniu Dóbr Ziemijskich od stanu Swieckiego, jako też Konstytucyą 1775. Roku pod Tytułem potwierdzenie Praw OO. Bazylianów, w połączeniu swoim dostatecznie objaśniło.

Przezornie barzo z ntocy Prawa, polecane jest układanie Projektów dla Kraju pożytecznych staraniu Osob w Radzie Nieustającej zasiadających, w tej to bowiem Magistraturze nierzadziej przypatrzeć się można wszelkim Rządowego Gmachu potrzebom, a z tąd udecydować co najpotrzebniejszym dla niego być może, dopełnia tym ochotniej Prawo Osoby w Radzie Nieustającej następnie umieszczane, widząc zaufanie Narodu w ich pracy, zaręczone tą ustawą, aby Projekta przez Radę Nieustającą utworzone, zaraz po rozłączeniu Izb, przed wszystkimi materjami większością zdań decydowane były.

Doniosłszy tedy Przieswietnym Rzeczypospolitey Stanom to, co w ulepszeniu obrótów Krajowych z powodu mojej delegacyi, pożyteczniejszym być widziałem, przemilczyć nie mogę powinnego. J. Wielmożnemu Raczyńskiemu Marszałkowi Nadwornemu Koronnemu podziękowania, który idąc zawsze za przewodnictwem dobrego Obywatelstwa z wielkopomną dla siebie sławą przodkowanie swoje w Przieswietney Radzie Nieustającej przed całym usprawiedliwił Narodem.

Znalazłem i tę w Delegacyi mojej powinność, abym J. Wielmożnego Jegomość Xiędza Naruszewicza Pifarza Wielkiego Litewskiego W. K. Mci i Przieswietnym Rzeczypospolitey Stanów szczerzej polecił pamięci, zasługi Męża tego na publiczney ugruntowane pracy, zdają się mieć prawo, nie znać żadney tamy w odebraniu przyzwoitey dla siebie nagrody.



R E L A C Y A

*Jaśnie Wielmożnego JOZEF A
Hrabi z Poławie ANKWICZA
Kasztelana Sandeckiego jako
Delegowanego do Examinowa-
nia Rady Nieustającej na dniu
20. Października 1784. Roku.*

NAYIASNIEYSZY KROLU

PANIE MOY MIŁOSCIWY.

*Prześwietne Rzeczypospolitey Zgromadzo-
ne Stany.*

Czyta Obywatel w zbiorze Praw ustano-
wienie Rady, czyta w tymże prawie
rozdziłość władzy tej naypierwszey
między Seymem a Seymem Magistratury,
ile więc ma powodów do sprawiedliwej
troskliwości, tyle zabezpieczenia swego w
tej uwadze znajduje, że na czele Rady,
KROLA na łonie swey Oyczyzny wy-
chowanego, widzi.

Trzeba było Krajowi w czasie między
obradami Publicznymi śródokującym urzą-
dzić Zwierzchność, dla porządku nawet
wewnętrznego istotnie potrzebną; zwią-

zek pamiętnych nam okoliczności utwo-
rzył Radę, a Wszechmocney Opatrzności,
jeszcze nad losem Oyczyzny naszej czu-
wającej, nazwać należy, dziełem, że ta
ustawa pod Panowaniem tego nastąpiła
KROLA, który w łodkiej zrodzony wol-
ności zna oney cenę, który prawdziwego
w Panowaniu swoim trzymając się prawi-
dła, zyskał nazwisko Mądrego i Dobrego
KROLA, wzgardzić zaś umiał, aż nadto
często do dośtoyności KROLEWSKIEY
przywieszając się chucią, stać się mocniej-
szym nad Prawo.

Już i ta Jzba słyszała z ust Twoich
Nayjaśnieyszy PANIE z sercem zgadza-
jący się wyraz, iż każdy, a mianowicie
KROL, w Prawie szukać powinien dla
siebie prawidła, już i my Delegowani do
examinowania Rady, winniśmy Wam Prze-
światne Rzeczypospolitey Zgromadzone
Stany donieść, iż Rada na wzór przodku-
jącego sobie MONARCHY, być Prawu
posłuszną miała za obowiązek naypier-
wszy, tak zaś tłómaczyła onegoż wątpli-
wości, iż w Rezolucyach widoczna jest
chęć dogodzenia sprawiedliwości, a w o-
myłkach nie maż występku.

Złożyła przed Delegacyą Rada prac
swoich dowody, Godny jej Marszałek sta-
nął przed nią z tą ufnoscią, która towa-
rzyścić zwykła przekonanemu wewnę-

trzenie o dopełnionej powierzonego Urzędu powinności; oddał mi więc rachunek z czynów, jednających mu Prawo do powszechnego szacunku, wyręczyłeś Najjaśniejszy PANIE Narod cały z winney temu Godnemu Mężowi wdzięczności, przez oddanie mu Łaiki Nadworney Koronney, przeto naygłębsze dziękczynienie u Tronu Waszey KROLEWSKIEY Mci składając, tę czynię powinność, którą serca współsejmujących za przynależytą znayduję.

Mówiąc o sprawiedliwym W. K. Mci, łask szacunku, w liczbie nad zgromadzonych z nayżywszą upatruję radością J. W. Mniſzcha W. Koron tudzież J. W. Potockiego Nadwornego Litewskiego Marszałkow, których zdatność i osobiste przymioty, do podobnych zawsze przeznaczały godności, a wiadome Krajowi Przodków Wielkich czyny, Imiona ich umieszczały w rzędzie podanych do naśladowania potomności Obywatelów. Są Miłościwy KROLU dzieła, które naypóźniejszym potomkom zostawują Prawo do względu swych Monarchów, gdy zaś własne zasługi, gdy przyzwojta do Urzędu zdatność, z Przodkami wyrównały następców, tam przeto padła zarobiona nadgroda, gdzie sama nawet dla tak znakomitych Imion względność, wymierzona mieć ją pragnęła.

Wszędzie W. K. Mci P. M. Miłościwego widzieć sprawiedliwość połączoną z troskliwością o dobro Kraju Rzędem swoich powierzonego, widzi z nas każdy, iż gdy W. K. Mość Urząd Podkarbiego W. Litewy dać raczył J. O. Xiążęciu Jmci Pomiatowskiemu, nie tylko tego Zaczego Męza nadgrodził prace na publicznych usługach znakomite, ale nawet wyborem tym swoim zaradziłeś o istotney potrzebie dodania Skarbowi W. X. Litewskiego czulego stróża, posiadającego powszechne zaufanie.

Oddając winny hołd cnotcie nie bynajmniej nie oddaliłem się od zamierzonego celu mówienia o Radzie. Podobało się Rzeczypospolitey między innemi Przywilejami i ten udzielić tej Magistraturze, aby do Senatorskiej i Ministrowskiej Dostojności odbierała Kandydatów, to więc wspominałem dzieło, w którym Rada ma część swoją z tą prawdziwie nie małą, że w tym rodzaju omyłka gdyby nastąpiła jakażadney publiczney nie podlega naganię. Skoro zaś chęci, J. K. Mość odpowiada, i Narodu życzenia zgaduje, tym się lepiej w zgromadzonych Stanach zaleca.

Jak Rada w postępowaniu swoim każdym szukała na powszechną zarobić aprobacya, tak w omyłkach zawsze bez winy pokazała się, Jurysdykcyę Krajową o

Ekzekucyi Dekretow nie dostateczne mając przepisy, a dostatecznięszych nie mogąc się doczekać od Stanów, przez ustawiczne remonstracye od samych Obywatelów popierane, determinowały Radę, do przepisania pewney w tej mierze reguli, póki inna od Sejmującej Rzeczypospolitey nie będzie Im wydana. Szczery w sposobie tłómaczenia się mego nazywam ten krok domysłem, nad opis granic, w samey nawet usługę Krajowey Radzie założonych, lecz z równą bezstronnością na skutki kroku tego patrząc, oraz ządnego nie widząc przeciw niemu zażalenia, nie spostrzegam aby Rada zgrzeszyła chęcią przywłaszczenia sobie prawodawstwa, i tak wszystkie jej, czyny dalekie znalazłem od podobnego zamiaru, iż owszem, o nayspełniejszy dla Prawa uszanowaniu nas examinujących przekonały.

Protokół który J. W. Liwski czytać to będzie, poda Wam Prześwietne Rzeczypospolitey Stany jawne dowody, jak troskliwie Rada przykładala się do uregulowania interesów wszelkich, a mianowicie handlownych z Potencjami Sąsiedzkimi, jak proporcjonalny czyniąc udział powierzoney sobie summy na expensa Extraordynaryjne używała jej na polepszenie Miast naszych, istotnie wsparcia po-

trzebujących, i na inne nie odbite Krajowe potrzeby. W tym nakoniec Protokół nie nic przepomnianego nie potrzeżecie, i wszystko Prześwietne Zgromadzone Stany Waszey będzie podane uwadze; ale uwadze tych sprawiedliwych umysłów, które obrót interesów Publicznych znając, nie przeciw Radzie, ale wraz z Cnotliwymi Mężami, którzy ją składali formować będą życzenia, aby losy nasze polepszone zostały; aby każdy z Nas tyle sam mógł uczynić, ile po innych żąda. Przymiecie do serc Waszych tę żywą wdzięczność, która napelnia Nasze dla Zaczynawney Rady, Marszałka dla Kollegujących mu Konsyliarzów, tudzież pracujących z naysilniejszyim staraniem i nieprzerwaną pilnością JJ. WW. Naruszewicza i Dzieduszyckiego Pisarzów Wielkich Wielkiego Xięstwa Litawskiego.

NAYJASNIEYSZY PANIE! dwudziestoletnim ciągiem Panowania swęgo, przywiodłeś Wasza K. Mość powszechność całą do tego w chęciach Twoich zaufania, które w wolnym Narodzie KROL' zyskać nie może, tylko za Pomocą nie wątpliwych dowodów. Niesie nasz Protokół doniesienie Prześwietney Rzeczypospolitey Stanom, o nowych ofiarach, które dla Kraju swęgo uczyniłeś, uczą Nas Rady przeszłej Akta, jak bez przykrzenia sobie w pracy,

żałatwiłeś naytrudniejszy i zamieszaniem
grożące okoliczności, pozwoliłś przeto la-
fawie, bym uprzedzając Współ-Seymu-
jących naygłębsze dziękczynienia, złożył
je Jmieniem Delegacyi u Tronu Twego, u
Tronu mówię KROLA Obywatela, i Oycza
Ojczyzny.

Tam jeszcze niech dódydą równie po-
wonne Waszey KROLEWSKIEY Mości
dzięki za konferowaną Prymatyrę J. O.
Xiążęciu Jmci Biskupowi Płockiemu; ta
pierwsza dąga mu w Narodzie po KROLU
mieysce, daje w Nim Narodowi tych cnót
doskonalsze Męza, jakich to znakomite
w Kraju wyciąga dodojehitwo. Jeden jest
nas wszystkich odgłos; wszyscy jedną
dzielemy radość. Będzie ta Krew zawzię
dobrego Polaka ufzapanowania celem, z któ-
rey KROL wybrany, stał się Oycem ludu
swego.



RELACYA.

*Jaśnie Wielmożnego J. P. PIUSA
KICINSKIEGO Pośta Ziemi
Czerksey Deputowanego do
Examinu Kommissyi Edukacyi-
ney Dnia 21. Pazdziernika 1784.
w J-bie Senatorskiej uczynionu.*

*NATJASNIETSZT KROLU PANIE
MOT MIŁOSCIWT.*

PRZESWIETNE RZECZPLTEY STANY.

Nie czczym jest obrządkiem sprawa, któ-
rą Leputowani zdajemy Waszey Kró-
lewskiej Mości Panu Naszemu Miłościwe-
mu i Prześwietnym Stanom o dwóletnich
Magistratur czynnościach. Jeżeli ważny
jest zamiar, powierzeney między Seyma-
mi władzy, Osobom rozmaite części Rzą-
du Krajowego sprawującym, równie wa-
żna zapewne potrzeba doskonałej o do-
pełnieniu tego zamiaru wiadomości. Uro-
czyłość w wyznaczeniu Osób równą li-
czbą z każdej. Prowincyi do roztrząśnie-
nia czynności Magistratur, zagrzanie ich,
już to świętością ściślejszą przyśięgi, już mi-
łością Dobra powszechnego do weyrzenia

wę w wszystkie bądź naydrobnieysze cząstki; obowiązek nie wyłączający nikogo od osobistej relacyi; zaufanie nakoniec z którym powszechność czeka od nas dokładnego uwiadomienia; te wszystkie okoliczności, czyliż nie oznaczają, że doniesienie nasze ma nayistotnieyszą cechę prawdy, a Urzędowe świadectwo pociągać powinno ułowny Rzeczypospolitej wyrok? Trudno jest bez podziwienia i żalu wspomnieć na to, że pomimo Urzędowe na przeszłym Seymie Deputowanych doniesienie, Magistratury Krajowe zostały bez po-
winnego świadectwa. Przypadek ten gdyby (uchoway Boże!) częściej miał być powtarzany, jak nieszczęśliwe dla Rzeczypospolitej pociągnąłby skutki, będzie moją powinnością przelożyć w swoim czasie i miejscu, gdy o kwity dla Magistratur dopraszać się będę. Alboż szczęśliwi będziemy teraz, że relacya nasza znajdzie u Rzeczypospolitej należyte względy, że Magistratury przewleczonej im do tych czas, zyskają sprawiedliwość.

W udziale rozmaitych części Krajowego Rządu, ważne zaisie, dostała się Komisji Edukacyney. Celem jej jest dozór nad edukacją Młodzieży, i rozrządzenie Funduszem na to przeznaczonym. Dwa wielkie obowiązki, których jak Komisja dopełniła rzeczą jest teraznieyszego

doniesienia. Lubo zaś z przepisu Prawa i z danego mi od J. W. Prezesa za zgodą całej Deputacyi zlecenia, szczególnie obowiązanym jestem do relacyi o złożonych przed nami rachunkach, o czym czytanie Protokołu uwiadomi, że jednak związek pomiędzy dwoma wyżej wspomnionymi obowiązkami jest tak ścisły, iż mówiąc o dopełnieniu jednego, przemilczeć drugiego nie można; że przytym z przyrzeczonych Komisji ustaw, i czerpanych ze źródeł objaśnień, powziąłem wielorakie i pewne wiadomości, sądziłbym się być winnym Ojczyźnie mojej, gdybym o tym wszystkim osobistej a dokładnej relacyi wprzód nie uczynił.

Już to szósty Seym odprawuje się od owej Epoki, kiedy Rzeczpospolita przekonana o potrzebie, aby Rząd Krajowy zatrudniał się dozorem nad Edukacją młodzieży, Komisją udzielną na ten koniec wyznaczyła, i naypierwsze w Kraju, z cnoty, zasług, Urzędow i urodzenia osoby, do niej wzwwała. Poznał Naród, że o stałości, i gruntowney swojej szczęśliwości pewnym być nie może, jeżeli się wprzód o pomyslnę przyszłość, przez dobre Młodzieży wychowanie nie zapewni; że próżne o los Kraju uśłowianie, gdybysmy nie starali się mieć cnotliwych

i oświeconych Potomków; że słowem, cała nadzieja w dobrej Edukacyi; która sama, co zepsutego naprawić, co zdróznego wyprołtować, co zaczętego dopełnić, co życzonego do skutku doprowadzić, co uskutecznionego w nienaruszonej trwałości zachować może. Gdyby nie ten promyk nadziei w Polaku; umyśli nieszczęśliwym doświadczeniem przynębiony, nie umiałby się podnieść.

Od ustanowienia Kommissyi Edukacyjney, byłasza Wafza Królewska Mość Pan Natz Miłościwy i Przeświētne Stany, z relacyi co Seym Deputowanych, jaki też Kommissya założyła zamiar; jakie rządzącym i podległym, uczącym i uczącym się przepisywała pravidła; jak kształcić Młodzieży Krajowej fercę i umysł, aby pocziwemi i oświeconemi byli Obywatelami, stosownie do Stanu, w którym ich przeznaczenie mieć zechce, przedsięwzięła; i jaki początkowym i następny staraniom odpowiadał skutek. Nie należy do mnie przypominać, co już dawniej jest powiedziano, ale powinieniem donieść, to, co w przeciągu dwuletniego czasu, albo na fundamencie pierwiastkowych zasad było zachowanym; albo tak zazwyczaj każda machina z czasem doskonalić się zwykła, co z uznanej potrzeby na nowo ustanowionym, i do exekucyi przyprowadzonym zostało.

Ustanowiła Kommissya Edukacyjina Stan Akademicki. Ustawy dla niego w iedną Księgę zebrane w dwudziestu pięciu Rozdziałach przepisała, i do druku podać kazała. Cały ten składa się: z Szkół Głównych, tudzież Wydziałowych i Podwydziałowych zgromadzeń. Dwie Szkoły Główne Krakowska i Wileńska, przy swoich Prawach i przywileiach, ile które z nich Juryzdykcyi i Władzy Kommissyi Edukacyjney, późniejszyemi Konstytucyami ustanowionej, przeciwne niebyły, zachowane, równemi z publicznego funduszu, dozorowi Kommissyi poruczonego, dochodami opatrzone, na podobieństwo Zagranicznych Akademii urządzone; głównemi są nazwane; bo w tych Szkołach Głównych formują się Nauczyciele, aby z czasem na cały Kray liczba ich wystarczyć mogła: w nich doskonałą się Ucznie, po skończonych Szkolnych ćwiczeniach, zupełniejszyego w iakiej Nauce, Stanowi obranemu przyzwoitej, światła szukający; zamtąd wysyłane bywają wizyty, do innych zgromadzeń Akademickich y Szkół Narodowych; im są poruczone obrady w materyach zgromadzeń Akademickich tyczących się; zgola, Szkoły główne, cały związek z wydziałowymi, y powydziałowemi zgromadzeniami,

edukacją szczególnie zatrudnionemi, zawsze z odnoszeniem się do Kommissyi utrzymują. Gdy o Szkole Nauczycielów mówię, donieść mi należy, iż przepisane są przynioty y zdatności, jakich Kommissya w przypuszczaniu do tego stanu Kandydatów upatrywać każe; że od uczenia Szkół o foby Zakonne wyłączone nie są; y że w tym niedostatku Nauczycielow, zwłaszcza gdy coraz więcej ubywa Ex-Jezuitow, Kommissya inne na to miał o foby, to ofiarowaniem na ich edukację kosztu publicznego, to wyznaczeniem pensyi Professorskich y dodatkowych, to upewnieniem zasłużonego na starość opatrzienia, do stanu Professorskiego zachęca.

Powiedziałwszy o Szkołach y Professorach, donieść mam o Naukach y Uczniach. Równym zawsze jest Kommissyi zamiarem formować młodzieży serce y umysł. Na czele obowiązkow wystawione są prawidła Religii, które w ustawach Rozdział jednasty obszernie opisuje; tu zaś w krótkości o nich namieniając, dość powiedzieć, że Nabożeństwo codzienne y Msza, Nauki Chrześcijańskie co Niedziela y Święto, Spowiedzi co Miesiączne, rząd sumnienia Kaznodziejom, a dozór obyczajow Nauczycielom y Rektorom poruczony, składają części tych Przepisow. Po obowiązkach Religii, idą powinności Obywatelskie;

w których Nauka Moralna, Nauka Prawa, y Nauka Historii oświeca. Ze zaś łatwiejsza y skuteczniejsza bywa częstokroć Nauka obyczajow przez przykłady, niżeli przez prawidła, y te środki na uformowanie serca uczniów z ręcznie używane bywają. W tym to rodzaju nie opuściła Kommissya Edukacyina pomysłu okazyi, do zachęcenia Młodzieży Szlacheckiej, przykładem równie uczenia y naśladowania godnym. Przypadła w Roku przeszłym stoletnia pamiątka, odniesionego pod Wiedniem nad Turkami zwycięstwa, przez sławnego Poprzednika W. K. M. Jana Sobieskiego, podała materją Kommissyi Edukacyiney do wystawienia w nim wizerunku cnoty y męstwa. Dzień ten po całym Narodzie był obchodzony z największą uroczystością. Wybrany w każdych najlepszy Mówca, życie całe tego Króla Rycerza opowiedział; a Młodzież słysząc, iż Jan Sobieski w równości Szlacheckiej urodzony przez wszystkie stopnie, do których Szlachetna ambicya każdemu wstęp daje, postępujący, wszędzie cnotliwego y Ojczyźnie uslužnego Obywatela pamięć zostawił; że Kray radą y męstwem w najgroźszych razach ratował; aż nakoniec z rządow Opatrzności na Twyniesiony został; czerpała w nim chęć y zasilenie do cnoty.

że nie masz obowiązków, którychby serce
zagrane miłością Ojczyzny przedsię-
wziąć wzdrygało się, nie masz trudności,
którychby umysł Szlachetny y oświeco-
ny uprzątnąć nie odważył się.

Co do Nauk oświecających umysł, te
są w przyzwoitym podziale, stosownie do
różnicy wieku y kondycyi przeplisane.
Czas siedmioletni w Szkołach Prowincyo-
nalnych cały bieg nauk zamyka. W pier-
wszych Klasykach Grammatyka Polskiego y
Łacińskiego języka naywięcej czasu zay-
muje, charakter formowany bywa, począt-
ki Arytmetyki, Geografii y Moralney
Nauki przekładają się. W dalszych Klas-
fach wypisy z najlepszych Autorow, cwi-
czenie się w Krasomówstwie y Poezyi, ró-
żne części Matematyki, Historia Natural-
na z Fizyka, Dzieje obcych Państw, y
Nauka Prawa mają miejsce. Logika, Hi-
storia sztuk y kunsztow, tudzież Dzieje
Narodowe Szkolnych ćwiczeń są dopeł-
nieniem. Ktoby zaś skończywszy tak roz-
porządzone szkolne ćwiczenia, y do pe-
wnego stanu zabierając się, chciał się lepiej
w jakiey nauce lub języku, do stanu obra-
nego, potrzebniejszych wydoskonalić,
znaydzie w Szkołach głównych Professo-
row w tych wszystkich umiejętnościach
biegłych. Takowych Mężow, gdy Kom-
missya do jakiey w szczegulności nauki

znaleść w Kraju nie może, sprowadza ich
z zagranicy y kosztu potrzebnego ku
wygodzie publiczney nie żałuje.

Towarzystwo Elementarne z Mężow
przymiotami y nauką znakomitych skła-
dające się, pod Prezydencyą godnego Mi-
nistra J.W. Potockiego Marszałka Nadwor-
nego Litewsk: Sessye swe odprawiające,
pisze, przegląda y examinuje Książki Ele-
mentarne, które Kommissya dla Szkół jak
naydokładniey mieć napisane stara się.

Jest jeszcze do uwagi, iż Moralna Nau-
ka y język Łaciński przez wszystkie Klas-
sy są rozłożone. Wynaleziony krótszy
a łatwiejszy sposob nabycia tego języka,
przez wypisy z najlepszych Autorow
Klasyecznych. Nie zajmuje pamięci tru-
dne ze wżech miar uczenie się wierzow
obcego języka, y ciemne onychże obcemi
a równie nie zrozumiałemi wyrazami tłó-
maczenie. Ale na to miejsce, rozumne
reguł y prawideł pojęcie y powtarzanie,
wiadomość Konstrukcyi nabytą utwierdza.
Częste tłómaczenie z Łacińskiego na Pol-
ski, y z Polskiego na Łaciński język, uży-
cie jego zwyczajnym czyni. Wypisy,
jak się wyżej rzekło, z Autorow, do ka-
żdey wiadomości, czyli Historyczney czy-
li Moralney, czyli Fizyczney służące, y
przytłosowane, obiekt języka Łacińskie-
go czynią obszerniejszym, y podają Ła

cinę prawdziwą; a czas wyrzuceniem próżnych zatrudnień, około pomnożonych bezpotrzebnie niezrozumiałych reguł oszczędzony, na pożyteczniejsze zabawy obrócony bywa.

Rozmaitość ćwiczeń Szkolnych, nie może tłumić pojęcia uczących się, będąc proporcjonalnie na godziny rozłożoną. Cztery tylko godziny na dzień Szkolne zabawy zajmując resztą czasu, na przygotowanie się do lekcji y Szkolnych, kompozycye, powtarzanie częste czego się nauczyciło, nakoniec na potrzebny każdemu spoczynek y rozrywkę, jest zostawiona.

Oprócz wyż wyrażonych Nauk opatruje jeszcze Kommissya łatwość do nabycia innych szczegulnych, podług kondycyi, sytuacji mieysca, y tym podobnych okoliczności, potrzebnych Obywatelom wiadomości. W tym gatunku są dawne w Szkołach głównych y innych pryncypalniejszych lekcye Francuzkiego języka, a wszędy prawie Niemieckiego, z przyczyny sąsiedztwa szczegulniey Polakom potrzebnego, po Szkołach Bazylianńskich zaś Słowienńskiego. Uczący się językow na trzy części podzieleni: poczynających, postępujących y dokonałych się, żeby jedni drugim nie przeszkadzając, wszyscy należyty pożytek odnieśli. Zeby zaś o tym pożytku w skutkach odniesionym

przekonała się Kommissya, ustanowione są examina miesięczne y roczne, toż publiczne popisy z całorocznego postępu, w Miesiącu Lipcu, w przytomności Gości zaproszonych. W tym mieyscu pozwolisz W. K. Mość do własnego odwołać się świadectwa; Który kilka-godzinny w mieyscu rezydencyi swojej Młodzieży examinowaniem sam przeświadczać się zwykłeś o dobroci y pożytkach teraźniejszy Edukacyi; a odnoszących znaczniejsze z aplikacyi swojej korzyści, na dowód satysfakcyi Pańskiej, Medalem znak nagrody wyrażającym, raczyłeś obdarzać. Przyznać należy, iż chęć popisania się przy takich świadkach, mocnym jest bodźcem do pilnego postępu. Nie sam jednak ten szczegulny do zachęcenia obmyślony środek. Dozor ustawiczny Nauczycielow, częste wglądanie Prefektow y Rektora, coroczna generalna wizyta, przez osoby ze Szkół głównych urzędowanie zesłane, odprawiana, skutecznym są Młodzieży do pilności w naukach zachęceniem. Przydać do tego kary na przestępnych i niedbałych w proporcyi wykreoczenia przepisane, nagrody cnotliwym y pilnym upewnione, przezorne względem Dyrektorow, czyli Nauczycielow domowych y ich powinności przepisane, w Księdze Ustaw zawarte, jest to upe-

wnić się wcześniej, o koniecznej z czasem wzmocnieniu wzmiankowanych prawideł y rozrządzeń exekucyi.

Należy mi także cokolwiek powiedzieć o Uczniach funduszowych. Materya ta, nazbyt stan Szlachecki interesuje, ażeby miała być w ciągu mojej relacyi przepomnianą. Nie są to Konwikty takie, jakie pospolicie pod tym imieniem, lub pod nazwiskiem *pensyi* znamy, gdzie Młodzież wzięta na edukacyą ma wspólne mieszkanie y pożycie. Przelatuje Kommissya na tym, że po różnych miejscach stosownie do wystarczającego funduszu, pewną liczbę Młodzieży w równości z innemi publicznymi Szkołami uczniami utrzymując, mieszkaniami, żywnością, odzieżą, Dyrektorami, y innemi podobnymi potrzebami opatruje. Brani są na fundusz ci tylko, którzy o rodzie Szlacheckim, ubogiej fortunie, tudzież potrzebnych umysłu y ciała przymiotach. Wizytatorowi Szkoł, zalecenie Obywatelów y inne niewątpliwe świadectwa pokazują. Obowiązki Uczniów Funduszowych, w Ustawach z druku wyszłych pod 19 Rozdziałem opisane są. Ostatni tu tylko wspomnę, że Uczeń Funduszowy przy wyjściu z Edukacyi ma zapisać przyrzeczenie, podpisanymi dwóhem świadkow stwierdzone, jako odwziewając za publiczne na siebie nakła-

dy, gdy w sposobności postawiony będzie, do podobnego się funduszu, choć doczesnego, na edukacyą jednego ubogiego Szlachcica, przyłoży. Nie trzeba się rozchodzić nad ważnością tego ustanowienia. W składzie Republikańskim, gdzie ustawiczna między familiami obchodzi kolej, gdzie upadek jednych wzrost drugich za sobą ciągnie, edukacya ubogiej Szlacheckiej Młodzieży jest zamiarem istotnym. O! gdyby ci, którym rozprzeżstrzeniony majątek daje powód szukania różnych zafszczytów, szukali swojej sławy w przykładaniu się do edukacyi Narodu po nas nastąpić mającego, tamby ją znaleźli prawdziwą i trwałą. Kommissya Edukacyina zaś upewnia w punkcie siódmym Ustaw swoich o Uczniach funduszowych, że „Któryby się z Obywatelów do takowego na edukacyą ubogiej Szlachty funduszu przyłożył, Rektor lub Prorektor, Kommissya o tym uwiadomi, y list do niego z oświadczeniem publicznej wdzięczności wyjedna, rzecz do wiadomości powszechnej drogą gazet poda, pamięć dobrze czyniącego Szkołom dla wdzięczności y pobożności Uczniów zapisze, a oraz przy akcie otwarcia Szkoł ogłoszenie zaleci... „

Są jeszcze Przepisy na Szkołki Parafialne po Miałeczkach y Wsiach, do wy-

chowania przyzwoitego Stanom Miejskiemu y Rolniczemu. Domyśleć się można, iż celem takowych Szkółek jest szczerze ogólnie oświecenie ludu, około Religii, około powinności stanu jego, około robot y przemysłów w tymże stanie. Tak zaś jest rozporządzony czas dla wymienionego gatunku Uczniów, żeby nie było przeszkody dzieciom, gdy ku pomocy gospodarskiej Rodzicom potrzebne będą. Doświadczenie samo Dziedziców y Profesorów Miał y Wsi przekonywa o pożytkach, gdy osady onych są przyzwoicie oświecone, a ztym o potrzebie udzielenia takowego światła, gdzie go brakuje. O podobnej wdzięczności Kommissya Edukacyina upewnia, wślystkich, którzyby się jakimkolwiek sposobem do edukacyi prostego ludu przyłożyli.

Porównywając sposób dawniejszy wychowania Młodzieży w Szkołach publicznych, z tym który teraz jest wprowadzony, znaczna okazuje się różnica. Kto w obfitym majątku, nie znajdował dostarczającego funduszu, do szukania pobożnego światła, strawił lat kilkanaście na uczeniu się jednego języka, którego jednak wyszedłszy ze Szkół, byleby sam sobie nie podchlebiał, zapewne doskonale nie umiał. Inne zaś języki, jeżeli nie wcale zaniedbane, przynajmniej bżrzo rzad-

ko y niegruntownie uczone były. Cóż mówić o dalszych, podług różności stanów do których nas los prowadzi, potrzebnych wiadomościach? Tych bez wątpienia, mimo najlepszą chęć y przyrodzoną zdolność, nabyć sposobności nie było. Zapewne nie jeden z Nas znajdujących się w tej Izbie doświadczył, że wyszedłszy ze Szkół, trzeba było w krótkim czasie choć po części nadgradzać, co się w przeciągu strawionych lat opóźniło. Kommissya edukacyina zaś, w nayobfzerniejszym widoku biorąc rozległość obowiązku swego, z przyzwoitym na różnicę wieku i kondycyi względem, w celu uformowania wślystkiej Młodzieży Krajowej serc y umysłów, urządziła edukacyą Narodu wzupełney swojey obfzerności.

O tym gdy już z powinności Obywatelskiej powiedziałem, przystępuję do pełnienia obowiązku Deputowanego, doniesieniem jak w tych dwóch leciech od ostatniego Seymu Kommissya Funduszem Edukacyinym rozrządzała, y tym końcem czytam Protokół.



M O W A J. K. MCI

*Miana na Seymie Grodzieńskim
przed rozłączeniem lzb 23 8bris
1784.*

Lubo z wielu miar życzyć-
bym mógł być dalekim od ta-
kowej kwestyi; gdzie powie-
dzieć nadto, lub nie dość jest,
(dla Mnie ołobliwie) prawie
równie bliskim, a zatym do u-
nikania: Jednak, gdy jestem
proszony o otworzenie zdania
Mego dla Dobra; dla uspokoi-
enia publicznego; na takie
wezwanie wzbraniać się nie
chcę i nie umiem od szczerego
wyrazu myśli Moich w toczą-
cey się przed Seymującemi
Stanami materyi.

Tchnie we Mnie litość, ten
przymiot, prawdziwie Naro-
dowi Naszemu właściwy. A
tu idzie o Obywatela, do któ-
rego, piętnastoletnie Jego usłu-
gi, przymioty Jego prawdzi-
wie nie pospolite, y w zwyczaj-
enie Moje nayzupełniejszy
ku niemu poufałości, przez
czas tak długi Mnie przywie-
zywały.

Jego to los przed Nami: i
za nim mówi skłonność. Lecz
czy godzi się Królowi jedynie
iść za skłonnością? Nie! Trze-
ba nayprzód spytać się, co na-
leży Krajowi?

Ukazuje Skarb Lít: swoje
stratę znaczną. Potrzeby Kra-
jowe naglą. Woysko niedopła-
cone; A podatkow zwiększe-
nia trudny zamyśl. Cóż robić?

Trzeba nayprzód Skarb publiczny ucałić. Y że w tym sprawiedliwie, pilnie y dozornie postąpiła Kommissya, według dwoistych swoich sądowności y gospodarstwa obowiązków, jakie ukazują dowody.

Ale coż mówić może przyzwoicie ten unielzczęśliwiony Obywatel? który w żalonym upadku swoim, wystawuje wżyszkim, obraz nauki, jak szczęściu wierzyć, jak spuszczzać się i na własną umiętność, y na cudze posługi. Może powiedzieć ten biedny teraz, a niegdyś świętny Obywatel: „Chciałem dobrze, a „jeżelim zbłądził, to dla tego, „żem zbyt wiele, razem dobrego chciał rozpocząć. Gdy

„ się gmach przyśpieszonych,
„ Dziel Moich zatrząśi zbyt o-
„ gromny, na prędcę chwyta-
„ łem podpor, a te się w mych
„ ręku łamały. „

Lecz mimo te jego mówienia, gdy przyszedł dzień, w którym uyrzała swą szkodę Rzeczpospolita, wyznaczyła Sąd, który inaczej nie mógł uczynić, tylko nakazać karę tam, gdzie była wina. A że było przewinienie czyli samowolne, czyli dozwolone, sam Deces tak znaczny Skarbu jest dowodem, którego y sam obwiniony nie przeczy.

Aliści, taż Rzplta może, y jak życzę, tak spodziewam się zechce, zważyć stopnie y okoliczności, któremi przyszło do

winy, a że ta winą między ty-
lu się dzieli, a wszystkich po-
dobno bardziej mylących się,
niż złe czynić chcących, spo-
dziewam się mówię, iż Rzplta
troistą karę przez Sąd nazna-
czoną podarować raczy. Y że
(lubo przykazując naywyr-
żniey ucalenia niedoboru skar-
bowego) zechce Rzplta wy-
rok swój w takich wydać flo-
wach, w których wątpliwość
pozostać będzie mogła, kto
właśnie był naywinnieyszym.
Niechby Potomność, y niewie-
działa o tym, że były przestęp-
stwa za naszego wieku. Bog-
daybyś My Wnukom Naszym
dobre tylko y do naśladowa-
nia zostawić mogli jasne pa-
miątki.

Ależe, gdy tak uczynicie
Przezacne Stany, jak ja Wam
teraz od Was zapytany radzę,
chcieycie y to mieć przed o-
czyma, że łatkę ukazując, de-
cydować, rozkazać ucalenie
Skarbu, y do wykonania znie-
wolić, y jest prawem y obo-
wiązkiem Waszym; y że ta
materya, jak żadna, zbytnią
wielomównością zabierać nie
powinna drogiego a krótkiego
czasu, tylu innym naypowa-
żnieyszym obiektom poświę-
conego.

Tak mówiłem dotąd, jak ro-
zumiem, że naypewniey, nay-
łatwiey, pozyskać ulitowania
skutek może obwiniony. Bo
mu szczerze ratującą podać
żadam rękę; a sądzę żebym

mu zaszkodził; jegobym sprawę y dołę pogorszył, gdybym mu radził, targać się hardo tam, gdzie błagać trzeba.

Ależ mówiącemu mi, przypomina się zbliżenie tey godziny, w którey mi Prawo rozstawać się każe z Przechacnym Stanem Rycerskim. Ta ustawa byłaby dla mnie naydolegliwszą, gdybym się sam sobie nie wyobrażał w podobieństwie Gospodarza, który otoczony Dziećmi, rozdaje im w poranku podział roboty, wysła ich na rozległe pola, a pracy owoce, w wieczor do siebie znosić każe.

Wypełniłeś już Przechacny Stanie Rycerski to wszystko, do czego Cię porządek Seymowania w tym mieyscu obo-

wiązuje. Wyśluchałeś Sprawę zdaną z czynności dwuletniey wżyskied Dykasteriow, a mianowicie tey Magistratury, którą y Mego urzędowania świadkiem y podporą Rzplta mieć chciała, y też Magistraturę Naywyższą zaświadczyłeś. Jeśli ten, (a) który jey ostatni, przodkował, dobrych czynow swoich opis innemu zostawił, tym jaśniej y chwalebniej były okazane przez wymówne usta Konfyliarza takiego, (b) który osobliwym zdarzeniem już trzeci z Imienia swego, lubo w siedmioletnim tylko czasie tę wypełnił powinność a którego równie liczne jak zaśluzone Imie w ustawicznym

(a) Raczyński Marzatek Nadw. Koron;

(b) Potocki Ex-Podstoli Koron;

odbywaniu wszelkiego rodzaju usług publicznych, jako y dziś widzimy Wojskowych, Ministrowskich y Poselskich Funkcyi, zdaje się odnawiać ów Dom wstawiony w dawnego Rzymu Dziejach, (c) który sam przez się jedno-zownym Orszakem Ojczyźnie służył.

Po tak spokojnym y przykładnym Seymowaniu zaczęciu, godzi się pomyślną tworzyć wróżbę o dalszych tego seymowania postępach, ile pod tym Marszałkiem, któregoście sobie przez rozważny y sprawiedliwy przymiotow Jego szacunek, swoim postawili Przewodnikiem. Znam go, wiem że Obywatel, wiem że gorąco żąda powsze-

(c) Dom Fabryzow.

chnego dobra, ale że y sama gorliwość miarkować chce y umie, ażeby chcąc zbyt dobrze złe nie uczynić. Będzie on pewno mówił y Was zagrzewał Przezacny Stanie Rycerski za Propozycyami ode mnie podanemi, y za wszelkim dobrym a czasowi przyzwoitym dla Kraju zamysłem. Będzie mówił za Wojskiem, bo Obywatel, bo Mnie wierny, bo sam Żołnierz; widziałem ja użyteczny skutek, umiejętny y w tym dziele pracy Jego. A kto na nią patrzył, niech wspomni jak wiele więcej zawadom podlega takowego gatunku staranie, w naszym Kraju, niżeli w inszych, a dopiero ocenić one należycie potrafi.

Ale gdzieżem Ja to widział tę piękną y musztrowną brygadę? Wszak to w tym Kraju Pińskim, który we śródku, w sercu, że tak rzekę, Państwa Polskiego leżący, nowe źródła dostatku, nowe pomysłości Krajowi całemu obiecuje, jakoby na pociechę y nagrodę żalośnych utrat, które Nam w odleglejszych częściach losy przeciwne ponosić kazaly. Niech Pińskim Obywatelom będzie od całego Narodu przyznana wdzięczność; ziemię y wodę poprawili już u siebie, y poprawiać chcą coraz bardziey, a to nie dla siebie samych tylko, lecz dla wszystkich swoich współ-Obywatelów.

Płynąłem, jachałem tam, gdzie dawniey przejazdu ludzi nie mieli. Zbliżony Wołyń do Litwy nowemi trakta-
mi, połączone już po części Rzeki, a w czasie azali nieodległym, połączone y morza przez kommunikacye, dadzą dowod, co rostopna Oyczyzny miłość może dokazać. Dadzą oraz dowod pamiętny, co winna jest Oyczyzna, kończącey teraz urzędowanie swoje Kommissyi Skarbowey Litewskiej, za której nad wiarę oszczędnym, a jednak skutecznym rozrządzeniem, Kanał łączący Pinę z Muchawcem nietylko zaczęty, ale y po wielkiej części już uskutkowany.

Będzie pewni ten przykład bodźcem dla następnych Kommissyi, y będzie spodziewam się skłaniał powszechnie umysły Obywatelskie do przykładania się do tey, y podobnych imprez.

Przyznać muszę, że Mnie te Pińskie widoki, y serdeczne tamtego Powiatu Obywatelów przyjęcie, tak zniewoliły, iż Mi ciężko przychodziło z tamtego Kraju wyjeżdżać, gdy takż nowo zrobiona wodna droga, przez znacznego Kraju Pińskiego Obywatela, to jest: Hetmana Ogińskiego, z Niego Mnie wyprowadziła, ku in szym poblizszym Powiatom, gdzie nowe widoki, nowe radości przyczyny sercu Memu przyniosły.

Uyrzałem z ufzanowaniem ślady dawnych Bohatyrow zdobiących Historią Narodu Naszego, gdym był w Rożanie, gdym był w Nieświżu.

Przyimiycie Zacni Xiążęta Radziwiłłowie dziękczynienia Moje tu publiczne oświadczane, za takie w Domu Waszym Mnie ugoszczenie, które z tak wielu powodów w Mym sercu y pamięci zapisane, ile tam widziałem wspaniałości, ile słodkich godzin przepędziłem, ile (co naywiększa) dobrego y szczerzego serca Waszego odebrałem okazywań, które y przez się nader dla Mnie szacowne, tym stały się cennieysze, że wzorem y zachęceniem być się zdawały dla całego Kraju.

Gdyby czas dozwalał, własnemu dogodziłbym ukontentowaniu, wyliczając y mianując każde miejsce, gdzie spoczynku użył w Wielkim Xięstwie Litewskim, gdzie serc offiary dla Mnie najmilszey z rozplywaniem kosztował. Nie zapomniałbym o Domie Ministra ze Mną podróż odprawującego, (d) który w uszczęśliwieniu włościń swoich, y w przykładach ofobistych cnot Obywatelskich, naywiększey mieszkania swego szukał ozdoby; nie zapomniałbym ubogich, pokornych, że tak rzeke, siedlisk Szlacheckich, gdzie występował znecony uprzemą proźbą Dziedzicow, a nadgro-

(d) Chreptowicz Podkanclerzy W. X. L.

dzony byłem radośnym ich płaczem, który Mnie samego rozrzewniał. O dobry Narodzie jak Ciebie nie kochać!

Aliści od tych pieszczonych obrazow oderwać się trzeba. Wracam się do Dzieła Naszego.

Przezacny Stanie Rycerski! gdy małz iść wkrótce do nowych Praw Kuznicy, chciey pamiętać: że trzeba uprzątnąć nayprzod to, co Seym przeszły, to, co dwuletnie wszystkich Dykasteriow urzędowanie Wam do wykonania zostawiły, a w nowych czynnościach wiem że pierwsze względy swoje obrócicie na to, co zachowanie Sąsiedzkiej przyjaźni, co wewnętrzneho bezpieczeństwa, co sprawie-

dliwości wszelkier ugruntowanie, co pomnożenie handlowych korzyści, od Was wyciągać będzie. Tak rozumiem; że Zacznych, dzielnych, majątnych, użytecznych Cudzoziemców do Naszego Narodu społeczeństwa dążących, przysparzacie ochoczo, że tym, którzy choć w niższej sytuacji, lecz według swej możliwości użytecznemi już stali się Ojczyźnie Naszej, zacności kleynotu nie odmowicie.

A gdy do Wojskowych przyjdziem materji, niech Wam będą przytomne przyczyny, które przedaży Urzędów Wojskowych zatamowania były dla Mnie powodem. Sama słusność Was Przeważne Stany wraz ze Mną pew-

nie przeświadcza, iż trzeba chętnym y zasługującym się Żołnierzom lubo niebogatym dać sposobu promocji. Ten widok, a oraz nienaruszona tych Prerogatyw Moich Królewskich konserwacya, które po tylu stratach przynajmniej w Roku 1776. ubezpieczone były, wiem że będą u Was Przeważne Stany w przyzwolonym y nieodmiennym względzie. Przy zachowanych zaś tych Objektach w całości, Ja Sam w Radzie po Sejmie obmyślać zechcę sposoby, które mi zleceniom różnych Instrukcyj Poselskich w tey materji naybliżey będzie mogło być dogodzone.

Tu jeszcze z okazji słyszanego w tey Izbie głosu, przy-

pomnieć Mi przychodzi Przekaznym Stanom, że gdy Ja Korpus Kadecki zupełnie uformowany własnym nakładem, oddał Rzeczypospolicie na Seymie 1766, tegoż samego dnia przyznała Rzeczypospolita dla Mnie intratę dwóch kroć sta tysięcy, za ustąpione przeze-Mnie na ów czas dobrowolnie cla Królewskie wewnętrzne. A gdy te dwakroć sto tysięcy doroczne stały się Moją własnością z woli Rzeczypospolitey, Jam je aplikowałem do utrzymania w czas dalszy Korpusu Kadetow, a do tych dopiero dwie drugie Trzeciny przełożyła Rzeczypospolita. W późniejszych latach uciski Narodowe ten ogół sześciu kroć sto tysięcy zmniejszy-

ły do trzech kroć, więc co zrazu Rzplita dwie Trzeciny do Mojej przykładła; teraz jedną tylko do Moich dwóch przykładła. Z tych to powodów zostawiła przy Mnie Rzplita Rząd i Zwierzchność nad Kadetami, których zawsze jest nie sześćdziesiąt, ale osmdziesiąt, a prawie zawsze więcej.

Wszak to Ja Waszym Dzieciom to miejsce i ten sposób Edukacyi otworzyłem, które przedtym nie były w Naszym Kraju. Wszak to Wasze Dzieci swemi uczyniłem. Wszak nie zechceciez kochany Narodzie, abym przestał ich być Oycem. A zatym, jeżeli Officyerow i Metrow dozierających nauk

y obyczajow tey drogiey Młodzieży, losy są wygodnie opatrzone, nie masz zdaje mi się czego Jm żałować, y żądam aby zostały nietykane. Jednak i tu oświadczam, że jakom już w kilku okazjach na ogulne dobro Korpusu Kadetow umnieyszył różnych wydatkow onego na szczegulne Ofoby, tak w dalszym czasie będzie i w tym dziele chęcią Moją dogadzania życzeniom na terażnieyszym Seymie Mnie oświadczonym.

Nie mogę przestać mówić nie wyraziwszy ukontentowania Mego z slyszanych tylu oświadczeń, iż wybor osob przeze Mnie do Senatu *et ad Ministeria* wezwanych podobą się Narodowi, y że powsze-

chnie uznawać raczy, tenże, prawosć i pilnosć chęci Moich ku jego uszczęśliwieniu. Jeżeli dopełnianie tych czynności, które wraz z Koroną Narod na Mnie włożył, mam za nieodbitą powinność, przyznawanie iżem one dopełnił, jest dla Mnie nayśladszą nagrodą, jest dla Mnie nayżywszą pobudką, abym dozgonnie w onych postępował. Jest zaiste chlubno, jest miło: Oh! jak jest miło wdzięcznemu służyć Narodowi! służyć mówię, bo królować a służyć Narodowi, Ja to jednym zowie.

Jdź-że już, idź Przechacny Stanie Rycerski, gdzie Cię Prawo powołuje. Jdź dobrą wróżą za tym Marszałkiem, któ-

remu cnoty i talenta towarzyszą, któremu idą obok w pierwszych Deputatach do Konstytucyi ze Stanu Rycerskiego te sławne Imiona, (e) które od tylu wieków dzielą poniekąd affekta Prowincyi W. X. Litt: Idzie z Niemi współgrono z tylu z nayszacniejszych w Oyczyźnie wybranych Domow, y z nayszluszejszych Obywatelów.

Wszystkie okoliczności zdają się zgadzać w obiecywaniu Nam, że ten pierwszy za Panowania Mego Sejm w Litwie odprawiony, będzie Epoką mile w przyszłości od Nas wszystkich wspominaną; a ode Mnie oobliwie, gdy będę mógł

(e) *Xiążo Radziwiłł Podkomorzy W. Litt:*
Xiążo Sapieha General Art: Litt:

powiedzieć: w Litwim się urodził, w Litwie zostałem i szczęśliwy przez zgodę, miłość i szczęście Narodu.

A teraz pytam się Jch mćw Panow Marszałkow Narodowych, jeżeli który z Jch mćw Senatorow lub Ministrów mówić żąda in ordine przymówienia się w potrzebach publicznych, lub propozycyi Tronu.



M O W A

*J.W. J.P. STEFANA POPIELA
Starosty Tuczapskiego, Pośta z
Powiatu Grodzieńskiego, dele-
gowanego do examinowania
Kommissyi Skarbu W. X. Litt:
przy zdaniu relacyi o czynach
teyże Kommissyi na Sessyi w Izbie
Senatorskiej d. 23. 8bra miana.*

*Nayjaśn: Królu. Panie mój. Mił:
Przes: zgromadzone Rzpltey Stany.*

Jeżeli szczęśliwość towarzy-
szką. Tropow być zwykła, w
ten czas do nich naywięcey
zbliżać się zdaje, gdy zamia-
ry i usiłowania panujących, ku
publicznemu łożone dobru,
skutek y wzrost swój biorą.

Doznawać tego W.K. Mość
Pan Mój Miłościwy zapewne
musisz, kiedy powszechnym

Narodu całego głosem, przez
usta wybranych od siebie od-
zywającym się, chwalebnych
za panowania Jego przepisa-
nych Krajowi ustaw, słodkie
wspominania odbierasz. A
jako Nayjaśn: Panie uwielbić
skutek, jest to oddawać winną
cześć wynalazcy, i początko-
wi onego, tak ustne wdzię-
czności oświadczać wyrazy,
jest tłumaczyć uczucia wne-
trzne serc Obywatelskich, nay-
ściśleyszym dla Ołoby Jego
Pańskiej wierności i przywią-
zania zniewolonych obowiąz-
kiem.

Tym śmieley Nayjaś: Panie
głos mój od tych zacznym
wyrazow, gdy w miejscu tym
seymowania, a Powiatu mo-
jego Stolicy, współ-Obywate-

low wybierających mnie na ten posłowania Urząd otoczony Gronem, włożoną na mnie powinność; więcę jeszcze wleń twarzach, jak w Instrukcyi czytam, których z powitania W. K. Mei radość, i z przywróceney Prowincyi W. X. Lit. Seymow alternaty ukontentowanie, tłumaczy doskonale nieokreśloną wdzięczność, Sprawcy ich pomyślności należną, a tę; czule umyśli, w samym nawet dopełnieniu Prawa, upatrować zwykli.

Jedne więc wykonawszy obowiązki, które na mnie powinność Posła w zadolęć uczynieniu woli Powiatu mego wkładała, przystępuję do uilczenia drugich, które jako delegowany do examinowa-

nia czynności Kommissyi Skarbu W. X. L. W. K. Mei Panu memu Miłościy Prześwietnym seymując, m Stanom winienem.

Powracamy Najjaś: Panie! Prześw: zgromadzone Stany do tey m Izby, wysłani po zebranie sprawy z czynności Kommissyi Skarbu W. X. Lit: z relacyą jey czynow, powracamy mówię od tey Magistratury, która w ciągu sześciu lat dochody publiczne sprawując, i z nich seymującym Stanom dając usprawiedliwienie, czynow swych nie zyskała zaświadczenia. Upłynęły dwa Seyny pracujących w tey jurysdykcyi Mężow, istotney ludziom dobrze myślącym pozbawiające pocięch, z przy-

czyn, o! gdyby wieczną nie-
pamięcią zagrzebać się mogą-
cych! przyszedł trzeci, gdzie
pierwsi: usprawiedliwionym
winne świadectwo, drudzy o-
kolicznościami wstrzymaną
sprawiedliwość, dzisieyszą nale-
żącą ich pracom i staraniom
flakzność, jak zaśluzoną, od
Stanow seymujących zyskać
spodziewają się nadgrode.

Praca tych Mężow tym wi-
doczniey przez J. W. Wieluń-
skiego Kolegę naszego dowie-
dziona będzie, im bardziey
W. K. Mość Pana mego Miłość:
y Prześwietne seymujące prze-
świadczy Stany: że skarb w
swych dochodach powiększo-
ny, w expensach umiarkowa-
ny, Obywatel cywilnie pracu-
jący podług Prawa nadgro-

dzony, Zołnierz, ile możliwości
płatny, sprawiedliwość w Są-
dach sprawowana, zamiary
Naylaskawszego Pana dla Kra-
ju użyteczne w połączeniu
Rzek kanałem po większey
części uskutecznione; ich na-
leżą staraniu.

A jeżeli w czym troskliwa
Rzeczypolpolitey nad Juryz-
dykeyami zwierzchność do-
patrzyćby zmylenia mogła,
skutek to będzie zapewne, któ-
rego źródło, albo z niezregu-
lowanych jeszcze ustaw Kom-
missyi, albo z przyczyn polity-
cznych wypływa, a tego po-
prawy potrzebę, w mieyscu
stanowienia Praw, donieść bę-
dzie moim obowiązkiem.

Prowincye Koronne, acz je-
duym z Prowincyą W. X. Litt:

Rzpltey są ciałem, tę jednak
zawłze między sobą zachow-
wały różność, iż jedna dru-
giey przychodow przywła-
szczając, jedna drugiey ciężarow
znosić; nigdy nie chciały, ale
każda z swoich dochodow
Prawem oznaczone dzwigając
opłaty, zbywającą pozostało-
ścią; drugiey nie wspierała
niedostatku.

Cielży się zapewne Obywa-
tel W. X. Lit. rządnemu Skar-
bu Koronnego przypatrując
się gospodarstwu, z bogactwem
go widząc Milliona ośmiukroć
ośmiudzieśiat czterech tysię-
cy, dwóchset siedmnaśtu zło-
tych, po opłaconych potrze-
bach Remanentem, gdy na
niedostatek Skarbu swey Pro-
wincyi, acz dwa Milliony sto

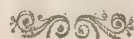
trzyńaście tysięcy, dziewięćset
trzydzieści jeden złotych, gro-
szy dwadzieścia i trzy, na pa-
pierze mającego poglądając,
lęka się, jeśli nieplacone do
Etatu Woysko, pensyi sobie
zaległey, a w dług przeistoczony,
rekwirujący z próżney
kassy cywilnie pracujący Oby-
watel, nowego nań z czałem
nie włoży Podatku. W tym
troskliwości duchu biedząc się
dopatruje, iż polpszony stan
Skarbu Koronnego z Fundu-
szow Prowincyi W. X. Lit. po
części składa się, gdy nieusku-
tecznieniem Prawa 1767. pod
Tytulem: Uregulowanie Ex-
pedycyi celnych w bonifiko-
waniu Cell od Kupcow respec-
tive oboyga Narodow, nieo-
placoną czwartą częścią Pro-

wentu z Loteryi dla Prowincyi W. X. Lit: ostrzeżoną, od Datty ustanowionego Prawa do dnia dzisiejszego, skarb swój zmniejszonym być poznaje.

Jak miło mi było słyszeć na dniu wczorajszym głos godnego Kolegi i W. Smoleńskiego, o szkodę skarbu swej Prowincyi domawiającego się, tak powinnością jest moją zanieść przed Tron W. K. Mci Pana mego Miłościwy i Prześwietne zgromadzone Stany na Kommissyą skarbu Koronnego zażalenie, iż przepisanych Prawem, ubliżyła w tey mierze dopełnić obowiązkow.

Nadtobym sobie Najjaśn: K. P. M. M. Prześwietne seymujące Stany, przywłaszczyc śmiał, gdybym w Imieniu Pro-

wincyi W. X. Lit. nioś o to do W. K. Mci Pana mego Miłościwy i Prześwietnych Stanow, głębokie proźby. Lecz gdy Miłościwy Panie w interesie Prowincyi mówię, pewien jestem, iż głos z ust jednych wychodzący, stanie się głosem powszechnym, a łaskawość najlepszego z Panujących, pochwali troskliwość Narodu, oczywistość zaś żądania Prowincyi W. X. Lit: tę w seymujących Stanach (tak w przychyleniu się do nadgrodzienia szkod dawnych, jako do obustrzenia napotym nieprzestępnosci) obudzi sprawiedliwość, którą jey na Seymie 1768, przyznać raczyły.



Znaydę postępów moich zamiar w Prawie, znaydę ich powód w sercu, a zasilenie w łaskawym pozwoleniu ucałowania dobroczynney Ręki Pańskiej.

Po dopełnieniu dziekczynienia za konferowane Ministerium, dalszy głos tegoż J.W. Marszałka Wielkiego Koronnego.

N. KROLU PANIE M. MIŁOS.
Prześwietne Seymujące Rzpltey Stany.

Każdy Seym tchnie gorliwością Opieki W.K.Mci P.M.Mik każde życzenie Jego względem Oycyzny, jest życzeniem Oycy względem Narodu. Są dowodem tey prawdy i terazniejsze propozycye od Tronu Prześwietnym seymującym Stanom podane.

Kiedy przeszłych obrad publicznych zwrot, wszystkie prawie części Rządu w zawieszeniu, bo w niedokonaniu ich zamiaru, i w niezakwitowaniu ich dzieł zostawił; zdaje się rzeczą słuszną, zdaje się nadzieją oczekiwaną, aby wtedy rozstrząsane czynności Dykasterow, wtedy podpisane przez Delegowanych rachunki, wtedy zaświadczone urządzenia, teraz uchwałą uroczystą, wedle obrządku Prawa, ztwierdżonemi być mogły. Wróci się przez to w przyzwolite karby, z kolei zboczony porządek, wróci się Mężom różne te Subsellia składającym żądana spokojność, że gdy dla Oycyzny pracowali, od

niey przecież zaświadczenie pozyskali. Tym umysłem spodziewać się należy, iż gdy teraznieysze Dykasteryow sprawowania przez Ichmciow Delegowanych, złożone i wyluszczone zostały, równy wymiar sprawiedliwości, w dalszym ciągu seymowania odmówiony im nie będzie.

Idąc porządkiem propozycji od Tronu, zamilczeć niepowinieniem, widoczny y świeżo okazany dowód, wspaniałego sposobu myślenia Najjaś: Imperatorowey Jeymci Rosji: w zawarciu Konwencji z Xiążęciem, tudzież Stanami Kurlandyi i Semigalii, ocalającey handel exportacyi przez Porty Lipawy i Widawy, a razem załatwiającey handel Prowin-

cyi W. X. Lit: do Miasta Rygi; już to zniszczeniem na zawłze Poboru Grobelnego i Mostowego, tudzież wszelkiego gatunku Cel w tranzycie przez Kurlandya: już to zapewnieniem na rzece Dzwynie wszelkicy pomocy statkom, w każdym przypadku oney potrzebującym; już to stwierdzeniem stałości granic podług Traktatu Armistitij Roku 1630. późniey przez Traktat Oliwski wzmiankowanych; przez co wszelkim sporom granicznym i handlownym z przyczyny Kurlandyi, skutecznie i stale jest zapobieżono: Z tych zatem powodow zysku, bezpieczeństwa y słuszności, spodziewać się pewnie należy, iż Projekt Ratyfikacyi teyże Kon-

wencyi, za jednomyślną zgodą Prześwietnych seymujących Stanow przyjęty będzie.

Tym samym umysłem ułatwienia i rozkrzewienia handlu, naycelniejszy Artykuły wywozu z Ukrainy Polskiej, w Kray Rossyjski, od wszelkiego Cła, ukazem Najjaśnieysz: Imperatorowey Jeymci uwolnione zostały. To zachęcenie nadgrodzi kiedyś z innych stron ściśnioną drogę odbytu. Otwiera się przeto, i bliska nadzieja korzyści, utworzeniem nowej żeglugi na czarnym Morzu, y ustanowieniem z tego pochopu u Nas Kompanii, celem ucześnień w tych podanych środków, z których i Prowincya W. X. Lit. pożytkować nie omieszka, defluita-

cyą Rzek swych spławnych. Tyle ukazujących się łatwości i ponęt, do polepszenia handlu Krajowego, wymagają fluiznie, aby Prześwietne seymujące Stany, z swojej też strony, pomnożyły te zachęcenia,niżeniem podług propozycji od Tronu, tak zadawnionego i uciążliwego Cła Exportacji Produktow naszych, które więcej niż wprowadzające się zagraniczne oplacają, w Wojewodztwach z nową i małą Rossyą graniczących. Wszak Kommissya skarbu Koronn: ma względem innych ścian Instruktarz nowy ad mentem Traktatu 1775. ta jedna strona, dziś naypodchlebniejszy zysku widoki wystawująca, zaniedbaną i przepomnianą zo-

stała. Należałoby tę zasadę założyć, aby Ewekty Produktow Krajowych, albo żadne, albo jak najmniej Cło opłacały. Handlem kwitnące Narody, nie tylko wywozowego Poboru nie biorą, ale nawet nadgrody za wywóz Produktow Krajowych naznaczają. Nie trzeba się bynajmniej zastanawiać, że podług mającego się ułożyć Instruktarza, umniejszenie Cła okaże się, ale handel rozkrzewiony, odbyty zachęcony, przemysł zagrzany, lubo w mniejszey opłacie Cła, domierzy pewnie perceptę onegoż, a pewnie y przewyższy przez sam wzrost handlu.

Zważając dalej wewnętrzne potrzeb Krajowych opatrzenie, mniemam, iż jeżeli któ-

ra usługa publiczna wymaga, nie mówię zachęcenia, ale przynajmniej od Skarbow Obcego Narodow dogodniejszego wiparcia, to pewnie Marszałkow Trybunałskich, poświęcających część znaczną własnego majątku, dla ocalenia go współ-Obywatelom. Podobnych względow, podobney wdzięczności wyciągają nie mniej od Nas Deputaci z Wojewodztw wybrani. Obmyślenie na nich funduszu, woli i rozrządzeniu w szczegulności Seymików Gospodarskich zostawić teraz zdaje się. Te przyzwoiciey w obrębach swych ułożą, zkaż, w jaki sposób, y wiele, oddalającemu się od własnych interesow, dla zatrudnienia się obcemi dostar-

czać należy. Wydziałowe te uchwały obeymujące wraz i inne wydatki mieyscowe, zastąpią tym czasem, opatrzenie ogólne, w sposobnieyszey porze przez Stany Rzeplitey obmyślić się mogące.

Staraniem dawnieyszey Rady ułożony Projekt o Dekretach Executionis, a Rezolucyą ostatniey do druku podany, i po Wojewodztwach rozestany, tym bardziey teraźnieyszego Seymu stwierdzenia wymaga, że w nim Sędzia prawidło, Wierzyciel sprawiedliwość, Dłużnik rygor, a szczupłe Woysko Nasze ulgę znajdą. Są w niektórych Instrukcyach Województw, uwagi do tego Projektu, są poprawki pomnieysze do wyluszczenia je-

go żądane: łatwo rozumiem, iż gdy czytany będzie Prześwietnym seymującym Stanom, z życzonemi warunkami przyjęty zostanie. Tu tylko przydaje, iż obwieśzczenie strony czterma Niedzielami przed Tradycyą, mogłoby za sobą pociągnąć, albo usunięcie intrat i Inwentarzy z dóbr tradować się mianych, albo uzbrojenie się na niedopuszczenie Exekucyi, co dotąd często iścilo się. Dostyc ostrzeżenia dla strony być się zdaje, gdy Proceśs z Pozwów na Dobrach kładzionych będzie otrzymywany, gdy do Dekretu Executionis względem Trybunału, taż strona będzie przypozywana, gdy w innych Subsellach też Dekreta porządkiem,

za illacyami wypadać będą. Rozumiałbyś także, iż w Punkcie szóstym co do illegalności Processu dolożyćby należało, że nie tylko transfuzya, donacya fortuny, lub nova acquisitio, nie powinny przeszkadzać do otrzymywania i skutecznienia Dekretu Executionis, ale nawet i wypuszczenie sposobem arędy Dobr processowanych, nie powinno oddalać stronę Prawem przekonującą, od nieodwłócznej partycypacyi prowentow z Dobr Exekucyi podległych.

Torem żądań W. K. Mei P. M. Mił: postępując, należy mi najgłębsze u Tronu złożyć podziękowanie, za okazaną Oycowską troskliwość, oraz zarządzenie się łaskawe, o wynale-

zienie sposobu dostarczania Rekrutow dla Woyska Rzpltey Obywatelom nie przykrego, a potrzebie jednak dogodnego. Uprzedziłeś wtym Miłościwy Królu życzenia tak Dziedzicow, jako i Wojewodztw w Instrukcyach niektórych umieszczone; niech wolny werbunek w Dobrach Królewskich i Duchownych dozwolony będzie, niech, ludzie lozni, ochoczy i bez stanu powołanemi zostaną, niech rok ośmnaśty najmniey, a trzydziesty naywięcey, zdatnemi ich do służby oznaczy, z wyłączeniem dokładnym, nie tylko Gospodarzow osiadłych, ale i jedy-nakow, oraz starszych Synow nadzieję pomocy i wyręczenia Rodzicom wystawujących;

uchylił się przez to źródło zakłóceń między Wojskowemi y Stanem Cywilnym; ustanowił się prawidło jednych i drugich zaspokajające. Względem zaś Inwalidów pierwsze Prawo do nadgrody i wdzięczności mających, fundusz stały, ich liczbie i potrzebie wyrównywający, z superaty Percepty Skarbow: obmyślony być powinien.

Mówić mi teraz przychodzi o załżczycie wolnego Narodu, przybrania do Ojczyzny, y że tak rzekę, przyśwojenia Mężów w innych Państwach Imieniem, zasługami i zdatnością słynących. Użyjemy Prawa tego chwalebnie, uwieńczeniem chęci i przypuszczeniem do Indygenatu Xcia Fryderyka d' Anhalt Köeten, i Xcia Ka-

rola Nassau Siegen, sprawiedliwie Nam przez W. K. Mość P, M. Mił: poleconych. Sądzę, iż niemniej i rekommendacye od Departamentow za ludźmi, istotne i skuteczne wyśługi Krajowi czyniącemi, łaskę, nadgrode, i zachęcenie u Prześwietnych seymujących Stanow znaydą.

Kończąc głos mój, przemilczeć nie mogę, zachodzącego częstokroć użalenia Dworów obcych, o nie dość śpieszno udzielaną sprawiedliwość, w przypadkach tak uczynkowych w Granicach, jako i w pretentjach Cudzoziemców do naszych Obywatelów, alboliteż w sporach między sobą, w Sądach Krajowych toczących się. Lubo zamiar

Praw naszych, osobliwszy
względ dla Cudzoziemcow o-
kazuje, przez szczegulne wa-
runki im służące, czego dowo-
dem ustawa Sądow Pograni-
cznych, Regeſtr Cudzoziemski
w Kommiſſyach Skarbowych,
Regeſtr Goſcinny w Sądach
Marzałkowskich, prócz któ-
rego w Ordynacyi przezemnie
ulożoney, nowy Regeſtr Ex-
traordynaryiny przydałem,
dla przyśpieſzenia ſpraw o-
brazy Juris Gentium y tym po-
dobnych: Duch ten jednak
Prawa rozſzerzyć, y właściwą
Narodowi naszemu, goſcino-
ść rozciągnąć, nie trudnym
rozumem ſtanie ſię uſkute-
cznieniem, cież nawet zwłoki,
lub opieſzałości u poſtronnych
znofzącym; już to uſtanowie-

niem ſądow pogranicznych, od-
ſcian gdzie ich dotąd nie było,
już to ułożeniem dla nich no-
wey Ordynacyi, prędſze i do-
kładnieyſze rozſądzenie zabe-
ſpieczającey; już to oboſtrze-
niem aby w Regeſtr Cudzo-
ziemſki Kommiſſye Skarbowe
Oboyg Narodow, żadnych
innych ſpraw nieprzyymowa-
ły, nawet *affectantibus & ſubii-
cientibus partibus*, tylko ſzcze-
gulnie wpisy *pure* Cudzoziem-
cow w Kraju niezamieſzka-
łych, przyśpieſzały i odſądzały.

Te tedy uwagi, do propo-
cyi Nam od Tronu podanych, z
obowiazku wierności i Oby-
watelſtwa, pod naywyżſze zda-
nie W.K.Mci P.M.M. i Przeſw:
ſeymujących Stanow oddaję.

K

M O W A

*J.W. J.P. STEFANA POPIELA,
Starosty Tupaczewskiego, Pošta
Grodzieńskiego, w Izbie Posels-
kiej Dnia 26. 8bra Roku 1784.
miana.*



PRZESWIETNY STANIE
RYCERSKI.

Ze mężny niegdyś, a ubogi
w dostatek Polak, w potrze-
bach Rzeczypospolitey własną
osobą swey Oyczyźnie służył,
tak nam Dziejopisowie poda-
li; że cnotliwy Obywatel ob-
szernieyszim zbogacony ma-
jątkiem, Kray w niedostatku
wspomagając, czteryśta głów
z własnego majątku Narodo-

wi w usługę daje, tym czul-
szym wdzięczności na to po-
glądam okiem, im większy gor-
liwego Obywatelstwa upatru-
ję dowod.

Jeżeli pierwszego ofiara mi-
łym aż do nas dochodzi wspo-
mnieniem, drugiego wspania-
łość w okazaniu swey ku Oy-
czyźnie miłości, naypoźniej-
sza wieńczyć niezaniedba po-
tomność. Y ten to mieć bę-
dzie wymiar wdzięczności O-
bywatelska cnota, która samey
sobie sowią będąc nadgroda,
to jeszcze odnosi w zysku, iż
światłością swą, drugich obu-
dzając czucie, ku naśladowa-
niu przykładów skłonnemi
czyni.

Doświadczyłeś tego Prześ: Stanie Rycerki, gdy uczyniony w złączonych Stanach przez jednego Obywatela dla Kraju ofiary, w drugim, w tey tu Jzbie Naśladowcę widziałeś. Obydwoch tych Mężów dla Rzpltey serce, gdy winną członki jej wymierzają wdzięcznością; i ja jej z mieysca mego zamilczeć nie mogę.

Uwielbiać czyny przytomne, zwykłą jest człowiekowi czulemu skłonnością; gdy te, świeżym wyobrażeniem porywając umysł, do tey miłej uspołabiają chęci; lecz oddać winną sprawiedliwość dawnym zasługom, od Naszych odległym oczu, jest to tylko istotnym dziełem

serc, wdzięcznemi być umiejących.

Wieki Przodków Naszych wspominały z uczuciem znaczne Xiażąt Jchmów Radziwillow w Kraju Naszym usługi, niech w Nas nie gaśnie pamięć tego wspomnienia, gdy w godnych Ich Potomkach, istotnych Poprzedników swych widzimy Naśladowców.

Przychodzą Ci Zacni Mężowie do Nas, nie po nadgrode zasług, bo te, z Przodków swoich, z samey Obywatelskiej pełnić nawykli gorliwości, lecz po zwrot własności Prawem 1780. zabezpieczoney.

Nie przystoi im odmawiać, tey, w uiszczeniu się słuszno-

ści, którą dłużnik każdemu winien wierzycielowi.

Ginie ufność prywatna, gdy upominający się swej własności, w samym wyszukaniu odmówienia przyczyn, odnoli ufiszczenie, nie znieśliem, by ginęła publiczna, która z takowych wynalazków cięższe ponosi razy.

Nie dopuszczaymy tego, by cnota, przeciwnością, zaśluga zatarciem, a służność proźby odmówieniem, w Naszey Rzeczypolpolit: nadgradzane być miały; i by Ci godni Mężowie zaśmuceni, od Nas odchodząc rzekli: „Służyliśmy Oyczy-
„ znie z Przodków niosąc jey
„ w ofiarę zdrowie, życie, i ma-

„ jątki, tym chyba zgrzeszyli-
„ śmy, żeśmy jey nadto ufali.

Skromność w proźbie tych Xiążąt, tym widzialniey pokazuje się, gdy oni, o własnym dogodnieylzą interesiom nie proszą gotowiznę, lecz co łatwiejszym dla Rzepltey, i nikomu przykrości nie niosącym, być zdaje się, wyszukują i wynajdują. Służność ich długu, ciągle tego Domu zaślugi, za-
pewniona w Naszey Sprawiedliwości ufność, zaręcza Jch o jednomyślności Naszey, tym łodziejey dla nich, gdy uskutkowanie tey materyi, powyżey cytowanym Prawem, większości zdań jest oddane. By więc Cnota Obywatela w przyzwoitym uwielbieniu, i

Sprawiedliwość Narodu dla
cnotliwych Obywatelów ra-
zem w oczach Naszych stawa-
ły, o czytanie Projektów: pier-
wzego Jaśnie Wielmożnego
Wojewody Ruskiego; drugie-
go Jaśnie Oświeconych Xią-
żąt Radziwiłłow, Imści Pana
Marzałka Koła Naszego upra-
żsam.



M O W A

*J.W. GOŁĘJOWSKIEGO Vice-
Brygadiera Kawalerji Naro-
dowej y Pośta z Województwa
Podolskiego na Sessji Seymowej
dnia 50 8bris 1784. Roku mia-
na w Grodnie.*

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI

Wnaywyższym upoważe-
niu mając zawsze zdanie
I. OO. J. WW. Kollegow, po-
tyle krotkie w tey Izbie po-
wtarzane, aby czas publi-
cznym oddane Obradom, sa-
me tylko użyteczne Oyczy-
źnie niośł ofiary. Tak skro-
mny w proźbie pozwolenia
mi głosu aż dotąd byłem, że
dla wyznania nawet Majesta-
towi Króla i Pana mego win-

nego ufzanowania, przylączyłem tylko do tak licznych J. WW. Kolegow głosow same chęć wierności, z serca i duszy pochodzącą: i teraz gdy już tu w tym Kole Rycerskim otwieram usta, cisnący się głos oświadczenia Ci należytego respektu J. W. Koła Naszego Marszałku, dla szacunku drogiego czasu tłumię, a proszę o ufność, że zawsze i wszędzie, będę umiał wielbić i szanować tak Osobę jako i wysokie przymioty twoje.

Troskliwie seymujących Stanow (o powszechne Narodu dobro) myśli, które w tylu głosach z najwyższym słyszeliśmy ukontentowaniem, gdy do różnych okoliczności sto-

sowane były, zawsze zgodnie ten mieli zamiar, że Projekta nayużytecznieylze, nie mogą być pewne skutkow swey dobroci, jeżeli Kray beśpieczeństwa swego (z regularnego utrzymywania, a day Boże i powiększenia Woyska) mieć nie będzie.

To dobrze życzący radzili Obywatele, to w skutkach wiekami dla sławy nieśmiertelni nigdy, dopełnili Meżowie, J. W. Potocki Wojewoda Ruski, i J. O. Xiążę Sapieha, których Dzieła wychwalać ja nie zdołam, że potomność wiele mieć będzie pracy. To naostatek z Tronu swego łaskawie Nam panujący stwierdził Monarcha, przydając: że, po zakończonym Seymie, nay-

czujsza z Radą przy Boku swym będącą, mieć będzie staranie, o polepszenie i powiększenie stanu Woyłka: Na cóżby nam już i trudnić się temi okolicznościami, gdy sama szczęśliwość, tak przez czynność dusz wspaniałych, jako i troskliwość Ojca Ojczyzny, spokojnemi nam być każe.

Ale kiedy sami sobie dobrowolnie zadajemy kwestye, już przez tyle tak licznych zaskarżeń na Radę zeszłą, że się wdała w nteressa polepszenia stanu Woyłka; już przez nowy na dniu wczorajszym J. W. Sandomirskiego Kolegi Naszego wniosek, z oświadczeniem, że na żaden Projekt któryby przekładał potrzeby

Woyłka niepozwoli. Dozwolże Prześwietnŷ Stanie Rycerski zapytać się? Kto o Woyłku radzić, kto w nim porządek y sprawiedliwość urządzić będzie? kto Regulament służby przepiŷe? bez którego aż dotąd Kawalerya Narodowa służy Ojczyźnie. Rada zeszła co w częściach najmniejszych przy Królu, i z Królem uczyniła dobrego i użytecznego dla Woyłka, nie odeszła od Nas bez nagany: Teraźniejsza zapewne bez wyraźnego od Stanow seymujących zlecenia, nie wnidzie w żadną czynność, a gdy i do Stanow seymujących Projektu podawać nie wolno będzie; więc nie masz ktoby o Woyłku radził, a naganiać je wolno wly-

stkim. Nie można się na ten los puszczać Prześwietny Stanie Rycerski, proszę z mieysca mego nayusilniey, aby Projekta o Woytku do Łaski złożone, in deliberatione tak długo zostające, J. K. Mci P. N. M. wiadome; były czytane: a te mogą zachęcić Prześwietne Stany że wspólne zanieśliem do Tronu proźby, aby J. K. Mość P. N. Miłość: szczerzej nad Stanem Woytika okazał prac swoich dzieło zawsze dla Narodu z Rąk Jego szczęśliwe.



PRZYMOWIENIE SIĘ

J. O. Xcia J. SAPIEHY Generała Artyleryi Litt: Starosty i Pośta Brzeskiego dnia 19. 8bris 1784. Roku w złączonych Gzbach przy wniesieniu o używaniu Tytułu Xiążęcego przez Jg. WW. Giedroyciów.

Nieprzytomnemu Sejsyi wczorayszey pozwol N. P. pozwolicie P. Stany okazać zadziwienie nad wnioskiem, który tu ani z mocy Prawa, ani z swey natury mieć niepowinien mieysca.

Kto tylko cenić umie zaszczyt Szlacheckiego kleynotu, ten go na szalę z żadnym kłaść niebędzie Tytułem.

Mieć władzę prawodawczą, modz wieńczyć Koroną cnoty i zasługi współ-ziomka, słowem używać zupełney wolności, jest to dobrem wyższym nad wszystkie dostojęstwa, takim jakim się żaden w Europie prócz naszego nie zaszczyca Narodu.

Dla czego choć w kilkakrotnym koleżeństwie z JX Biskupem Zmudzkiem, widziałem go używającego Xiążęcego Tytułu, w równością tchnącym Na-

rodzie, zbyt się to mi małoważnym zdawałoby i myśl nawet zażłanowić mogło

Bo pytam się jakie są u nas Pre-rogatywy? niech kto wszystkie na Głowy swoje złączy Mitry, niepotrafi wziąć pierwszego, mieysca przed nayniższym Urzędnikiem, ikoro sam nie jest Urzędem zażłczony.

A potym jakż zdarzonemu sporowi, przynieść teraz możemy koniec? władza tylko Sądownicza lub prawodawcza, przydawać może lub odbierać Obywatelom ich prerogatywy, my tu nie znamy figury *Judiciaria*, Prawa stanowią, aż po rozłączeniu Jzb nam się godzi, więc nic czynić *active* nie możemy.

Ala są Juryzdykcyje Krajowe, na roztrząsanie Przywilejów i rozeznanie własności Domów, tam niech się uda, kto chce czynić drugiemu zarzuty.

Mnie tu zaś niezostaje tylko prosić JJ. WW. Posłów, aby przystąpić raczyli do dalszego Prawem przepisanego ciągu Obrad naszych, i niewycieczali drogiego Seymowania czasu, który nam powinien być tym szacowniejszy, że mu J. K. M. P. N. M. swoje zdrowie i swoje poświęca prace.

M O W A

J. W. J. P. IGNACEGO CIECISZOWSKIEGO Ziem: Liwskiego i Sądów Marszałkowskich
Kor: Sędzkiego, Pošta z Ziemi
Liw: Miana dnia 19. Października 1784. R. w czasie Seymu walnego Grodzieńskiego, jako Deputowanego do *examinowania* czynności P. R. N.

Najjaśnie Królu P. M. M. P. R. P. Z. S.

Przynosi W. K. Mci P. M. i Prześwietnym Z. S. Deputacya do *Examinowania* czynności P. R. N. wyznaczona, nietylko z powinności Obywatelstwa, lecz i z zaprzyśiężonego obowiązku, doniesienie wierne i sprawiedliwe; zatrudniła się też Deputacya przejrzeniem pilnym na wszystkie zdarzone przypadki Rezolucyi Rady; zadawała kwestye, gdzie się jej zdawało być co obojętnymi, odbierała *explicacye* jasne i dobitne, przez J. W. Raczyńskiego bywłego Mar-

szalka teyże Rady czynione; nie zapomniata weyrzeć we wszystko, aby mogła być informowaną o obrótach intereśłów z zagranicznymi, w czym naybarziej oświecić Seymujące S. jest jey zamiarem; poszła roztrząsnąć Rezolucyi, czyli Rada niewdawała się *in Judicium*; Departament Policyi czyli wglądał w rozporządzenia Miast; i stan onychże polepszył; Departament Woyłkowy jeśli bezprawnie komu nie dodał pomocy Woyłkowej, lub jey bezprzyczynnie nie cofnął; Departament Skarbowy, czyli donosił pilnie o stanie dochodów i wydatków Skarbów oboyga Narodów; a Rada N. jeśli nad przepis Prawa hoynieyszą w wydatkach nie była.

Zastanowiwszy się cokolwiek, co to jest Rada? i jak z swey istoty w rządym biegu różnych Krajowych czynności jest użyteczna? niemożna nie przyznać, iż była i jest potrzebna. Gdy tak los zdarzył, że Seymów nieustannych mieć niemożna było, gdy *Senatus Consilia* częzemi bywały, w takim razie, gdzie Obywatel, uciśniony od zagranicznego, udać się miał? i gdzie na wzajem zagranicznych za-

skarżenie miało swoją rezolucyą? trzeba było na to czasu Seymu, który nawet w takowe okoliczności nie weyrzał, a słabży. jak zwyczajnie uciśniony od możniejszego, pokrzywdzenie znosić musiał.

Rada dobrą utrzymują się Kraje; a wielość Woyłka przysposabiają się. Niebezpieczliwa sytuacya Oyczyzny naszej, gdy nie dla słabych sił nie tylko przysposobić nie może, ale własność swą nayszczegulniej przez nierząd i domowe scyflsy utraciła; Rada za Przewodnictwem Monarchy resztę Kraju pozostałego utrzymuje. Wszedłszy w szczegulności czynności Rady, poznamy doskonaley tę prawdę.

Nayjaśnie K. P. N. M. nayszczegulniej winna jest od całego Narodu W. K. M. wdzięczność, za wszystkie Jego Oycowskiie starania względem zachowania całosci handlu i Miasta Gdańskiego w tych krytycznych okolicznościach, w których się to Miasto znajdowało; i które powłzechną w Europie ściagnęły attencyą; a długą negocyacyą, pod medycyą N. Imperatorowey Rosyjskiej prowadzoną;

w tym się znajdują stopniu, że Król Jmć Pruski w ostatnim Projekcie konwencyi wspólnie z Dworem Rosyjskim ułożonym, i Miastu Gdańskowi zaślany, deklarował: że handel exportacyi z Polski Miastu Gdańskowi nienaruszenie zostanie; że poddani Jego, *in Prajudicium* handlu Miasta tego, żadnych exportacyi przez Port Gdański czynić nie będą; że toż Miasto będzie mogło w Porcie utrzymywać Agentów swego, dla tym większego zapewnienia exekucyi wszystkich konwencyi warunków; że w importacyi produktów zagranicznych przez Port i Miasto Gdańsk, poddani Króla Jmci opłacać będą Miastu też samę cła, które Gdańszczanie opłacają Królowi Jmci Pruskiemu w przeysciu przez Territorium Pruskie, z uwolnieniem od cła niektórych tylko produktów, jako to soli warzoney, porcellany, żelaza, tabaki i potrzeb Woyzkowych.

Uczyniwszy nad tym zastanowienie, jakiby mógł wyniknąć dla Kraju Naszego ulzczerbek z ustanowienia Monopolij na największą część handlu Polskiego, przy upadku wszelkiej

możności odbytu w Gdańsku, gdyby handel tego Miasta przez nową konkurencyą został zniesiony; dostatecznie daje się poznawać, jak wiele winniśmy N. Imperatorowy Rosyjskiej, za skuteczne jej w tey okoliczności wsparcie i interessowanie do N. Króla Jmci Pruskiego; gdy z rozkazu teyże Monarchini J. W. Hrabia de Stachelberg, Pofel Jej. Wielki i Minister Pełnomocny, przez pracowite, z wielkimi talentami połączone kierowanie interessu tego, starał się jak najdokładniey intencye dobroczynney Monarchini swojej dopełnić. Sprawiedliwość wymaga: pożytecznie w tey mierze pierwiastkowe usługi J. P. Graffa d' Unruh Starosty Hamerstyńskiego, Delegowanego dla przykładania się w utrzymywaniu tam ducha zgody i jedności, który w krytycznych okolicznościach jest naypotrzebniejszy, polecić względem W. K. M. i Rzeczypospolitey; oraz pracującego przy nim J. P. Hennig Kommissarza W. K. Mci, za którym Departament interessów Cudzoziemskich wniósł swoją prozbę, aby na terażniejszym Seymie, przez zaszczylenie Go Indyge-

natem, prac swoich miał nadgrode.
 Przy staraniu Wafzey K. Moi w za-
 radzeniu okoliczności extraordynaryi-
 ney, większym jeszcze obciążeniem
 handlu Rzeczypospolitey grożącej,
 nieprzezwalałeś Miłościwy P. z Ra-
 dą przy Boku swoim zlecać czynie-
 nia, wielokrotnych reprezentacyi J. P.
 Rezydentowi Pruskiemu przez Depar-
 tament intereffów cudzoziemskich,
 względem uszczuplenia coraz więk-
 szego handlu Krajowego przez Pań-
 stwa Króla Jmci Pruskiego, z przy-
 czyny zakazów importacyi rozma-
 tych produktów do Prus i Salski,
 przeciw wolności handlu Traktatami
 obwarowaney; z okazji cła nadonies
 Traktatu pomnażanego i na niektóre
 artykuły aż do 50. od sta potrzebo-
 nego; wyfokiey tazy produktów w
 taryfie, wybierane cło znacznie pod-
 wyższające; ustanowionych nowych
 ceł; które wszystkie połączone przy-
 czyny, exportacye Krajowe prawie
 do czwartey części zmniejszyły. W
 ciągu dwuletnim Urzędowania swo-
 jego Rada N. żadney nieodbierając
 na wszystkie w tey materyi podawa-
 ne Noty ponawiającej, Rada N. wy-

razić zlecila; że z obowiązku swego
 winna będąc zdać rachunek ze wszy-
 stkich czynności swoich Stanom Rze-
 czypospolitey na blisko następującym
 Seymie, do tego czasu nie jest w sta-
 nie, donieść o skutkach tych repre-
 zentacyi, ponieważ Noty jey zostały
 bez skutecznych odpowiedzi. Proszo-
 ny więc był J. P. Rezydent Pruski w
 sposób nayusilniejszy, o wyjednanie
 odpowiedzi na rzeczony Noty, i o u-
 wiadomienie, jakie środki i zaradze-
 nia obmyślane będą, dla zapobieże-
 nia upadkowi tego handlu, który za-
 dnym sposobem w tym stanie zosta-
 wać i trwać nie może. Zastał wpraw-
 dzie J. P. Rezydent Pruski odpowiedź
 na tę Notę, ale w niej co do szcze-
 gulności zażaleń, odwołuje się do dal-
 szych instrukcyi Dworu swego, któ-
 rych jeszcze oczekuje; i tylko w ge-
 neralnych oświadcza wyrazach, że
 cła wybierane są stosownie do Tra-
 ktatów, i że Króla Jmci Pruskiego
 jest intencya i wola, ażeby dla han-
 dlu Polskiego w Krajach Jego wszel-
 kie czynione były łatwości. Z powo-
 du tey odpowiedzi J. P. Rezydenta
 Pruskiego, Rada N. na ostatniey Sef-

fyi swojej rezolwowała, ażeby Deputacya do examinowania czynności Rady uwiadomiona była, o staraniach W. K. Mci P. N. M. i Rady w tey ważney okoliczności, i odebraney odpowiedzi, z dopraszaniem się, oraz, ażeby Stanom Rzeczypospolitey to doniesionym zostało, w porządku dalszey determinacyi tego, co ma być w tey okoliczności uczynionym. Gdy w tym krótkim Seymowaniu czasie, spodziewać się nie można dokładney odpowiedzi na pomienione żądania, zdaje się Deputacyi donieść Prześw. Stanom, aby przeszley Radzie zalecone było dalsze w tey materyi z J. P. Rezydentem Pruskim traktowanie, dla wynalezienia wszelkich środków nayprzyzwoitszych do uskutecznienia takowey negocyacyi. Uwiadomił oraz Deputacyą Departament interessów Cudzoziemskich, że cło na Rzeczę Odrze, wybierane w dwóch procentach pod nazwiskiem *Oder Cours Zoll*, od spławu produktów Polskich do Szczecina, wybierane od Szyprow Pruskich, a zawsze bonifikowane przez Kupców Polskich, z temż Szypcami kontrakty mających względem spławu produ-

któw, na reprezentacye z zlecenia J. K. Mci i Rady J. Panu Rezydentowi Pruskiemu czynione, zostało zniesione. Która powolność, do zniesienia cel uciążliwych wrożyć każe, że w dalszym negocyacyi handlowey ciągu, Król Jmć Pruski tę samę względność w ulepszeniu, powszechney sytuacyi handlu okazać raczy.

Przy obarczeniu hadlu Państw Rzeczypospolitey, i uczynionych reprezentacyach dla zaradzenia temu, miał Miłosiwy Panie, a troskliwy o dobro swego Ludu Królu równe staranie, o rozkrzewienie i pomnożenie handlu Krajowego w tych stronach, gdzie okoliczności same niedozwolily dotąd takowego produktów naszych odbytu, jakiego na przyszłość ze wszelch miar spodziewać się należy.

Województwa Kijowskie, Podolskie i Bracławskie, mają wszelkie powody spodziewania się załatwienia i pomnożenia odbytu Produktów swoich, przez nową osadę Portu Chersońskiego od Najjaśniejszey Imperatorowey Rosyjskiej założoną. Czyniłeś wszelkie, i czynisz N. P. zachęcenia do przyspieszenia korzyści Obywatelom,

z tey nowej drogi odbytu; stosując się do tych Wazey K. Mci intencji dla Dobra Kraju; Obywatele tych Województw, uformowali kompanią Narodową, do tym łatwieyszego o-
znajomienia wszystkich sposobności do tegoż odbytu; zapewnienia się i ukaza-
nia, w jaki sposób exportacye Kraju Naszego przez Czarne Morze naypo-
żyteczniejszy mieć mogą odbytu; i że dla doskonałego dopełnienia zamiaru tego potrzeba było żądać załatwienia w Państwie Rosyjskim dla handlu Naszego, były nayprzód czynione z zlecenia W. K. Mci posyłki do Cher-
sonu Osob, któreby zabrały znajomość, jakie zawady znajdować się mogą, i za poznaniem tych, zachodziły stoso-
wne reprezentacye w Państwie Rosyjskim.

Nayjaśnieysza Imperatorowa siłą protekcyą swoją handel wspierająca, dla tym większego zachęcenia Obywate-
lów Polskich do exportacyi produktów swych przez Port Chersoński, Ukazem swym pod dniem 29. Lutego Roku te-
rażnieyszego, pryncypalne produkta Ziemi Prowincyi Polskich z Nową i Małą Rosyą graniczących od cła u-

wojnili; jako to: konopie, len, miód, wołk, olej, ikury surowe, zboże wszelkiego gatunku, drzewo do budowli i inne. Takowe uwolnienie od cła pro-
duktów, uczynione przez wzgląd na zamiysł i przedsięwzięcie exportacyi Produktów Polskich przez Port Cher-
soński, sprawiedliwie wyciąga, ażeby i z strony Stanów Rzpltey wszelkie za-
chęcenie dla tego handlu było okaza-
ne, i dla Obywatelów zamyślających ten odbyt rozstrzewić. Do czego gdy Najjasn. P. Nasz zachęca użyteczne dla Kraju zamiary, równie należy, aby na terażnieyszym Seymie Prze-
świetne Zgromadzone Stany obmy-
ślały sposób, na dopełnienie skuteczne tey zyskowney dla Kraju potrzeby.

Gdy już Konwencyą Graniczną z Dworem Rosyjskim na ostatnim Sey-
mie approbowaną, granice Ukrainy z Nową Rosyą zostały zabezpieczone i utwierdzone, za naywiększą W. K. Maj. P. M. M. starannością, i dalsze granice Województwa Kijowskiego, ku Województwu Mińskiemu idące, ozna-
czeniem słupami granicy podług aktu-
alnych Possessyi od Kryłowa w Woje-
wództwie Kijowskim, do Łojowa w

Wództwie Mińskim równie zostały stwierdzone i zapewnione, bez żadnego Kraju Rzpltey uszczerbku, i owszem z odzyskaniem przez Obywatelów Polskich niektórych wysp na Dnieprze; za które dopełnione dzieło, na tak sprawiedliwych prawidłach i przepisach, winne są Stany Seymujące złożyć Najjaśniejszey Imperatorowej Rossyjskiej dziękczynienie, za okazane tey Monarchini dla Kraju Naszego sentymenta. W tey okoliczności Departament Interessów Cudzoziemskich doniósł Deputacyi o chwalebnych i pracowitych, w tym ostatnim granic zaspokojeniu, usługach J. Pana Majora Sierakowskiego, którego względem Pańskim i Stanow Rzpltey Deputacya ma honor polecić. Donosi Deputacya Nasza w tym mieyscu, iż Rada N. przez Departament Interessów Cudzoziemskich podawała nieustannie noty, z naleganiem o kończenie Kommissyi Granicznej, między Dobrami Pakossawem w Polscze, a Szląskiem i pogranicznymi, które dzieło do przyszłej Wiosny Dwór Berliński sądził przyzwolitością odłożyć. Który to interes rozgraniczenia, gdy już na grun-

cie nastąpiły Dukta, Redukta, wielokrotne wyprowadzanie Inkwizycyi, Mapp delineacye, aby w Warszawie był traktowany i dokończony, prozbą jest Obywatelów, z przyczyny tegoż rozgraniczenia niedokończonego, pokrzywdzonych i wycieńczonych.

Dać należy N. Królu i P. R. P. S. sprawiedliwe świadectwo R. N. i Departamentowi sprawiedliwości, iż nie omieszkanego nie było w każdej okoliczności, ku ocaleniu swobod i prerogatyw Obywatelów Rzeczypospolitey, Traktatami zabezpieczonych, i że to naysłowniej przestrzegane zostawało. Co zaświadcza rozliczne Noty, względem zakazanego Edyktem Najjaśniejszego Cesarza siedzenia sześćcio-miesięcznego w Gallicyi dla Obywatelów w obojgu Krajach posessye mających, podawane. Ze zaś reprezentacye Najjaśn. P. i wzmiankowane Noty od Rady dotąd w tey okoliczności nie wzięły skutku, nieomieszkała Rada dopełnić to wszystko w tey materyi, co tylko stan rzeczy dozwalał. Widziała Deputacya w Protokółach Rady, że we wszystkich pokrzywdzeniach Obywatelów Krajo-

wych przez zagranicznych, Departament Interesów Cudzoziemskich, z zlecenia W. K. Mci i Rady N. nieomieszkali sprawiedliwe Obywatelów żądania wspierać Notami i reprezentacyami; a razem justyfikacją załatwiać Obywatelów, ilekroć uznawała Rada, że zażalenia zagranicznych niewinnie na nich padły.

Departament Interesów Cudzoziemskich przekłada Wafzey K. Mci i Prześw. S. prośbę swoje za ichność Panami Pichelsteinein Tłumaczem W. K. Mci i R. P. u Porty Ottomańskiej, oraz Ignacym Manugiewiczem tłumaczem do języka Ruskiego, jako sprawującymi pożyteczne Krajowi usługi, aby dla zachęcenia nieprześcannego wysług czynienia; prerogatywą Szlachectwa przyozdobieni być mogli.

Te są czynności użyteczne dla Kraju, Rady i Departamentu Interesów Cudzoziemskich. Pójdźmy teraz do Policji. Zatrudnił się ten Departament porządkiem Miast, onych dozorem; co mnogie zaświadcza ku użytkowi Miast Rezolucyę przez Radę wyszłą. Widzieć się już oczywiście daje oswobodzenie Miast od dłu-

gów dawniey zaciągnionych, repara-cye onych tak w wspaniałych Ratuszach, jako w naprawie dróg i mostów; już w stawianiu Domów użytecznych, do pomnożenia intrat Miejskich ściągających się; a wydany przez Radę Uniwersał, względem nieużycia przez Miasto, na prywatne wydatki percept Miejskich, jest tamą dla tych Miast, próżnie i marnie jak przedtym używania intrat onychże. Spodziewać się należy, iż w krótcie Miasta, gdy od Zwierzchności Krajowej zabezpieczone zostaną, zakwitną w handlu i rękodzielnach, które Krajowi użytek nie mały uczynić mogą. Gdybyśmy istotnie kiedykolwiek zważyli, jakie Krajowi Miasta za granicą będące czynią użytki, zmniejszyłaby się troskliwość Nasza w wywożeniu produktów Krajowych; teby Miasta konsumowały, a produkta w Kraju wyrabiane, jako to: len, wełna, skóry, konopie, woski i tym podobne, będąc przesyłane za granicę, przyniosłyby nam większą cyrkulacją pieniędzy; i umniejszyłyby tak znaczną opłatę towarów, które za granicą z Naszych *in crudo* przesyłanych produktów, dro-

go opłacać musimy. Prześwietne S. R. P. gdy tę okoliczność zgłębić dostatecznie na niniejszym Sejmie zechcą, uczynić w kraju ludność, tegoż przez Miast powiększenie ozdoby, wydatkom tamę, a dochodów ekonomiki Szlacheckiej polepszenie.

Departament sprawiedliwości mając sobie oddawane Noty a Pleno w interesach Juryzdyecznych, starał się informować też Radę ile mógł, stosownie do Prawa, co Rezolucye okazują. Jeżeli z czytania Protokołu dadzą się widzieć rezolucye niektóre nie do wyrazów prawa, lub obojętne; jest w mocy P. Stanów, z zachowaniem powołności, i zastanowieniem się nad każdą okolicznością, obojętność objaśnić, a wdzięczność za publiczną usługę, pracującym w tej najpierwszej Magistraturze Godnym Mężom okazać; łatwiej jest bowiem czynności naganiać, niżeli być czynnym; snadniej jest wady upatrywać, niżeli bez wady działać. Nagana ludzi na dostojęństwa wysadzonych, jest to koley taka, która nikogo minąć nie może, nawet w nacyfistycznym myśli i czynów postępowaniu. Pamiętamy zawsze na

to, żeśmy ludzie i że Praw niedobitność, i niewyraźne onych stanowienie, jest winą Seymujących Stanów, które gdyby jasne stanowiły prawa, te najmniejszego niepotrzebowałyby za stanowiania, i arbitralność, bądź przez strony, lub krajowe Juryzdykcyę, tłumaczenia Prawa obojętnego ustalały; oczywiste zaś onych wyrazy najmocniejszą dla każdego zostałyby twierdzą, i umocnieniem powszechney spokojności

Co do Rezolucyi Interessow Woy. skowych, czytane były wydawane po mocy stosowne do Prawa i Uniwersału; te ażeby najmocniejszey na potym nieczyniły trudności, jest władzą Seymującej R. P. ustanowienie prawa o Exekucyach; Projekt zaś przez R. N. podany roztrząśnowszy, czyli *in toto* przyjąć, czyli niejaki onegoż poczyniwszy odmiany, ustanowić, gwałtowną jest potrzebą. Codo Rezolucyi R. w Skarbowych interesach, te gdy tak z urządzenia prawa, jako i z wynikłych wypadat okoliczności, nie zostaje Deputowanym, jak tylko względem wydanych asygnacyi, tak na ulepszenie sta-

nu Woyska, jako i Cywilnych wydatków, słuchać Delegowanych Relacyi, które też Delegacye czynić będą tak *de perceptis i expensis*, jako i o wewnętrznym rządzie.

Gdy między czynnościami R. są wyrażone Elekcyje Kandydatów na dostojenstwa Senatorskie, i Ministrów; wspomnieć mi należy, iż lubo W. K. M. P. M. odebrany jest szafiniek Pakta mi Konwentami zaręczony; nieodebrana przynajmniej ta Prerogatywa, ażebyś W. K. M. z między Kandydatów nie wybierał Osob krajowi użytecznych. W liczbie tych Nominacya na Prymarstwo poszła za uprzedzającym wyrokiem Narodu; Pan ten kochany powszechnie gdy został nominowany Prymasem, dopełniło się żądanie kraju a W. K. M. Nominowanie odpowiada chęciom Obywatelów. Ministra przez W. K. M. w swych mieyscach przezornie umieszczone, oraz Wodotwo Mazowidają poznać Narodowi, iż życzeniom Obywatelów dogadzać dobrotliwie umiesz.

Przełożyłem P. S. jako Deputowany do Examinu R. ogólnych działań, a nim przystąpię do czytania Protokołu

jako pietro trzymający, pozwol M. K. od Deputacyi ponowić naywinnieysze u Tronu swego podziękowanie: już to za nieustanną pieczołowitość, dla ocalenia kraju z zagranicznymi Mocarstwami; już to za cofnienie Refkryptu Kommissyi Kwaterniczey, końcem zniesienia uciążliwych Obywatelów Warszawskich; już to za ofiarę uczynioną na Koszary kosztownych gmachów Pałacu Ujazdowskiego; nadto za ustąpienie na reparacyą Pałacu R. P. summy sta tysięcy, na potrzeby W. K. M. wyznaczoney, a tey własnym wydatkiem zastapioney; Gdy zaś ku wyliczeniu dobrodzieystw W. K. M. tamy położyć nie mogę, Dobry i kochający poddanych i kraj swój Królu, niemający inney maxymy nad tę, aby się działo dobrze powierzonemu Panowaniu Twojemu Ludowi, i który nie nie masz dla siebie, lecz całkiem wszystko oddajesz poddanym Twoim na polepszenie Państwa swego, przyim ofiarę serc czułych, które tchną dopełnieniem rozkazow Twoich; a poddani idąc za przewodnictwem Twoim, będą mieli na pamięci zawsze tę Maxymę, że *ubi salus Civis*,

ubi salus Patria. JW. Raczyński Mar-
szalku przelży R. styr, któryś w Ra-
dzie przezornie trzymał, ziednał Ci mi-
łość obywatelską i powżeczną wdzie-
czność; a następna potomność słusznie
oddawać Tobie będzie zaślżone po-
chwały.

Przy pilnym przejrzeniu Protoku-
łów Rady, znaleźliśmy wszystko tak
porządnie i dokładnie zrobiono, iż Se-
kretarzom teyże R. JW. JX. Narusz-
wiczowi i JW. Dzieduszyckiemu Piśa-
rzom WW. W. X. L. niemogliśmy
nieokazać publicznego ukontentowa-
nia; praca *respectively* każdego tak wielka,
iż polecić tychże Meżów względem
W. K. M. i P. S. czujemy być winnym
obowiązkiem. Pilne i wypracowane
UU. Jasińskięgo, Bachmińskięgo i Rył-
skiego Subalternów usługi, niosą proź-
bę Deputowanych za sobą do W. K.
M. i P. S. o wymierzenie onymże Do-
brotliwey względności.

W tym mieyscu, gdy ku dopełnie-
niu Prawa mówić przelżają, Protoku-
łu czytanie zaczynam.



G Ł O S

Jasnie Wielmożnego Jmci Pana
JOZEFA MYCIELSKIEGO
Wojewody Inowrocławskiego,
z podziękowaniem Najjasniey-
szemu Panu za Krzesło, oraz
z uczynieniem relacji jako Dele-
gowanego do Examinu Rady
na Sessyi dnia 20. 8bra Ru 1784.
Miany



NAYIASNIEYSZY MIŁOSCIWY KKOLU
PANIE MOY MIŁOSCIWY

Panując Wolnemu Narodowi, rządzić ser-
cami i umysłem Obywatelskim, jest to
przymiot, wyfokiey Twoiey Dufzy nay-
właściwszy. Zasadziłeś Miłościwy KKOLU
i prowadzisz Rząd Twój, naymocniey,
bo na miłości Dobra powżecznego; nay-
wspanialey, bo w pomysłności Narodu,
własne pokładasz dobro, naytroskliwiey,
bo z hazardem, zdrowia pracując. Praw
Kraiovi użytecznych przyczyniasz, na-
uki doskonalsz, sprawiedliwość umacniasz,
handel rozkrzewić usiłujesz, Miasta z oba-
lin dźwigasz, do rękodziel zachęcasz,
zbytki ukracasz, a ogólną Narodowi utwo-

rzyć szczęśliwość, jedynym pragnieniem Twego zamiarem. Fatygnące Kraju Polskiego, i świeżo odprawione objeżdżania, są z jedney strony skutkiem wspaniałego dla Obywatelów względu, są niemniej zdrugiey, nie omylną dla Narodu nadzieją, że co mądrego KROLA oko w położeniach krajowych upatrzy, to wielki przemyśl ku dobru powszechnemu kierować usiłować będzie.

A w tych podróżach, zna Narod z okrzykami, dobroć łaskawie Panniącego KROLA, zna KROL miłością ku sobie pałającą, Obywatelów ferca. A czyż kto nie widzi między wysokiemi Panowania Twego darami, jaką maż, ferca stodyczą, kontentować zamyśły Obywatelskie, i osadzając na stopniach, względnie do zasług, przybliżać miejscem do wspaniałego Tronu swego.

Za podobny udział w oddaniu mi Krzesła Województwa Inowrocławskiego mając honor winne Majestatowi W. K. Moi złożyć podziękowanie, poprzyśiężoną dobremu Panu wierność, z Innemi Senatorem połączoną obowiązkami tak mile dopełniać moim będzie pragnieniem, jak statecznie w ferce Obywatelskim od początku W. K. Moi Panowania miło je ku najlepszemu z Królów, życzliwość ku dobru Oyczyzny przenieskiwała. Na dowód

tym względniejszey łaski i mego zaufania pozwol. Miłościwy KROLU, wdzięczność głoszącym ustom, Pańską ucałować rękę.

Po wykonaney powinności, złożonego u Tronu W. K. M. podziękowania, do przyśiężonego przystąpić winienem. obowiązku, a delegowany z woli Majestatu, do examinowania czynności Rady. Takie Prześwietnym Stanom czynię doniesienie. Rada ta przez dwóletnią czynność, starała się być szczegulnym Oyczyzny głosem, prawdziwe Prawa reguły Narodowi przypominającym. Ta Magistratura na czele swoim najlepszego z Królów mająca codzienną pracę objaśniała niższe władze, ta jawną okazywała czułość o odmiennie złych obyczajów własną powagę, i starała się potępiać je własnym dobrym przykładem. Ta więc w rezolucyach codziennie trudniących jasne wydawała Praw tłumaczenia, ta bezpieczeństwo granic utwierdzać starała się, iey było troskiem i starunkiem, z sprzymierzonymi Państwami dobrą dla Oyczyzny utrzymywać harmonią, iey było czułym zabiegiem, częste respektiwe do Dworów sąsiedzkich podawać noty, aby nie tylko losy mieszkających w Kordonach Braci naszych poprawić, ale i handel dla kraju, jako Dufszę, słabego. Rzeczy-Pospolitey

ciała ożywić. Dyaryusz czynności delegacyi naszej, jako w ręku dokładnego i roztropnego pióra będący jasny opis wszystkich Sessyow zgromadzonym Stanom podaje, drogiego oszczędzając czasu, moję delegacyę do wyrazów niektórych Sessyow skuteczniam. Stan Kraju naszego, niedopuszczając czułym dla Ojczyzny J. K. Mci. i zasiadających w Radzie godnych Mężów staraniom, tak czynić jak pragneli, bo ulegając przykrym dla Narodu okolicznościom, na podane prawie razem dwie noty, że z dwóch złych jedno wybrała Rada. Słyszeliśmy tłumaczenie, nie jednak nie przeszkodziło troskliwości teyże Rady, powtarzać częste noty. Już to o utrzymanie handlu, już o niewymaganie, od mających w Polsce possessye, półrocznego za granicą mieszkania, już o przyspieszenie sprawiedliwości Obywatelom z Śląskiem granicznych Kommissyow spory łączącym, już nakoniec o ucisk Gdańska. Troskliwość ta, pomyślnych doświadczać zaczęła skutków: Do smutnego stanu Gdańska początkowe użycie J.W. Jmci Pana Unruga Starosty Hamersztynskiego, okazało Ojczyźnie chwalebne w jego zabiegach starunki, a sprawiedliwość przyznać mu winna zasługę. Los więc tego Miasta polepszony, i handlowo do Rygi i cherfonu, względami

łaskawego sáfiedztwa Najjaś. Imperatorowej Jeymci Caley Rosyi otworzona droga. Już tedy Wielkie Xięstwo Litewskie i Prowincya Mało-Polska, w Rodkich handlu osadzone nadziejach. Nie traci i Prowincya Wielko-Polska zaufania, że Najjaśniejszy Pan i Prześwietne Zgromadzone Stany, dziś w czasie Publicznych zaradzeń najskuteczniejsze przedsięwzmaczają środki, aby smutny dla niey stan handlu wskrzęsić, oraz tak dawno ciągnioną graniczną Kommissyą, Pałkossawia, Czkaradowa, i innych z Śląskiem do sprawiedliwego doprowadzić końca. Nowo przytym wybraney Radzie, Najjaśniejszy Pan i Prześwietne zgromadzone Stany między innemi o dobro powstające Narodu starunkami, te dwa obowiązki specificznie zalecić raczą. W innych Rady Sessyach, dała bacność Delegacya nasza, na wydatki summy do jey rozrządzenia oddaney, jakoteż na rezolucye permanentami skarbowemi rozrządzające. W wydatkach pierwszej summy okazała Rada starunek, o podzwignienie upadających Miast, w Koronie i Litwie, i smutnemu przypadkowi spalenia Pałacu Rzpltey, summa dwóch kroć sto tysięcy na fabrykę dogodziła; Skarbowe zaś Remanenta że na polepszenie stanu Woyska rozrządzała, jasno się tłumaczyła: a tu Naj-

jaśnieyszy Pan widocznie okazał, jak lubi w przykrych losach śpieszno ratować i dopomagać, gdy z funduszow na utrzymanie Zamku Warszawskiego, uymując swojej wygodzie, znaczney odstąpił summy, a wielkim swoim przykładem pociągnął, że i JO. Xże Jmć Sułkowski Wojewoda Poznański przyznanej sobie Prawem Ru 1775. summy w Skarbie Rzpltey zaległej, na też budowlą ustąpił. Podany Projekt względem exekucyi Proceśsow spodziewać się należy, że od Zgromadzonych Stanow w Prawo zamieniony będzie, bo ta forma zakłóceń umnieysza, i Obywatelskie Maiątki zabezpiecza. Wyznaczona Kommissya do zniesienia inkwetrunkow w Warszawie, i stawiania Kofzar (a to na miejsce Kommissyi Kwaterniczey, na której nie regularność Obywateli skargi swoje przed Tron zanofili) jasno okazuje zabiegi Najjaśnieyszego Pana, aby wszystkich ogólnie, w tym Mieście posessye-mających, z uciemiężonego wyprowadzić stanu, a licznemu w tym Kapitałnym Mieście Żołnierzowi przyzwolić obmyślić wygodę do tych względnych życzeń, dodał Najjaśnieyszy Pan głośną wspaniałość, kiedy na Kofzary dziedzicznego swego Ujazdowskiego Pałacu ustąpił. Co do rozolucyi Rady voti decisivix WW. JJ. PPm Pisarzom Woyskowym

w Departamencie dwóch Seymow jedno po drugim kwęty, pierwszy cum voto decisivo zasiadającym Pisarzom, powtórnym Pisarzom Woyskowym zawsze cum voto decisivo zasiadającym dane, wiązały Radę, że się tych dwóch zakwitowań chwyciła, tę dała z siebie explikacyą. O Sukcesyach po Duchownych, stanowi Świeckiemu należących, i Prawem Ru 1768. zabezpieczonych, gdy delegacya Stanu świeckiego upatrzyła pokrzywdzenie, tłumaczyła się Rada, że na dawny Statut Lutkona Biskupa Krakowskiego wdanej zapatrzyła się rezolucyi. W kilku Sessyach tej dwuletniej czynności wezwales W. K. Mość do łoku swego ad Ministerium JOO. JWW. Marszałka Wielkiego Koronnego, Podskarbiego Wielkiego W. X. Litt: i Marszałkow Nadwornych Obojga Narodow, za które Majestatu dobrą radą i cnotą otoczenie, winna nasza Delegacya naysprawiedliwsze W. K. Mci dzięki. Oddales Miłościwy Panie, bezpieczeństwo i powagę Tronu w ręce Ministra, Wysokim urodzeniem, cnotą, rozumem, i ogólną Narodowi znanego zdatnością, a Skarbu W. X. Litt: Naysprawiedliwym uczyniles stróżem Męża, u którego exekucya Praw będzie żywiołem, a obracanie na Dobro publiczne Krajowego Maiątku powszechnie znaną

umysłu wspaniałością, rozumem i cnotą. A że Sessya ostatnia, tu w Grodnie, dogodziła Publicznym pragnieniom, na której, to Koronie i Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu dany jest Prymas, w sercach Narodu osadzony, w Ojczyźnie, cnotą i doskonałością głośny, a wspaniałym, rzetelnego umysłu, Duchem najsławniejszym, za dany mu, więc nayspierwszy w Narodzie u Tronu, naybliższy, stopień nuywinnieysze składamy W. K. Mci dzięki. Dokonał dwuletnią pracą swoją przykładną chęcią i pracowitą, zdatnością, JW, Jmć Pan, Raczyński Marszałek, poznał Miłościwy KRÓLU zdolność jego, w działaniu, widział, Delegacya, rzetelność w Sessyach tłumaczeniu, a stany, zgromadzone osadzają, w jego chętnych pracach, nie skażoną Ojczyźnie usługę. Za względy W. K. Mci temu, dystyngwowanemu, Mężowi okazane, mając honor, winnie, dziękować, każdy z nas przeświadczony, że gdy iasno okazał cnotę, i zasługi, w Radzie tak in Ministerio, przeświadczać Ojczyznę, doskonałym o Dobru jej zaradzaniem, a Majestat nieskażoną wiernością, mieć sobie, za siodki, będzie, obowiązek. JW. JX. Naruszewicz Biskup Sekretarz W. X. Lit: i nieustający Rady. Gdy w dwuletniej, a pracowitej, zaśludze okazał powszechnie, znaną, a z ścisłą nieska-

zitelnością, połączoną zdatność swoje, delegacya nasza, oddanie iey sprawiedliwości jako mu jest winna, tak go względem W. K. Mci polecić, za ścisłą ma sobie powinność. Do równych pociągają Delegacyą naszą, obowiązków, w poleceniu sprawiedliwym W. K. Mci względem zasługi JW. Dzieduszyckiego Pisarza Litewskiego, a Departamentu interesów Cudzoziemskich Sekretarza, który do dawnych, a zawsze życzliwych, Ojczyźnie, i Panu chęci swolch, bardzo przykładną, i umiejętną, w tymże Departamencie połączył pracowitość.



*Jaśnie Oświeconego Xcia Jmci SA-
PIEHY Generała Artyleryi Li-
tewskiej, Starosty i Pośta Woje-
wództwa Brzeskiego - Litw: mia-
na Dnia 20. 8bra 1784. w złą-
czonych Izbach.*

Lubo Praw świętość zdaie się do-
stateczną Przywileiow twier-
dzą, niešťczęśliwe atoli zdarzenia
Polſzcze doſwiadczać dały, że sku-
tek Uſtaw Kraiowych przeciwnie
jemu tamowały okolicznoſci.

Dobrowolnym złączone ogniwem
Xięſtwo Litewskie z Koroną Polſką
przy Unij oſtrzegło ſobie równość
prerogatyw, na których Alternata
Seymu zagruntowana zoſtała. Ciąg
poſлуſzeńſtwa temu przepiſowi, trzy-
dzieſto-dwo-letney doznał przerwy.
Zoſtawiono było W. K. Mci rząd w
przyzwoite wprowadzić karby i to
wrócić Prowincyi naſzey, co jej
było właſnością.

Staiemy za Twoim Uniwerſalem
na Seym wolny do Gredna obrani
Poſłowie, a powinność przez pierw-
ſzy punkt Inſtrukcyi ułożona, z wła-
ſnym zgodna uczuciem, każe zło-
żyć u Tronu W. K. Mci, hołd tey
wdzięczności, którą iuż na tylu
Wſpółziomków naſzych czytaeſ
twarzach, i która w ſercach naſzych
do grobu nie zmazaną zoſtanie.

Dobry KROL w Swych dziełach
nie pochwalał ſławy, a w ſkutkach
nie w wyrazach ſzukający dowo-
dów miłości Narodu mało zwykł
cenić oſwiadczenia, zoſtawiając za-
tym ſzczeſliwſzey przyſzłości iſto-
tnieyſze Ciebie Najiaſn: KROLU!
przekonanie, o wiernoſci i przywią-
zaniu Tobie powinny, tym cza-
ſem na ich dowod przystępieć do
ſciſłego wykonania moich obowiąz-
ków.

Pierwiaſtki Seymowania w ſkry-
toſci dotąd dozwalały nam tylko,
wyplacać ſię Oyczyźnie z długi O-
bywatelſtwa, zdolnych Wſpółziom-
ków do Magistratur wybiorem, roz-

trząsanie kończących swoje czynności, otwiera nam teraz szuszną tchnące usta.

W wolnym Narodzie kolejno Obywatele do Urzędów wołani, jeżeli tę mają korzyść, że ie lepiej poznali, ściśle dozierać Następców swoich za konieczny mieć powinni obowiązek.

Zasiadający przez wybor Stanów lat cztery w Radzie Nieustającej przy boku W. K. Mci, doznałem iak Konfiliarckiej funkcyi i ciężko być niezdrotnym, i można się stać Kraiowi uciążliwym.

Lecz nie jest pora mówienia o Ustawach Rady, dziś tylko wolno mówić o czynnościach, gdy więc nie można czynić iakby trzeba, czynmy co można, a jeśli zupełnie losów Współ-Braci naszych poprawić nie w naszey sile, zmniejszamy ich cierpienia.

Ze wszystkich zdrożności Rady największym grozi niebezpieczeństwem, przywłaszczanie sobie mocy

prawodawczej, nie można zatym o nie być dość troskliwym.

W dobrym celu utworzony, w brew Prawu napisany Uniwersał o Exekucyach Proceflow, trwoży i i zasmuca nie dopiero Obywatelstwo, nakazanie przezierania Proceflow, i *pro exequibili*, lub *inexequibili* onych uznania Starostom oczywistą w sobie niesie legiślacyą, bo Prawo 1668. Roku mówi: *Ze Starostowie lub ich Urzędy*, nie zaś Starostowie i Ich Urzędy, *że mają exekwować*, ale nie stwierdzać lub niżyć Dekreta.

Rada podzieliła czynność na dwie części, nakazując Starostom rozoznawać, a Ich Officialistom exekwować Proceflow. Utworzyła tedy nayprzód nowe w Starostach iestestwo, dodała Im nowej prerogatywy, czyniąc Ich Sędziami Ziemskich wyrokow, justyfikacyą Proceflow Sądowniczą czynność dozwoliła partykularnie sprawować Starostom, nakoniec roztrząsaniem Trybunałskich kondemnat niższych nad

zwierzchność wywyższyła; a tak czworako wdała się w Ustawę jednomyślności Zgromadzonych tylko Stanów zostawioną.

Przełamanie Prawa przyniosło podług zwyczaju i nie pomyślnie z onego dla Obywatelstwa skutki, Nieobowiązani siedzieć przy Grodach swoich Starostowie częstokroć w dalekich od niego, mieszkają kraich, Namieśtnicy Ich władzy w zupełnym tylko mogą komplecie czasu kadencyi nakazywać wykonanie Procesów, Obywatel zatym niemoże ieno doznawać przykrej zwłoki, a czasem i upadku pośpiechu potrzebnego interessu.

Lećz straszniejszą jeszcze stała się ta rezolucya rozszerzająca nad zamiar władzę Starościńską.

Gdzie część Obywatelów może bezkarnie uciskać drugą, tam już niemałz wolności, niemałz Rzeczypospolitey, a że bezkarnie mogą wstrzymywać exekucye Procesów Starostowie, widocznie okazuje to, że za tey wstrzymanie żadnego do

odpowiedzi nie mają miejsca, bo Oficyalista za złe exekucye Procesów karany bywa w przyzwoitey Juryzdykcyi, lecz gdy mocy rzppozawania stopniów. Prawa, przez Starostów, niema *in toto Codice*, nie znajdziem zatym na nich ni Sądu ni Sprawiedliwości.

Cel ucisku dozwolił Starostom w Litwie przez wymyślone motywa ciągnąć Taktowych Regestrów, stać się nieiako Współ-Ziomków tyranami.

Rada Nieustająca, coby miała przygotować Projekt do uwolnienia Obywatelów od tey przemocy, na nierównie większą wystawiła Obywatelów Koronnych, oddając Ich majątki w ręce Starostów, którzy nie tylko swoich, ale i obcych Juryzdykcyi wyroków skutki zatrzymywać mogą.

Ganiąc atoli błędy Rady, trudno nie znaleźć iakoweyśi onych wymówki, w błędach Seymowych tym cięższych, że im większa władza tym

szkodliwszą nawet w niej się stała niebaczność.

Od Roku 1776. czasu zamieszania iasnego porządku sprawiedliwości Sejm każdy nagał Radę rezolucye, przeciwne Prawu o Exekucyi Proceſsów, a nie myślił o wyświeceniu, prawideł, iak gdyby zbłąkanego upomnienie bez wskazania drogi na tor dobry wprowadzić można. Z zadawniatych błędów rodziły się nowe, a z tych nie wynikło tylko źródło grzechów dla Rady, źródło nagań Rady dla Sejmów, i przez to zmitręzenie drogiego Obrądom poświęconego czasu.

Jaśnieie wprowadzie Oycowskim J. K. Mci starankiem utworzony promień nadziei, że Projekt o Exekucyi Dekretów w Radzie jeszcze 78. Roku ułożony, a przez zwykłą nowość boiaźni, na Seymach nie przyjęty w Prawo ile po komunikacyi onego Woiewództwom, już dziś zamieniony zostanie.

Lecz gdy od przyszłości pewność często daleka, mówić o Uniwersale

Prawodawstwo w sobie zawierającym in ordine uchylenia jego po rozłączeniu Izb miałem za powinność, bo to jest każdego dobrze myślącego Axyoma, że gdzie jest złe, tam tylko na zniszczeniu onego, dobre być może ustanowionym.

Wciągu doniesień o czynnościach Rady dała się słyszeć rezolucya rozciągająca Prawo 1775. Roku o Bazylianach ex Communi Mensa żyjących, przeciw tej gdy samo Prawo wzmiankowane przez J. W. Wołyńskiego mówi, mnie w tak światłym Kole tłumaczyć go nawet nienależy, i tę tylko wspomnę uwagę, że przykład Zagranicznych Kraiów publicznym większą część duchownych intrat poświęcając wydatkom, i do naszego Obywatelstwa przeniósł się umysłow. = Instrukcyje Woiewodskie (w szczególności moja) tłumacze prawdziwe żądań Szlacheckich, zaczynają zawierać w sobie zmniejszenie Księżych dochodów; zda się zatem potrzebą samego Duchowieństwa, żeby zbyt wielkich niewycią-

gali zyskow, by jak nadto wysokie gmachy prędszego nieściagnęły wywrótu.

Rozpis względem zasiadania zawsze cum voto decisivo, w Departamencie Woyskowym Pifarzy tegoż Departamentu, dawno znaiomy nayodlegleyszym Prowincyom znak gorliwości i dbałości a Praw zachowanie, godnych Konfylliarzy J. W. Rzewulskiego Pifarza Polnego Koh: i J. W. Potockiego, wart jest Zgromadzonych Rzpłtey Stanów zaftanowienia.

Powod tego Przywileiu znaydować chcieli W. W. Pifarze w kwiecie dla Departamentu 1780. Roku przez Sejm danym, te słowa zawierajacy. — *Kurdwanowskiemu i Olenckiemu Pifarzom zawsze cum voto decisivo zasiadajacych w Departamencie.*

Lecz niech mi się godzi zapytać jak można tak daleko krzywdzić Marszałka Seymowego i Deputowanych pod ów czas do Konstytucyi, ażeby twierdzić, iż oni mogli umieścić w kwiecie pod większość głosów

podpadajacych materyom Status jednogłosnością mogącą się tylko ftanowić, i jak podobna mniemać, aby Zgromadzone Stany tak mało baczniemi były o porządek Seymowania lub żeby chcieli Pifarzy Woyskowych nad samych wywyższyć Hetmanow, z których jeden tylko będący w Radzie, Radne może decydować materye, a wyraz ogólny zawsze Pifarzow w wieczyftych przemienił by Konfylliarzy. —

Sprawiedliwicy więc twierdzić, że to słowo wzięte było do zasiadania Pifarza cum voto decisivo zawsze, w tedy gdy on formuie komplet, podług Konst. 1775. Roku gdyby nowa w tym miała się znaydować ustawa, znaleźlibyśmy przynajmniej ten wyraz odtąd postanowiamy.

Lecz to być niemożliwo, bo kwit na przeszłość nie na Przyszłość pifany nie obeymując Urzędow, tylko Osoby, wdzięczność lub nagana szczególnie tego, kto funkcją sprawuje, tykać się może, a nadto Konstytucye jasne być powinny i niez-

wierać appendy xow, które są dawnymi prawami zakazane.

W reszcie choćby prawo wzwyż wzmiankowane, jakie okazać chciało dobrodzieystwo, to nie mogło się ścierać z samego brzmienia Konfi: i 1780: tylko do WW. Kuczmanowskiego i Olenckiego, ani ich Następcow, choć wartych ze wszelkich miar szacunku i poważania.

Znam ja to dobrze, że szczupła liczba składających Konfiliarzy Departament i częstokroć potrzebnych wyroków zwłoka znalazłaby zarządzenie w przydaniu do onegoż członków. Lecz nie niemoże być prawnym, co prawnie nie jest, jasnemu i w czasie stanowiącym. — Niech między materjami Status jednomyślność nada WW. Pisarzom Woytkowym moc zasiadania zawsze cum voto decisivo, w Departamencie, ja się od powszechności nie odpiłam, spodziewając się iż przy nowej tworzonej prerogatywie. Służność Zgromadzonemu Stanom przywieździe na pamięć dawniejszą dla Star-

zych Urzędników Woytkowych, którym dopiero w 1776. Roku Los chciał, aby osiągnęto moc zasiadania cum voto decisivo w Komissyach Woytkowych zawsze i do wszelkich Komissyi dotyczących się czynności.

Mówiąc o nowych na przyszłość Projektach, trudno mi nieokazać zaciwieniu nad tym, iż niewidziem aby jakowe były przygotowane na Sejm od Rady, mimo Konfi: 1775. i 1776. wyraznie ten na nią wkładające obowiązek. — Między wszystkimi tej szlachetnej Magistratury czynnościami, ta jedna zdać się użyteczna. — Grono przy styrcze rządu zasiadających Obywatelów w codziennym doświadczeniu najlepiej złe do znoszenia, ciemne do oświecenia, potrzebne do uchylenia znaydować może przepisy, a opieczalność w tej mierze musi być grzechem, bo dość złe czyni ten kto mogąc dobrze zrobić nietrwale polepszenie losu Współ-Ziomków, co go swoją uczynili ufnością.

To jest: moje zdanie, to ja dziś otwieram przy doniesieniu o czynnościach dawney Rady w celu ostrzeżenia następney.

O przeszłości mówi się tylko na to by przyszłość poprawić, a nagana lub pochwała jednych szczególnie potrzebna by była bodźcem dla drugich.

Magistratury bez boiaźni sprawujące swą zwierzchność podobne są do owych wód ciekących, które sama spokojność częstokroć psuje.

Urzednikowi każdemu poprawę jego czynności śledzić powinno wspomnienie, iż moc poprawienia, jest to tarcz którą on się sam zasłoni i od drugich omyłek, Posłowi każdemu największą ma się stać zasługą, ściśle wzieranie w czynności Kraiem zarządzających, Juryzdykcyi.

W Jedynowładnych Państwach Monarcha przepisując Urzędom powinność i mocy granice wiedziony jest własnym tylko dobrem, a Stanowi o miejscach których sam ni-

gdy niezastrępuje. W Rzeczypospolitey gdy dałem prawidła funkcyom, do których sami dążemy, gdy w naszym mogącą być ręką moc ściśle ograniczamy, słowem gdy sami sobie krępujemy Prawem, okazujemy istotne cnoty i Obywatelstwa dowody.

Może być Rząd wolnym, a Obywatele mogą dla tego zostawać Nie-wolnikami, kiedy oddabione spreżony Prawa bezsilnemi stają się w rękę sprawiedliwość wydających, z tych każda dotykać powinna, serca Obywatelskie, z tych każdej niezwałenia mocy dostrzegać powinni Posłowie. Spokojność pozostałych w Domu, Braci, którzy nam swoje powierzyli losy, niemoże nas czynić zbyt ostróżnemi, o nią troskliwość iż tak rzekę, dziś w ciężar przemienia, zawsze mnie miły Urząd, gdy powinność wspomnieć mi kazała zdrożności tam gdzie tylko pochwały ślaby chciałem. Lecz mi ślodzi tę przykrość nadzieia, iż wykonanie obowiązkow moich od chęci

urazenia znajdzie różnicę. Mówi-
łem do czynności nie do Osob, które
szanować i szacować umiem.

Godny przeszley Rady Marszał-
ku, Przesacni oney Konfilybarze po-
mieć prac Waszych i działań, z Pra-
wami zgodnych, mocniej zostaie
w sercach Obywatelskich ręką wdzię-
czności wryta i słodsze przynieście
Wam zaświadczenie niż to, co ze
zwyczaju w Prawo, jest umieszczają-
ne, a wzmianka niektórych omyłek
tę tylko okaże prawdę, że i naydo-
skonaley Ludzie od niebłędności
są dalecy.



M O W A

*Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana
KOSINSKIEGO Stolnika Za-
wskrzyńskiego Pošta Płockiego
Delegowanego do Examinowa-
wania Czynności Rady. Miana
D. 20. Paz: w Jzbie Senatorskiej.*

NAJIASNIEYSZY K: P: M: MIŁO:
PRZESWIEETNE ZGROMADZONE R: P: STANY.

Gdy się tak zdało Prześwietney Rzeczy-
Pospolitey Stanom, iżby Czynności
Rady przy Roku W. K. Mei P. M. M.
nieustalającey examinowane były, i za-
alenia przeciwko niey jeżeliby od stron
jakowe zaśzły, tymże Stanom odniesione
zostawały.

Wywiązując się z tey na Mnie włożo-
ney powinności nim uszczegulni pioro
trzymający Kollega Nasz J. W. Liwski
wszystkie gatunki rezolucyi. Ja z Mieysca
Mego nie sądzę tę Magistraturę w po-
wszechności być taką, iak niechętnych
umysły mniemają.

Sledziliśmy wszystkie zdania które by-
ły obiektem i są nienkontentowania
w żalących się (ale mnie się widzi) jeżeli
Przesw! Stany osądzą którey rezolucyi

poprawę, znaydą podobno w niey winę bardziej okoliczności z czasu i osob, niżeli pogardę Prawa.

Przezorność, Mądrość i Sprawiedliwość KROLA, jakiego ma na czele ta Magistratura, wiem dobrze że nie raz z tklivością Serca Oycowskiego przeważającym zdaniem ulegać musiała, i prywatne omyłki pod hasłem całej Rady za własne przyymować stając się okazją nieukontentowania i przesądu.

Lecz O! gdyby to sprawić można prófibym Przes: Stanow dziś Seymujących, aby tę Magistraturę (w której częstokroć i za którą dobry Nasz KROL wiele cierpi) w inšzy kształt zamienić, a ku ochronie Sławy Naszego Monarchy (która z mylnych cudzych rad exponowana była) jakie ustanowić prawo.

Władza Rady tak jest teraz okryślona, iż czynić dobrze dla Narodu gdyby chciała nie może; bo władza rozumow Obywatelow wielu przy wolności złe użytey tak jest obszerną, że choćby co najsłuszego wytłumaczono ku pożytkowi Obyczyny, wszystko w oczach niechętnych, zda się być złym i szkodliwym dla Kraiu. Y dla tego Obywatele niektórzy wystawiają skład Rady czasem jak martwy posąg nie potrzebnie między Magistraturami zajmujący miejsce, czasem jak

naygroźsze oraculum groźnym na kraj mieniać zamachem, ile że nieposzlakowanego nigdy od początku Panowania Króla z podeyrzenia, suspieyi, domysłów i wnioskow wielu jeszcze dotąd nie spuściło.

Oddaymy Sprawiedliwość zamiarom cytych intencyi Pańskich, a przynajmniej po dwudziestu lat upłynionych Panowania jego spoymy serca miłością tchnące ku swemu Monarsze, i dokażmy na tym Seymie iżby z Nas zupełnie był kontent Nasz KROL, któremu moje Woiewodztwo winny hołd oddając (jak instrukcyą zaleciło) abyśmy dzięki uczynili, za przeszłe troskliwe około dora publicznego starania, tak nie mniej i dalsze losy abyśmy złożyli na łonie Oycowskim W. K. M. Pana mego Miłościwego, iżbyś w naydłuższe żyjąc lata cieszył się owocami pracy dla Narodu podejmowanej.

Przym dobry Królu w głosie Moim głos Woiewództwa Płockiego zsercem moim serca wszystkich Obywatelow. Poręcznikami tu przytomni jesteśmy Braci w domach pozostałych, że pierwey żyć, niż wiernemi być prześcianiemy.

To uformowanie umysłów i serce winniśmy rzadkim w Ludziach przyniotom Dusz W. K. M. Pana Miłos: Winniśmy oraz wiele i Naszemu dotąd Pańszowi J.

O. Xięciu Jmci Prymasowi który, całym przeciagiem swego, w Dycezyi Rządu raz jako czuły Biskup wpaiał przez się i przez przykładne Duchowieństwo Miłość Ojczyzny i Króla, powtórę iako wierny Senator zachęcał swym przykładem do ufzanowania Monarchy.

Cieszymy się i winzuiemy wyniesienia zdarzonego, lecz żałujemy oddalania się Jego od nas. Najgłębsze dzięki Miłościwy Królu u Tronu Twego Jmci-niem Wwdztwa Płoc: składamy, nos należna ze wfzech miar dołtoynosc Książęciu Nominatowi oddać raczył: Wdzięczni i Wam jesteśmy zacni przeszley Rady Konfyllarze, ż-scie jednomyślny głos i serca ofiarowali temu Panu, którego cnoty i talenta na swoim Go zawfze powinne były osadzić miyscu. J. O. Mci Xiążę Prymasie dalszy teraz trochę od Nas Osobą, nie bądź dalszym ku naszemu Woiewodztwu, a dołyć nam na tym.



M O W A

JW. JP. Jozefa WYBICKIEGO
Pošta z Woiewództwa Kaliskiego na Seym walny Grodzieski, jako do examinowania czynnościow Rady Nieustaiącey delegowanego, Roku 1784. dnia 20. Października przed Stanami
miana.

Gdy poprzednicze, głosy, współ-Delegowanych zemną JWW. Poštow Li-tewskich od podziękowania W. K. Mci za dopełnioną w seymowaniu Alternatę, rozpoczęte slyszę; iz mego ust otworu, pierwsza wdzięczność, dla pilnego Praw Stróża, ciśnie się Monarchy. Nie wam samym W. Xięstwa Obywatelom, ale i nam, za to dziękować; i uwielbiać tego należy Króla który ziednoczone Narody, iak jedney Matki uważając dzieci, równym ie Ociec dobry dzieli względem, aby szkodliwej nieufności nasienia, pomiędzy swoje nie, rzucił Syny.

Od czasu utworzoney w Rządzie naszym Magistratury, Prześwietney Nieustaiącey Rady, wprowadzony właśnie został Nayiasnieyzy Panie Narod; w czynie-

nie pilniejszy rozbiór, mocy i powagi swojey. Jeżeli go przeto Magistratura, jako pierwsza po najwyższej, w trwożliwą często wprawia boiaźń, przebaczać to Nayiaśn: KROLU łaskawie przywykłym, przekonamy, że te poruszenia w umysłach, przyrodzona Ludowi wolnemu sprawia czułość. Wszakże im Narod który wolniejszym być się mniemał, tym troskliwsi umysłem swoim dostrzegali swobod. Naymniejszy komu udział powagi publiczney, stnóżna poprzedzała przezorność, i nie zawsze szła za nią, taż do zabobonności wdzięczności, niosąca wieniec chwały i nadgroń.

Ależ gdy Nayiaśn: Panie ręka własna otworzyła tę Praw Swiętynią, osadziła w niej Tron twój poważny, Panie, wystawiła nychlubniejszy w naturze dla człowieka widok. — Majestat Ludu wolnego — chciała przez to wszystko, aby czynności Prześw: Rady Nieustającej, nasamprzód pod wyrok najwyższego swego Sędziego poszły. Tak wszyscy świata Rządcy, których czynności, czystość umysłu, i duch dobra Publicznego ożywiały, tęsknili właśnie wynaleść sposób, którybyienne ich prace, najmniejszemu z poddanych oku dostrzegać pozwalał.

Bedą już dziś dwuletnie czynności Prześwieatney Rady Nieustającej wiadome Narodowi, owšem już głosy delegowanych, w większej odkryły ie części, za które mi i ja w porządku otwierając usta, z re-

ferencyą do naydokładniejszego okazania rzeczy całej w Protokule, to nayprzód zapewnienie Prześwieatnym Stanom: nie, iż nie były zawarte uży nasze, na wszelkie Obywatela przeciw Radzie zażarżenia, gdyte przecię, w jak najszczupleyszej znalazły się liczbie, trudniej nam było, ile duchem prześladowania nie żywionym z rezolucyami Rady rozpocząć spory. Zdała się nayżywiey umysły nasze obudzać, rezolucya zapadła w sprawie IX. Kosiakowskiego Biskupa Instanckiego, która z przyczyny posadtych przez niego Dóbr Zakonników, czyli Kanóników Regularnych, od Reguły S. Augustyna wynikała, i na różne ztąd wypadające dzieła się powody. Gdy przecię zbliżała rzecz całą patrząc, dokładnie ją poznać mieliśmy sposobność, okazało się, iż Prześwieatna Rada raczy zbytek skromności w wyrządzeniu swey mocy, iak przestępstwo Prawa popełniła. Wszakże pozwoliło Prawo Nayiaśn: Panu, aby chlebem mniej użytecznie dla Kościoła i Kraju trawionym, zażilił nayszacowniejszą część Duchowienstwa, Biskupstwo, które niedośćatecznie opatrzone. Mógł był przeto Nayiaśn: Pan na mocy tey z prawa sobie danej, z JWW. Biskupów, którego ale nayszczególniejsze mającego dochody, w użytku Dóbr wspomnianych osadzić Zakonników bez referencyi do stanów. A jeżeli w zapale stron ciskających się i wyci-

skających z Possessyi, nastąpiły iakie prze-
stępstwa, te przez Radę do przyzwoitych
odeślane Sądow., przynależycie zostały.
Jeden chyba JP. Sawicki, czy powinien
był bydź, *qua expulsus* od reindukcyi
Dekretem zyskaney, Rozolucyą Rady
wstrzymany Przëśw: Stany, na przełoże-
nia w tym szczegulnieysze W. Xięstwa O-
bywatelów, sądzić powinny. Mów zaczął
umysł, nie ku tym już okolicznościom
zwrócony został. Chciałbym aby Święta
Stolica Apostolska, o świętości każdego
Zakonu Reguły, samowładnie stanowiła,
Rzeczpospolita zaś moia, sama moc w ca-
łowładności swojej stanowić o ważności
i potrzebie Funduszow jego z Dóbr Dzie-
dzicznych złożonego. Inaczej jeżeli Bul-
la Dworu Rzymskiego, tak iak w dzisiej-
szym przypadku JW. Biskupa Inflantkie-
go z Zakonnikami, szczegulnicy decydo-
wać będzie mogła, komu z duchownych
Dobra odebrać, i komu je oddać, to wi-
dzieć i z tey strony, jako słabsi, dyktowane-
go sobie Prawa słuchać będziemy. A gdy
w tey rzeczy wszystkim powiedzieć wi-
nien, powiem, iż exekucya Bulli, dała po-
czątek do wszystkich zamieszkań cywilnych,
które w tey sprawie wynikły, i które w
głosie swoim JW. Prezydent Delegacyi
naszey odkrył. Inaczej bydź nie może,
gdy w iednym Krain, a dwoistey Zwierz-
chności władza, obcey i narodowey sty-
kają się siły. Ależ właśnie ta Izba inne w
nas żywić powinna czucia. Tu właśnie

Roku 1726. mieli meśtwo. Prządownicy
nali, powiedzieć, aby Dwor Rzymski, w
samowładztwa naszego nie wdawał się
powagę.

Zdawało nam się ieszcze, że Rezolucya
Rady, względem zyskanej przez Świec-
kich, po Duchownym spadku, przynay-
mniey w zawisłość iaką Konstytucyą Ro-
ku 1768. rzuciła. Ta bowiem bez excep-
cyi w częściach pewnych zostawionego
przez Duchownego zbioru, czyli Świec-
kiego uczestnikiem. Rezolucyą zaś Rady
kładzie w takowym przypadku, za iakieś
prawidło. Ludkóna Statut, iakikolwiek
bydź może święty, gdy przecię w Prawie
moim dopiero wspomniany umieszczony
nie jest, słuchać go iako Obywatel nie
widzę obowiązku.

Rezolucya względem WW. JPP. Pifa-
rzów Woyskowych wydana, aby votum
decyzyum w Departamencie Woyskowym
mieli, gdy i na teyże przez Konfylliarza i
innych Obywatelów zakarżona została,
nim dokładniejszą o niey Przëśw: Stany,
z Protokółu czytanego powezną wiado-
mość, i ja z dokładnego u siebie przeko-
nania niewinności w tey mierze Rady, nio-
se obronę.

A gdy Seym dzisiejszy równy, co do
władzy i mocy iest przeszłym, które jak
zawsze cum voto decyzyo zasiadających,
kwitowały Pifarzów Woyskowych, może
przeto iasny, i wyraźny w tey mierze dać
swoy wyrok. Może w iakiey mu się po-

dobać będzie Pisarzów Woytkowych osadzić powadze. Ale co do Rady chwalmij ją, za uszanowania dla przepisów Seymowych. Niech raczey, skromnością w ich tłumaczeniu, iak zbytnią samowolnością w ich niszczeniu grzeszy.

Stylizalem jak mało Sossyi w Radzie odprawionych było, gdzieby Miasta i Miasieczka nasze, o pozwolenie wzięcia iakiey summy z Funduszu propinacyi nie prosiły. Prozby, które że powzięchny odbierały iktetek, z rezolucyow dowiedzialem się. Podnosz Nayiasn: Panie Miasta nasze, z rażących oko i umysł ruin, Niech my mieszkańcy, jak miast jest istota, znajdujemy w nich Magazyny potrzeb naszych. Ale chcąc wraz iwą Radą Nayiasn: Panie obrzydłą ich, postać, w miły i użyteczny zamienić widok, niedopusć odtąd więcej, niedopusć proszę, aby osobliwie Miasieczek małych mieszkańcy, przełożywszy Radzie potrzebę ruszenia Kassy iakiey, zyskiwali iak proszą i wolność użycia tych pieniędzy, jak sądzą otrzymali. Rewolucye nayprzód Kraiowe, a potem ucisk wewnętrzney przemocy, chciwym zyskiem prywatnym zagrzany, w smutne ubóstwo i niedzę nasze rzuciwszy Miasieczka, porobił z nich siedliska gnasności, ciemnoty i wszelkiego rodzaju przywał. Poszło zatem, że ten lud odwykt już myśleć i czytać, tak, iak Mieszczanin oświecony i szczęśliwy powinien. Obracay więc Nayiasn: Panie, jeżeli bydz może i więcej z

Kassy Funduszowey Miasieczek naszych, na ich dobro i ozdobe. Ale o niedoskonałości swych dzieci, mądry przekonany Oycze, sam o ważności i pierwszeństwie ich potrzeb decyduy. Odebrawszy od Miasieczka czy Miasta, którego prozbę w takiey, iak wyrażani okoliczności, zleć Prześw: Komm: Skarbo: aby ta przez Oficjalistow swoich, po kraiu rozłożonych zainformowaną została, iakiey nayprzód potrzebie Miasta tego dogodzićby trzeba. Z tych nayważniejszy bydzby zawsze powinny, drogi, mosty, narzędzia do gaszenia pożarów, utrzymywania ile miejsce i okoliczności pozwola, rzemieślnika aż do celniejszych rękodzieł. Ta dopiero z zalecenia W. K. Mci Departament Policyi, ostateczne ku wybranemu końcowi, niechby rozporządził środki. Nie mogę ieszcze zamilczeć, że lepiejby, gdyby pozwolone dotąd każdemu Miasieczkowi summy, w jedną summe zebrane, jednemu lub kilku Miasiom podług ich pozycyi szczęśliwszey, lub z traktow publicznych znaiomszym, na ich fundusz nayprzód i potrzeby istotne obrócone zostały. Tak zachowaną koleją i sprawiedliwym szafunkiem, kiedykolwiek w znaczuieyszey przynajmniej części Miast Naszych przeistoczoną obaczylibysmy postać. Inaczej, że dziś powszechnie do częstych pożarów przydaia Miasieczka, stoły drzewa w złożonych w środku Ratuszach, na co nay-

wiecey pozwolenia zyskania iakiego Funduszu z propinacyi, otrzymały.

Zamilczalbym choć nayważniejszą relucyą wysrawie między Dyssydentami w Assefforyi Koronney rozpoczętey, przez Prześw. Radę wydaną. Dyktowały ia okoliczności, których zagrożeniami, jakby było gardzić niebezpieczno, tak walczyć próżno. Ale trzeba przynajmniej abyśmy przekonanemi bydź mogli, że wyroki Synodu Protestantckiego, które są celem tey sprawy, umocowane już dziś ramieniem Zolnierza, nie przeyda granic pobożności Duchowney. Niechby członkowie ich wyznawania, nie słuchający swej głowy, co do obrządkow samey Wiary, mocą cywilną, w powinne swego Kościoła wprawiony został kluby. Ale jeżeli podarkiem na różne składki obarczony, do ich opłaty Woyskową pomocą przymuszany zostanie zostanowmy się, jeżeli w tym dla nas wszystkich utraiony gwałt się nie mieści, a rządu iawną nowa nie płami obelga. Wszakże, wyznawający wiarę Protestantcką człowiek jest razem Kraiu Obywatel, lub Mieszczanin Przywileie swoiey wolności mający, lub wieśniak gruntow naszych pod pewną opłatą posiadacz. Winien im więc Rząd dać obronę, winien Kraiowi i Panu, w nich zabezpieczyć własność. Inaczej troistym obarczony podatkiem Krajowym, Pańskim, i Kościelnym, nayprzod schylać się do opłacenia Kościelnego muszą, bo im Moralna i Fizyczna Kara

zagrażać będzie, a Skarb publiczny i prywatny Pana dochod zawiedzionym zostanie. Aż wreszcie w troiste przynaglenie uiety więzy, bezzaśloni i wsparcia dla Państwa zginie mieszkancie!

Co się tycze interesow w Cudzoziemskim Departamencie mieszczonych, przekona się na nowo Narod, gdy w Protokule czytane mieć je sobie będzie, jak Najjaśniej: Pan miłością naytalskawszego Oycę rozgrzany walczyć nieprze staje z okolicznościami Krajowi przeciwnemi. Wyrwanym nawet z łona swego synom, nie prze staje być Oycem. Jakoż z Dworem Berlińskim traktując dla Obywatelów mających tu i w Prusiech Possefście, pozyskał podług Traktatu wolność dla nich podług własnego wyboru w jednym z tych Krajów mieszkania. A lubo z negocyacyi podobney z Dworem Wiedeńskim równie pomyslny, dotąd nie nastąpił skutek, równie przecie wiele i wiecey jeszcze około tego Pan N. Miłościwy przykład starań, aby i pod tamten rząd nieszcześliwym losem zagarnięci Polacy, wolnym dawniej swoiey Oyczyzny oddychając powietrzem, stan swego Rodzili sobie przykrość.

W podobnie nie ułatwionym stanie nad wszystko Kray interesujące, zostają dotąd materię handlową, i zachody około granic nayszczegulniey z Najjaśn. Dworem Berlińskim. Czynią co im interes ich Państwa radzi, a nasza pozwala sta-

bość. Na powtarzane żądalne strony naszej noty, zachodzi odpowiedź mało znacząca, lub wcale milezenie, z ich strony rezolucyji zastępuje micyfec. Ztąd wieleż nayobfitszych źródeł bogactw naszych zawartych? Ztąd wieleż Obywatelów w własnościach pokrzywdzonych? Handel nasz podług Traktatów tak wszędzie po ich Krajach mający mieć wolność w jednych mieyscach, samowładne ceł i nakładów znajduje więzy, w innych nie złomne zapory i tamy zdaleka jeszcze od granic postrzega. Ale któż żywicy nad nas, którzy na pograniczach, Śląskim, Brandeburskim, Marchii nowej, i Pruskim mieszkamy, tę czuje nieszczęśliwość, i swojey Oyczyzny opłakuje słabość. Damy Oyczyźnie Matkę, w dwój nasob większe podatki, a niech Produkta które obficie z natury odbieramy reki, mają podług Traktatów wolny przechod w Kray i przez Kray Najjaśniejszego Króla Imci Pruskiego. Ale jeżeli tę pomyślność w odległym widoku upatrywać nam każą okoliczności, czemużby przynajmniej Obywatele do utraconych po nadgraniczu własności wracać się przedtem nie mieli? Stawa tu po między nami godny Obywatel i Posel Poznanki J. W. Zakrzewski, który zabrany sobie mając majątek, od Obywatelów Śląskich, trawi pozostałego majątku w Polskie okruchy na odzyskanie dotąd bezskuteczne bezprawnego zaboru. Stawa i przez usta mo-

je nieście przed Tron W. K. Mci i oblicze Wasze, Prześw. Stany ściemnienia swego okropność.

Prawda, winieniem dać zaświadczenie, winieniem powiedzieć Narodowi jak i w tej mierze troskliwość Oycowska W. K. Mci około poprawy losu swoich poddanych pracowała. A iż tę rzecz całą zakończy, wyznawam przed Tronem W. K. Mości, iż poniosę pozostałym w domach współ-braci moim tę najsławniejszą prawdę, że Rada Nieustająca zagrzana przykładem Króla swego tam gdzie była dość możną z jak nawiększą gorliwością czyniła tak, jak się od niey należało Krajowi. Gdzie uczuła niemożność, czyniła jak jej niemoc Narodu kazała. Jakoż Prześwietna Rada Nieustająca: będąc dziełem naywyższej naszej Krajowej Zwierzchności, zawarła w sobie moc i słabości swej tworzącej władzy. Któż udzieloną sobie cząstką mocy działania przewyższyć w czynieniu może skupione w jedno całego ciała sily? Narodzie! o! obyś uczuł w Przeświet. Rady czynnościach, istotną Stanu swego Politycznego postać, a w ten czas osadził, jakie z twej samowładności, na wszystkie części rządu spływać mogą skutki.

Patrzmy jednak, jeżeli jeszcze jest jakiś sposób, który użyty losu naszego może osłodzić gorycz. A gdy ten jak doświadczamy w naywspanialszym sposobie myślenia Najjaśniejszey Imperatorowej cze-

Jey Rosji, tyle się nam razy okazał, nieśmy Jey zgromadzone Stany nayprzód dziękczynność, a potem i dalsze potrzeby nasze. Wszakże Jey wieloważney winiseny Medycyji ocalenie Gdańska. Bez tey jakież go los czekał? więcej powiem, czyniłoby był dotąd? oto okropną mogiłą gruzów, wznieśioną na zwłokach męstwa i patryotyzmu. Reszta pozostałych domów przytułkiem nędzy i niewoli! Ale nieszczęśliwość dla całego Kraju Polskiego nie w tychby jeszcze ruinach Miasta swego legła. Nowa wcale urodziłaby się dla nas. Kray Króla Jmci Pruskiego, będąc już sam bez konkurencyi nayobfitszych płodów ziemi naszej, w ten czas Kupca, byłby razem i ich szacunku stanowicielem. A tu właśnie przystoi, abyśmy naygłębsze u Tronu, za ten cios nowy odwrócony od Kraju, złożywszy podziękowanie, podziękowali razem W. M. Mei, iż za Ministra swego do negocjowania w tey mierze J. W. J. P. Unruha do Gdańska wysłać chciałeś, który po winney Monarsze dochowawszy wierności, równie powinnego dla Ojczyzny dochował Obywatelstwa. Osnową rzeczy zwrócony na moment od wyznania wdzięczności, którą Narod Najjaśniejszy Imperatorowej winien, wrócić mi się do niey Obywatelstwo i Urząd Delegata każe, z wyznaniem, iż Jey wspianą cięszą się naywyższe Prowincye nasze, z wolnym swych Produktów handlem na morze

Czarne. Z jey sprawiedliwości upewnione ma sobie z nią granicę Polska. Z jey wielkości duży spodziewamy się dochowania Traktatów w Punktach dla nas złamanych przez Najjaśniejsze Dwory Berliński i Wiedeński

Ukryć przed Narodem jak nayużyteczniejszy dla Ojczyzny płody Przeświet: Nieust: Rady pracy, chcę mówić Elekeye Ministrów J. W. Mniszcha na Marszałkowsław Wielkie Koron: J. O. Xiążęcia Jmci Stanisława Poniatowskiego na Podskarbstwo Wielkie Lit: i J. W. W. Raczyńskiego i Pótockiego, na Marszałków Nadwornych. Obojga Narodów, tym szeregulniey Elekeya ostatnią J. O. Xiążęcia Jmci Biskupa Poniatowskiego na pierwszą godność Prymasa Kraju trzebaby, albo nieczarja, albo jadem jakim strusić miedzą. Kiedy na oko z hukana burza osłabionym miota okrętem, doskonałość w Radzie, pilność w pracy, z przepaści wyrwa go pafczy. Nieśmy więc dzięki Najjaśniejszemu Panu, że z Jego wraz z Radą wyboru ma Ojczyzna w krytycznym swym stanie naydoskonalszą doskonałość i nayezyftszą cnotę, w pierwszym Królestwa Xiążęciu, i u pierwszych Narodu Ministrach, ku swojej wystawioną obrobie.

Kończąc już więc o Prześw: Radzie, z wspomnieniem Jey Marszałka J. W. Raczyńskiego usta mi zawrzeć przystoi. Po kilko-letnim doświadczeniu zdatości je-

go, do Rady, chciałeś go mieć, do niey na-
zawsze przy Boku swoim Najjaśnieyszy
Panie, oddając mu Łaskę Marszałkownictwa
Nadwor: Koron: niosąc za tę względność
przez ułta fwych Posłów Województwa
nasze, jak naygłębsze podziękowanie do
Tronu W. K. Mci. Pozwolił jednak Mi-
łościwy Panie z radością powizeczną na-
rzą, żal zmieszany wynurzyć. Odbierasz
nam z łona Województw naszych, ukocha-
nego w Ziemiaństwie Obywatela, swia-
tłego w Obradach Publicznych Prze-
wodcę, sprawiedliwego w domowych za-
chodach Sędziego. Nie zostaje nam prze-
to chyba w unikających dla publiczności
z Jego Urzędowania zyskach, prywatney
naszey poszukiwać straty. Jakoż ta nas
podchlebna żywi nadzieja, że co niegdyś
o Andrzeju Opalińskim, równie Woje-
wództw naszych Obywatelu ostatecznie
Łaskę pod Zygmuntem III. noszącym z
wielką chwałą napisał Stanisław Rezska,
to dziś i w przyszłość bezstronny Księ-
gopis na oddanie sprawiedliwości Łasce
J. W. Raczynskiego zapisze.



*Jaśnie Oświeconego Xiążęcia An-
toniego Jana Nepomucena CZE-
TWERZYŃSKIEGO Chorążego
i Posła Braclawskiego w Izbie Se-
natorskiej in pleno Miany, na Sey-
mie Grodzieńskim Roku 1784. dnia
21. Pazdziernika.*

NAYJASNIEYSZY KROLU P. MIŁOŚ:

PRZESWIETNE ZGROMADZONE STANY.

Nie tylko nayodlegleytze w Kraju Two-
im Królu Najjaśnieyszy P. M. Woje-
wództwa, lecz cały już jest i będąc w o-
gultności przekonany Narod o Twojej Oy-
cowskiej około tegoż Narodu pieczoło-
witości, zgromadził się za Królem swoim
w odlegleytze nie równie nawykłego
Seymowania swego mieysce; Lecz wyzna
zapewnie wraz ze mną, iż żadnemu tu z
Koła naszego nie zapamięta, takich prac
i trudów Królów naszych, które Ty KRO-
LU Najjaśnieyszy dla miłości Narodu
swego podjąłeś i podejmujesz z ujęciem
nawet naydroższego zdrowia swego nay-
świętobliwiey dla Narodu tego potrzeb-
nego.

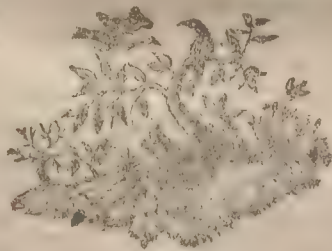
Za Twego Najjaśniejszy KROLU Pa-
nie Mój Miłk: słodkiego nam Pañowania,
wracają się owe waleczne czasy Zygmun-
ta Króla, który zdrowie i życie za Narod
swój poświęcał. Ty KROLU Najjaśniey-
szy, wżyskko to dopełniasz teraz i dopeł-
niesz naywyższą swą w Narodzie dosko-
nałością z większym nawet dla Kraju i
Oyczyzny naszej pożytkiem i spokojno-
ścią; i któżby nie był wdzięcznym tych
prac i trudów Twoich KROLU Najja-
śniejszy Pañie Mój Miłk: Ten chyba któ-
ryby w ludzkim niechciał mieścić się spo-
łeczeństwie.

Obędaby już nie doświadczać tako-
wey fali, któraby użyteczne, i zbawien-
ne Twoje KROLU Najjaśniejszy dla Kra-
ju tego zamiary mieścić miała.

Dzisiaj prace Twoje KROLU Najjaśniey-
szy Pañie Miłk: dla ocalenia swobod i
Praw naszych podjęte czulszym i ocho-
czym dla Ciebie KROLU Najjaśniejszy
Narod stawić będą wyborem Twoim Mi-
nistrów za których Województwo Bra-
cławskie dzięki Tobie Królu Najjaśniey-
szy Pañie Miłk: nieść nam kazało, jako to
za J. W. Mniszcha Marszałka W. Koronn:
J. W. Raczyńskiego Marszałka Nadworne-
go, za J. O. Xiążęcia Jmci Poniatowskiego
Podskarbiego W. Wielkiego Xiłwa Litt:
a oraz za oddaną władzą nad Woytkiem
J. W. Potockiemu Wojewodzie Ziemi Ru-
skich z użytkiem dla Województwa Bra-
cławskiego i innych poblizszych Woję-
wódtw.

A nawet zukontentowaniem dla tegoż
Woytka, że tak wielkiego na czele swoim
ma Męża.

A że znaczna część Kollegow moich w
Jzbie naszej Pofelskiej, i o pracach i za-
ługach W. Komarzewskiego Pośła Raw-
skiego Kolegi Naszego donosiła, dała mi
powod przypomnieć dawniejszą Woje-
wództwa Bracławskiego Instrukcją dotąd
jednak nie uiszczoną, na której mocy za-
ługi W. Komarzewskiego i ustawiczne
przy Boku Twoim KROLU Najjaśniejszy
tegoż prace W. K. Mości P. Miłkościwemu
i Prześwietnym Stanom mam honor po-
lecić.



M O W A

J. Wielmożnego J. Pana Sumińskiego Kasztelana Brzeskiego Kujaw: jako Delegowanego do Examinowania czynności Komisji Edukacji Narodowej, wraz z podziękowaniem Najjaśniejszemu KROLOWI Jmci za konferowaną Kasztelanią Brzeską Kujawską, miana dnia 21. Pazdź: 1784. Roku.

Ten był zawsze nacylniejszy zamiar, Poprzedników Waszey K. Mości Pana Mego Miłk: żeby szafunku Łask swoich, którego Najwyższą w ich Rząd powierzyła Opatrzność, dorównywający zasługom Obywatelskim czynić mogli udział. Ta w nadgrodzaniu zasług sprawiedliwość, czyniła Narod walecznym, spokojność zarażała Tronem, i powszechną stanowiła jedność. Ta była i jest, zachęceniem do cnoty, bo gdy wielorakie Prawa, występkiem obmyśliły karę, cnota zaś do nadgrody, samym tylko zostawiona Królowi.

W niczym nie ustępujesz Poprzednikom swoim, Najjaśn: Miłościwy Panie, czynisz to wszystko, co tylko nayprzywiązani do Narodu swego czynić mogli Królowie, w

tym ich przewyższasz, że każde Dobrodziejstw. Twoich rzucone ziarno, na plon nie pada roją, każdy Ci niesie plon obfity wdzięczności. Wszakże jeżeli Tron obładasz, szczerza Go otacza wdzięczność, jeżeli Kray swój zniędzasz, przodkuje Ci miłość Obywatelika, wierność, i przywiązanie Narodu, Twego szczerą hespieczność. Gmin serc Obywatelskich, w każdym Cie patykaję mięysku, jedno zawsze wierność, i przywiązania do Mjesta głosi hasło. Każdy natym zakłada szczęśliwość, gdy Ci przywiązania swego dać może dowody. Ten tylko się nie szczęśliwym, gdy tego okazać, jakoby chciał nie może. Są to skutki, sprawiedliwego Łask Twoich szafunku. Masz cały Narod obowiązany i wdzięczny.

Więc nie ja pierwszy, niósł przed Tron W. K. Mei Pana M. Miłościwego wdzięczności obowiązków wyznaczenie, nie ja pierwszy głoszę dobroczynność, i sprawiedliwy Łask Twoich szafunek, którym uwieczasz zasługi, ale ja szczerze, czuję się być obowiązany, zając mięyskie, że nawiązkawia Jego dla mnie względność. Szczodrości dobrodziei swy poprzedza spotębnosć zadziwiania mego, gdyż po mimo szczerz darych Łask nadziei, których czuła wdzięczność głosić nieprzestanie. Żadna mnie w Żywnościach Urzędach nie minęła kolej, i daley szafując mi przez zasługi drogę, do wyższej

nadgrody. Wołałeś mnie W. K. M. Pan M. Mił: do posług Publicznych, które jeżeli nie tak mogłem zdolnie, zawsze jednak wykonywałem chętnie, domyślić mi się należy, że to było powodem W. K. Mci Panu M. Mił: iż się mnie w tym poważnym osadził Gronie, i już przez trzeci stopień, do swego zbliżyłeś mnie Boku. Tym zbliżeniem, jak i zawsze łaskawie pozwo-
nym do siebie przystępem, dajesz mi W. K. Mość Pan M. Mił: sposobność w naywyższe, a dobrym tylko i przezornie Panującym KROLEM, właściwe wpatrywania się przymioty, z których światło i przykład, w czynnościach cały czerpa Narod, bo nikt naśladować nie zdoła.

To więc miejsce, w którym z łaski W. K. Mości Pana M. Mił: osadzony jestem, i z którego niosę do Tronu Jego podziękowanie, przypominać mi zawsze będzie, nie skazitelną ku Majestatowi Jego wierność, nayszczelniejszą za Dobrodrojeństwa wdzięczność, przywiązanie zmniejszyć się niemogące, i chętny przy do-
stojeństwie azard.

Gdy zaś śmiało o sobie zaręczam, że tych wszystkich obowiązków żadna nie zwróci przeciwność, prosić mi należy, W. K. M. Pana M. Mił: o to zawie-
rzenie, że w nich przetrwam na zawsze, iż to szczerze duszy i serca wyznanie, przyjmiesz N. KROLU łaskawie, dasz mi przez to poznać, gdy dobroczynną dozwolić ucałować Rękę.

Dopełniwszy rozkazów W. K. Mci, P. M. Mił: w odbytej Delegacyi do Exam-
nowania czynności Komisji Edukacyi Narodowej, przynosiemy przed Tron Je-
go, i Wam Przeświente Rzeczypospolitey Sejmujące Stały, jedno-słowne świadec-
twa, żeśmy tę Magistraturę, w najlep-
szym załatwi Urządzeniu, weryfikowali-
śmy wszelkie dochody i wydatki, zgłębia-
liśmy wiadomością naszą wszystkie zróż-
dła Dochodów, równie i nieuchronnych
wydatków; poznaliśmy tej Prześw: Kom-
isji staranność, w zgromadzaniu, odzy-
skiwaniu, i zabezpieczeniu Dochodów, na
Edukacyą Młodzi Narodowej Funduszem
oddanych. Widzieliśmy Księgi wydatków
przezornie, i oszczędnie, rozrządzonych,
i ich potrzebę objaśnioną, w tym zawsze
porządnym rzeczy składzie, że baczną na
wszystko też Komisji, dorównywa-
jące tylko Dochodom urządziła wydatki:
wyszczególnieniem tego wszystkiego,
czasu zabierać nie będę, bo Prześw: Sta-
ły będą dostatecznie uwiadomione, z zro-
bionego na ten koniec Protokołu, przez
godnego Kolegę naszego J. W. Kicińskiego
Polska Czerńskiego, który o szczerłino-
ściach rozrządzenia Funduszem, i urzą-
dzenia Nauk doniesie. Ja tylko nadmie-
nię, co mam z przeświadczenia własnego,
o doskonałych Ustawach Edukacyi Mł-
dzi Narodowej. Ta mówie Edukacya, w
najlepszym sposobie wzrost codzienny
biorąc, spodziewać się należy, iż dóydzio

togo zaszczytu, jakim się uczone chlubią Narody. Są urządzone Akademie, tak w Koronie, jako i w W. X. Litewsk: w nich wszystkie specimina Nauk rozpoczęte, których wyśoka Rządów Komisji przezorność dostrzega, a gorliwość przyspiesza. Są ustanowione w całym Kraju Szkoły, mniejsze i większe, w nich Nauk Klasy rozłożone, w tej dokładności; że nie tylko umiejętność języków, wiadomość uniwersalna, Praw Krajowych znajomość, obyczajność; krzewiąca śladką do społeczeństwa Obywatelskiego sposobność, lecz i szczególne obowiązki Religii, i jej świętych Ustaw, do zachowania powaby, są w ferca tej Szlachetney Młodzi wszczepiane.

Y lubo rozpoczęte dzieło, wiele prac mozolnych kosztujące, czasu i łagodney potrzebuje cierpliwości, krótki jednak być może powszechnego oczekiwania zamiar. Przecież niech się spodziewają troskliwi o los synów swoich Oycowie, z ukontentowaniem widzieć w nich będą to wszystko, co tylko względem Boga i Ojczyzny, czynić ich cnotliwymi może.

Poznaję Narod, że Tobie Najjaśniejszy KRÓLU Panie M. Miłk: tę będzie winien szczęśliwość, którego Opieką i powagą, nawyższa nad Edukacją ustanowiona Zwierzchność, którego chęcią rozkrzewienia Nauk, troskliwie prace i staranność, i który tego powszechnego Dobra, jesteś przyczyną i skutkiem.

Jest i to znakomitym W. K. Mei Pana M. Miłkościwego dziełem, żeś tę Komisję chociaż mieć złożoną, z Mężów zaślugań w Ojczyźnie sławnych, wysoką doskonałością zaszczyconych, hasłem cnotliwości wielbionych, ochotnie wedle powierzoney Edukacyi pracujących, a za prace inney nad sławę, i wdzięczność, od Narodu niepragnących nadgrody, lecz gdy się ta sama do nich cisnęła, więc sprawiedliwym dawcy nadgrod wymiarem, na pierwszych w Narodzie, w Senacie & in Ministeriis, osadzeni stopniach, i gdzie ich wspaniały umysł, i wysoki przeznaczył rozum, tam ich wprowadziła cnota.

A gdy miłey mi, i powinney wdzięczności hołd przynosić, dla Prześwietney Komisji Edukacyjney, nie mogę pominąć Ciebie J. O. Mości Xiąże Nominacie Prymasie, jako pierwsze miejsce w tej poważney Magistraturze trzymający. Przyjawszy W. Xiążęca Mość, na siebie ten Urzędu ciężar, i uczuwszy go być pracowitym, starałeś się śladząc podjęte fatygi, nadzieją i skutkiem Publicznego ztąd pożytku. Nadgroda dla W. Xiążęcy Mości, jest najistotniejszą powszechną Narodu tego satysfakcyą, z którą wielkie Jego, a pożyteczne dla siebie prace przyjmując, wrazać będzie bez ohydy, aby w potomnych wiekach, nati natorum, & qui nascuntur ab illis, Janie Jego wdzięcznie wspominali. Teraz się zaś cieszy z postawienia W. Xiążęcy Mości, na tym

naywyższym w stanie Senatorskim stop-
niu, którego wysokie Urodzenie, Cnota,
nadrość, statylliczny umysł, dawno już go-
dnym uczyniły, a sama tylko skromność,
dobrowolnie podwakroć, od niego uchyl-
liwszy, potrzebom nakoniec Publicznym,
i żądaniu powzięcnemu ustąpić musiała.

Ześ. W. K. M. Pan Mój Mił: tę wysoką
dostojność równie Wielkiemu w Oyczy-
źnie oddał Mężowi, czuje ztąd ukonten-
towanie cały Naród, i ja w szczególności
moim i Województw Kujawskich imie-
niem, składam u Tronu Jego pełne wdzię-
czności podziękowanie.



M O W A

*J. W. J. P. WOYCIECHA PININ-
SKIEGO Stólnika Powiatu
Krzemieńskiego, Podst. Grodz-
kiego Łuckiego, Pośta Wołyń-
skiego, Roku 1784. Mieřąca O-
ktobra 21. dnia w Izbie Sena-
torskiej jako przez Delegowa-
nego od Stanu Rycerskiego, do
examinowania Departamentu
Woyskowego miana.*

Nayjaś: KROLU Panie Miłościwy,
Przeřwietne Zgromadzone Stany.

Nayistotniejszy cel był Delega-
cyi do Departamentu Woyskowego
dla docieczenia uszkodzeń z dwóch-
letnich dochodów, i w należytości
każdego zabezpieczenia. Jest po-
winnością moją z Prowincyi Mało-
Polskiej z istotnych urzędowania
naszego skutkow N. Królowi Panu

Mil: i Zgromadzonym Stanom donieść.

Kilko-dniowe examinowanie nasze było z wielo-licznych źródeł, z których, czerpiąc istotną prawdę z roztrząśnieniem dostatecznym i wszelką przezornością, co tylko oczom naszym podpadało, te wszystkie przeniknięcia odebrały skuteczność. A że wszelkie czyny Departamentu Wojskowego połączone z przepisem Prawa i sprawiedliwości z Protokołów różnych, całość każdego zabezpieczały. Jako zaś świadczać będzie pióro trzymającego żadnym pozorem do przeistoczenia nie mogły mieć skłonności.

Ukutecznienie Delegacyi naszej nie płonne twierdzą staje się ile wierność ku Majestatowi N. P. M. zachowana, Stanom Zgromadzonym, uszczeczenia się Departament Wojskowy składa, zakwitowanie rokuje sobie pozyskać.

Osoby w Magistraturze Depar-

tamentu Wojskowego znajdujące się, których staranność z usilnością widoczna; a że niewyrównywaną nadgodę odbierają, niech litość o-nych N. P. M. zasili.

Ten Rząd pod panowaniem N. Króla P. Miłość: użyteczny i słodki wszystkim w powszechności Obywatelom uszczęśliwia, a w szczególności każdego.

Wdzięczność a przeto najgłębszą uwielbienia, która od całego Narodu należy, najobficiey znać ci Obywatele Wołyńscy usiłują, że nie nadwreżoną dochowają wiarę, i pełnym dla Króla zaufaniem.

Nie umiem być innym przed Tronem Króla P. M. myśli i rozkazów Województwa mego tłumaczeniem, jak tylko świadkiem, że nie masz Obywatela, ktobyby panowanie ładząc niesprzykrzonym dopiero w nieskończeniu nie zakładał jego zupełności.

Miejsce to, na którym do Sey-

mowania zgromadzeni na czele swego widzimy Monarchę zaświadcza, ten pracując koło dobra publicznego wszystkim jednomyślnie dogadza, z którego panowania końcem, nasza chyba koniec weźmie szczęśliwość.

Przyimi łaskawie N. Królu P.M. z Instrukcyi i te oświadczenia, że czują Obywatele Wołyńscy wymiar hołdowniczej wdzięczności.

Przeświadczać będzie publiczność rozdawniczy szafunek W. K. Mei Pana Mił: który J.W. Michał Mniszcz Marzałek Nadworny Obywatel i Ziemianin znaczny Wdztwa Wołyńskiego z zadziedziczałych w Oyczyźnie zasług, znajomości Praw i cnot wszelkich wyborom połączonych i czynow Antecessora niegdy J.W. Józefa Mniszcz Marzałka W. W. X. Lit: a potym W. Koron: a naostatek Kasztelana Krak: umieszczenia uczuł względność N. Króla P. Mił. że to Mar-

załkowsko Wielkie Kor: sprawie-dliwym osiągnięciem J.W. Mniszcz przefszły Marzałek Nadworny odniósł z nieograniczonej Dobroci, która naypoźniejszy Potomkom zostawuje wstęp do względu swych Monarchow. A gdy własne zasługi J.W. Marzałka W. Kor: i przyzwoita do Urzędu zdadność z Przodkami wyrównała, Następcom tam się oparła wyflużona nadgroda, gdzie sama nawet względność, dla tak znakomitego Imienia wymierzona mieć pragnęła.

Ten udział w powszechności korzyść i ukontentowanie, a w szczególności Obywatelom Wjewództwa Wołyńskiego stał się użytecznością za tak szacowny zaszczyt, Imieniem Obywatelom moich jak nayżywsze z nachyleniem głowy u Tronu W. K. P. M. czynię podziękowanie.

J.W. Marzałek W. K. przy do-stojęństwie Króla swego, niech wierność szczerą zachowuje, a my z nim w tey przedstawac zaręczamy się.

M O W A

J.W. KRASZEWSKIEGO Generała Majora i Pośta Gnieźnieńskiego w Izbie Senatorskiej miało D. 21. 8bris w Grodnie 1784.

Nie zabieram głosu; bo znam Prawo tej Izby, ale zaczepiony powodem Jmci P. Łęczyckiego przynajmniej *interlocutorie* odmówić nie mogę publicznego świadectwa rekomendowanemu od całego Wdztwa Łęczyckiego, a zacnemu Żołnierzowi J. P. Dąbrowskiemu: jestem i ja świadek oczywisty jako wraz przy jednym ogniu plekający się, kiedy za zwierzchnym Ordynansem Rzpłtey kommanderowałem na Granicach Ojczyzny Partya Wielkopol: Wyświadcza ją Męstwo jego; i bleskury, a tę na ciele, choć w Retyradzie mnie naówczas od Zwierzchników przepisaney: Zawo-

łany tedy do zaświadczenia przez J. P. Łęczyckiego (jeżeli znajdą niegodne słowa przed Majestatem jaką cenę) i ja Go mam honor rekomendować. Także i J. P. Bonikowskiego Towarzystwa w Kawaleryi Narodowej tamże w tej samej zaśluzonego akcyi, a przez kilka dawniejszych Instrukcyi Wielkopol: Wwdztw polecanego łaskom Walzey K. Mci.

A co się tycze *immediate* Instrukcyi Generała Wielkopol: mam obowiązek stawić przed obliczem W. K. M. P. M. M. pracowite w Woysku zaśluzi nieunżonego Generała J. P. Komarzewskiego dziś Pośta Rawskiego: winszuję sobie sprawować przyjemną powinność, i ogłaszać: że niedość po wielu Wdztwach, ale też nieomieszkując i w naszych przystoynny pięknym swoim postępkom znajduje szacunek: Zaś kiedy ma plac popisywać cnoty i wierność w oczach Wielkiego Króla;

mało pewnie potrzebien Naszych świadectw: Słońce że grzeje, Miesiąc że świeci; czyliż przeto żądają wywodu? ale w tym miejscu niech będzie zaleta podnieta w tajemności i rękę myjąca: niech też i nas dalszych oczu Pańskich ten godny Generała ustawiczny przy Boku W.K.Mci przypomina, tak co dyktuje Instrukcyą o przywrócenie Szwadronu do Dywizyi Wielkopolskiej: niedawno zajętego do Małopolskiej: Tak dubeltowanie pod Chorągwiemi w Kawaleryi Narodowej Pocztow, do każdych 14. drugich 14. jakoteż i zasłużonych w Woysku krwi ulewem, fortuny i zdrowia strawieniem znakomitych Officerów Partya Wielkopolskiej kommandujących: A mianowicie J.P. Goltza Generała Lieutnanta, J.P. Generała Brygadiera Łubę, J.P. Mioduskiego Vice-Brygadiera w Kawaleryi Narodowej: nie puszczając z oczu i tego (na którego dziś Ojczyzny

losy patrzą) J.P. Brygadiera w Woysku Litewskim: & *marite Castonem* & *arte Platonem* ukochanego Marszałka Izby naszej Rycerskiej.

Idzie teraz za jednym ciągiem podziękowanie W.K.Mci P.M.M. za rozdanie Listek Marszałkowskich co podał Województwa nasze pod rękę godnemu Generali Wielkopolskiemu Marszałkowi J.P. Boińskiemu Sędziemu Ziemi: Poznański: który wiernością ku Majestatowi w swych Wdzwach nigdy drugi powszechną i wszędzie z Urzędowania swego, z usług i zasług zyskujący reputacyą: kiedy wyrównyującemu wielbieniu Królewskich czynień Kroniki w Instrukcyą rozszerzyć nie zdążył: *cetera auctoritati* nas Polow zostawił i nie zawłódl. Jest Ci Wielki wielkami Królu dziękować za wiele, a gdyby za to wszystko to jeszcze więcej, ani czas Seymikowania nie objąłby Instrukcyi, ani wymiar Sey:

mowania dwódziesto-letnim Dobro-
 czynnościom świadectwaby nie
 wystarczył, trzebaby mieć albo w
 schylających się bez odpoczynku
 kartach jakoweś *perpetuum mobile*, al-
 bo w ustach bezdenną słów studnią:
 Atoli, przecie co z najbliższych
 blasków bije w oczy, to idzie tylko
 tym czasem na plac z Obiekt dzie-
 kowania Wafzey K.M. P.M.M.

J.W. Gurowski cnotami cny, i
 wyprobowany na Trybunałach, na
 Seymach, na Urzędach Koronnych,
 zawżę Wielki i godzien czei swo-
 jey Patryota dowążył załugom
 właściwey ceny, kiedy go Wafza
 K. Mość pracującego w Koronie o-
 taxował zdolnym pracować i w
 sercach Litewskich o usługę taką
 drugą: wsparł Go Nadworną, a z
 tego szczytliwą Wielką Łaską Litew-
 ską: niechayże i tam, jako najpier-
 wży Minister strożując Prawom
 zjednoczonego ciała z Koroną Mi-
 try, kombinuje zobopólną miłość,

i udzielniczą poufalskę jednego z
 drugim Narodem. a rząd dla nas
 Koronnych swoich Rodziców krze-
 wi radość, i pamiątkę i satysfakcyę.

Daley interesują dziękowanie
 Wafzey K. Mei P. M. Mei. z hoteli
 swojego rozdawnictwa dla Łaski
 wielkiej i Nadwornej Koronnej. J.W.
 Mniszczek godnego Dziada swego
 osiągnął Sukcesyę. J.W. Kacyń-
 ski nieodrodny Wnuk cnotliwego
 w Oyczyźnie niegdyś Senatorskiego
 pośladając przynioty, o-
 bydway jednokową cześć wierności
 ku Majestatowi, lyczliwość do Oy-
 czyźnie na czele i sercu piastując w
 jednymże dniu pod hasłem najwyż-
 szey Łaski Wafzey K. Mei szczepli-
 wemi Radę Nieustająceję losami o-
 toczeni stanęli w Ministerystwach
 Urzędach, w których gdy jedno-
 myślnie popierać będą mądrego
 Króla pieczołowite zabiegają mają
 porę rozumow i talentow swoich

widziadło popisywać i podawać Następnikom, jak należy kochać i Króla i Ojczyznę: Wracam się jeszcze do jedneyże w jednymże dniu Elekcyi tychże dwóch szacownych w Koronie Ministrów: Czyli to z jednakoſwey między Wami dwiema, a z obydwóch jedney dla Majestatu i Narodu miłości skojarzyła się sympatya; czyli przedwiecznym Rządem zjednoczona dla Kraju w jednym dniu stała się ofiara, i w tym nierozdzielney zaprzędze coś z pożytku dla powszechności ma znaczyć? nie masz czasu roztrząsać, ale od serca życzę, ażeby za uderzeniem Waszych Łasiek *tanquam de Rupe Moyzy* nayobfitsze wytryskiwały krynice naypożądańszey ochłody w tym niedostatku, w którym nadto pragnie osychająca Ojczyzna.

Czwartą Łaskę to jest Nadworną Litewską ofadziliś Wasza K. Mość w tych ręku, w których wprzód

Rycerską w Radzie Nieustającej na dowód doświadczałeś cnotliwie planowaną J. W. Potockiego trop. w trop znakomitych w Rzpltey Antanatów swoich ślupającego, przybrałeś Go sobie Ministrem, już dawniey przybrawszy i Senatorem wiernego, kochającego i ukochanego sobie Wojewodę Ziem Ruskich, wraz i Regimentarzem Partyi Ukraińskiej, spólność Imiennictwa splatać Ich serca będzie równym węzłem dawne wierności i miłości: Właściwe bywały i wracają się pod Twoim panowaniem dany temu wstawionemu Imieniowi *Et in Toga Et in Sago* i radzić i bronić swoich Królów i Ojczyznę: Immortalizować Cię będzie Wielki Król w naypóźniejszą potomność ta Twoja dzielność; żeby Dom ten od dawnych znakomitości i dzieł jaśniejący nawracasz łagodnym swoim Berłem do Zadziczonego lustru i ozdób swoich.

Ofadziłeś W.K. Moś P. M. Mił:
J.W. Mycielskiego w Inowrocław-
skim, J.W. Alachewskiego w Ma-
zowieckim Krz. śl. ch, nie wskrze-
szając Predece. Herflich zaśluga i swo-
je tyle młodych Wielkich Mł. chów
do zlatności publiczney: Za pier-
wiznego jako Ziemiannin za swego
Wojewodę, za drugiego jako pod-
chwydnie Łaski kollegją Trybunałską
Deputat, Seymową Potel w. ob-
wiazkach O. y. żyłnie i Majestatowi
przyprzeżone ciągnąłwszy jarzmo
świeżego pracy w. pomnienia i u-
kontentowania pełnym sercem;
mam honor dziękować W.K. Mci.

Grzeczny dziękczynienia przed-
się wziął i następnie idącego Ministe-
rj Podskarbstwa W.X. Lit: Nayjas:
Panie; tego taki szafunek, niezna-
cznie interesował wiele Twoich
pobudek. Dzień Rodzin Walzey
K. Mici w granicach tegoż W. X. stwa
błynał, i początek życia rozświe-
cił dla całego Królestwa. Urząd

Litewski tak Ci był miły i zakocha-
ny; iż nim tylko w całym trakcie
zdebileś się; aż przecie na ostatnim
idąc do Korony szczeblu ledwie tam
się złożył. Daley na Kadencyi; czyli
pod Łaską Litewską swoje święte
swojemu Królestwu zaręczając ślu-
by, pierwszy raz wieńczyły Nay-
wyższe Wyroki Twoje skronie Ko-
roną godną Twoich onot; a prede-
stynowaną wielkiej duszy: Otoż
pewnie za stawieniem przed oczy
poprzedniczych pamiątek; oddałeś
część wielkiej Krwi swojej J. O.
Xcia Jmci Stanisława za Ministra
temu Wielkiemu Xięstwu; jak gdy-
by albo w zakład przywiązanej
miłości; albo w wywod nienaruszo-
ney wdzięczności, a do tych choć-
by i przez wymówkę Rodzin mia-
ło toż Xięstwo zawsze Prawo: Dzię-
kujemy Ci Nayjas: Panie z instyn-
ktu Województw jako za Ministra,
z uczucia serc naszych Żołnierskich
jako za Generała Leytnanta życząc

Mu: niech kwitnie w ebydwóch
pozycjach... *Det & jura Quiriti-*
bus, det & bella Gradivo.

Dwa lata między Seymem, a Sey-
mem zdarzyły losy Radzie Niensta-
jącej kończyć z sławą i chwałą; kie-
dy w dociekających swojego Urzę-
dowania momentach złożyła jedno-
stajnym serc i radości obłepion
Prymacyalną Godność w Reje J.O.
Xcia Jmci Koadjutora Krakowki:
zaraz w oczach żywotnych coś się
wroży. Alboż jeżeli się nie wróci
sławne owe Jagiellonow czały! w
których sobie smakowała Oyczy-
zna; a wszakże i tam Kazimierza
Jagiellończyka Syn Fryderyk, a na-
stępnych Jaha Albrachta, Alexan-
dra, Zygmunta Król w Polskich,
Brat rodzony Biskup Krakowki był
Prymasem... Płynąć tej samej
Jagiellońskiej Krwi relikwia i w ży-
łach Walzey K. Mei, nie upłynęła
Maxyma królujących Republikań-
ckim Narcom do pomocy sobie

rzadney najjednomyslniejsze przy-
pręgać pracownicy: Otoż z jedne-
go Porfiru wyrosłszy laterośli, jeden
guśc, jedna natura, jeden sentyment,
sprawiedliwość, serce łagodne, Rę-
ka łaskawa, i te wszystkie Duszy
bogaćstwa; które tylko osiągać mo-
gą w Krajowym społeczeństwie in-
klinacyą, harmonią i kochanie; a tym
zjednoczonym łańcuchem pociągać,
pracować na folę i użyczeństwo
panującego Tronu... W tej to
postawie Najwyższa Ręka odmalo-
wała Portret naszego dziś Vice-Reja
J.O. Xcia Prymasa, którego na
przeszłym Seymie miałem honor z
okoliczności nazwać drugim Zbi-
gniewem doradczym Obróncą swo-
jego Króla, dziś niech mam szczę-
ście nazwać i Rodu, i Cnot i Pos-
fessyi Fryderykiem.

M O W A

J.W. J.P. SYMEON A SZYDŁOWSKIĘGO Kasztelana Zarnowskiego na Sefyi Szymowej w Senacie d. 21. 8bris Roku 1784. miana.

Te są rozumiem, najistotniejszy łaskawie i sprawiedliwie panujących ukontentowania, gdy w Namieśtniczych ich Magistraturach, i Juryzdykcyach od nich umieszczonych Osoby z dopełnieniem dla Obywatelów Prawa i sprawiedliwości, swoje sprawują urzędowania. W.K. Mści Panu M. Miłość: czule zawsze trokliwemu o dobro ludu swojego, jak przykro i dotkliwie, słyszeć o jakowych krzywdach i niesprawiedliwości, tak równie jest jego sercu Pańskiemu nayradośnieyszą wiadomością, gdy też Magistratury i Juryzdykcyę swoje podług przepisu Praw, wypełniają powinności.

W takim ci to rodzaju Najjaśn: Panie My delegowani do examinowania czynności Preśbiternego Departamentu Woyewódzkiego. W.K. Mści i Prześw. Statem zwiastujemy do nieśnienia, iż tenże Departament z godnych Mężów złożony pod Prezydencyą godnego ze wszech miar nie tylko wielkiego Domu swojego, li Krwi wsoce zacney, lecz i własnych chwalebnych przymiotów Dofzy, i zasług, tak w stanie Rycerskim wielokrotnych funkcyi Poselskich, to Marszałkowskiey na Trybunał Głł: Litt: wymjerzając z powszechną chwałą dla Obywatelów sprawiedliwość, to na Seymie walnym Ordynaryjnym Warszawskim w Prowincyi Lit: Łaską Marszałkowską uczucie, roztropnie, a ztąd Potemśnie dla ogólnego Rzeplitey wiadomości D. bra, J.W. J.P. Tyśzkiewicz. Metana Poln: Litt: które to są ważne zasługi zapewne godność sprawiedliwego przybliżają Króla.

Ten mówię Departament Woyskowy dając z wszelkich czynności swoich przed nami Kapitulacya, nie w nich zdróżnego, albo opuszczonego nie upatrzylismy, owizem we wszystkim straż pilną, tak aby Obywatel y Zolnierz nie miał żadney przyczyny uskarżenia się.

Ządać więcey, nie można, gdy Woyska Koronnego pięćset liczba głów z górą powiększona, Zolnierz punktualnie żołd swój odbierał, w mundur i munderunek ubrany, bronią opatrzoney, w karności utrzymany; Obywatela do exekucyi Dekretow w sprawach swoich pomocy odbierali Woyskowe, a przeto ani od Obywatela, ani od Zolnierza skargi, żadney nie mieliśmy. Pogranicza Zolnierzem opatrzone brojącym Obywatelow. od pokrzywdzenia, napaści zagranicznego Woyska, w wiadomey nam okoliczności za wczesnym, a roztropnym na dwuczasy kommanderującego J. W. J. P.

Stempkowskiego Kasztel: Kijowski: rozporządzeniem, a podobnie wykonywającego Ordynans jego, J. P. Zarzyckiego uspokojona, i oddalona została: owo zgoła ten Prześw: Departament z godnych Mężow i Osob złożony, *fecit quae debuit, legem adimplevit, & gloriam sibi comparavit*, a przeto zafundyli sobie na łaskawą względność W. K. Mci i Przeświat: Stanow! Godny nasz w tęj Deputyacji Kolega J. W. J. P. Kurzeniecki Chorąży i Posel Piński, obszerniey Dyaryuszem przez siebie pisanym zainformuje W. K. Mci i Przeświatne Stany.

Przemilczeć mi nie można Nayj: Pańce, abym nie miał dać rzetelnego zaświadczenia *constitutus* J. W. Ostrowskiego Posla Dobrzyński: Funkcyą Pisarstwa Woyskowego a zupełną chwałą sprawującego, podobnie i Kolegi jego W. J. P. Piotrowicza Pisarza Woyskow: Lit: z poleceniem ich dobrociłwey łasce Waszey K. Mci.

Zaśluzyli sobie podobnie na zarekomendowanie do łaski Jego Pańskiej zacna tegoż Departamentu Kancellaryi Koronn: Regent J. P. Kosiński, i Kolegą jego Litew: J. P. Jasiński bo o wszelką kwestyą zapytani od nas, nie każdą dawali rzetelną odpowiedź, porządnie ułożonemi i pilanemi Protokółami, tak iż stają się sposobnemi, jako równie z nami zacnie urodzeni Obywatele w swoim czasie, też same zasiadać miejsce, w którym teraz są Subalternami.

Wszystko to przyczynia wielkopomney sławy i chwały W. K. Mci, że pod mądrym i starannym panowaniem jego, te nowe Magistratury i Dicasteria są utworzone, w których młodzież Szlachecka mając swoje umieszczenia, i rozumow swoich mając oświecenie na sposobnych do usług Królowi swojemu i Ojczyźnie formują się Obywatelów.

A gdy o Woytkowym Departa-

mencie i o Woytku jest materya mówienia, zdajemy się w tym miejscu być przyzwolone cokolwiek choć niedostatecznie wspomnieć, o zasługach J. W. J. P. Komarzewskiego Generała Majora Woytk Koronna tu z nami zasiadającego Podla Wództwa Rawkiego. Ofam i wierzę zupełnie, iż serce W. K. Mci Pana Mł: kontentuje to; że ten godny General i Posel, biorąc wzniosł młodości swojej od początku panowania W. K. Mci przy Dworze w usługach jego Pańskich, a wyraźniej mówiąc niejako Edukcyą, rzucił się Najjaśnie: Panie łaskawie i z częściwle dobre ziarno, na niego, ziemię cnotliwą i dobrą; oto z tego zasiewu, *flos pulcher florescit, ornatus virtutibus cunctis*, stał się teraz usłużnie pożytecznym i W. K. Mci *plasmatori suo*; i Rzpltey *tam in civilibus, quam & militaribus* Obywatel; nie wyszczegulniam ja innych zasług jego, bo te dobrze są W. K. Mci znajome: lecz o jedney

wspomnieć słusznie mi należy.

Są wieloletnie zasług rodzaje, które każde z nich we wszystkich oświeconych Krajach od panujących i Zwierzchności Krajowych, są podobne wartości wdzięcznie przyznawane i nadgradzane.

Wyznaćyles go był W. K. Mł Pan M. Mił: aby wielkich Gości przez Kraje Polskie przejeżdżających Najjaś: Xiążąt Ichmów Wielkich Rosyjskich na Granicy Polsk: przyjmowały, aż do Granicy Cesar-skiej przeprowadzał stosowne i przyzwolte, dla tak wysoce godnego Państwa, wszystkie w przejeździe i powrocie do Państw ich własnych, starał się czynić dostateczne wygody, i od Woyłki Rapiłey przez cały Kray Konwoje.

Dopełnił to wszystko, z jak najobrotnieyszą, a wraz i pracowitą pilnością, i roztropnym rozporządzeniem, tak, że toż Wielkie Xięstwo Rosyjskie z tej attencyi i pomocy byli zupełnie kontenci.

Wspaniała ludzkość W. K. Mł Pana Mił: w przyjęciu tych Wielkich Gości, nie śkapła sypania znacznych summ pieniężnych z własnego jego Skarbu Królewsk: przy czyniła bez wątpienia w sercach tego Najjaśn: Domu dla W. K. Mł przyjaźni, ale też ta wspaniała i przyjacielska ludzkość jego uczyniła zapewne honor, i poniosła szacunek dla obydwóch Narodów Polskiego i Litewsk: że Król ich acz nie mając równie dostarczających z bogactwami Monarchami dochodów, nie został jednak od nich przewyższonym, w wspaniałym, hojnym i grzecznym przyjęciu.

Winniśmy za to obydwu Narodów W. K. Mł z wdzięcznością podziękowanie, które ja dotąd zatrzymane z miejsca mojego i osoby najgłębsze do Tronu przesyłam.

A że tych hojnych rozporządzeń

R

dzeń w podróży tegoż Państwa J.W. J.P. General Komarzewski, a godny teraz Posel Rawski, z ręcznym i chwalebnym był wykonywaczem, zaśluzyl sobie prawdziwie i z tey ile pracowney z honorem dla Króla i Nacyi usługi na łaskę W. K. Mci i względność Prześw: seymujących Stanow.

Odmianę widząc w Prześwietni: Senacie & Ministerio, innemi a wielkiemi obsadzone krzesa Mężami! a na czele naypierwizego, bo też naypierwizego Xiążęcia Korony Polsk: i W.X.Lic: J.O. Xięcia Michala Poniatowskiego Nominata, Prymasa i Arcy Biskupa Gnieźnieńskiego bywłego Biskupa Płockiego.

Czyż można Mił: Panię mieć zamkniętą, tyń więcej mnie z naymłodszych lat moich do Osoby W.K. Mci i J.O. Familii Xiążąt Imc w Poniatowskich przychylenie i szacownie przywiązaniem?

Wielbić tu uaprzęd Opatrzność

i rozrządzenie Boskie, że z tego wielkiego i wysoce sławnego Imienia i Krwi W.K. Mśc na Tronie Królem i Panem naszym osadzić; a Brata J.K. Mci Vice-Królem przeznaczyć raczył.

Tu się nieco zastanawiam, czyli mam dziękować W.K. Mci żeś Prymacyalną godność w obydwóch Narodach temuż J.O. Xięciu Jmci Poniatowskiemu konferować raczył.

Lecz inaczej w mojej znajduję konwikcyi, bo dziękowanie, od obierającego łaski *propius* należy; Ja zaś W.K. Mci Panu Mił: nayuniżeniej dziękuję, że tę naywyższą Godność, nie komu innemu, ale Bratu swojemu, raczyłeś względnie i przezornie oddać.

Uczyniłeś przez ten wybor honor obydwom Narodom i tey wspólnały godności, więcej świętności dodałeś, bo jeżeli *dignitas decorat Personam, necesse est, ut Persona decoret Dignitatem.*

Czyż można było tę Godność lepiey ozdobić jak Osobą Brata Królewskiego, a ku temu Osobą taką, która od natury wielkiemi będąc obdarzona przymiotami, i Syneim będąc Oyczyźnie przychylnym i spodziewać się przeto bez wątpienia należy, że z troskliwym Królem o dobro Narodów, Vice-Król wspólnie tym silniey, i pilniey starać się będzie zaradzać.

Gdy obracam oczy na Prześw: Ministerium, widzę na miejscu, i w krześle, sławney i nieodżałowanej pamięci Wielkiego Królowi, i Oyczyźnie przychylnego Ministra, Xięcia Stanisława Lubomirskiego Marszałka W. Kor: innym równie Godnym osadzone Mężem. Nadgrodziłeś W.K. Mśc tę sobie i Oyczyźnie nieodżałowaną stratę, gdy Łaskę Wielką Kor: mądrym wyborem swoim raczyłeś łaskawie konferować J.W. J.P. Michałowi Wan-

dalinowi Mniszchowi. Jeżeli dziękuje za tę dobrotliwą łaskę dla niego, ale wraz dziękuje, że *immediate* zaszczyconego Łaską Nadworną Lit: powróciłeś naszym Prowincyom Koron: tego Godnego Ministra.

Oddałeś W.K. Mśc Łaskę Wielką Kor: w ręce, które z wielkiego Imienia swego, powagę jey tyłokrotnie chwalebnie piasnącego, jakoby do niey w przyzwyczajone, a raczey łaskawie powróciłaś Godnemu Wnnkowi i następcy, po niegdyś sławney pamięci Józefie Wandalinu Mniszchu Marszałku Wielkim Koronnym.

Jest to wyśoka Godność *Supremi Ministerii*, ogromna w swojej Jurysdykcyi, powagi Majestatu Królewskiego, i podbokiem jego będących, bezpieczeństwo przestrzegająca, lecz przymioty tegoz J.W. Marszałka W. K. zaręczają: że *tranquillitas et iustitia, adhærebit Virgæ ejus*. Potrafi tenże Minister mądrością i

łódką moderacyą swoją, wszystko w przyzwoitych utrzymać karbach i spokojności. *Clementiam dextera; firidum tenens altera ferrum.*

Dziękuję nierozdzielnie W. K. Mci i za oddanie Łaski Nadw. Kor. J. W. J. P. Raczyńskiemu Generałowi Wielkopolski do którego pozyskania Łaski Jego Pańskiej, wielkie Jego w Ojczyźnie zasługi, utorowały mu drogę; *hocque a digna premio virtutis.* Znając to dobrze, że Prowincye Koron. z Prowincyą W. X. Litt. jedno składają Ciało Rzpltey, sędzę dla siebie być przyzwoitością choć Koronnemu Senatorowi, abym W. K. Mci uaygłębsze złożył podziękowanie za wyniesienie na dostojęństwo Podskarbstwa W. X. Litt. I. O. Xcia Jmci Stanisława Poniatowskiego; winszuję Przes. Prowincyi Litt. tego *Magnarum datum est virtutum* Godnego Ministra, który zapewne *bono teyże Prowincyi* nieoddzielnie od ogulney Ojczyzny potrafi skutecznie zaradzać,

Doyrzałeś Nayjaśn. Panie, i upatrzyłeś z wysokości Tronu swojego przezornym okiem swoim, wielkie duszy, serca i rozumu w osobie J. W. J. P. Ignacego Potockiego byłszego Pisarza W. Litt. przynioty; dady się one poznać tym rzeczywisteicy, jako zasiadającego w Radzie przy Boku W. K. Mci, to w Urzędzie Marszałka Rady, to Konfylliarza. Szacowałeś jako sprawiedliwy *Pensator Meritorum*, chwalebne publiczne jego usługi; pewnieś go w tajemnicach serca swojego, umieścić łaskawości; gdy choć o nieprzytomnym, bo w odległych Krajach będącym, łaskawie raczyłeś pamiętać, a wakując Łaskę Nadw. Lit. dobrośliwie konferować.

Dziękuję ja W. K. Mci za tę łaskę dla niego, jestem pewny, że ani W. K. M. ani Ojczyzna, ani powaga tego Ministeryalnego Urzędu, na zdolnym i chwalebnym piastowaniu jego nie zawładzie się; albowiem jest *iustus cultor, rigidus servator honesti.*

M O W A

*J. W. J. Xiędza Poray GARNY-
SZA Biskupa Chełmskiego Ka-
walera Orderów Orła Białego i
S. Stanisława, miana d. 22. Mca
Pazdz: w Grodnie.*

*Królu Najjaśniejszy P. Mój Miłośnicy
Prześwietne Seymujące R. P. S.*

W porządku Relacyi od Delegowa-
nych do roztrząśnienia czynno-
ści Magistratur Urzędniczych, ja z
Przezacnemi Kollegami odnozę do
Tronu W. K. Mci i P. S. Z. opo-
wiedzenie o pilnym wykonaniu tych
najwyższych zleceń względem Kom-
missyi Skarbu Koronnego.

W wiązała nas Delegowanych M.
P! w naczulszą troskliwość tey do-
kładności przypominana uroczystym
ponowieniem przysięga; a wystawie-
nie w pamięci wielokrotnych R. P.
uśmowań, które w różnych czasach
czyniła w zamiarze polepszenia urzą-
dzeń swojego Skarbu, odtąd, jak tyl-
ko z dobroci swych Królów wyoso-
bienie onegoż pozyskania, wznieci-

ło nayprzezornieyszą bacznosc naszą.
Pragnęła ta R. P. jak nayskutecz-
niey korzystać z tego daru Monar-
chów swoich, do których rękę przed-
tym szło wszystko, i tylko z ich wła-
sney woli na potrzeby Krajowe u-
dzielane było.

Zrazu dozorowi samego Podskar-
biego wybieranie i szafunek przy-
chodów publicznych był polecony,
który całą tę ogólnosc Skarbu, i wy-
płatę żołdu Woyskowym długi czas
miał pod swoim urzędowaniem.

Przyszło potym to jest od R. 1613:
do wyznaczenia na Seymach Trybu-
nału Skarbowego (ile razy potrzeba
wyciągała) a ten inż w dochodzeniu
zaległości Podskarbiech wyręczał, i
krzywdy Woyskowe rozpoznawał.

Późniey od Roku 1667. z obra-
nych na Seymikach Deputatów i przy-
dawanych od Króla Osob. z Senatu,
tenże Trybunał złożony w różnych
miejscach z takowąż władzą był od-
bywany.

Naostatek Konstytucyą 1717. sta-
le do Radomia, i corocznie na czas
sześcio-tygodniowy uchwalony, Kom-
missyą Radomską naypóźniey Anno-

wił; aż dokąd w Roku 1764 Kommissya została w doskonałym układzie założone; a za mądrego Panowania Twego N. P. w ciągu następnych Seymów ta część nayużyteczniejsza, rzędu istniey utworzone przez opisy przezorne prawideł, przysłała w kluby naytrwalsze i naygruntowniejsze. Zyskuje teraz Obywatel rychlejszą w żądaniach rezolucyą; handlujący łatwość i folgę, wydatki umiarkowane, i należyta destynacyą, całe gospodarstwo R. P. fundamentalnieyszą załadę.

W takowym więc wyobrażeniu ważności interessu, nayświecnieyszych W. K. Mci starunków, a w zupełnym poznaniu składu tey rady Ekonomiczney stosowana była pilność nasza w przeyrzeniu, i roztrząśnieniu wszystkich jey czynności; które że do trzech wydziałów głównych ściągają się porządniey, to jest: Kassowego co do rachunków; Ekonomicznego względem Administracyi, podatków, celł, poborów, i wszelkich urzędzeń; Sądowego w formowaniu wyroków dla stron poszukujących sprawiedliwości, w sprawach Konfytu-

cyą 1775. wygatkowanych; przeto, gdy cała Delegacya rozpoznała wszystko, uprofila z pomiędzy siebie Przewodzących Kollegów JO. Xcia J. Wojewodę Poznań: JW. JP. Kasztelana Woynickiego, i JW. Kaliskiego do wyřczegulnienia każdego z osobna wydziału przed Majestatem W. K. M. i P. S. Rzpltey.

Dla mnie zostaje tylko namienić o niektórych punktach nakazał argumentu rzeczy; a naprzód: gdy Kommissya dawnieysza na Seymie przeszłym nie pozyyskała kwitu dla tamtych okoliczności, zaświadczamy przed W. K. M. i P. S. Seymującym, iż znaleźliśmy w porządku nayzupełnieyszym rachunki od Delegowanych na ten czas podpisane; żadnych nagan, ani zażkarzeń w Dyaryusz relacyi nie dostrzegliśmy, i owszem chlubne dla tey tam pracowitey Magistratury zalety, która czyniąc obrachunek z 25.436.318. złt: gr. 15. d. 9 $\frac{1}{2}$ zostawiła Remanentu złt: 1.044.088. gr: 8. d. 11 $\frac{1}{2}$. Powtóre; iż teraz stawiająca się Kommissya, w równey o dobro publiczne staranności, dociągnęła perceptę w swoim dwuroczu do

zł: 26,015,127. gr: 2. d. 1 $\frac{1}{2}$. á remanent do 2,071,523. zł: 10. gr. 9. d. okazała (jako z tabelli i w opisie godnego Kolegi dokładniej wyszczególniono będzie) á to pomimo nawet przybyłych wydatków, i łożenia na Pasaż R. P. niewczesnym przypadkiem od ognia spłoniony, do której to restauracyi Sam W. K. M. P. N. M. z własnego Skarbu, obficie przyczynić się raczyłeś.

Ze zaś te remanenta czyli superaty wzmiankowane na fundamencie Konstytucyi 1778. i 1780. objęte są rezolucyami P. R. N. na polepszenie stanu Woyska, i pierwsza już tym końcem wyexpenfowana, obszerniej doniesiono będzie.

Tudzież, gdy Kommissya jest przy muszoną w każdym dwuroczu expensować nad Tabelę Konstytucyi 1776. na Exaktorów podatkow zł: 74,000. na prawne expensa nad tęż tabelę zł: 23,879. gr: 20. d. 2 $\frac{1}{2}$. á teraz na sprowadzenie tu do Grodna Archivum swego 25,954. zł: wyłożyła; iżby więc takowe, lub konieczne i nieuchronne wydatki, w innych nawet Archiwach oszczędzone, na dal arbitral-

nie czynione nie bywały; Delegacya W. K. M. i P. S. poda przelozienie wierne celem zaradzenia.

Podobnież; gdy szesnastogroszowe, które na Cłach po 2. grosze od zło- tego jest wybierane; á, które Officyaliści Prowincjonalni, dawniej sami dla siebie zabierali całkowicie, jako in- ney płacy niemający w ten czas, Kommissya na proporcjonalny między tychże podział pensyi, na graty, fikacye dla dobrze sprawujących się szczupłą ich polepszając płacą; oraz dla wyłużonych przy Skarbie rozrządzać zwykła, (lubo szczególny złożyła obrachunek przed Nami Delegowanemi) iżby przecież w Protokół generalny percepty i expensy było na potym wciągane, i w tabelli oznaczane osobno, z wolnym zawsze szafunkiem Kommissyi jak dotąd, życzeniem jest Delegacyi; ile że ten szesnastogroszowy akcydens do 200,000. zł: roczną formuje proweniencyą; gdy przyszedł pod przezorne dostrzeganie teyże Kommissyi.

Nakoniec; zażalenia Obywatelów mianowicie U. Borzeckiey i Poniatowskiego, proźba U. Karwickiego;

żądania Kommissyi, Projekta teyże i naszey Delegacyi; a nadewszystko, ostrzeżenia, które dążą ku polepszeniu urzędzeń tey nayszacowniejszey części Dobra Krajowego, a które następnie od JWW. Kollegów skazane będą; iżby względ dobrotliwy, skuteczne doprowadzenie, i pragnioną odebrały rezolucyą, nieśie Delegacya proźby nayspokornieysze do Tronu W. K. M. i P. S. Seymującym, bo lubo sprawowanie się Kommissyi dobre; zaś świadczamy rzetelnie, nie można jednak mówić, iżby ona była bez przeszkod do lepszego, nawet wewnętrznych. A w tym rządzie, pomiędzy innemi, które przy Sądowym opowiedzeniu wspomniane będą, liczyć można: łatwości, i pobłażania zwyczajem stwierdzające się względem kupna służebniczych funkcyi. Skarbowych; o co zapytani Ichmość Kommissarze na taki odgłos rzeczy, sami zeznali w wierności tę szkodliwą nieprzyzwyczajność; ani bowiem dosyć jest na zaręczeniu za takowych Oficjalistów opłacających się; bo to ubezpiecza tylko oddanie całej summy, która jest znaleziona w regestrach;

lecz jeżeli tak wcale zakonnotowana, jak do rąk doszła, lub dóysć mogła, na to potrzeba zalety od obyczajów nie pieniędzy, które gdy wyda na kupno Oficjalista przy szczypley pensyi zostający, musi poszukiwać i straty i zysku razem; a zatym zdaje się iż nie jest bezpiecznie, w takim stanie potrzeby, tentować samę nawet pocziwość.

Z tym wszystkim, co do Osob Gro. no tey Magistratury składających, nie mogę odmówić współ z Kollegami mojemi sumniennego zaświadczenia pracowitości, i dokładności tym godnym Mężom; iż cokolwiek przezorność opatrzna zdolała; co obowiązki skazywały; co chęć zasłużenia się naysłaskawszym względem W. K. M. i u Prześwietnych Stanów ziednania sprawiedliwej approbacyi dokazać w nich mogła; o to wszystko w całym trakcie urzędowania swego troskliwie usiłowali.

Pozwol Nayjaśnieyszy Panie, ażebym opowiedziawszy pilne wykonanie włożonego obowiązku na Delegowanych, złożył u Tronu W. K. Mojej wyraźnego zlecenia Kollegów

moich, czułość szczerą, tych Przeznaczonych Obywatelów z obojey Prowincyi.

Upatrują oni w zamiarze szczęśliwości Krajowej: iż wybor doskonałych Meżów do Każdego wydziału rządowego tak istotnie jestłączony z pomyślnością wszystkich Narodów, że ani zasada ich gruntowna, ani wzrost rychły, ani nawet rozkrzewionego już w nich Ludu ostoja bezpieczna, i stała bez niego być może; gdyż doświadczenie samo oświeca, że nie los zwykły w mniemaniu niepostrzeżonych umysłów wystawiany, nie zwrót przypadkowych zdarzeń; nie związek, lub spław mocy górnych światel w ziemską utworę, władza i robi pomysły powodzenia Narodów; bo pod tym samym Niebem, gdzie przed tym wyniosła niektórych mocarstw potęga liczney swej mnogości gniezdziła ofadę, dziś ledwo byłości swojej wątpliwą zostawia cechę: a przeciwnie, wywarcie się najziadliwszey przemocy niezdolało częstokroć pognać małego kraju, ani zbiegle razem przypadki ochłonać go potrafiły; gdzie dar mądrości w wyborze Osoby to podpo-

ry Krajowej, rządził panującey władzy natężeniem.

Narod Polski pod Twoim Miłosciwym Królu nayprzeznaczayszym Prowadzeniem z radością ogląda nad sobą takowe naywyższej Opatrzności ucielesniające skutki; wielbi ten nayświecieńszy udział w Monarchoi swojej, i wroży sobie w spokojności umysłu i serca; iż gdy twierdził takie, jakie Najjaśniejszy Panie wybrał dla niego, w wybieraniu Meżów znakomitą doskonałością, chęcią stałą, i przywiązaniem szczerem do pomyślności Ojczyzny swojej, i do zagranych, zabezpieczony być ma w naypóźniemych czasach od niewręczności nui napadających; nie pokona go łatwo los niefortunny; a ni przyrządzonym nawet przypadkom polegnie bezobronnie.

W tym to czasie rzedzie wyboru Meżów, liczy naród powszechnym głosem i teraz dopiero wezwanych: J. Oświeconego Xiążęcia Jegomości Nominata Prymasa, Jasnie Wielmożnych Marszałków Wielkiego Księstwa i Nadwornych Obojga Na-

rodów, i Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Podskarbiego W. W. X. Litt:

Z Jedney strony, doświadczona tych Mężów zdolność, przez wszystkie stopnie, czyni tę wielką dla Ojczyzny nadzieję; bezpieczeństwo pewne; gdy przytym z drugiej, małż już Miłościwy Panie! Obywatelów powołania duchownego (stan ten do cnoty, wierności, i obyczajów Twego Ludu przewodniczy) naygorliwiej do pełnienia swych obowiązków zagrzany; bo wszedł pod urządzenie i władzę Tego, który naywyższą Zwierzchność Krajową duchowną sprawując przykładowie, nie może zapewne omylić, nayzbawieniejszych życzeń Waszey Królewskiej Mości w tej naycelniejszey wyśłudze; gdy nadto znajdujesz Miłościwy Królu! stan Swiecki z naypowolniejszych w wolności Obywatelów złożony, Tobie w miłości szczerzej posłusznie obowiązany na zawsze; bo ten Pośrednik między Nim i Majestatem, tak wydać ulagodzić mogące okoliczności, ujednoczyć ufnosć niezmienną; iż tylko w kocha-

niu Ciebie, w spółney o dobro Kraju pracy i w naśladowaniu Twoich naytroskliwszych przyrządzeń, będzie miał chlubę, będzie miał prawo. A teraz w kontynuacyi rzeczy zaczętej, upraszać będę Jaśnie Wielmożnego Kaliskiego, o przystąpienie w porządku wydziałów i głosu do kasiownych wyśczeżgulnień. Przygotowany zaś Projekt Kwitu oddaję do Łaski.



*J.W. BRZOSTOWSKIEGO Pośła
Powiatu Oszmiańskiego w Izbie
Senatorskiej mianu dnia 22.
8bra Roku 1784.*

Wiem czasu krótkość na tumult
potrzeb ciskających się silnie, którym
zaradzić teraz potrzeba. Ale ani
obowiązku na mnie włożonego
zgwałcić nie mogę, ani nakoniec
własne wydolać przesiłić czucie.
Cieszą się Powietnicy Oszmiańscy z
względów Waszey K. Mci, cieszą
się, że Prawą swoją już dopełniano
zaczynają widzieć. A tę radość,
którą W. K. Mśc powszechnie na
twarzy wszystkich Obywatelów
widzisz, którą Ci kolejno oświad-
czano naytroskliwiej nam dla Wa-
szey K. Mci poleciła. Mnie jest
naymiley tę dopełniać powinność;
kiedy ją sam w sobie naylepiej

czuję, a jeśli ją wynurzyć braknie
mi wymowy, chciałbym Ci serce
moje złożyć, a w nim ją naytkliw-
szę znaydziesz obok, z tym wszyst-
kim co Ci jest winno od prawdzi-
wie życzliwych Poddanych Twoich.

Tak jest Nayjaś: Panie, szczęście
oni swoje. od bytności W. K. Mci
zakładają sobie, w zaufaniu, że i
chcesz i potrafiśz wszystko złe od
nas odwrócić. A w tej podchle-
bney dalszych pomyślności nadziei,
niechcą nieszczęśliwych i w szcze-
gulności widzieć; aby te tak słodkie
nie stracić przekonanie.

Włożyli więc na mnie obowiązek
drugi, obowiązek miłosierdzia, które
z serca W. K. Mci nigdy wygnane
nie było, ile tylko stałość Monarcho-
potrzebna dozwalała tego. Mówić
więc będę za interessem J. W. Pod-
skarbiego Nadw. Lit: czyli raczey
w interesse jego, bo dotąd obojęt-
nym być każdy musi, rzecz mając
ukrytą przed sobą.

Skarży się J. W. Podskarbi. dotąd

z majątku i honoru wyzuty W. K. Mci Minister. Powszechną żalom swoim nayduje wiarę, bo do niey naybliższe mieć zdaje się Prawo. On się żali, bo z dostatkow w nędzy zagrzął, żalą się za nim współ-Ziomkowie inni, widząc cały jego odjęty majątek, przez co pretenlye swoje zaginione widzą.

Więc tak wielką narzekających Prowincya nasza Obywatelow zawierając w sobie liczbę, dwiema silnemi na przeciw Extra-Kommissyi poduszczona ogniwy, bojaźnią podobnego na wszystkich z kolei przypadku, i nad nieszczęśliwym litością.

Skarży się J. W. Podskarbi, bo nayczuley na zgubę swoją narzekać może, bo Extra-Kommissya jeszcze z postępku swoich oczyszczenia nie ma. A w tey obojętności, którą dotąd wszyscy sprawiedliwie posiądać powinni, więcęcy perfwazyi w sercach czułych Podskarbi nayduje.

Widzialne jego nieszczęście naysilniey za nim mówi. Y co on zemstę nieprzyjaciół swoich, a innych nie-
sprawiedliwość słowami i piśmem obwinia, niedostatek jego naypozornieyszy narzekania jego dowód naygruntowniey powszechność przekonywa.

W takim więc odęcie cierpi Extra-Kommissya, a im się daley jey usprawiedliwienie przeciąga, tym się więcęcy Obywatelow wiara dla niey umnieysza. Bez którey równie Magistratura powagę swoją traci, jak i dla tych ginie szacunek, którzy ją składali.

Ma w prawdzie za sobą Extra-Kommissya i Prawa dla siebie przepisane, i dowody, które w sprawie Podskarbiego stawione miała przed sobą. Ale że te są tajne dla nas, i czy Prawa za niemi satysfakcyą miały, nie jeszcze ku jey usprawiedliwieniu mieć nie może.

Mógł J. W. Podskarbi interessem

własnym zapędzony, fałszywe mieć jego wyobrażenie, a bardziej jeszcze całego majątku utratę dotknięty, zapomniał może, że się narazie z cudzym rozstać potrzeba. A widząc wszystkich współ Ziomków serce do litości gotowe, przez nią to chce ocalić, co wprzód niesłusznie zagarnął. Więc jeżeli tym tylko końcem na wyroku niesprawiedliwość narzeka, i sam siebie, szukając nayszywzych do innych przekonania sposobow, sam siebie omamia, zyskiem dla niego spokojność, od której zapęd jego odwodzi, a już od wstydu i wołania wolny, przestanie w niej na tym, co mu się pozostać mogło.

Extra-Kommissya zrzuci z siebie przykre gwałtowne i niesprawiedliwości nazwisko. Wierzyciele Podskarbiego dobru publicznemu ustępując, pretensye swoje na czas dalszy dobrowolnie odłożą. Nakoniec Prowincya cała zupełny dla Extra-

Kommissyi powróci szacunek, który jest winny, który jest dużą zaufania Magistraturom należnego, na którym szczęście całego zafadza się Kraju.

A że to wszystko jest wniósłkiem, który nie więcej nad obojętność zawiazać nie potrafi, obojętność dla Extra-Kommissyi niepodchlebną, bo w niej serce cnotliwe zawsze za litością ciągnie.

Dowodow więc trzeba, dowodow zupełnie nas przekonujących. Ten wyrok w sprawie Podskarbiego zapadły nayszczegulniej zawiera, który że dotąd zdaje się równym dla stron obydwóch zyskiem, bo albo Extra-Kommissyi oczyszczenie, albo zwrot do własnego majątku Podskarbiemu przynosi, o weyrzenie w niego nayschciwiej dopraszam się, naysmieley, że to jest kilkunastu tysięcy poddanych twoich żądaniem.

*Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana
ANTONIEGO NAŁĘCZMA-
LACHOWSKIEGO Woiewody
Xieństwa Mazowieckiego Orde-
row Orła Białego i S. Stanisława
Kawalera, Na Seymie Walnym
Grodzieńskim, Dnia 22. 8bra
Roku 1784. Miana.*

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY M:

Zrodzony w Narodzie wolnym, Imię O-
bywatela miałem, i mieć będę, za nay-
chlubniejszy na zawsze zaszczyt; niena-
ruszoną ku Majestatowi wierność, za nie-
oddzielny Cnoty i powinności Obywa-
tełskiey charakter; użyteczną Oyczyźnie
wysługę, za pracę w życiu nayprzynie-
mniejszy, a jej pożytki za nayświetniejszy
szczęście dla siebie nadgrode.

Chciałeś NAYIASNIEYSZY KROLU
Panowanie Twoje, równie sprawiedliwo-
ścią, jako i nie spracowaniem dla Dobra
Narodu trudami, pamiętne zawsze i wie-
czyste uczynić. Przykład Twój, Miłosci-
wy Panie, wzorem jest dla każdego, ile
dla Oyczyzny usiłować obowiązany: Spra-

wiedliwość i nie ubliżone zasłudze wzglę-
dy zachęceniem i pobudką, aby każdy
tym szczerze około pomnożenia dobra
Rzpltey pracował. Nikt jeszcze w prze-
ciagu Panowania W. K. Moi zasługi nie
utracił, ani jej nie żałował; i sama siebie
nieczynność obwiniać musi; jeżeli gdzie
w cieniach nieczemności gaśnie.

Ta to sprawiedliwość Twoja NAYIA-
SNIEYSZY PANIE, w wszystkich Dobrych
nadzieją bezzawodną ożywiając, miłą oraz
sercu każdego niesie pociechę, iż z szafunku
jej odbierając nadgrode, przekonaniem
zasługi; nasycać się może.

Przez wybor twój i obrócone na mnie
szczegulniey względy, otrzymawszy
Krzesło Xieństwa Województwa Mazowiec-
kiego czułbym wstępną zapewne zbliżyć
się do Tronu Twojego NAYIASNIEY-
SZY PANIE, i to miejsce dotąd od Wiel-
kich Mężów posiadane, zastąpić! Gdyby
mnie własne cóżkolwiek nie zasilało prze-
świadczenie, że na nie, wprzód zasługi-
wałem.

Piaśtowane przezemnie prócz innych
w Stanie Rycerskim jak nayeściej od-
bywanych Funkcyi: Nayprzód Trybu-
nału Głównego Koronnego, w pierwia-
stkach Panowania W. K. Moi P. M. Mił-
a potem przed lat czterema Seymu Wal-
nego Warszawskiego Łaski, przekony-

wali mnie o zaufaniu W. K. Mei, i ca-
łego Narodu, którego przychylne i lofy
do nich mnie wzywały, a Dobroć Trójca
NAYJASNIYSZY PANIE przyjąć na-
kazywała. Jeżeli tak świętych i pod-
obiebnych w Narodzie Wolnym dosto-
jeństw okazałość, bawi tylko lub nadyma
czcze Dufze; ale mnie tyle łaską i przy-
jemną być może. Ile o rzetelney zaśludze
w przykładnym ich piatkowaniu, prze-
świadczo.

Tak mówić o sobie w obecności Two-
jicy i całego Narodu, nie jest to NAY-
JASNIWSZY PANIE próżnego szukać
uwzględnienia kandy Obywateli zaufający,
dziełem jed. Twoim Miłościwy KROLU,
bo to Obywatelkim przykładem wzywając
współności pracy, ożywiać, a w skutko-
wanu wyśkokach około Dobra powsze-
chnie to zamiarow i celow, zabezpieczając

Każda żałoga nadgrodniona, chwala
je! Troja, bo ia i rozeznac przez wy-
folę mądrość, i sprzyiać jej, przez isto-
tny szacunek, i uwieczniać przez wspa-
niała nadgrody obfitość, anieiz.

rolu, Imię Ci Ojca, Oczyszczyny, nadać,
lecz w tych tylko ofiśach, które ten naj-
lepiej wydać się zdole, którzy przez
cię i przy Tobie, dobremi Jey li
Sąsiedzi.

Będzie wprawdzie wieczyſta Domu i
Imienia mego chwalebne po Panowaniu
Mojem, o to niewiedziwego STANISŁA-
WA ALBINA STAŁczyzny pierwsze w Na-
rodzie, który, jak zakazyły: Pórny a za-
wzięt, waleczny, Potomk, patrząc na
wielkie dawny zdołanie i wronie Pradków
Jego, chciał niewiedzący i niewiedzący
też kogo, kto a nie mógłby się ozdobić,
iż zaszłości podobno wspomni. Wiek
Panowania Twojego NAWIASNIECZY
PANUJE, w którym to tylko zboczonym
z koleji stały pomysłowości, zwłokłym
rzeczy ludzkich przypadkiem dostrzec
można: co bez Ciebie, lub wipak wiel-
kich Twoim zamysłom, wypadło.

Człowiek ja więc w najwyższym uczuciałego wyrazach zażęć W. K. Mei nie tylko moję lecz i całego Domu mojego wdzięczność, składając u Ciebie najgłębsze podziękowanie, za okaza-
wane mi w tym gronie najwyższymi Miłymi, wierną Radę W. K. Mei P. M. Mił: składających, krzesło Xięstwa Województwa Mazowieckiego. Lecz to samo Miłościwy Panie, czym mnie obdarzał, najlepiej zaświadcza do czego mnie obowiązujesz, i czego po mnie za Twoją dobroczynność, /spodziewać się możesz.

Oddajac mi ofierciate Krzello, po nie

odżałowanej! stracie, nieśmiertelney pamięci Obywatela i Senatora; Chcesz zapewne Miłościwy KROLU, abym obymuiąc Jego nadgrode, wierne oraz jego dla Majestatu i Ojczyzny posiadał zaślugi. Winien cały Narod, winna potomność, naywyższej pamięci Męża tego szacunek. Odemnie czczonym naypierwey będzie, w podobney ku Majestatu wierności, przywiązaniu i użytecznych dla Kraju wysługach. Jeżeli przeto gorliwey chęci moiey, szczęśliwe zdarzenia odpowiadać będą na to wszystkie siły moie poświęcę; aby te siły, któreś W. K. Mość P. M. Miłościwy nad zwłokami tego wielkiego Męża, nie dawno wylewał, stragę tylko Ofoby! lecz nie zaufania, oznaczały.

Dozwol N. P. dobroczynną ucałować rękę, która nie tą pierwszą, zaszczycając mnie łaską, ani w tey ostatnie swojej wspinałości, zakłada okryślenie.

NARZĄD: KROLU P. M. MIŁOSCIWY,
PRZESWIETNE SEYMUJĄCEJ
RZPLITEJ STANT.

Przystępując do Propozycyi od Tronu W. K. Mci Pana Mego Mił: podanych, tym chętniey używam Prawa w odkryciu mego zdania, im dokładniey znam ich

być i do sławy i do potrzeb Krajowych szostownemi.

Sława Narodu, aż do nayodleglejszych Krajów celną rozciąga wziętość. Skoro rząd całą społeczność uszczęśliwiający, ściśle pilny, aby naymnieyszą cząstkę swojej nie zwalniał gruntowności; a za tym pracujący w Magistraturach przyzwoicie żyć powinni zakwitowanie, bo obojętność w tym razie Rzplitey, zrazi gorliwość Obywatelów cnotliwych, że umykać się będą od Urzędowania, dosyć z wielu okoliczności przykrego, a istotę rządu utrzymującego. Lękać się więc należy, abysmy zamiast wydobyć się pierwej nie wrócili Anarchij.

Podobną łatwość okazać przystoi, względem potwierdzenia Traktatu o Handel Rygi, gdyż zdawałaby się Rzplita Nasza o własney zapominać korzyści, odmawiając wzajemność chętnym ku pomyślności naszej przykładom.

Zniżenie Celi nawet u wszystkich Rzeczyplitey Państwach, zgodziłoby się z istotną Kraju potrzebą; bo ten szrodek szczupły i stłumiony rozprzestrzeni u nas handel; tym chętniey więc Seymujące Stany, w okoliczności Ukrainy naszej wnida, im głębiey sprzyjającego Sąsiedztwa w tym gatunku zylkowe i użyteczne rozeznają wpływanie.

Obojczy Trybunały obojczy Narodów składające, długim czaſu przeciągiem, Dó-
mowe interesa, majątki i zdrowie oczy-
wiſtey ruinie i wyłączeniu poświęcające,
ſprawiedliwości wkażuje, iż godnemi ſą
nawſpaniańſzych, Rzeczplitey względów.
Bo zdaje ſię przeciw ſłuſzności, aby Oby-
watel ſługę publiczną wiaſnym odbywał
uſzczerbkiem, chyba w przypadku, kiedy
wſzyſtka powſzechność jeſt w uczeni-
ctwie wyſługi.

Równie ſłodkim rozumiem będzie za-
chęceniem (wſzytkim Województwom)
utworzenie Milicyi Ziemſkich, z wielo-
rakich do wewnętrznego porządku korzy-
ſci i pobudek, lecz tę w dwojakim ratun-
ku opłatę, aby Wojewódzwa obmyſlili,
przy oczywiſtey kującej w Kraju pie-
niędzy ſzczupłości i zbył, ſciśnionym
handlu, trudne przewidzieć ſię daje ze-
zwolenie.

Zyczyłbym więc, aby ſuperały Skar-
bów Publicznych, albo na Bank Krajowy,
albo na handel, albo na jakikolwiek zysk,
przychodów Skarbowych pominając
do lat ośmiu i więcej, obrócić, a w owej
porze kilkanaſcie Millionów w Skarbach
gotowizny znalazłszy, łatwo, i Urzędy
Cywilne przyzwolą płacą opatrzyć; i
Wojsko (a może za ſprzyjającemi okoli-
cznościami i w dokładnieyſzey liczbie)

dopełnić zdolamy. Tym goſpodarſtwem
publicznym ujęte Wdztwa, uſać należy, że
uſtawienie Milicyi Ziemiańskich skutę-
cznie przedſięwzmą (byleby im Prawo
dozwalać, nie nakazując, wolność ułoże-
nia zolaſzilo) bo wiaſne w takim dziele
upierać pożytki, kiedy i łatwieyſzą ſwo-
ich Produktów konſumpcją, i pewnieyſze
Domów beſpieczeńſtwa, i wygodnieyſzą
tak Urzędowi Sadowym, porządkom we-
wnętrznym, jako i Dekretom Executio-
nis, znajdą pomoc. Uprzątnąć tylko trze-
ba bojaźń, aby użyciom Milicyi Ziemiań-
ſkiej żaden Obywatel uciśnionym być
nie mógł, czemu ſię łatwo zabieży, gdy
Wojewódzwa ſłuszne poſłegać będą nay-
wyſzey w Kraju Należy Zwierzchności
Woykowskiej.

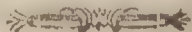
Aby zaś Nay wyſſze Sądowe Trybuna-
łów Magiſtratury nie zolały bez zachę-
cenia celnieyſzych do ſwojej Adminiſtra-
cyi Obywatelów, zdaje ſię użytecznie do
tego celu Prawo 1775. o Konſyliarzach
Rady objaſnić, przydając: iż żaden ni do
Kommiſarſtwa w Skarbie, ni do Konſyliar-
ſtwa Rady, ni do Poſełſtwa, ni do Urzędu
Koronnego, ni do Krzeſła Senatu umiej-
czonym być nie powinien póty, póki De-
putackiey nie odbędzie funkcyi.

Projekt o Dekretach Executionis, z po-

przebnym jeszcze o Dekretach zmówanych przydatkiem, do uspokojenia wszelkich troskliwości Obywatelskich zgodny, spodziewać się przytkoi, iż w Prawo zamienionym zostanie.

Do żezwolenia na Indygenat dla Xjążąt Jchmciów de Nassau, & Anhalt de Köthen i innych, tym chętniey zdanie moje łączę, im przekonaniey sędzę, że każdemu Polakowi słodko czuć przychodzi między współ-Ziomkami swemi liczyć tych Mężów, których nietylko dla krwi zacności, ale i dla osobistej sławy dziełami Rycerskimi nabytey, wiele Krajów życzyłoby sobie mieć Obywatelami. Nie wątpię, że i otrzymującym Indygenat Polski równie przyjemną będzie, w tym zwłaszcza czasie, gdy oszczędnieyszą cokolwiek w udziale tego zaszczytu Rzplita, pozwoli jednomyślnym zyskać zdaniem, tak licznie Seymujących Osob.

Te i inne przełożenia, istotnie dowodzą Oycowską W.K.Mci P.M. Mił: o Dobro Kraju troskliwość. Już minął czas oddzielenia wolności od zaufania; a zatym przynikniony Narod w Stanach Seymujących wdzięcznością, równie zamiarom ku Oyczynny pożytkowi, jako i naylepszym W.K.Mci żądaniom, zgodnie i jednomyślnie odpowie.



G Ł O S

Jaśnie Wielmożnego XAWEREGOTURSKIEO Stolnika Szadkowskiego Pošta Województwa Sieradzkiego, jako Delegowanego do Examinowania Komisji Skarbowey Koronney Na dniu 22. Pazdziernika 1784. Ru.

Nayśniefszy KROLU Panie Mój Miłostney, Prześwietne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany.

Delegowani z Prześwietnego Senytu i z Stanu Rycerskiego, w liczbie których i ja miałem honor być umieszczonym do roztrząśnienia dwóletnich czynności Komisji Skarbu Koronnego, uwiadomili W.K.M.P.M. Mił: i Prześwietne Stany, że też Komisją tak w czynnościach Ekonomicznych jako i w Dziełach Jurydycznych przezornie, i z Prawem zgodnie sprawującą się znaleźliśmy. Niechęć więc już aniby należało powtarzaniem tegoż samego co jest przedemną przez godnych Mężów mówiono drogich aż nadto wycięzać momentow, aleteż nie sędzę rzeczą przyzwoitą w tey przynay-

mniej materji ustom moim nakazywać milczenie, gdzie duch szufności i czułość Obywatelska przytłumić mi głosu mego nie pozwala.

Przezorną Administracya Skarbu Publicznego, co jest źródłem uszczęśliwienia Krajow, żej w Królestwie naszym pod Twoim Panowaniem Miłościwy KROLU wzrost swój wzięła, oddanie Dochodów Publicznych pod Rząd Kommissyi Skarbowey, tamniące bieg nieporządnny dawniej doświadczany, w częściach znacznych niszczący zbiór intrat Krajowych, że skutkiem jest troskliwości, naysilniejszey W. K. Mci P. M. Mił: o Dobro Kraju Rządowi Jego Pańskim powierzonego, wyznać więc z szkodzą mi, przychodzi, co jest, i celent naypierwszym głosu mego, że oprócz innych obowiązkow winnych Ci od Narodu Miłościwy Panie, i za usilność Twoję; o doskonały Rząd Skarbu Publicznego szczególniejsza wdzięczność od nas wszystkich Ci przynależy.

Dopełniając obowiązkow Delegacyi Naszey w biegu rozważania Percept, i expensow Skarbowych podaną mieliśmy wyliczoną sumę na reperacyę Pałacu Rząpcy ogniem przypadkowym zepsutego, a w tym właśnie miejscu gdy doszło do uszu moich, że i W. K. Mość z własnych swoich dochodow uczyniłeś pomoc do teyże reparacyi ściągającą się, nie mogę tego nie wspomnieć i nie wyznać z wielu nawet innych miar czerpać do te-

go pobudki, że W. K. Mość nie chcesz opuścić i naymniejszych okazji, w których Kraiowi swemu możesz być użytecznym.

Examinując czynności Jurydzyczne Kommissyi Skarbowey były przed oczyma naszymi liczne barzo Dekreta w sprawach różnego gatunku z wyrokow Prześwietney Kommissyi wypadłe, które zatrudnianie się tłumem Spraw pod jey rezolucyą przypadających, że jey uszczupla czasu do Rządu Ekonomicznego, i przemienia cel początkowego, jey ustanowienia, już to W. K. Mci i Prześwietnym Stanom przez Godnego Senatora JW. K. K. Woynickiego, było przełożono, i nad tym się więc punktem nie rozszerzam, ale tylko do głosu wymienionego Godnego Senatora przymawiam się.

W tym miejscu, właśnie przyzwolicie wypada mi pora przełożenia Ci Nayasne: Panie, i Prześwietnym Stanom Proźby współ-Braci moich w Domach pozostałych, co jest i punktem Instrukcyi moiej, a to w okoliczności następującej.

Kommissya Skarbu Koronnego stosując się do Konstytucyi 1765. padatki wszystkie monety srebrną Krajową wybierając rozkazuje, i tylko dzielącą część miedzianą monetą importować do Skarbu pozwalając.

W całym Królestwie jak wielki jest niedostatek monety srebrney Kraiowej, z różnych na kraj nieszczęśliwości, a zwła-

fzoza z wykupowania iey dla tego, że jest dobrą, pochodzący, każdemu z Obywatelów jest to wiadomo, cóż mówić dopiero o Województwach nad granicami Sąsiedzkimi położonych, gdzie wszystek Donioły handel pomiędzy Obywatelami i wszystkie potrzeby monetą zagraniczną w niedostatku Kraiowcy ułatwione być muszą. O to gdy przychodzi czas oddawania podatków słyżec się dale powzięchne ludu narzekanie, na niedostatek Kraiowey monety, a z tąd na niemożność podatków wypłacenia, idzie ztym zwłoka i nie punktualność w wypłaceniu. Tu dopiero lud ubogi surową Eksekucyą powiększającą wydatki jego przyciśniony składa, na koniec podatki podług przepisanych mu rozkazow; ale to wypłacenie iak uciążliwym i szkodę ludowi przynoszącym dzieie się społecnem, luboby Ci Najjaśn: Panie i Prześwietnym Stanom donieść należało, dla oszczędzenia jednak czasu zamilczeć jestem przymuszony. Podatki Kraiowe, że nie na to składają się, aby formowały zbior Skarbow nie poruszony, ale że natychmiast bywają expensowane, nie byłoby żadną dla skarbu szkodą chociażby w większey iak dzieiśney części moneta miedziana w podatkach przyjmowana była. Racysz W. K. Mość przez Oyçowską, zawsze troskliwość o użyczeństwie poddanych Twoich, wraz z Prześwietnymi Stanami skuteczne uczynić zarządzenie, aby odtąd w czwartey

przynajmniczy części monetą miedzianą, podatki do skarbu wypłacać wolno było. O co w swoim mieyscu i czasie Projektu podać nie zaniedbam.

To moje mniemanie może komu zarzecz małej wagi w tym mieyscu zdawać się będzie, ale ja w tym iestem przeświadczeniu, że w każdym dobrze rządzącym się Kraiu, spokojność wewnętrzna i szczęśliwość ludu za skutek dobrego Rządu bywa poczytana.

Miłościwy KROLU czuję i ja toż samo co i wszyscy. Godni Mężowie na dniu wczorajszym i dzieiśszym mówiaczy, z wyboru osób przez W. K. Mość do Krzesła Senatarskich i ad Ministeria uczynionego ukontentowane; niech dla nikogo nie będzie zażenowaniem, że ja okoliczność tę w milezeniu zachowuję, bo powtarzaniem tegoż samego co przedemną jednostaynemi głofy, iest mówiono, i do czego już nic bym więcej przydać nie potrafił, nie choć skracać czasu Obradom Publicznym wyznaczonego.

Dosyć mi powiedzieć, że każdy Wybor do iakiegożkolwiek bądź Magistratury lub dostoięństwa przez W. K. Mość uczyniony ze wszęch miar iest uwielbienia godnym, bo iest dziełem KROLA Mądrego, Łaskawego, i umiejącego cnocie i załugom wymierzać nadgrode.



M O W A

*Jasnie Wielmożnego POTOCKIEGO
Wojewody Ruskiego Dnia
23. Miesiaca Octobra 1784
Roku miana.*

NAYJASNIEYSZY KROLU P.
MOY MIŁOŚCIWY:

PRZEŚWIETNE ZGROMADZONE R. P. S.

Do Sprawy Waszey Królewskiej
Mci Państwa Memu Miłościwemu i
Prześwietnym Zgromadzonym Stanom,
z włożonego na Mnie wraz z
Kolegami Memi obowiązku, delego-
wany do examinowania Komisji
Skarbu W. X. Litt: czuję równą z
Niemi powinność. Ale też czuję nie-
mniej obowiązek i Senatorski, i Obywa-
telski, niewycieńczania drogiego Ogra-
dom Rzeczypospolitey czasu powtó-
rzeniem obszernym rzeczy słyszanych,
lub słyszeć się mających w Protoku-
le Czynności Naszych, które J. W. J. P.
Wielmożni w Delegacji Naszey Pió-
ro trzymający, Prześwietnym Zgro-

madzonym Stanom będzie miał honor
przełożyć. Używać wolnego dla
Senatora, i Posła głosu, w potrzebie
mówienia, jest używać naysławniejszego,
wolnego człowieka Przywile-
ju, ale mówić tylko, że mówić wol-
no, jest to drogi Skarb miotać bez
potrzeby i zysku. Za tym tedy
myślenia idąc prawidłem, to w krót-
kich słowach W. K. Mości i Prześwie-
tnym Stanom przełożę, co mi się po-
trzebnego do wiadomości Prześwie-
tnych Stanow zdawało.

W Skarbie Intrat Rzeczypospolitey
Skarbu Litewskiego, są Artykuły nie-
które Decesjów Remanentem pozo-
stałych naróżnych Oficjalistach Skar-
bu W. X. Litt: w ramtych czasach,
bez poręki do Skarbowych usług przy-
jętych, i na których ta należność
Skarbowa, jak sążnę, przepadła być
musi; i chociaż ostarnia Komisja,
pilnie i starownie rządząc Skarbem,
w tym dawniejszych pieniężowała
czasów, potrzebą bezpieczeństwa Skar-
bowego zdaje mi się, aby Rzeczpo-
spolita, nowym obustrzyla przepisem,
że jeśli by napotym Oficjalista Skar-
bowi zawinił, Osoby Komisjią skła-

dające, gdy bez poręki, do usług Skarbowych go przyjmowały, do odpowiadania za szkody Skarbowe obowiązane były.

Zaskarżenia niektóre, powinny P. Stanów pozyskać attencyą, tym bardziej, gdy są tey natury, że Fundusz Superaty Skarbowey składają, lub Dług skarbowi Litewskiemu powiększający się oświecają. Taka jest należytość 40000. rocznie J.W. Gurowskiemu Marszałkowi W. W. X. Litewskiemu mocą Konfederacyi Seymu 1775. za nadgrode, znakomitych tego Ministra zasług wyznaczona, a przez te wszystkie lata zalegająca, i tylko w Czterech Tysiącach, i to za zdaniem Rady wypłacona. Tey natury jest zażalenie J. W. Kossakowskiego Kasztelana Witebskiego, na ten czas Kommissarza Skarbowego, któremu też Seymowa Konfederacya, wypłacenie oznaczyła. Tey chociaż innego Seymu, bo 1776. jest pensya J. W. Jmci X. Biskupowi Smoleńskiemu oznaczona. Te Artykuły w Tabeli Expens Rzeczypospolitey Roku 1776. ułożoney, i Kommissyi Skarbowey za prawidło dahey, nie umie-

szczone, w Masę Długów Rzeczypospolitey nie weszły, żadnego przeto funduszu niemające, powinny zdami się od Prześwietnych Rzeczypospolitey Zgromadzonych Stanów, być w ten sposób rezolwowane, aby w dalszych czasach, nie zaciągały na Skarb Publiczny długów.

Słyszeliśmy z Relacyi na dniu wczorayszym delegowanych do Examinu Departamentu Woyskowego, że Woysko W. X. Litewskiego nie odbiera w zupełności należytego żołdu, podług terażnieyszego Etablu. Mieliśmy i przed Nami to Woyska zawia-domienie choć nie jak skargę na Kommissarza, bo ta doskonale powinności swojej zadość czyni, gdy wszystko podług Tabeli 76. Roku wypłaca; Potrzebą tedy zdaje się, aby Prześwietne Stany wszelkie, z jakichkolwiek zrządzeń wynikać mogą Skarbu tego superaty, które teraz znaczne zapewna okazywać się będą, na nic innego determinować nie chciały, tylko na powiększenie Woyska w głosach Gemeynów, i polepszenia tego Woyska stanu, a tak i Żołnierz cał-

kowicie płatnym będzie i Rzeczpospolita obronniejszą.

Tu wspomnieć cokolwiek muszę o znaczney Skarbu Litewskiego należytości, bo przeszło Milliona siedmiu. kroć sta tysięcy z Dekretu Extra-Kommissyi wynikłey, nie myślą bronięcia Podskarbiego Nadwornego Litewskiego; bo winy Ministra przeciwko Stanowi, nigdy małoważnemi zdawać się nie mogą, ale też i te, pod Sąd Extra-Kommissyi nie podpadały, to tylko niejako Delegat, bo tym Tytułem, w czyny Extra-Kommissyi wżierać mi się nie należało, ale jako z mieysca Mego Senator, z przeświadczenia wyznać muszę; że ta Extra-Kommissya, Zelo Dobra Skarbowego uniesiona, przeszła czasem granicę, którą Jey Prawo zamierzając zdawało się, a usilnie wysledzając winy, obciążoną aż na zbyt ręką wymierzała karę.

Kończę tę moję Relacyą, tym miłym zapewne Oycowskiemu Sercu Wafzey Królewskiej Mości zaświadczeniem, że Kommissya Mądrością, i za Panowania Wafzey Królewskiej Mości utworzona, co raz po-

żytecznieyszą Rzeczpospolitey stają się Magistraturą. Powiększone Dochody, chociaż przy ubytku źródeł, z której wypływały, i oszczędnie prowadzony wydatek, jasnym tey prawdy będą dowodem. Zasłużyła tedy, abyście Prześwietne Zgromadzone Rzeczpospolitey Stany, tego nie odmówiły jey zakwitowania, którego i rządność Krajowa, i dobre sprawowanie Kommissyi zdaje się wymagać.



M O W A

*Tęgoż, przy rozłączeniu Izby
Poselskiej dnia 23. Mca Octo-
bra 1784. Roku Miana.*

Nayjaśn. Królu. P. M. M. P. Z. R. P. S.

Mówię przed Królem, Senatem, i Stanem Rycerskim z tą wierością, która wrodzona jest Szlachcigowi Polskiemu, którą poprzyśiega w obecności Waszey K. Mci Senator, mówić tylko należy o tym, co chwale Panowaniu dobrego Króla, co zaszczyt Senatowi, co twierdzą i wzmożenie Narodowi, wiecznym spojonym ogniwem przynieść może.

Był czas, w którym czuły dla Ojczyzny, a mężny, w nayprzykrzyższym Jey losie Obywatel, niósł z ochotą, nie tylko własny Majątek, ale krew, i życie na ofiarę: a skrapiana częstokroć krwią nieprzyjaciół, a czasem własnych Obróńców Ojczyzna, wdzięczna tej miłej ofiary, i wolność Obywatelską, i ziemię wolnych karmiącą w całości utrzymywała.

Strażniejszy nad naykrwawsze

Wojny, kilkudziesięciuletni w gnusności pokoy, nie tylko zwinął Nam zwycięskie, po Janie trzecim, pozostałe Wojsko, ale co daleko straszniejszego, utłumił w mężnym Narodzie Ducha Rycerskiego. Zbroje rdza okryła, ozdobne zbutwiały Namioty, a Rycerz Polski z podziwieniem, to w Rolnika, to w Prawnika, widział się przeistoczonym.

W ten czas wygurowana ambicya i przemoc, które słabości stanu, pewnym są znakiem, w tym tylko emulowały, kto silniey sprawiedliwości opierać się będzie. lub kto więcej chleba dobrze zaśluzonych zwanego, bez zasług zagarnąć potrafi.

Ten był cel publicznych czynności, a o Rzeczypospolitey nie tylko zapomniano, ale wespół Obywatelom, to rozumienie wpoić chciano, że Polska nierządem stoi, i stać będzie. Rwały się jedne po drugich Seymy, a rząd bezsilny, barzieszy Anarchij, niż rządu wyobrażał postać.

Dzielna Opatrzność Stwórcy łaskawość, przepuszczając winy ulomnego stworzenia, nigdy prawie bezkar, nie niezostawuje grzechy Narodów,

przeciwno sobie samym popełnione.

Oycowie Nasi grzeszyli, Myśmy szli ich śladem. Rzeczpospolita bez Wóyska, z siły rządowej ogolona, niesnaskami domowemi podzielona, na łup pierwszemu przychodniowi wystawioną została.

Przyszła czas kary, a znaki słabości Rzeczypolitey, ostatni już jej dzień okazywały. Lecz Opatrzność jeszcze Linienia Polskiego, z rządu Narodów wymazać nie chciała, dawszy Nam Króla, którego, gdy ta rządowa Nawa, gwałtownością burzy tłuczona, od żeglarzów opuszczona, i na cał, (że tak rzekę,) już była od swej zguby, nigdy Stępu z rąk swoich nie wypuszczali; i nie tylko mądrością swoją Rzeczypolitę taką, jak już można było, z ostatniego wyrwał łofu, ale i w rządową przybrał postać. Skarb i Woysko, dawniej to chciwości, to ambicyi ośobistej podane, Rzeczypolitey służyć, i Jej sprawować się zaczęły.

Uboższy Obywatel czuć zaczyna, że będąc równy w Prerogatywach z najbogatszym w kraju, równie Mu sprawiedliwość wymierzana będzie, i

że go od przemocy rządowa bronić będzie ręka

Tobie Najjaśniejszy Królu winniśmy, że wstrzymująca, od wszystkich Dzieł użytecznych, a najsłuszniejsza dla R. P. omija nas wątpliwość.

Czegoż bowiem wątpić o Rzeczypolitey mamy, gdy mamy Ciebie Najjaśniejszy Królu, gdy jest Narod, gdy przy głowie Narodu są Serca Obywatelskie, gdy mamy rąk silnych krocie, które czynić potrafią, i jeśli nam złota braknąć zaczyna, myślimy, że ten kruszec, nigdy twierdzą nie był wolnych Narodów, i szczęśliwsi jeszcze być możemy, gdy Nam w rękach pozostanie ten z którego i zbroję, i lemiech ukować można.

Wznięca się dobra o Rzeczypolitey otucha, gdy Nam Najjaś: Królu dążące do Dobra R. P. podajesz od Tronu swego Propozycye.

Ostrzegasz Narod, aby oszczędzając krótki czas Seymowania, nie zostawiał sposobem ostatniego Seymu, nierozstrząsane i nie zakwitowane Dikasterya, a przez to, aby znowu szybkim do Anarchii nie wracał się krokiem. U

Umowy handlowne z Najjaśnieszczą Imperatorową Jeymością całej Rosyi; Zmnieyszenie Celi od Państw Sąsiedzkich, powinny w Seymujących Stanach wziąć swój skutek, gdy łącząc mogą Sąsiedzkie Państwa z Nami, wzajem wspólnego użytku; a przynosić będą, pracowitości Obywatela, i Rolnika, nadgrode sówitą.

Zadajz Najjaśnieszczy Królu ulepszenia sprawiedliwości krajowej, przez wyznaczenie pensyi Deputatom. Lecz czyliż kilku tysięczna pensya lepszym Sędzię uczynić zdolną? Złoto Najjaśnieszczy Królu jest o poką, o którą sprawiedliwość rozbijać się zwykła, czysta tylko cnota, której jedna Szlachetna ambicya jest pozwolona, bez względną na Osoby, wspól-ziomkom sprawiedliwość czynić może. Mnożmy cnotę Obywatelską prawodawstwem, niech ambicya osobista hold odda Oyczyźnie, stawszy się użyteczną wspól-ziomkom. Niech Krzesła Senatorskie, Urzędy Koronne, miejsca w Radzie Nieustającej będą nadgroda tym, którzy sprawiedliwość czynić umieli. Osadzisz Najjaśnieszczy Królu tym sposobem wybor Naro-

du przy sobie, bo czyż ten dobry Obywatelem być może, który sprawiedliwości rozeznac nie umie, lub nie chce, a ten, który potrafił być sprawiedliwym dla wspól-ziomków, potrafi być względem Oyczyzny i Króla?

Projekt Dekretów *Executionis*, aby był prawem utwierdzony, zdaniem moim, jest rzeczą prawie konieczną. Gdyż ten i Obywatelom sprawiedliwość przyspieszy, i odeymie sposob przestępstwa Radzie, w okoliczności nayszczel-
szej dla Obywatelów.

Milicyi Wojewódzkich ustanowienie, aby Województwom pozwolone było, które tylko na usługi Wojewódzkie używane, a w rządzie Wojskowym, i służby Departamentowi Wojskowemu podległe, aby czasem, na uciążenie Obywatela używane nie były, zdaje mi się rzeczą arcy potrzebną. Ubezpieczy ta Milicya miejsca Sądowe: Zabezpieczy Obywatelów w Domach, od włóczącego się hultajstwa, przez stałą Konfystencyą. Do Exekucyi Dekretów będzie mogła być zażyta. Ulepszysz Zolnierza Krajowego, który już więcej w Zolnier-

skich sprawach będzie mógł być ćwiczonym.

Pozwol Najjaśniejszy Królu, pozwolicie Prześwietne Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany, zakończyć głos mój, wspomnieniem tego, co powinno być *primum & principale* czynności i bacności Rzeczypospolitey. Myślemy ulepszyć sprawiedliwość, wydoskonalić Rolnictwo, wprowadzić Rękodzieła, rozszerzyć handle, drogie z wnętrzości ziemi dobywać Kruzce, a o zabezpieczeniu owocu prac Naszych, zapomniemy? Wszak dobry i przemyślny Gospodarz, niżeli kosztowne w swym Sadzie zasądzi Płonki, niżeli zyski z swej pracy Rolniczey zaczyna, zamknięciem, owoce, i zyski przyfzcie prac swoich zabezpiecza. Y czyż My tylko drogie ziarno, na rozstannych, że tak rzekę, drogach siać mamy? Nie, Prześwietne Zgromadzone Stany, potrzeba ubezpieczenia kraju, jest pierwsza, niżli rozumnie i skutecznie, o czymkolwiek myśleć możemy. Niech z wszystkich Funduszów Rzeczypospolitey grosz zplywający na nic innego obróconym nie będzie, tylko na pomnożenie w głowach Gemeynow

Woyska. Niech oszczędność w wydatkach, superaty Skarbowe pomnoży. Niech już zabezpieczony będzie Obywatel, że złożony od niego podatek, tylko na własną kraju pòydzie obronę; a ręczę że niema takiego Obywatela którenby się niedzielił z Oyczyzną rełztę mu zabezpieczającą Majątku.

Ja zaś pokornie do W. K. M. P. M. M. i P. S. zanofzę prozbę, nie w nadgrode zaślug, bo ich mieć niemogę, ale w nadgrode chęci Obywatelskich, aby mi wolno było więcey służyć Oyczyźnie, gdy więcey w niej chleba posiadać mi się zdarzyło. 24. Sztuk Armat i Regiment z 400. głów złożony, utrzymywać własnym groszem na usług W. K. M. i R. P. i pod rząd Departamentu Woyskow: oddać niech mi będzie wolno, i z tym dolożeniem, aby ten Regiment z mego i ze mną R. P. służący, po skończonym życiu moim, lub jeźli Dywizyami, które mi W. K. M. P. M. M. w Kommendę oddać raczyłeś, kommanderować nie będę zdolny, żołdem z Skarbu Kor: jak inne Regimenta, był opatrzony.



G Ł O S

*J. W. Józefa Hrabi z Poławic AN-
KWICZA Kasztelana Sandec-
kiego względem Propozycji od
Tronu podanych, mianu w Izbie
Senatorskiej dnia 23. Paźdz:*

Im widoczniejszy Waszey Królew-
skiej Mci o dobro Narodu panowa-
niu swemu powierzzonego troskliwość,
im łaskawiey dziś w Głosie swoim do
ferc wszystkich przechodzącym cenić
raczyłeś dobrego Obywatelstwa do-
wody, tym mocniejszy pobudka dla
każdego z nas dopełniać z swojej stro-
ny przywiązanych do Urzędu obo-
wiązków.

Oddał Ci Król Najjaśniejszy ca-
ły Narod w odezwach Senatorów i
Posłów winny hold i ufzanie, wiel-
bił niewątpliwe dowody prawdziwe-
go Twego do Ojczyzny przywiza-
nia, głos powszechny nazwał Cię Twór-
cą praw dobrych, i pierwszym onych-
że nie odstępnym Stróżem, nie masz
nic przeto coby nam dla okazania
wdzięczności ku najlepszemu z Kró-

low zostawiło, jak w dalszych obra-
dach przyprowadzić do skutku. Twe
miłością publicznego dobra tchnące za-
myśli. Ta do szczęścia Naszego jest
jedna nieomylna droga, tą mówię dół-
dzie Obywatel do zawdzięczenia Kró-
lowi szukającemu tej jedynie korzyści,
która nieie całemu Krajowi pomyśl-
ność.

Już ten nadszedł moment w którym
po uskuteczionych Prawa przepisach,
po uczynionym wyborze do Magistra-
tur Krajowych dobro powodzenie Kra-
jowi zaręczającym, Izba ta rozłączyć
się z Prześwietnym Stanem Rycerskim
musi, więc nim się otworzy Praw ku-
znica, nim to przykre i tylko nadzieją
publicznego dobra słodzone nastąpi roz-
stanie, mam za powinność przymówić
się do propozycji od Tronu podanych.

Z tych pierwsza przypominając
Seymu, przeszłego nieczynność, zaleca-
jąc, przynależące się dla Magistratur
kwity, samym nawet Magistraturom
staje się przestroga, aby przed Stany Z.
tak czynów swoich nie skazitelne przy-
nosiły dowody, aby Rzeczpospolita
wolną zostając od potrzebnego docho-
dzenia, nic nie znalazła na zawadzie

ku porządnemu Obrad Seymowych traktowaniu. Miso jest wprawdzie zarządzać o nowych środkach polepszenia wewnętrzney sytuacji, podchlebia użyć władzy w stanowieniu Praw nowych, ale nadto wszystko wyżej zawsze cenić przystoi utrzymywanie Praw dawnych, i tym tylko sposobem nową o swojej konfederacyi i powadze zapewnione być, mogą kiedy dawnych ściśle nastąpi zachowanie.

Druga i trzecia propozycja Prawem nie odwołcznie stać by się tu powinna, pamięć bowiem świeżo tu ogłoszonych przez nas Examinatorów Rady Najjaśniejszey Imperatorowej całej Rosyi dla Kraju naszego przyjaznych kroków, wzbudzać zapewne w sercach dla tey Wielkiey Monarchini wdzięczność, a komu obrót interessów publicznych nie jest tajny, tę upatruję istotną potrzebę utwierdzenia wraz mocniej sąsiadzeyki Najjaśniejszey Imperatorowej dla Kraju Naszego przyjaźni, może jeszcze ściągającego na siebie chciwey przemocy oczy.

Mówiąc co do czwartey propozycji mającey zacel pensyonowanie Deputatów, kładę ją w liczbie dowodów

względney zawsze na pracowite usługi W. K. M. P. M. M. dobroczynności, a lubo byłbym zawsze tego zdania, abyśmy darmo Oyczyźnie służyli, gdy jednak inne Magistratury widzę płatne, trudno dla Deputatów odmówić nadgrody. W tym jednak mieyscu pozwolisz W. K. M. jeszcze powiedzieć, iż o fundusz dla Deputatów Województwom zaradzić przytrudno, a naszym powracającym do wspól braci jest obowiązkiem donieść im iż, przy oszczędniejszym szafunku zdoła Kommissya Skarbu Kor: płacić Deputatom z publicznego Skarbu. Z ciężkością znajdzie się Obywatel, któryby idąc na funkcya Deputata, chciał pierwszy nowym wspól braci swoim podatkiem, a Radę nowym zatrudnieniem obciążyć.

Piąta propozycja ogulnym wszystkim Województw odpowiada życzeniom, odmieniona w prawo. Seym ten prawdziwie zrobi użytecznym, tak i lżółta pobudza Seymujące Stany, do nader sprawiedliwego przedsięwzięcia.

Gdybym nad siódmą tak się w tłumaczeniu moim rozciągnął, jak oney słusznością przenikniony jestem, odebrałbym Prześwietnemu S. R. satysfakcyą.

którą on sobie zostawuje, z własnego uczucia udzielić znakomitym do Indygenatu Polskiego ciśnącym się familiom, zaszczytu Szlachectwa Polskiego, a mianowicie J.X. Xciu de Nassau to oboiście szukającemu tej prerogatywy. Jego Prześwietny S. Rycerzski przyymiesz do swego grona; który już nadstawiał pierś swoich, dla ratowania przemocą uciśnionych, i co on czynił przez samą miłość ludzkości, to czynić zawsze będzie gotów, u nas w czasie potrzeby, z mocniejszego jeszcze powodu, bo już z samey nawet powinności, bo Ojczyzna Nasza będzie Ojczyzną jego, bo nakoniec w bronienu miłej wolności swój własny znajdzie interes.

Osma propozycja jako będzie objaśniona projektem, tak do układu dotąd mi nie wiadomego przymówić się nie umiem. jest zapewne zamiar podobny, do tych, które starannego o odwrócenie wszelkich z sąsiadami zatargów Króla codzienie nam bkazują.

Z dziewiątej propozycji Prześwietna Prowincya W.X. Litewskiego najlepiej zna swoje pożytki, ja w szczegulności ten dla siebie zysk widzę, w

liczniejszym w Senacie Koleżeństwie, gdy do zapnych Mężów przybywających do Senatu przyjaźni nowe z koleżeństwa zyskam prawo.

Macie Najjaśniejsze Stany z częścią wyłożone zdanie moje! bierzcie głos ten za dowód chęci dopełnienia przyjętego z urzędem obowiązku, zgadza on się z powszechnym zamiarem głosów poprzedzających Kollegów moich, co do wielbienia Ojcowłkiej J. K. M. o dobro Kraju staranności, a jeżeli się różni przez niedokładność wyrazów, Królu Najjaśniejszy znał serce mówiącego. Wy zaś prześwietne Stany dajcie wiarę, że w nim nie odstępną dla najlepszego z Królów wierność, i niekazitelne dla Ojczyzny trwać będzie do zgonu przywiązanie.



*J.O. Xcia J. PONIATOWSIEGO
Podskarbiego W. W. X Lit: mia-
ny na Seymie Grodzieńskim Ru
1784. na Sessyi 23. Octobris w
dzień rozłączenia Izb.*

Z liczby znokomitych Dobro-
dzieystw, których Nayj: Panie u-
dzielać mi raczyłeś; teraz za jedno
tylko do Tropu W. K. Mci nieść mi
wolno dziękczynienie.

Mówię o konferowanym mi Pań-
ską Jego dobroczynnością Ministeri-
um Podskarbitwa W. X. Lit. Łaska
ta W. K. Mci, gdy pełnemu dla nie-
go wdzięczności sercu nayżywszą
przynosi radość, powiększać ją za-
pewne będzie, jeżeli obowiązki tak
ważnego Urzędu z winną zdołam
pełnić dokładnością. Znam bowiem
Nayj: Panie, że ten jest jedyny spo-
sob stania się godnym dobrodzieystw

Twoich, i wdzięcznym się za nie o-
kazania, Wykonywać nieodstępnie
co Prawo i powinność dobrego O-
bywatela każe; jest to trafiać w
zbawienne W. K. Mci zamiary, do
tego jednostajnie dążące, aby dla
Oczyzny były korzyścią wszystkie
łaski, które świadczysz, wszystkie
prace, które ponosisz. Świeżym
tego jest dowodem, gdy W. K. Miśc
P. N. Mił: poniosłszy nie małe trudy;
raczyłeś odwiedzić Prowincyą W.
X. Lit: Kroki jego powszechną na-
pełniły radością serca Obywatelów
niepłonne sobie tuszających: że przy
okoliczności zdarzającego się Sey-
mu, łaska ta stanie się nie tylko pa-
miętną, ale i dobru publicznemu u-
żyteczną.

Uwieńczyłeś Nayjaś: Panie z da-
wna pożądaną bytnością swoją chę-
ci i oczekiwania tego Narodu. Ra-
dość, którą Obywatele tej Prowin-
cyi z powitania tak łaskawego Kró-
la są przejęci, podwaja w nich rad-

kie uczucie, gdy W. K. Mśc P. N. M. raczyłeś dziś dobrotliwemi usty swemi oświadczyć, jak Pańskie jego serce przeniknione zostało szczerym wiernego i przywiązanego do siebie ludu w siedlisku swoim przyjęciem. Pozwol zatem Najj. Królu jako Obywatelowi tej Prowincyi najwyższe złożyć u Tronu Twego za uczyniony jej tak znakomity dar podziękowanie, w szczególności zaś za Ministerium, na którym wolą W. K. Mei umieszczony jestem, dobroczynną ucałować Rękę.

Propozycye od Tronu W. K. Mei podawane, są świadectwem często się odnawiającym Oycowskiej jego o dobro Krajowe opieki; Narod zaś upatrujący w niej źródło prawdziwej dla siebie korzyści, zwykł z równą zawsze radością czerpać ztąd przyszyłej szczęśliwości swojej zadatki.

W tym zamiarze, gdy W. K. Mśc

P. N. M. otworzyć raczyłeś myśli swoje, teraz seymującym Rzpłtey Stanom; znaydują w nich przezorne i stosowne do sposobności naszych potrzebom Krajowym zarządzenie. Te W. K. Mśc umiarkować chciałeś, nie opuszczając żadney z części główniejszych, do spokojności i dobrej administracyi Rządowej koniecznie potrzebnych.

Miałeś W. K. Mśc wzgląd na dobry porządek, i utrzymanie ufności Magistratur, gdy przypominasz Seymującey Rzpłtey, że te wynikają z dokładnego okreśienia zatniarow, i postaci, w której prawa i porządne zakwitowanie przez Rzpłtą zostawić je powinny. Gorliwość Obywatelow w Dykasteryach mieszczących się jest dołyć zapewniona: że byle urzządzenia seymowe, które Dykasterya te uskuteczniać powinny, były im jasno przepisane, od tak poważnych wyrokow nigdy odbiedz nie zechcą.

Zamiar W. K. Mci pomnożenia handlu Krajowego zinnieyszeniem przeszkod, i zniżeniem Celi; dogadza potrzebom Krajowym. Wynajduje bowiem użyteczniejszy wychod dla Produktow rozmaitych, które w Kraju nieużytecznie pozostawszy się, dalszą nawet Industryą wstrzymaćby mogły.

Projekta Dekretow exekucyi, tudzież względem uchwały Milicyi Grodzkich, a niemniej ustanowienie Sądow pogranicznych, i przyśpieszenie sprawiedliwości w sprawach *Juris Gentium* z zabezpieczeniem dla nas od zagranicznych Narodow wzajemności, są tak ważne, a oraz dosyć znajome, iż nie widzę potrzeby obszerniejszego o nich mówienia.

Niemniej zapewne cenić umiem przezorną myśl, którą W. K. Mość utworzyć raczyłeś względem werbunkow do Woyska Rzpłtey. Mając Komendę Regimentu nayliczniej-

szy komplet w sobie zawierającego, często doznawam, jak ciężko mi jest tenże Regiment w przyzwoitym zachować stanie, a oraz zapobiegać przykroścom, których doświadczająby mogli Obywatele z oderwania ludzi sposobnych od potrzebnych im usług. Mimo słuszne przywiązanie do Korpusu Komendzie mojej powierzonego, w którym znajduję tyle gorliwości w usłudze przy W. K. Mci pełnionej, tyle chęci pozyskania dla siebie powszechniej estymacyi, która długiego i skromnie opatrzonego rzemiosła jest jedyną nadgodą: W żadnym jednak zdarzeniu niemogę wyzuć się z postaci i uczucia Obywatelskiego, które sprawi we mnie nayżywszą radość, gdy nastąpi stałe urządzenie wszelkie do niechęci oddalające powody, między stanem Obywatelow do spokoyności naywiększe Prawo mających, a stanem tak potrzebnym i u Oyczyzny dobrze zasługując się pra-

gnącym, jakim jest stan Żołnierski.

Nie mogę zamilczeć jak przyjemną nam była łaskawa od W. K. Mei wzmianka o Xciu de Nassau, Mężu równie z waleczności, jak i z urodzenia znakomitym. Zdaje się czynić go już wespół-Ziomkiem naszym jego dla Kraju Polskiego życzliwość, i spodziewać się należy, że Rzplta umiesząc podobne cenie zaszczyty, spotkać go zechce węzłem wespół-Obywatelstwa. Ten Wzgląd zasługom i waleczności okazany, przeświadczy, że Narod tak chętnie onę ceniący, nie przestał dawniejszych swych Dziejów czuć się pamiętnym; i w każdym zdarzeniu do podobnych być sposobnym.

Chociaż nie są równe zalety, któreby skutkiem dać można innym zasługom Osobom o wespół-Obywatelstwo należę starającym się, jednak i te być mogą dosyć ważne, że im od Stanow Rzpltey przyzwoite względy przy sprawiedliwym umiarkowaniu pozyskają.

M O W A

J. W. J. P. MICHAŁA SZWYKOW-
SKIEGO Pośta Stolinjskiego w
Senacie przy Relacyi o czynno-
ściach Skarbowych d. 25. 8bra
1784, Roku miana.

Zdawałbym się N. P. Prześwietne Repltey Stany nie oszczędzać czasu, żebym o sprawach Komisji Skar. Lit. poprzedzające, i Dyarwu-łzem objęte, powtarzał w szczególności doniesienia.

Byłbym jednak sam sobie niewiernym, gdybym chwalebnością spraw Komisji przeświadczony, zaniedbał i do Tronu, i do Stanow, winną Kommissarzom przynieść pochwałę.

Powiększony Skarb znacznie w Perceptach, ukazał Kommissarzow staranność, iż oni dobra publicznego jedynie szukali.

W2

Całość tegoż Skarbu przez nikogo niekażona, dowiodła ich wierność, iż oni dopełniać obowiązki swoje starali się.

Wydatek z Prawem zgodny, kwitami dowiedziony, objaśnił ich cnotę; iż oni należności nakazane, nikomu przedłużać, i zamitręzać, nie umieli.

A gdy jeszcze w Kadencyach regularność, a w sądzeniu pilność przez nikogo zażkarżone nie były; niechże znajdują ci staranni, wierni, i cnetliwi Mężowie, u sprawiedliwego Króla względy, u Narodu chwałę, a u Następców naśladowania pobudki.

Było Mił: K. (acz nie w sposób skargi) od Woyskowych zażalenie, iż Woysko Lit: podług Etatu 1776. Roku z superat wyznaczonego nie odbiera polepszenia.

Przekonała wszakże Kommissya rachunkami, iż wypłacając jednym podług tabelli, innym dawne zale-

głości, podług rezolucyow Rady, oraz wydatkując na fabrykę Grodzieńską, a przeto nie mając żadnych w Skarbie superat, nie była w stanie takową Woysku teraz dopełnić opłatę.

Jest atoll niewatpliwa pewność, iż po zaspokojeniu zadłużeń przeszłych już dopełnionym, po zakończoney też fabryce Grodzieńskiej i po ustać mających innych w Kraju i za Krajem wydatkach i opłatach, znajdzie się w Skarbie znaczna summa, nie tylko polepszeniu, ale powiększeniu Woyska dostarczająca.

A tak w czasie i miejscu przyzwoitym, dogodzić się może rozkazom Prawa Woyskowej potrzeby, i sercu W. K. Mci o wszystkie części Narodu troskliwemu i o jego tylko szczęśliwość dbającemu.

Była takż kwestya w Artykule opłaty J. W. Gurowkiemu Marszał: W. W. X. L. na Seymie 1775. Roku

titulo gratyfikacya naznaczoney przez Kommissyą teraźniejszą in parte dopełnionej, w którym zdarzeniu, Kommissyja dyspozycyą Rady złożyła się.

Lecz gdy Konstytucya 1776. Ru wżyłkie gratyfikacye zniósła, gdy na miejsce nadgrody do tamtego czasu, niepłatnym Marszałkom Nadwornym, pensye regularne tymże Marszałkom determinowała, i podług tabelli tylko na ten czas uczynionej, wypłaty Kommissyom zaleciła;

Przeto rada w rozkazie, Kommissyja w posłuszeństwie, a J. W. Marszałek W. L. w odebraniu pieniędzy omyłkę popełnili.

Spodziewa się wszakże Prowincya Lit: iż J. W. Marszałek W. L. przez wielkość zdania swojego w dalszy czas z krzywdą współ-Ministrów, podwójney, a razem nieprawney, nadgrody pretendować nie będzie, i oto ostrzeżenie w miejscu swoim

aby nastąpiło, starać się nie zaniebamy.

Skończyłbym w tym miejscu głos mój, gdybym nie był obowiazanym szczególnego złożyć Maje-
statowi podziękowania, jako ten, który proźby swojej ogląda skutki.

M. K. Seym, teraźniejszy w Gro-
dnie złożony przeświadcza Prowin-
cya Lit: iż W. K. Mśc P. M. Mił: pro-
źby ludu swojego Buchasz, wysłu-
chane przyymujesz, przyjętym ła-
skawie dogadzał.

Wrócona, alternata Seymu do
swojej kolei, polepszona sytuacya
ubogich okolic tutajszych, ludu ra-
dność powszechna, ukazują światu
Króla sprawiedliwego, Pana lito-
ściwego, i Oycę, wszystkie równo
dzieci swoje kochać umiającego.

Przejazdu swego przez Prowin-
cya, sam sobie Miłość: Panie jesteś
świadkiem, z jaką ludu radością wi-
tany, a z jaką chęcią i szczerością
przyymowany, a z jaką serc żarli-
wością wszędzie kochany jesteś.

Kochayże dobry Królu ten wier-
ny i życzliwy sobie Narod, przyy-
miy chęć jego za dar winny i war-
ty Majestatu twego, odbieray u-
przeyme serca, na hołd należny
dobroci twojej, a zostaw nam pa-
miątkę Seymu Grodzieńskiego.

Już to w przeniesieniu Alesboryl
na zawsze do Litwy, już to w po-
prawie Processu naszego, już to w
polepszeniu i powiększeniu Woy-
ska, już to nakoniec w dostrzeżeniu
Skarbu Litt:

Ażeby w nim, ani moc, ani inte-
refs, ani prywata, ani przemyśl, a-
ni podchlebnie rozumiane konsty-
tucye, swojey nie znajdowały ko-
rzyści.

A za to i my, i najodlegleyfi Po-
tomkowie nasi, nie tylko dni Au-
gusta dobrego, ale dni życia własne-
go, w potomne wieki, łaskami twe-
mi oznaczone, liczyć i rozpamię-
tywać będziemy.

My obecni dobrodziejstw two-

ich, uwielbiając skutki panowania
twego, wrażając Potomkom dobro-
dzieństw twoich pamiątkę, Pana
Panów błagać nieprześcianiemy, aby
zdrowie, życie, i panowanie Stani-
sława zachować, przedłużyć, i ceną
powzięchney Narodu szczęśliwości,
ważyc i szacować raczył.

Gdy Powiat mój, znając mądre-
go Króla, szafunek, sam w sobie
dotyc uwielbienia mający, pochwa-
łami za to trudzić Pana mi zlecil.

Lecz na to miejsce, i u W. K. Mei
P. M. Mił: i u Stanow Rzpltey do-
praszać się Instrukcyą obowiąz, a-
żeby na miejsce (przez Kommissyą
Edukacyyną) zniesionych w prze-
szłym Roku Szkół Słonimskich, mógł
być ufundowany Konwikt, na ubogą
Szlachtę Słonimską, na tyle osobile
z tamiecznego Powiatu prowenien-
cyi po-Jezuickiey dostarcza.

A ta Szlachta z ubóstwa wydo-
byta, naukami oświecona, i do u-
żyteczności w społeczeństwie przy-

spółobiona; podzwignie zagrzebane
teraz w niedostatku imiona swoje,
zdolnym zostanie do posług Oyczy-
zny, i będzie w stanie sama za sie-
bie u Tronu dobrego Króla, składać
wdzięczność i dzięki.



J. W. J. P. AUGUSTA MIĄCZYN-
SKIEGO Starosty Krzepickie-
go, Pośta Ziemi Wieluńskiej, w
Delegacyi do examinowania
Kommissyi Skarbu Litt: pióro
trzymającego w Izbie Senator-
skiej mianu D. 23. 8bra 1784.

Nayj: KROLU Panie Mój Mił:

Prześw: Zgromadzone Rzpltey Stany.

Ten to moment szczęśliwy przez
przeciąg dwuletni z tęsknotą oczę-
kiwany, w którym Obywatel z po-
śród wspól Braci wybrany może
nawinnieyszy hołd oddać Waszey
K. Mci, swey Oyczyźnie usługę
wypełnić, i ponieść swym Ziomkom
Prawa szczęśliwość ich własną
tworzące.

Wiele na tym zyskuję, gdy chę-
ci i myśli wspól-Ziomkow, mam so-

bie poruczone wyznanie, przenikła serce współ Braci naszych dobroć i łaskawość Waszey K. Mci troskliwością, starannością, i chęcią polepszenia losow Oyczyzny, tylokrotnie okazana, lecz często od nas dopiero po czasie poznawana, mamy sobie za najpierwszy obowiązek zlecono by wyznać, że serca ich tchną najwyższym respektem, wdzięcznością, i uszanowaniem Tronu W. K. Mci P. M. Mi: że jedyną ich jest zasada, by najlepszego z Królów Króla, Oyca Oyczyzny, swą wiernością przekonywali, zaufanie zaś, że może być częścią przeświadczającą W. K. M. P. M. Ma tym przynajmniey okazać usiłowali, nie mając okoliczności do większych okazań, że najpierwszym punktem Instrukcyi to naszym być ustanowili, by wola W. K. Mci, jako o istotne dobro swego Narodu najtroskliwszego, jak najściślej dopełniona była, ten to słaby sposób

przeświadczenia, racz przyjąć N. Panie od swych wiernych poddanych, a mnie się tym pozwol chęć szczęściem; żem zlecenia wiernym stał się przed Majestatem dopełnicielem.

Wyznaczony do examinowania Skarbu Lit: którey W. K. M. jesteście pierwszym Twórcą, gdy zlecenia współ Kollegow dopełniałem, mając sobie pióro oddane, niołę przez tę czynność czynow Skarbu Litewsk: wierne doniesienie nie niołę pochwał żadnych, bo te byłyby za wczesne, ile że dzieł Kommissyi będąc tylko Relatorem, do W. K. Mci, i Prześw: Stanow, również jak i nagana należy, i mieysca tu mieć nie powinny, albowiem Obywatel wybrany do usługi swey Oyczyzny, winien jej służyć dobrze, i w powierzonym sobie Urzędzie winien zapomnieć o partykularnym interessie, samego tylko publicznego strzedz i pilnować winien, przestęp:

stwa więc jeżeli jakie Nayjaś: Panie
wraz z zgromadzonemi Stanami u-
patrzysz, albo Prawa w tłómacze-
niu błdzić pozwalającego, poprawić
raczysz, albo gdy bezprawnie, win-
nego ukarzesz.



G Ł O S

J.W. JP. Wincentego MATUSE-
WICZA Iosła z Wojwódcz: Brzesz:
Litewskiego w Izbie Senatorskiej
D. 23. Paźdz: mianu.

Nayjaśn: Królu P M. Mił: Prześwietne
Rzeczypospolitey Stany.

Gdyby tu sama litość z sprawiedliwo-
ścią walczyła, i jedney surowość łag-
odnością drugiey być zwyciężoną cze-
kała, dotkliwość serca niego łączyłbym z
temi, którzy los Podskarbiego Nadworne-
go, i innych Dekretem osądzonych, ślad-
zimy uczynić zamierzają. Ale kiedy wi-
dzę, że nieskarany występki, sarka prze-
ciw Zwierzchności, o to: że szkody tylko,
Publicznemu Skarbowi zadane, powrócić
jest zniewolony; litość moja słabiej, i
sprawiedliwość na moim umyśle, surowo-
ści przeciw występkom domaga się.

Prześwietne Stany! nie bądźmy więcej
miłotliwi, niż nam sprawiedliwemi być
przysła: w piśmachi Podskarbiego Na-
dwornego, Dekret przeciw siebie, i in-
nych na mocy Prawa wydany skarżących,
nikogo ja uszanowanym nie widzę: Tam
każda Zwierzchność, tam Stany same, tam
Współ-Obywatele są celem uszczypliwo-
ści jego. Jeśli z jedney strony wzrusza

nas los winnego, który został sądzony, nieprzechodźmyż litością nad nim, do nieśfulnessi przeciw tych, którzy potrzebę Sądu uznali, Sąd ustanowili, i którzy wykonali sądownictwo. Odwróćmy na czas oczy od rzeczy, które nas wzruszają do rzeczy, które już przeszły, i które Poprzedników naszych wzruszały. Czegoż to żąda po nas Podskarbi Nadworny żądając zniewagi Dekretu, który oskarża? Cożbyśmy uczynili znieważając z nim razem Dekret, który przed nami poświęcił Stany nam we wszystkim podobne. Szło przelżył Stanom o krzywdę ludu, którą człowiek składowi ich w powszechnym Skarbie zadawał: nam idzie o człowieka, który powrócić, co ludowi zawinił, jest zniewolony wyrokiem. Znosząc ten wyrok, znosiłbyśmy skutek gorliwości o dobro powszechne, który w nas przeważać nad prywatne uzalenie powinien.

Najjaśn. KRÓLU P.M. Miłk: Surowość od Serca Twego daleka, i zawsze łagodna dobrocią, nie oddalała od Tronu Twego sprawiedliwości na Sejmie R. 1780; na którym potrzebę Sądu uznano, Sąd postanowiono, i jednoci głosów na wolnym tym Sejmie do tej materji czekano; jak też jednocią głosów stało się to, co dziś przemienić za powodem litości chcemy. Podnieść dozwol Miłościwy Panie głosu do tej sprawiedliwości Twojej, która Twój Majestat otacza i zdobi, i dozwol jej wezwać na pomoc Prawa, i tym, co

je postanowili na pomoc Dekretu przeciwko winnych, i tym, którzy wydać Dekret Prawem przymuszeni byli.

Gdybym chciał przekładać sprawę winnych, i sądzących niewinność, rzeczbym nie moje mówić, powtarzałbym sprawę, którą już za skończoną mieć powinniśmy. Sądzę za powinność Posła i Obywatela bronić Dekretu, nie materji Dekretem objętych, bronić Sądu, nie materji, które były sądzone, a w tym bronić Prawa i Stanów Prawo stanowiących.

Odmiana Prawa każdego, odmiana Dekretu za Prawem stałego, jest materją Statusu jednomyślności wymagającą. Ta materja, którą nam litość nastręcza, znajdzie swój opór w sprawiedliwości, do którego i ja się z miejsca mego przylączam. Niegodzi się nam, Prześw: Stany, przez siebie samych, do naszey przykładć się zniewagi; a tak byśmy czynili, gdybyśmy własne bezpieczeństwo przeciw sobie oburzać chcieli, podkopując Prawa kardynalnych fundament.

W Ru. 1780. Sąd był jednomyślnością złożony na tych, którzy Skarb pokrzywdzili; Sąd ten wykonał co mu kazano, i trzeba jednomyślności, żeby to co wykonał, zmniejszone lub odmienione było; tym barziej gdyby zmniejszane, lub odmieniane było dla tych powodów, których sądowni na sądzących wzywają. To jest, co z powinney ku uszanowaniu Prawa

skłonności, oświadczyć byłem obowiązany, a to, co z przytoyney ostrożności czuję, żebym litością ku osądzonym, na obwinienie niewinnych zwieść się nie dał, przekładam.

Znamy wszyscy przyrządzoną w ludziach siebie samego miłość, okrzyki przeciwko Dekretu Kommissyi Extra Ordynaryiney, nie dochodzą nas tylko od tych, którzy byli sądzeni, którzy są za winnych uznani; ich własna miłość mogłaż co przeciw sobie powiedzieć? lub za Dekretem, który ich miłość własną obraża? na takież to posądzenia popędliwi będziemy, ruszyć z miejsca swojego i Dekret, i Prawa? na takież to doniesienia; osądziemy za winnych tych, którzy sądzili dla tego, iż są od sądzonych skarżeni?

Skarga ta jest przeciw Prawu i Dekretowi/grzechem, przecież ją ludzkość wymawiać w tych może, którzy ją zanoszą; ale nas, gdybyśmy się za skargą przeciw Prawom i Dekretowi udali, cóżby przed powłecznością dzisieyszą, co przed następą, co przed przeszłą Praw surowością, zostawioną w Księgach na tykających Skarbu wymówić mogło? Lękamy się Prześwietne Stany wdąć się w posądzenie, że nas litość do niesprawiedliwości przywiodła, że głos winnego, który się na Sąd ukarzał, zdołał nas skłonić na obwinienie Stanów, które go sądzić kazały, na obwinienie Sądu, który go sądzić Prawem był przymuszony.

Jeśli by nam catość Praw Kardynałnych i bojaźń o ich wzruszenie, nie przeszkadzała być litościwemi, i w ten czas jeszcze słuszność do nas przemówićby powinna, gdybyśmy o pobudkach Sądu słyszeli pierwey, niżli że był niesłusznym uznali; tego nie czyniąc, jakże za skargą, którą miłość własna rozrzuca, niewinność sądzonemu, a sądzącym przyznamy winę?

To jest, Prześwietne Stany, czym przenikniony, słabsze w sobie znajdując nad sprawiedliwość politowanie; i gdy tu o Skarb publiczny idzie, gdy idzie o nadgrode w nim ulzczerbków ręką prywatną zadanych; gdy idzie o Dekret, na który Stanom Sąd wystać zdało się, ja przy Dekrecie i Prawach stoję, a czytając Praw dawnych surowość na tych, którzy Skarb Publiczny krzywdzą, znajduję w Dekrecie tylko powróconą Skarbowi szkodę, ale nie skarany występki; który swojego ukarania czeka, w którym zgorzlenie czeka być zinażane, żeby powtarzanym nie było; któremu litość zdawałaby się na powtórzenie rozgrzeszeniem, a jeśli czego do pomnożenia nieszczęście unikać nam należy, tego unikamy naybarzciey, żebyśmy siebie samych być sobie szkodliwemi nie uzbrajali.



M O W A

*Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana
MIERZEJEWSKIEGO Straż-
nika Polnego Koronnego, Pośta
Woiewództwa Podolskiego na
Seymie Grodzieńskim Ru 1784.
dnia 23. 8bra w Izbie Poselskiej
po Roztączeniu Miana.*

Zaradzać o losach własney Oyczyzny co
dwa roky, a w zarządzeniu liczyć tyl-
ko trzecią część dni Seymowania istotne-
go, jest to smutnym nader widokiem dla
czułego Obywatela.

Smutniejszy zaś nie równie uczuciem
gdy i tę resztę dni dzielić równie musimy
na skargi przeciw Radzie.

Skargi i narzekania, iakimi już cztery-
kroć świątnice Praw w Warszawie napeł-
nione zostały, nowe przecież i tamtym po-
dobne dziś przenoszą się na miejsce al-
ternaty.

W tej Izbie Prawodawczej, w tych tu
murach, które ciągiem 58. lat od stano-
wienia Praw, a 32. od zjazdów nie doszle-
go Seymu próżniąc, radośniejszego o-
czekiwały zwrotu po rozdzieleniu z Sena-
tem Koła naszego.

Poprzednicy nasi, początek Seymowa-
nia od szczęśliwienia Narodu, my dziś od

narzekania na Radę rozpoczynamy.

Tamci z radością do tej Izby wchodzi-
li, niosąc hasło wolności stanowienia Praw,
nasze zaś wolność wiążą bez-prawia Rady,
które wprzód nam należy uchylać.

Lecz gdy taki udział nam następnym w
odmianie porządku Seymowania pozostał
za prawidło, wprzód dopełniam posłuszeń-
stwa Prawu, niż one stanowić będą mocem.

Już to piąta Rada od utworzenia swego,
zdając sprawę, staie się tamą obradom na-
szym.

Wzrost jey w dziesięcioletnim przecią-
gu, zamiast dojrzałego udoskonalenia
czynów, jest wzrostem nowych coraz wię-
cey bezprawio.

I jeżeli naymniejszy Kraiowe Juryz-
dykcyę są zawsze dostrzegane w postępo-
waniu, jakże może być ta Magistratura Kra-
iowa nie zważana, która będąc zwierzchną
nad wszystkimi, ma moc naywyższą
zganienia, napominania, i suspendowania
od Urzędów.

Jest wystawiona za cel wszystkim in-
nym Krajowym Magistraturom, a sama
dziś staie się gorzącym one przykładem.

Lecz żebyśmy ogólnie mówiąc nie zda-
wał się próżno dopełniać tylko liczby osób
zakarżających Radę, przystępuję do wy-
mienienia jey zdrożności.

Ponawiać już wymienione zażalenia Ra-
dy, byłoby jedno warzyć wodę, która gdy
z więcej źródła wytryska, tę odkryć na-
leży.

W trojakim rodzaju Rada wykroczyła, a z tych pierwszy że nie dopełniła powinności i obowiązków swych.

Chybiła Rada własnej swojej ustawie, gdy nie uwiadomiła Narodu o materyach Seymowych, powinnością albowiem Rady jest podług Prawa 1775. Roku w Art: 4. przygotowałszy użyteczne dla Kraju Projekta, one w Uniwersale na Seymie zwołujący wyrazić.

Nie próżnym ten jest Artykuł obowiązkiem dla Rady, od ustanowienia bowiem Rzpłtey, tak chciały i chcą mieć Rządy Kraiowe, aby Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty, uwiadomione, o potrzebach Oyczyzny o materyach Seymowych wprzód na Woiewodzkich Seymnikach naradziły się, a dopiero Informowanych o woli swojej i umocowanych od siebie wysyłali Posłów.

Nie dopełniła Rada i w tym obowiązku Prawa, gdy już drugi Seymmina, a Woysko Rzpłtey nie lustrowane.

Domyslić się nawet trudno jak Zwierzchnia władza Woyskowa może być przekonana o porządku i aktualnym Stanie Woyska, bo lubo likwidacye zaprzysiężone zapewniają liczbę i płacę Żołnierza, przecież taż sama liczba a naybarzciej Broń, musztra, i ubiór, powinny być lustrowane.

Wiem ja iż się można w tej mierze wymówić bacznością Komenderujących Generałów, tym ja winien jestem i owszem oddać sprawiedliwość, że dozorcie i bacznie dopełniają swej powinności.

Lecz gdy czynić rewizye woysk wyszłych Prawo 1775. w Art: 9. zupełnie zdało na Radę, każda wymówka przeciw Prawu byłaby występkiem.

Słyszałem w relacyi Examinatorów Departamentu Woyskowego: że Regiment Kołonnny Gwardyi Litewskiej już przez dwa lata Likwidacyi swojej nie czynił,

W tej mierze przy Kwitowaniu Departamentu Woysk: badać będę o przyczynę tego nie posłuszeństwa żołnierza, a dobrowalności Departamentu, lecz w tym miejscu okazuje skutki niebaczności Rady, skutki nie lustrowania woyska.

Drugi Rodzaj: Grzechu Rady złączoney z grzechem Kommissyi Skarbowey, jest przestąpienie zakazu Praw i przywłaszczenie sobie mocy szafowania Skarbem Koron:

Rozrządzone albowiem superaty Skarbowe Koronne, do których Rada po ostatnim 1782. Ru Seymie nie miała mocy siagać.

Wyrażna Konstytucya Seymu 1780. Ru dowodzi tę prawdę, że Stany Rzpłtey podów czas Seymujące ostrzegły dla siebie tylko rozrządzenie takowych superat na przeszłym Seymie 1782. Ru, którym gdy nie przyszło do rozkładu tychże superat, więc ani Rada ani onemi szafować, a Kommissya Skarbowa wydawać tych pieniędzy nie miały mocy.

To bezprawie utworzyło drugie gorsze, bo chibiła Rada nawet i zamiaru Prawa

tegoż R. 1780. zostawione bowiem były przyzłemu Seymowi superaty w tym sposobie, aby oprócz 400. ludzi zaciągniętych dokompletować dwa Bataliony Garnizonu Kamienieckiego, oraz aby powiększyć Kawalerię Narodową.

Rada zaś od Seymu 1782. Ru tak w Batalionach Garnizonowych oprócz 14. Unter-Officerów, jako i Brygadyach Kawalerii Narodowej oprócz dodania Felczarów, Konowałów, i innych do wewnętrznego porządku potrzeb, ani jedney głowy więcej nie powiększyła, lecz ku innym potrzebom mniej pilnym rozrzuciła tę dwu milionową kwotę.

Trzeci rodzaj Grzechu jest Rady, a ten najstraszniejszy przez przywłaszczenie sobie mocy Prawodawczej, wyraźnie jej ustawie zabronionej,

Miałam to co już w poprzednich głosach JO. Xcia Jmci Sapięhy Brzeskiego i JW, Rzewuskiego Wołyńskiego Poślow w Izbie Senatorskiej było dokładnie dowiedziono, że Uniwersał Rady o processach, mający w sobie Prawodawstwo, wart uchylenia, równie jak i rezolucya Rady o Opatach Bazylijskich, przeciwko wyrażonemu Prawu 1768. Ru z krzywdą Stanu Rycerskiego wydana, bo i w tej Rezolucyi wspaniałomaczenie Prawa już wyłączone zostało.

Lecz co do Rezolucyi o Pisarzach Wojskowych Votum Decisivum dla nich

stanowiącey, należy mi to wyjaśnić, co jeszcze mówionym nie było.

Twoiey to baczności na stanowane Prawa, a zrzeczności w działaniach przyznać winien jestem JW. Marszałku, że wyborem jednolitym kosa naszego oładowany przy sterze obrad naszych, zafatwiając sprzeczki przeciwko Prawu, oświadczyłeś nam w Izbie Senatorskiej odstąpienie a Voto decisivo Pisarzy Wojskowych, którym jako zacny, Ojczyźnie Mężom winny powszechnie szacunek nie tylko do Sądownictwa, ale do wyższych stopniów przewodniczyć będzie.

Lecz gdy nie jest w mocy osob utracić prerogatywy Urzędów, które są własnością Rządu Kraiowego, dla następnych, a kwoty z zażarzeń, o bezprawną Rezolucyą Rady, nie w słowach, ale w istotnym rozważeniu i uchyleniu kończyć się powinna, przeto o tym mówić mi należy.

Powód zażalenia tej rezolucyi, jest zażartowany na Konstytucyi 1775. Roku przez którą Rzplta nadała pierwszy raz moc Sądową w przypadku nie kompletu Urzędów Pisarzy Wojskowych.

Odwod. zaś i usprawiedliwienie tejże rezolucyi Rady jest zasadzony na dwóch Kwitach Departamentowi Wojskowemu i Pisarzom tegoż Departamentu cum voto decisivo zasiadającym danyh.

Mała jest między tą Konstytucyą, a zrezygnowanymi Kwitami sprzeczki a oprócz danego w ostatnim Kwicie tego słowa:

zawsze, które nie więcej znaczyć nie mogło, tylko omyłkę dodanego słowa *z* krzywdą Konfiliarzy Departament Wojskowy składających, jakoby nie bywało kompletu *zawsze*, bo nad Prawo pierwsi: kowe nikt z tego słowa, *zawsze*, więcej, mocy wycisnąć nie potrafi.

Ze zaś Kwit takowy ani być mógł prawem nadającym Sądownictwo dla Urzędów które nie miały go w źródle ustaw Jurzydykcyi, ani być może stosowany do Urzędu, lecz tylko do osób piastujących te Urzędy, ta prawda nie odbita z brzmienia słów i istoty samej wyptywa, bo nigdy się osoby nie kwitują, ale osoby Urzędurujące.

Y dosyćby było, na tym przestać przekonaniu, że Rada Nieustająca za pretekst tylko te dwa kwity wzięwszy, na śliskim fundamencie i swoje rezolucyą i Urzędy Pifarzow osadziła.

Lecz, żeby widoczniey w teymierze grzech Rady przed Stanami Rzpltey okazać iż najmniejszego włania tey mocy Sądowniczey nie miała pozoru, a uchybiła grantownemu Prawu Instrukcyi swojej, odkryć powiniennem przypominane w ustawie Rady Prawo.

Postać każdej Magistratury, ani może ani powinna być oddzielną od Ustaw w jakiej ją chce mieć, naywyższa władza Rzplta, przyczynienie albowiem lub umniejszenie władzy, w któreykolwiek bądź części, ciągnie za sobą materią Stanow

jednomyslności tylko na Seymach zostawiona.

Postać ta Komissyi Woyskowej w której Urzędy Pifarzow w Roku 1775. podniesione były ad decisivum votum w ostatek nie kompletu, że zgasiła z wielą innych osób prerogatywami i jessestwem Komissyi Woyskowej, dowodzę.

Pamiętny albowiem Kraiowi, z wielu odmian Praw Kardynalnych, ów Seym Ru 1776. który wcielając Departament Wojskowy w Kommissyą, przemienił tey Magistratury Prawa wcale w inną postać, gdy powiedział pod *Art. 3. Fol. 85r.* w słowach:

Departament Woyskowy odgąd reprezentować będzie Kommissyja Woyskowa podług Prawa 1764. Ru.

Opis Prawa 1764. Roku jak chce mieć Urzędy Pifarckie w Kommissyi Woyskowej, jasno można przeczytać w teyże Konstytucyi, takowy tedy zwrot Prawa na jasno okazany, każdego przeświadczyć powinien, że Departament Woyskowy nie może ani powinien dziś zaszczycać się Prerogatywą Prawa 1775. Ru równie jak i Urzędy Pifarzow więcej mieć, więcej żądać Prerogatywy nie powinni nad pierwsiastkowy Opis Konstytucyi 1764.

Tu więc okazuje się jasno, iż nie tylko Rada, ale i Departament Woyskowy właściwie skaził Institutum swoje, względem Urzędow Pifarckich.

Okazuje się oraz, iż Rada nie pamiętała

o ustawie swoiey, choć na utrzymanie tey zaprzyśiega każdy Konfilyarz, i że taż Rada zaniął dopełnienia Ustaw 1775. Roku. *Fol. 88. Art. 1. które są w słowach: Rada Nieustająca zostając przy swoiey mocy i powadze, utrzyma w swoiey formie zwyyczajnej Trybunały i wszystkie Jurysdykcye Rzeczypospolitey.* Popełniła legiślacy, którey ani z pretextu ciemności Praw jaśnych, ani z udziału mocy nadaney, wy-czerpnąć na obronę swoię nie może.

A gdy tak jasne Prawa mieć chciały, że zwróćany Departament Woyskowy we wszystkich do obrebow instytucyi pierwiastkowej Ru 1764. żądam w tym mieyscu na mocy Praw uchylenia rezolucyi Rady.

Co zaś do ogółu czynow Rady, są to mnieysze wykroczenia zaniedbać powinności Ustaw, bo tych dopełnienie na przyszłość zaręcza nam wybor Meżów terazniejszego Seymu.

Lecz wziąć moc Prawodawczą, moc odmienienia własnych Ustaw z nadaniem Sądownictwa Urzędóm mnieyszym, czyliż to nie grozi upadkiem dla innych prerogatyw?

Kto może wywyższać jedne, może łatwo i poniżyć drugie prerogatywy, na których rząd Kraiu, i cała Narodu naszego wolność i swobody zasadzają się.

Ta jednak wniesienie, przezemnie uchylenia powyższych przewinień Rady Nieustającej nie może kazić osob enotliwych ci,

którzy czci pełne prac swoich za wielorakie dobre czyny już odebrali zaświadczenie.

Winy przestępstw nie dość jest szukać w składzie osob Rady, wyborem Seymów utworzonym, ale i w źródle ustaw.

Z tych jest dla wolnego Narodu nayszkodliwsze, a dla Rady naykötliwsze, które trzeba odiać, tłumaczenie Praw Seymem późniejszym 1776. Ru dozwolone, zostawić ją w pierwiastkowym opisie Prawa 1775. Ru.

W ten czas Rada spokoynosc, Prawodawstwo powagę swoich ustaw, a samey więcey czasu dla Obrad użytecznych znaydą.



*J. W. JUNOSZY DREWNO-
SKIEGO, Sędziego Grodzkie-
go, i Pości Ziemi Łomżyńskiey
d. 23. 8bris w Izbie Poselskiey*

Nikt nie wątpi, iż ciągnąc do przyzwoitey odpowiedzi, Magistratury Krajowej przed Seymujące Stany, a jeszcze od Posłów o zle sprawowany rząd doniesione, nie tylko sądzę rzeczą być potrzebną, ale nader konieczną. Niech zna każda Jurydykcyja, iż powaga sejmujących Stanów i zbior osob w nim się znaydujących, i zarządzać przypadkom umie, i wysledzać przestępstwa potrafi. Ale szukać grzechu gdzie go niemaż, schilać Magistratury Krajowej końcem pokazania władzy, nie tylko że też Magistratury poniża, ale nadto osiekwującą sprężynę rządu uślabia.

Slyszane tu były głosy w tym światłym sejmującym Stanu Rycerskiego Gronie, jedne o uchylenie Kondemnaty, drugie o wyfoko położone Expensa, inne o uchylenie Dekretow, jako też o przywłaszczenie Sądowej powagi i tym podobne, wszystkie jednak i wraz złączone oskarżające Rząd i Sąd Kommissyi Skarbu Koronnego. Nie końcem więc refutowania głosow Zacnych Kollegow, których wniesienia z naywyższym szacunkiem czczę i poważam; ale końcem usprawiedliwienia Magistratury w oczach Narodu, mam za obowiazek Obywatelski, Wam Przechacny Stanie Rycerski uczynić moję uwagę. A naprzód z mieysca mego, ile Praw powagą objąć mogę, nie widzę grzechu w Kommissyi Skarbu Kor: iż ona sądząc sprawę między W. Tarłem, a Kupcami i Wierzycielami tegoż W. Tarła, nakazala zapłacenie Summ od niego Kupcom na-

leżących, mogłaż bowiem inaczej sądzić? jak widząc przed sobą dług i Dłużnika, a z drugiej strony jego wierzyciela, powinne nakazać za płacenie? A gdy to na terminie uliczone nie zostało, Wierzyciel poszedł do Dobry, na których kładł Pozwy o dług Kupcom winny; tam zastałszy prawną zawalę, zwrócił się do tego Sądu, któremu i z natury sprawy, i z początkowego oneyże sądenia roztrzygnięcia tych prawnych sporów należało; w tym Obywatele widząc, iż Fundusz Warszawski w podział z Kupcami iść musi, dla zamitżenia i ocalenia własności swojej udają się do Trybunału, Trybunał pod dniem 11. Mca Czerwca Roku zeszłego uchyla Dekret Kommissyi, a przeto ośmiela Obywatelów do zanieśienia Manifestu płamiącego tak wysoką Magistraturę. Zastanowmy się nad tym wielcy Mężowie, która z tych Magistratur w takowym rzeczy poło-

żeniu, grzech popełniła? czyli ta, która sądząc prawem do siebie przychodzącą sprawę, nie wykroczyła z granic sobie zamierzonych? czyli ta, która wyrokiem swoim porwała się bezprawnie i prawodawczo na uchylenie Dekretu różney sobie Magistratury? Zapatrz się Przekazny Stanie Rycerski na położone obok Prawa do tey okoliczności napisane, a z powagi tych łatwo się przekonać możesz iż Trybunał nie miał mocy żadney uchylać Dekretu Kommissyi; bo Prawo R. 1764. Titulo rozdzielenie Trybunałów na karcie 60. napisane tak mówi: *Trybunały jednak w te Sprawy, które do tych Kommissyi należeć powinny, wdawać się nie będą sub nullitate Judicatorum.* A Trybunał nie tylko w sprawę do siebie nie należną, co jest przestępstwem Prawa; ale nawet w uchylenie Dekretu Kommissyi, co jest czystą le-

gislacyą, wdać się ważył. Tegoż
samego R. na karcie 76. Tytuł o
Juryzdykcyach: aby jedna drugiej
Prerogatywom nie ubliżyła, zata-
mowało Prawo! Jakież posłuszeń-
stwo temu Prawu zachował Trybu-
nał? takowa Prawodawcza od Try-
bunału dana Rezolucya z uymą po-
wagi równej Juryzdykcyi, przymu-
siła Kommissyą do bronienia Praw
Jey służących i zaślaniających oneż
od nieprawnych pocisków Trybu-
nału. Nie Trybunał więc jako ró-
wną Magistraturę, Obywatelom o-
zaniefienie manifestu powagę Ma-
gistratury służającego zapozwać
rozkazała, a Trybunał takowe Po-
zwy i do nich Relacye drzeć roz-
kazał. Spůsob więc takowego De-
kretowania jednej Magistratury
nad drugą sobie równą, w którym
by Artykule Prawa był zawarty, nie
znajduję? Nie widzę winy w Kom-
missyi Skarbu Koron; że o piśmie o-
belżywe siebie, do swego Sądu za-

poznać rozkazała, bo to uczyniła
na zakładzie Prawa Roku 1764 na
Seymie Koronacyjnym na karcie
99 napisanego w te słowa: *Te
m. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.*
którym Sądowi, nadto z Propozycją
daniem *Acta* albo wydanego in vim
termini *Tat. Posoni* i spótu *habez au-*
thoritatis Communitatis. A zatyjm
pozyskując o zgwalcenie powagi
Swojej na mocy wyżej wyrażone-
go Prawa, żadney Obywatelom nie
uczyniła krzywdy. (Równą powa-
gę te obiedwie mają Magistratury,
a jedna na drugą bez publicznego
zgorzienia targać się nie powinna.
albo więcay powiem, że bez prze-
stępstwa Prawa na karcie 99. Roku
1768. w Artykule 9. w słowach: *Pos-*
ruszeństwo każdę Jurysdykcji in ma-
terii Status napisanego: *Kommissya*
Skarb: jest równym Trybunałem.
jak Trybunały Kor: a odmieniając

Imię na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. Folio 71. rzeczy samey i powagi Trybunałom właściwey nie odmieniła. Mają Trybunały Kor: obszerną Juryzdykcyą Krajową Prawami objętą i mieć ją powinny, ale nie mają Juryzdykcyi nad Kommissyami: za cóż tedy Trybunał gurując nad powagę swoją, Dekret Kommissyi wyrokiem nieprzyzwoitym uchylil, a przez to sobie moc Prawodawczą przywłaścił? z takowey nieprzyzwoitości druga wypłynęła, iż na Obywatelach otrzymana jest Kondemnatą, która bez strony, bez dowodów, bez sprawy i explikacyi uchylona być nie może, bo uchylając Kondemnatę obrazilibyśmy wielo Praw i Konstytucyi, które nam, jako Prawodawcom najpierwey świętobliwie szanować miały, a szczególnie Konstytucyą 1726. która nie poznawszy sprawy, Processu poznawać zabrania.

Ta Izba samym tylko prawodawstwem zatrudniająca się, i wykonanie Praw zalecająca, złamałaby Prawa w najmocniejszy sposóbie warując, iż bez poznania sprawy, Processa poznawane być nie mogą. Jeżeli zaś tak się podobało. Prześw: Stanowi Rycerskiemu, iż będzie chciał wchodzić w Sądownicze różnienia, więc i wyrok Trybunału Koronn: jako Legislacyą w sobie mający i powagę Juryzdykcyi równey, zniżający uchylić potrzeba. Dla tego aby te dwa objekta przeciwnie sobie, w przyszłości nie były przykładem żadney Magistraturze grzeszenia; w tey mierze Projekt po skończonym głosie będę miał honor oddać do Łaski. Przezorna oszczędność Skarbu publicznego rozumiem, że zaspokoi troskliwość czulego serca, odpowiedzią J. W. Nieborowskiego Stty Gofz: Kommissarza Skarbow: który odstępując od wyznaczoney sobie nadgrody

na drogę Grodzieńską samą wdzięcznością z pracą w Skarbie Korony: wyśłużoney, kładąc ją za cenę nadgród swolch uspokojony być chce. Pozwolisz jednak Przechylny Stanie Rycerki stawić Ci Prawo za świadka, iż Kommissarze Kommissyi Skarbowe: nie powiększoną, ale zmniejszoną mają pensyą, która w Roku 1776: z 12,000. do 10,000. zredukowana została. Prawo w tej Izbie przywiedzione, iż kassa Skarbu: pod trzema kluczami być powinna obwiniałoby Kommissyą Skarbu: gdyby pieniądze z kassy generalney ruszone były, lecz to prawo nie naruszenie przez Kommissyą zachowane zostało, a Rudnicki Kassjer generalny publiczną wiarą i porękami zabezpieczony, uszkadzając Skarb Rzpltey, nie z kassy generalney, lecz przez wydane affynagacye do Prowincyi odległych, i kass tamże znajdujących się, nadużył pieniądze Skarbowych; których po-

wrócenie niemyślne, przez zeszlą Kommissyą tak jest zabezpieczone, że grosz jeden na tym Rzplta szkodować nie będzie, a za ten przydatek do kwitu Ewikcyą przeszłych Kommissarzow za sobą ciągnący, że jest czuły troskliwości znakiem okazuje, potrzeby jednak tego przydatku nie dowodzi, na który zmniejszenia mego nie pozwalam. Słyszane były w tym Przechylnym Kommissaryacie wniesienia i głosy, że Kommissyja Skarbu: przywłaszcza Sprawy do Sądu swego nie należące. Lecz skarga ogólna w szczególnościach nie wyprobowana zaślania tę Magistraturę od przewinienia, gdy publicznym zaręczeniem explikując się ta Magistratura przed tobą Przechylny Stanie Rycerki zapewnia, że prócz Spraw Prawem sobie pozwolonych innych do Sądu swego nie przyjmuje, a jeżeli zaś sądzi Sprawy między Obywatelem a Obywatelem *ex vi inscripti fori* nie grzeszy,

bo w okoliczności zapisanego Sądu chcąc znieść jey przyzwoitość, trzeba znieść Prawa naydawniejsze, bo Statutowe: *Titulo Renuntiatio Fori*, trzeba znieść Konstyt: 1768. 1775. które z mocy zapisanego Sądu, rozprawę w tym Sądzie warują, gdzie się kto zapisał; trzeba nakonieć znieść wolą ludzką od samego Boga zostawioną, wybieranie sobie Sądu, w którym Obywatel chce mieć przeclęte spory prawne przyrodzonym Prawem obwarowaną.

Rok 20. docieka jak taż Magistratura równym sposobem jak dziś sądząc nigdy oskarżoną nie była. Powiększone skargi przez Jeymość P. Borzęckę Podstolinę Koron: powinny znaleźć usprawiedliwienie, gdy to jest dowiedzione: że Dekret Kommissyi poprzedził Dekret Trybunału dożywocie między Matką i Synem utwierdzający, wszak te dwie osoby jedno znaczące nieprzechcą długu ani funduszu, czas tylko

z krzywdą Kredytorów zwlec i wygrać usiłują, a jako to jest materią Sądową, tak zatrudniać Izby Prawodawczy nie powinno, ile gdy nie czynią o to, że płacić nie powinni, tylko o to, że do zapłacenia tamuje dożywocie w czasie podług Prawa w własnym Grodzie niezaoblatowane i jeżeli się rozciąga na Konstantynowie nie dowiedzione, zażalenia na Officyalistów Tabaczych, gdy nieprzechodząc granic w właściwey Magistraturze zaniezione będą, znaydą zupełną sprawiedliwość. Z tym wszystkim nie jestem daleki od tego, aby Officyalista w odległej Prowincyi przykrość Obywatelowi czyniący, za przewinienia swoje sprawował się w Grodzie z miejsca występku, *salva appellatione* do Kommissyi. Żądane nadgrodenie Cła Skarbowi Prowincyi Lit: od Skarbu Kor: jako dwie Prowincye Koronne interesuje, tak rozumiem, iż zupełnie jest zaspokojone.

ne, gdy Kommissya Lit: nie dopel-
niała Prawa 1768. dobrow. nie do-
brodzystw wpożniwionego zrzeka-
ła się Prawa, i w tej mierze jakoteż
w okonczu-ści Litewcy do explika-
cyi Kommissyi Skarb: Kor: wydru-
kowaney, i w tej Litwie pod tym-
sam Objaśnienie rozdmay odwołu-
je się. W którym rozumiałbym, iż
Zgłoszenie Skarbu Prowincyi Lit: do
Skarbu Kor: zupełnie zaspokojone
zostało. Zostaje tylko Prowincyom
Kor: bród przykład zaręczliwości
Prowincyi Lit: a równym idąc wy-
miarem uszczuplenia Skarbu Kor:
w najmniejszey nie dopuścić
częstce. Kończąc głos mój Przeza-
cny Sranie Rycerski; pozwol sobie
przełożyć: niebezpieczeństwo w
przyszłości wynikające z okoliczno-
ści kollizyi pierwizych w Kraju
Magistratur, które będąc wykony-
wającą władzą Kr: jową, na to są u-
stanowione, aby między Seymem, a
Seymem w spokojności Obywatel-

stwo zachowując, sprawiedliwość
onim zabezpieczają. Próżna tam
nadzieja sprawiedliwości, gdzie Ma-
gistratury mieszając porządek publi-
czny Prawami zabezpieczony, same
tylko trwogi w umysły Obywate-
low wrażają. Słuchamy skarg na
Kommissyą Skarb: ale zastanowimy
się i nad bezdrożami Trybunałów,
chwalmy który godzien pochwały,
utrzymujemy te Magistratury, w
równo-ważności Prawa, ale nad
Prawo, ani tej, ani drugiej wyno-
sić się niepozwalamy. Głos w Se-
nacie do Tronu i Was Przezacny
Stan Rycerski wniesiony na prze-
stępstwo Praw uskarżający się, jest
Głosem przereżającym Obywatel-
stwo, i smutną konsekwencyą nie-
facy, którą w początkach zaramo-
wać należy, a to przez postanowie-
nie Prawa zabezpieczającego, spo-
koyność Obywatelską i równie u-
trzymującego każdą Jurysdykcyą
w granicach Praw jey właściwych

i przepisanych; w porządku czego Projekt do Łaski oddając, o czytanie onego jako przy kwiecie Skarb: koniecznie potrzebnego upraszam. Widząc zaś jak ta Izba Projektami różnemi jest zarzucona, a zporządku Prawa, same tylko Projekta Ekonomiczne nayspierwey uskutecznione być powinny, więc z mięscą mego oświadczam, iż póki Projekta Ekonomiczne zaspokojone nie zostaną, a po nich Projekta ofiarę Oyczyźnie oświadczające, nie zaś od niey nieżądające, uskutecznione nie będą, na żaden, inny Projekt, nie pozwolę.



G Ł O S

*JW. JP. WODZINSKIEGO Pod-
czaszego Kruświckiego, Pośta
Województwa Inowrocławskie-
go, w Senacie Dnia 23. 8bris
Roku 1784. Miany.*

KROIU N: P: NASZ MIŁOSCIWY
PRZESWIETNE SEYMULĄCEJ RZPLT: ZGRO: S:

Tak zwyczaj powszechny niesie, tak radzi rzeczy porządek, tak słuszność wymaga, aby Głos pierwszy, który w tey świątnicy zabieram, był podniesiony na oświadczenie W. K. M. P. M. M. od Województwa mojego winnego hołdu i uszanowania.

Czuie tę powinność Województwo moje obowiązując Nas Instrukcyą do złożenia u Tronu W. K. Mci wiernego Poddaństwa wyrazow, którego znając prawdziwą o Dobro Oyczyzny troskliwość, nie-żrażone żadną przeciwnością o całość i szczęśliwość powszechną Narodu starania, pokorne Maieństawi Jego za widoczne Oycowiskiey miłości dowody uczynić zleciło podziękowanie.

Przeświadczyłeś W. K. M. P. N. M. Czynami swoimi powszechność, że sta-

wę Panowania Twoiego na oświadczeniu i wstawieniu rządzonego przez siebie Narodu jedynie zasadała, że z tegoż zamyśli Twoje wprowadzeniu Polnogo Tote Ludu, swoją szczególnie zamydła pomyślność; że w pośród gwałtownych do zguby wiodących przypadków prawdziwy Oyciec Ojczyzny bliskie skutki najprzykrzejszych losów przewidzieć, odwracać usiłujesz i potrafił.

Panujesz W. K. Mość Narodowi wolnomu z temi przysiotami, przez które Godnym będąc Panowania Najślawniejszym Monarchom lub wyrównywał, lub Ich przechodził; z tą łagodnością i roztropnością, z których pierwsza prawdziwą przynosi Poddanym Twoim szczęśliwość, z których druga dręcząca w postronnych tak słodkiego Panowania rodząc zazdrość; zostawi Następcom Twoim ślady naśladowania, tak Wielkiego Rządcy pamiętkę późney podając potomności

Pozwol Miłościwy KROLU złożyć u Maieftatu Twego tę serc uprzejmych ku Tobie współ-Ziomków moich daninę, którą kochający prawdziwie KROLA swego Poddani z gruntu najszczerzejszych myśli swoich oddawać mając za powinność; składają przez Nas u Tronu W. K. M. P. M. M. swej wierności oświadczenie; jakiej dobrze-czyniący tylko Narodowi

Królowie pewni bydź mogą od swoich Poddanych, łącząc to zapewnienie, że Dostojeństwu W. K. Mci z życia i majątkow Naszych w każdym czasie oddać ofiarę jesteśmy gotowi.

Zgodnemu z wewnętrznym czuciem uczyniwszy, dożyć obowiązкови punkt wtórej Instrukcyi, wyciąga, bym zaniósł najgłębszą do W. K. Mci prośbę, aby Kommissya Skarbu W. X. Litt: dopełniała zamiarów łaskawego W. K. Mci fersa, z którego Dobroci na Seymie 1776 Ru potrzebom JX. Biskupa Smoleń: przez ostatni zabór Kraju z pozostałych intrat Biskupstwa wyzutego, wraz z Prześwietnemi Seymującemi Rzpłtey Stanami łaskawą pomoc dać raczyłeś, wyznaczając mu coroczną pensyą z Skarbu W. X. Litt: 20,000. złotych.

Wzgląd okazany w tej mierze dochodząc do powszechney wiadomości dał poznać tkliwe na stan Jego W. K. Mci serce, i tę słuszność szafunku, którego potrzebę Sam uznać raczyłeś.

Głos tego onegdajszey prośby u Tronu Twego Miłościwy KROLU złożoney doniesienie Prześwietney Deputacyi do examinu Prześwietney Kommissyi wyznaczoney potwierdza, iż Łaskę Waszey K. Mci ogołoconemu z dochodów Biskupstwa Biskupowi okazaną, Prze-

światna Kommissya Skarbu W. X. Lit: czyni dotąd bezskuteczną, niepozwalając się skutkiem Dobroci PANSKIEY wier- nemu Tobie cieszyć Biskupowi.

Na odgłos tego Prześwieatney Dele- gacyi doniesienia, niosę prośbę moję do Waszey K.ROLEWSKIEY Mci, i Prze- świetnych Seymujacey Rzpłtey Stanow, aby tak zaległa pensya od Roku 1776. do Roku dziś bieżącego przez Prześwie- tną Kommissyą wypłacona była, jako i napotym też Przeświatna Kommissya po- dług myśli Prawa oneż wyznaczającego, ten Dar W. K. Mci corocznie oddawać mu starała się.

Nie mogę w przyzwolitym czasie do- pełnić w tey mierze Instrukcyi, jak nio- śąc żądanie Województwa przed Was Sey- mujące Rzeczypospolitey Stany w ter- czas, gdy Przeświatna Delegacya o nie- dosyć uczynienie Prześwieatney Kom- missyi Stanom Seymującym donosi, nie- mogę tym przyzwoliciey złożyć tey prośby, jak u Tronu Dobrego KROLA, w którym każdy proszący łaskawego po- znaie Oyca.

Wybor W. K. Mci do Łaski Wielkiej Koronney JW. Mniszcha, do Podskar- bstwa Wielkiego W. X. Lit: JO. Xcia Jmci Poniatowskiego, do Łasek Nadwor- nych, Koronney JW. Raczynskiego,

Litew: JP. Potockiego, uwielbiając Wo- jewództwo moje powinne odnosi W. K. Mci podziękowanie, że sprawowanie tak wielkiej wagi i Dostoynosci w Narodzie Naszym Urzędow, tym powierzyć raczy- łes Mężom, którym niepodeyrzane Czyny o czystych względem Oyczyzny myślach; jawne daia świadectwo i; zaręczenie, iż odebranej Łaski W. K. Mci ku uszczę- śliwieniu Narodu i wysłużeniu nieśmier- telney dla siebie sławy użyia, a będąc cnotliwey, i wszelkiemi w Kraju zna- komitey zasługami, Krwie Potomkami; zapewniaia powszechność, że tak rzad- kich cnot Przodkow swoich użyteczno- ścią dla Kraju ożywia pamięć.

Wybozem tym dowiodłes W. K. M. iż szafunkiem łask swoich zdadności szukać i cnotę nadgradzać jedynie pragniesz.

Miłosciwy KROLU, wienni, zawsze Waszey K. Mci, a do wierności swojej stałe łączący do Majestatu PANSKIEGO przywiązanie Obywatele Województwa moiego, niemogly zalecić Nam wybra- nym Posłom Instrukcyą oświadczenia dziękczynienia W. K. Mci za wyniesienie na naypierwszą w oboyg Narodach Do- stoynność JO: Xcia Nominata Prymasa, bo wysylając Nas niemogli wrożyć sobie, że oświadczyć swoje z wyniesienia Jego ukontentowanie mieć będą na tym Sey-

nie przez usta Nasze wydarzoną porę.

Korzyć ta spływa na Nas, gdy nie już dopełniać Województwa woli, ale raczey że są życzenia Jego z tej miary uzupełnione, tłómaczyć i zaręczyć los Nam wydarzył, i za ten szafunek, nie już dziękować W. K. Mci, lecz owszem spełnia powłzechnych tym końcem. życzeń winszować całemu Narodowi i sobie z Narodem znajdujemy sposobność.



M O W A

*J. W. STOKOWSKIEGO Choraż:
i Pošta Wdztwa Łęczyc: qua Dele-
gowanego do examinowania Kom-
missyi Skarbu Koron: na Seymie
Grodzickim w Izbie Senatorskiej
Dnia 25. Sbris 1784. miana.*

NAYJASN: KROLU P. M. MIŁ:

Prześwici: Rzplitej Zgromadzone Stanj.

Zabioraję Głos w tej Izbie jako Depu-
towanego do Examinowania Kommissyi
Skarbu Koron, i, nim przystąpię do za-
dolę ucty do na wybraniu memu, po-
zwolił Najjaśniejszy Miłościwy Panie,
że go zacząć od wypełnienia obowiązku
Instrukcyi mojej, przez złożenie u Tronu
W. K. Mci P. M. Mił: tej Województwa
mego Rekogacyi, która się od Wiernych
i wdzięcznych Serce, Dobremu i kochają-
cemu swój Narod należy KROLOWI.

Niemógł to Województwo nieznać te-
go, że W. K. Mość łosem szczęśliwym dla
Narodu od. Opatrzności wyniesiony na
Tron, nayistotney zamiaru jey dopeł-
niał, gdy ten Narod tyśiącznemi obłożo-
ny klęski, i bez nadziei powstania z upad-
ku zostający, nie tylko dźwignął, ale

nad to dawną i już zapomnianą przywracać raczył mu szczęśliwość.

Zna to cały Narod, że będąc оголоceni z sił, pieniędzy i rządu, a do tego nie ufni, co moment stawaliśmy się zguby nieuchronney bliższemi, kiedy W.K.M. mądrością, pracą i staraniem swoim wstrzymałeś chciwe zguby naszej do refzty, silnych Sąsiadów ręce.

W ten czas to dopiero zajaśniał ocalony dobrotliwą W.K.Mci Ręką Narod cały, zaczęło przychodzić wszystko do swego porządku, przywrócona między Tronem a Narodem ufność, oddana Magistratom moc Sądowa, zmniejszone na ściśnienie sprawiedliwości wybiegi, zakwitnęły nauki, powiększone i dobrze opatrzone Wojsko, Obywatel pewny na przyszły czas swego majątku, zaczął pracą nadgradzać dawne swoje szkody, Sąsiedzi zapatrując się na Narod złączony z Królem, w większym zaczęli go mieć poważeniu. Nauczył się Polak wolnie Seymować, Seymując zaś wolnie, upatrywać Ojczyzny, nie swego pożytku.

Te to są, Najjaśn: Panie, mądrego Panowania W.K.Mci i dobroczynney Jego Reki skutki, które w powszechności cały Narod uwielbia, te to są, których Województwo Łęczyckie w szczególności doznając, włożyło przez Instrukcyą swoje słodki na mnie i Kollegów moich obowiązek złożenia u Tronu W.K.Mci P.M. Mił: z nayszczuśszą wdzięcznością za nie podziękowania.

Racz je Najjaśniejszy Panie przyjąć za dowód tey Majestatowi swemu wierności, którey to Województwo z utratą majątków i życia dochowywać, ma sobie, za naysciślejszy obowiązek.

Przystępując teraz do dania świadectwa o czynnościach Kommissyi Skarbu Koron: jako do Examinowania jęj Delegowany, nie chcę tu powtarzać dla ochrony czasy tego, co już przedemną równie zemną do tegoż Examinowania Deputowani mieli honor Prześwietnym Stanom donieść łącząc tylko do świadectwa tychże JOO JWW. Deputowanych moje, że ta Magistratura pod Panowaniem W.K.Mci P.M. Mił: i staraniem Jego utworzona, będzie dawała Potomności zaświadczenie czułego o Dobro Ojczyzny W.K.Mci starania.

Prawo nakazujące Examinowanie Magistratur w czasie Seymów, miało ten zamiar, ażeby Magistratury pamiętając na to, że im przyjdzie przed Stanami Rzpltey z udzieloney sobie od tychże Stanów władzy zdawać rachunek, w przepisanych zachowywały się obrebach, w tym czasie pod przezornym W.K.Mci Panowaniem, zdaje się to Prawo, zamiast surowości przynosić Magistraturom korzyść.

Wdzięczne mu są wszystkie Magistratury w powszechności, bo przez nie usprawiedliwiają to zadufanie w sobie Narodu, które pokładał w nich, udzielając im swojej władzy, wdzięczna mu jest Magistratura Kommissyi Skarbowey Kor: w szcze-

gulości, która z największą do Dobra Publicznego. przykładając się troskliwością, nayszaneyszą z Prawa tego odbiera korzyść, gdy wybrane od Przesi Stanów do Examinowania jey Osoby, nie mogą dać oneyże innego świadectwa, jak tylko to, którego prace, sprawiedliwość, i ściśle do Prawa stosowanie się zaszczytne Mężów też Komisyy składają. Sprawiedliwie pomysł wysługają.

To my dając, sadziemy być słusznością przełożył W.K. Mość P.N.M. i P. osi z porozumieniem Stanów teyże Komisyy prosiło, ażeby tak z dawniejszych dwóch lat jako też i z teraźniejszych zażywaną była.

Ze zaś końcem polepszanie dochodów publicznych, czyli rzeczy w całości onych do Skarbu wniezienia, pozwoliła sobie Komisyy Exensy na utrzymanie Bankierów do wybrania Pomników po Prowincyach 74.000 Złotych, który rodzaj Exensy w Prawie 1776. niezauważający się, lubo tym jedynie celom, ażeby pewność i niezawodność dochodów Publicznych zabezpieczyć, i myślenie przez Sejm przyimowany bywał, jest uczyniony; widać o ażeby nie arbitralnie odtąd niedzielo się, przełożyła też komisyy potrzebę, którą spodziewam się że i Przesi Sumy za sprawiedliwą uznać zechcą; ażeby takowa expens, jako nie odbicie potrzebna, Prawem determinowana była.

Gdy mi los zdarzył zabrać Głos w tey

Izbie jako Deputowanemu do Examinowania Komisyy Skarbowey Kor: pozwoliz Najjaśnie Panie, że bez uszkodzenia czasu osobym Głosem użyję tego szczerliwego zdarzenia na dopełnienie w tym miejscu, przynajmniej niektórych obowiązków Instrukcyi mejey.

Słucha Województwo Łeczyckie przez ufał moje u Tronu W.K. Mości P.M.M. nayożnienicze podziękowanie za konferowane Podskarbstwo W. W.X.L. J.O. Xciu Jmci Poniatołskiemu Generałowi Lieutn: Woysk Kor: pod którego Rządem. Skarb Prowincyi W. X. Lit: nieomylnie dla Dobry Oyczyzny rokuje sobie korzyści.

Nieśie równie też Województwo przemennie podziękowanie JO. Xciu Jmci Nominatowi Prymasowi za czułe około Edukacyi Krajowey staranie, którego nieprzerwanie od Roku 1775. jako Prezes Komisyy Edukacyiney przykładam.

Znajdzie ten Wielki Mąż dla siebie prócz żyjących Obywatelów, w Wnukach i Potomkach naszych wdzięczność, którzy ja Następcom swoim podając, słodką pamięć jego uwieczniać będą. Znajdzie ją w całym Narodzie, który oświecony, potrafi może kiedy odżykać to rozumem, co mu się wzięto.

Niech mi się godzi z tego powodu zapewnić W.K. Mość P.M. Mił: że Województwo moje z nayszczerzą przyimie wdzięcznością uwiadomienie o konferowaniu temuż JO. Xciu Jmci Prymatuże,

kłóra, chot i prac Jego będąc wymiarem, pociągnie go do nowego o Dobro Oyczyzny starania. Miło mi jest także dopełnić obowiązku Instrukcyi mojej polecając łaskawym względom W. K. Mci P. M. Miłł J. W. Komarzewskiego Generała Woysk Koron: Pošta Wdztwa Rawskiego, który przez ustawiczne przy Boku W. K. Mci prace, zaśluzyl sobie na sprawiedliwą nagrodę, tey lubo mu W. K. Mość jako umiejący nadgradzać zaśluzgi; umknąć zapewne nie będziez raczył, wszelako Wdztwo moje, chcąc go o Obywatelskiej nawet zapewnić wdzięczności, najmocniejsza za nim do Tronu W. K. Mci P. M. Miłł: zanosi prozby.

Nie mogło równie Wdztwo moje zapomnieć zaśluz i męstwa Obywatela swego JP. Dambrowskiego Adjutanta W. K. Mci w czasie potyczki z Woyskiem Pruskim pod Kapielą.

Ciebie ja tu wzywam na świadectwo zacny Kolego JW. Gnieźnieńki pod ów czas Partya Wielko-Polską Kommenderujący Mężu, który nie żałując zdrowia i życia dla obrony Granic tey reszty Kraju pokazałeś, że nie zewszyskim jeszcze wygaśło w sercach Polaków Oyców Naszych męstwo. Ty sam najwiernieysze możesz dać świadectwo męstwa, tegoż JP. Dambrowskiego.

Ja zaś pełniąc obowiązki Instrukcyi mojej, niosę do Tronu W. K. Mci prozbę, ażebyś W. K. Mość dla dania sposobności

zaśluziwania się dalszego w Oyczyźnie temuż JP. Dambrowskiemu, pierwszy Awans w Woysku onemuż konferować, tudzież do wyznaczenia przez Prześw: Zgromadzone Stany proporcjonalney pensyi do czasu otrzymania Rangi Woyskowej przyłożyć się łaskawie raczył.

Dalsze obowiązki Instrukcyi mojej wymagają po mnie, ażebym Xiażat Imciów de Anhalt i de Nassau wyśokością urodzenia i znakomitością Majątków znacznych, a przez osobiste przymioty zaleconych, o Indygenat starających się łaskawym W. K. Mci względem, i Prześw: Zgromadzonych Stanów polecił.

Prozba ta Województwa mego, jako nie ma szkodliwego dla Kraju, owšem przychylenie się do niego przynieść może ozdobę, a w czasie i pomoc dla Narodu, tak spodziewam się, że od Waszej Królewskiej Mości Pana Mego Miłostiwego i Prześwietnych Stanów, przyjętą zostanie.



M O W A
*J. W. GUROWSKIEGO Marszał-
 ka W. W. X. L. na Sejsy dnia
 23. 8bris 1784. R. młoda, i na
 Propozycję od Tronu odpowia-
 dająca.*

Najjaśniejszy Młody Król! Przechodząc z Stany.
 Przykre ostatecznego Sejmku Obrad
 wspomnienie, smutne bez zbawien-
 nego dla wszystkich Kraju, a mało
 jego znaczące dzieła, kiedy jeszcze
 starannego o Dobro W. K. Mei nie
 tłumia ducha, gołzi się wróżyć że
 zwierzchnym Króla przykładem nowe
 w Narodzie wznieca się pragnienie, a
 by gwałty zganione, ciemnienia sta-
 rych, nie były bezkarne, a zuchwa-
 le z Praw się natrzęsania (mocy w
 siebie nalogu nie cignąc) tak jak w
 wolnym przynależny Narodzie, przy-
 zwoicie były poskrośzone, w ten-
 czas się zabezpieczy Ojczyzna, w ten-
 czas każdy w Rządzie smukając naj-
 lepszych Praw nie uczuje ciężaru, a
 gdy się jeszcze Obywatel spólną dla
 Kraju zafili korzyścią, w tey się po-

rze los całego Państwa zapewne ule-
 płzy, który w pozostałej własności,
 gdy równie czynnym z innemi być
 niezdola Mocarstwy, niech się przy-
 najmniej w tey swego nieszczęścia
 kolei, w rządzie roztroprym, w Ra-
 dzie na czasy baczney i ogniwa zwią-
 ków stałcey, jego mieszkanie oba-
 czy, tey łowiemi szczęśliwości uczu-
 cie, rozweleli tłumem staranności, roz-
 targnione. Króla Dobrego myśli, gdy
 pozna, że nie tylko kocha się Prawa,
 i że te prawa dobre będą wzięte usta-
 wa, a nieco pokrzywdzając Sta-
 ny, a nieco wyniosł tylko niektórych
 Sędziów, a nie wszystkich.

Wierząc, że Królu tę dobrą
 o Państwo, że W. K. Mei uwity
 prac Naszych oddamy wieniec, któ-
 ry od Narodu podany, żadnego nie
 uczyni Koronie ucisku, a mile W. K.
 Mei życzeń Naszych przyniesie zwią-
 zanie.

Twarzy Naszych wesółść w nie-
 zmyślonych radości pozorach, niechay
 zaświadczy w wiernych Ojczyźnie
 Synach, jaką pociechę na tym tu
 mieyscu witając Ciebie na to chętnie
 pracować będą, by znużeni Rolnicy,

fluszney do opuszczenia Ziemi niemie-
li przyczyny, by Miał Obywatele
dla niedostatku rękodziel. nie rzucili
handłów i w cudze się nie przenosili
Kraje, by niższych pogarda Stanow,
powłzechney na wszystkich nie ścier-
gięła kleski, a tak gdy rozpucie nie
pobłaża Prawa, gdy szorzeniu się zbyt-
ków, tamę położą nakazy w ten czas
skromnie Obywatel, własny oszczędzi-
wszy majątek, już się do cudzego nie
poślegnie dobra, tym zaś sposobem, za-
dnym nie pobłażając występkom jest to
jedna, co zapewnić spokoynść, co
ocalić bezpieczeństwa.

Widziemy Miłościwy Królu jak Nas
łagodnie do uczucia i przyjęcia tej
prawdy dobrym sposobem, zachęcał,
gdy Krwi swojej udziałem, najpier-
wsze w Senacie zdobisz miejsce, i
tego Krajowi dajesz Prymasa, który
zbiorem cnot dobrych, chce całe O-
bywatelstwo bogacić, a z pochwał so-
bie danych inżey niepragnie korzy-
ści, jak tylko by z nich każdy czer-
pał dla siebie naukę, jakim być przy-
 należy w Kościele, jakim w Radzie,
i jako w społeczności przyjemnym.
Złożono tu już W. K. M. za ten wy-

bor dziękczynienia, ja ledwie nie ca-
ley Oyczyzny zażalenia przykładam,
zacoś dotąd spóźnił Miłościwy Kró-
lu skutki żądania Narodu? zacoś tey
nad skromnością nie zażył mocy, że-
by był dawniey na tey osadzony Go-
dności? On może da Bogu za to ra-
chunek: że z naywyższej w Krajo-
wym Duchowieństwie Dostoyności
stopnia, rychley nie zaczął przykła-
dem swoim do dobrego prostować dro-
gi, a W. K. M. winnym zawsze u
dobrze życzących zostaniesz, a gdy
jeszcze nietylko z zaszczytu Imion
Rawnie znajomych, lecz i z osobistych
czczenia godnych przymiotów takich
nowo *in Ministerio* osadzicieś Mężów,
którzy wlewem zadawnioney ku Kraju
mając miłości, siebie znowu naprzy-
kład swoim mogą wystawić Potom-
kom, wzmiankować ich teraz wybor-
ne serca i, umysłu zalety, jest to pe-
waie jedno Miłościwy Królu, jak JW.
Koronnego Marszałka, Xiążęcia Jmci
Podskarbiego W. Litt: i JJ. WW.
Marszałków Nadwornych wymienić.

Pierwszeństwo w Koleżeństwie
szanując, trudność w zagadnieniu wy-
niknie, kto komu w naylepszym W.

K. M. życzeniu i w baczność na Oyczyzny szczęśliwość może przodkować. Wszyscy wdzięczność za wybor tych Meżów W. K. M. za powinność niech mają, ja także niech otoczony światła, do ich się o dobro ogulne zawsze oddam zarady.

Na podane od Tronu propozycye, niechay odemnie to W. K. Mci objaśnić zdanie.

Co do pierwszej.

Lubo nam futyga drogę uczucie trudu W. K. Mci przynosi, przecież w tey mierze zacieśza, że tak dawno za prawem, Pana tu obiecane przybycie, gdy dla czisowych zawichrów, kró-rym koniecznie należało ulegać, do-tyd odłożone zostało, nadgrozić to łaskawie zechcesz, że coż toż zabawiwszy w Kraju, dokładniej poznał-ż jaki to Narod, chętnie się oddał do Rządu. Ten to lud miły, którego nieśmiertelne laury często swoich skro- nie wieńczyły Papów, teraz chce przeświadczyć, że zamiar jest staran-ności jego, na użytki własney poświę- cić się Oyczyzny. Doznawał tego Miłościwy Królu już pewnie po czę- ści, kiedy ostrzeżenia tak godnych Pa-

łów, są nieco chwalnobrażającym ha- słem, że to tylko chcą mieć pod Pa- nowaniem, Króla za prawo, a pod Godnym styry trzymającym w Izbie swojey Marszałkiem, takie zamysłają stanować Prawa, któreby próżno Zie- mianina nie trudniąc, nie były mu przy- czyną wydatków na pozyskanie wy- tłumaczenia zawitych obojętności w Wyrokach.

Czyliż nie rozplywa się z radości serce? że to, co zaporą do dawniey- szych pokazywało się ustaw, czas zry- wający z prawdy oponę odkrył i ule- czył.

Co do Drugiej Propozycyi.

Całego Narodu troskliwość i spra- wiedliwa na wszystkie okoliczności ba- czność, lubo się od najmnieyszego po- deyrzenia oddala, przecież gdy z roz- kazu W. K. Mci przeczytany to dzieło usłyszysz, wiem, że go potwier- dzić nie omieszka i pewnie z obfitym wdzięczności wylewem damy to: Naj- jaśnieyszey Imperatorowey Jeymci poznać, iż czujemy zamiar Jey chę- ci, tak w handlownym o Cła układzie, jako i w umowie z Xciem Jmcią Kurlandzkim, wiem że kraj cały w

przeświadczeniu wyzna, że to jest pełna dobrej nadziei naszych osnowa.

Co do trzeciej Propozycji.

Celł zpiżenie, że jest istotnym dla dobra naszego celem, ten chyba nie przyzna, który na to pamiętać nie chce, że od Króla Jana Trzeciego inszy bieg publiczne interessa już mają, na nie się więc zapatrywać należy, i wedle czasowej pory w kraju pożyczki ustanawiać, przeto się zapewne liczniejszy pomnoży handel, a w nim się istotnie dla kraju pokaże dobro.

W czwartej Propozycji.

Prac ustawicznych Marszałka i Deputatów oddających się na usługi publiczne Obywatelom, i poniesionych z ich własności wydatków, nadgródzić, że mieć swoje umiarkowanie powinna, rzecz całę bez zaprzeczki zostaje; lecz jakim sposobem ten zamiar dopełnić bez ustawy nowych pa to podatków, których nietylko naysilniejsze zakazują prawa, lecz i iednomyślność pozostałych w Domach Braci i wszystkich prawie godnych Posłów zabraniają instrukcyę, rzecz do obmyślenia środka w tey mierze widzi się być przytrudna, skoro atoli W.

K. Mość zaradzenie, o tey potrzebie w swoich oświadczaśz żądanie, o tey potrzebie w swoich oświadczaśz żądaniach, więc ja z mojego miejsca pieczołowitość około tego Radzie Nieustającej zostawuję, która to Rada chociaż z prawodawczey wyzuta mocy, przecież ma wolność takowym rozrządzać remanentem, który się w superacji nad powinne opłaty w Skarbach Narodowych wynajdzie, ten jeżeli już jest Prawem oznaczony dla Woyska, zręczniey wszelako będzie Stanom Rzeczypospolitey to nieco poprawić niżeli jakimkolwiek sposobem w kraju na to ustanawiać podatki, na które wszystkich zgoda gdyby się znajdować miała, wątpić należy.

Mają Miłościwy Królu przywiązanedla swoich Deputatów, niektóre Dobrodzieystwa Kapituły, cheieli Piotrkowskiego Probostwa intraty dla Prezydenta oddać i przylączyć, a czemużby jedney z tych Krolewiczyczyn, które przez szafunek licytacji mają się komu dostawać, do proporecy potrzeb Marszałków nie wyznaczyć, niby ciężaru niepoczul, aniby się osobista ni-

komu stać krzywda nie mogła, odsyłanie zaś Deputatów i innych Jurydykcyi po zarządzenie o ich potrzebach i opatrywaniu do Zgromadzonych na Sejmikach Braci, nie łatwo pomyslnie skutki obiecywać może, bo wybor dwóch po Województwach, Ziemiach i Powiatach Deputatów, nie może tak ściśle Braterskie zniewalać umysły, żeby wszyscy chcieli dla jednego schylać się pod ciężar nakładów.

Odesłanie też Laudorum z Referencyą potym do Rady, jakąż troskliwość utworzy we wszystkich, bo nie każdy ten wyraz swoim pojęciem osiągnie, wydawać mu się w odległości będzie, iż sobie też Rada Prawodawczą moc koniecznie przywłaszcza i niaby chcieć ją przez słowo referencyi, do siebie już prawem utwierdzić, przeto życzyłbym w Projekcie moc prawa przyszłego mającym, ten wyraz objaśnić, dla czego by do Referencyi Rady Lauda odsyłane być miały.

Co do Projektu w czwartey Propozycyi umieszczonego.

Nizeli ten znajdzie swoje w prawach Świątnicy poprawy, nizeli Ziemstwa

i Grody swoich czynności odbiorą nakazy, i Zwierzchność Starostów, a opisany będzie czas, moc i władza; Ja tu w tym W. K. Mci tłumaczę zdaniu, iż odsyłać Dekreta do Woyłkowsy Ekzekucyi, czuję za rzecz nie tylko mniej potrzebną, ale też próżną Woyłko ciemną, i z tad nienawisć Obywatelów coraz to większą na Komendy ściągającą się, ale też nie znosna dla tych, którzy smak czują wolności. Bo czyliż Obywatel sam na siebie stanowiąc prawa, niepowinen jego podlegać władze? niekoniecznie tak się opierać nakazom, iżby zbrojney ręki na wytłoczenie winnego posłuszeństwa zażywać, zwyczaj sprzeciwienia się Prawu wprowadził konieczność, że się Roku 68. o tym musiały Stany Rzpltey wytłumaczyć, a z tad się co raz to barziej zanurza Zolnierz, sprzeciwny nakazom Rzpltey istotnego Obywatela ledwie godzien imienia, zwiłaszcza gdy w obcych Narodach, lubo samowładztwo do woli swojey stosowne narzuca nakazy, przecież do wykonania onych, mało kiedy Woyłkowej zażywa pomocy, i w tym

sposobie *militare à Civili* oddziela, za-
cóż w naszym Narodzie, gdzie sami
sobie formujemy Prawa, ma być tru-
dno słuchać ich wyroku? chyba dla te-
go, że niedosyć warunków znajduje
słabszy przeciwko mocnemu. Więc te
raczej mocniej obostrzyć trzeba, ni-
żeli cierpkimi dla wszystkich prawa
napępiać wyrazami; niechaj Miłości-
wy Królu w tym *Executionis* Dekrecie
najostrzejsze będą napisane kary, dla
tego, który chce być tak śmiały, iżby
się powadze Praw ważył sprzeciwić;
wszakże dawniejsze czasy takim się
brzydziły członkiem, i od ciała Rze-
czypospolitey zaraz go oddalały, z Kra-
ju wywołanym mieć chciały, który się
nie poddając Stanow wyrokom, pra-
gnał silniejszym się nad jey nakazy
pokazać. już my te teraz wyrazy
za cześć poczytując, znaleźliśmy w
zepsutym obyczajów źródle, nowe
nieprawości wytryski, niechaj pomiar-
kowana przeżytków na tego zleje się
wina, który za Dekretem *Exekucyi*,
ośmielił się prawney niedopuszczyć Tra-
dycyi, lepiejże połowę, lub część swe-
go Majątku za karę utraci, niżeli za ta-
kowe przestępstwo, ma krajowy zeni-

sty poszukiwać *Zołnierz*, i karki Ro-
dackie pod jarzmo nachylać prawa,
wieleż się to przez to kryminałom za-
bieży! siła niewinney krwi wylewu o-
chronić się może! powaga nakazu nie
zaś wyteżona siła, ani gwałtowność
posłusznym Obywatela : zynie powin-
na, a tak Departament *Wojskowy*, od
przykrych uwolniony zostanie czy-
nów, i pewnie wielu uniknie zaskar-
żeń, niech różga *Jurydykcyi* Krajo-
wey tyle ma wagi, tyle szacunku, co
najmocniej uzbrojona ręka, *Zołnierz*
Krajowy za powiększeniem onemuż
żołdu, gdy na rozległych granicach zo-
stawiony będzie, a odbierze rozkaz i
zlecenie, żeby za granicę tę nie wy-
chodziły produkta, które konieczne do
potrzeb obchodu własnego użyte być
mogą, w ten czas daleko więcej nie-
równie korzyści dla Ojczyzny przy-
niesie, aniżeli trudzony po bezczyn-
nych *Exekucyach*, zdola *Ziemiani-*
nowi uczynić pomocy. Uważmy tyl-
ko *Miłościwy* Królu, że licznych wy-
wożenie *Skór in Crudo*, co za użytek
dla kraju czyni, bo te są Granicą wy-
prawne, kiedy się do Nas powracają,
w dwonastob często opłacane być

muszą. Wszak dostatek rzemienia utrzyma i rekodź eła, i lud się będzie miał czym zażywiać, i w granicach Polskich przedstawiać.

Ułożenie Taktowego Rejestru w tym Projekcie do Prawa więcej Obywatela skrzywdzi, niżeli pomocy mu przyniesie, bo dla zamnożonego w tym Rejeſtrze, nacisku wpisów, w kilkoletnim czasie przeciągu, nikt nie potrafi swojej doysć własności.

Życzylbym przeto Miłościwy Królu takowe Sprawy już w samej Exekucyi będące, do tego odeſłać Rejeſtru, który dla Pokommissyjnych Spraw był wyznaczony, mało już takowego gatunku w Trybunałach znajduje się spraw, więcby poszukający Obywatel swego majątku prędzeyby się doczekał sprawiedliwości z tego Rejeſtru.

A kiedy już o tym mówić przestaje; co się tylko do Projektu *Executionis* Dekretu potrzebnego być zdało. Najjaśn: M. K. P. Z. S. nie duchem ujęcia władzy, albo zmniejszenia szukającemu Bratu sposobu, swojej osiągnięcia własności, o walorze mówić będą Kondemnata, ale że czuję, iż Dla-

znik pod kondemnata będący, dla tego nie ma wolności dobrze radzić Oy. czyźnie, ani ją w nieszczęściu zawienną zasilić nie może Rada, że się na zadość-czynnym nie uiscił terminie, ta rzecz zdaje się być zdrowy rażąca rozsądek, ale że częstokroć prawodawstwa wyrazy do pojęcia ich przyczyny są trudne, nie dla tegoż przecie znieważane być mają. Wielbię w posłuszeństwie Syna to, co się pieczę mającey nad Dziećmi za Dobro wydało Matce, ale że tak się należy bronić, jak kto Nas o przestępstwo zaskarża, przeto życzylbym Miłościwy Panie, przez następną Stanów Rzeczypospolitey uchwałę uczynić warunek, aby ten, co się w grzechu znajduje, mógł być ostrzeżonym, to jest, iżby ten, który miał na kim Kondemnate, powinienby koniecznie w czasie dwumiesięcznym przed następującym Seymem donieść skondemnowanemu, iż mu nią szkodzić i do wszystkich przeszkadzać będzie prerogatyw, w ten czas dopiero, kiedy Obwieszczenie bez żadnego podeyscia razem z processem złoży, już nikt nie będzie mógł wymawiać się, że mając trudność

niezienia Papierów, nie zdoła w nich wyśzukać na Kondemnacy kassaty. Bo czyż podobna, aby od lat kilkudziesięć często niewiadome otrzymany Proceśs, nie miał mieć twojej obrony?

Niechby w każdym Województwie i Powiecie, gdzie się Sądowe odbywały zwykły Juryzdykcyę, na to tylko jedynie były złożone przed Seymem Sądy, aby Regestr Proceśsów tam się tylko w niey sądzić, i ważność onychże poznawana była, a tym sposobem każdy w swojej ułatwi się zawilosci, i rugi nieco zmniejszone będą, a Stany Rzpłtey gdy to za służne być osądzą, czyli w Projekcie o Dekretach *Executionis* to pomieszczą, czyli osobny na to uformować rozkażą Projekt, zaśwzę dobrze uczynią.

Szósta od Tronu W. K. M. to w sobie zawiera Propozycyę, że, chcąc i Obywatelów pod łodkim Panowaniem swoim od ciemienia, ocalić, i pragniesz zaraz takowych znalezienia sposobów, któremiby się komplet Woyska dopełniał, a na Żołnierską władzę zażskarżenia nie było. Młościwy Król, kiedy do tey wspomnienia przychodzić Epoki, w której się Rzeczpospo-

lita mocniej zbroyną widziała, już Ról, wielu tego niedomasty ze łzami prawie wymieniam, który łas w tey łabey zosławił postaci, muszę go przecie do tego tylko namienić, że niżeli to tak okropne dzieło zmniejszenia Woyska nastąpiło, były już prawa, były ślady, jak się kompletowały Regimenty, jak się formowały zaciągi, niech się Stany Rzpłtey na te tam obeyrzą czasy, a łatwo uznają, iż nowych teraz nie trzeba formować nakazów, które gdyby nayłagodniejszy być miały, zawszeby się pozostałym w Domach Braci oznaczały uciskiem.

Co się zaś tycze Młościwy Królu pomnożenia Funduszu dla Inwalidów, muszę W. K. M. to nappierwey przełożyć, że Rzpłta dwa gatunki mająca ludu, tak cywilnych jako i w służbie Wojenney będących, miała to daw niey przed oczyma, żeby żaden z nich, wiek swój trawiący w usług Publiczney, na czas skrzepley niedoleżności bez opatrzenia nie został, i na to Młościwy Panie nie małe dla Inwalidów wyznaczała fundusze.

Popobało się Stanom Rzpłtey udzielną na to już wyznaczyć Komisję,

która że do tego czasu bezskuteczną zostaje, nie wiem czyjey winie przypisać, jej toby było dzieło odkryć wszystkie w cudzych rękach będące fundusze, i tam je oddać, gdzie ich właściwa myśl Fundatorów przyłączyła, a gdy się to dopełni, i gdy z nadmienionych funduszów skape okaże się być wsparcie, w ten czas nikt z nas nie będzie tak nieczuły, żeby swego żałował. Dobra na tych zasilenie żywności, ktorzy wiek swój w usługach Ojczyzny trawili. Nieczuły miłościwy Królu nowych funduszów, póki się z już będącemi, dokładnie nie pomiarujemy, bo nas ta bojaźń ścisła, żeby i nasze nowe udziały, znowu cudzego nie syciły łakomstwą.

Dopieroż na *śódmą Propozycyą od Tronu W. K. Mci.* podaną zapatrzywszy się rzecz niechay godni mężowie Xiążęta Ichmość Nassau i Danhalt do wielkich zaszczytów swoich, i ten za niemały poczytać raczą, że trudno teraz rozeznąć, czyli Narodu W. K. M. przeyrzałeś życzenie, czyli Narod w Propozycyi W. K. M. do jego stosując się żądania, chce Ich do łona Ojczyzny na to przyjąć, aby Ich waleczność

potrzebom Narodu przynosiła z siebie pośilki.

Uśmiey Propozycyi świadkiem są skargi, które w powtórzeniu często zakwalifikują umyśli, tey dobre trwałość, żeby i dobrociwą rzadą przyjaźność, jak sobie życzą Dwory obrażę *Juris Gentium* oddać, przeto gdy W. K. M. i P. S. w tey powadze pograniczne ustanowiwszy Sądy, żeby koniecznie na wyznaczony termin przetylko zieżdżani, ale żeby ich powinnością było, czyli trzy niedzielny, czyli Miesięczny czasu przeciąg, na niyscu determinowanym zostawać, na ten czas dwiema tygodniami swoją obwieściwszy Jurysdykcyą i do zagranicznego Kraju odstawwszy przywołanie, będzie społob, że wyroki obu stronnego Sądu, tamę robią nieprawościom, niechay i to będzie warowano w przepisie Prawa, iż gdyby jaki niespodziewany przypadek, nie odwołcznego potrzebował rozządzenia, aby nie odwołując się do Kadencyi, zaraz można cały zaspokoić interefs.

Gdyby chęć moja prawidłem być mogła Stanom Rzpltey, z *dziewiętej Propozycyi*, chciałbym nietylko temu

Narodowi Krzesel przyczynić, ale bym go nayznacznieyszymi życzył sobie zaszczytami bogacie.

Przeto i potrzeba każe, i serce dyktuje na też W. K. Mci zgodzić się Propozycją.

Wskrzeszone za słodkiego Panowania Twojego Miłościwy Królu z odwiecznego zaniedbania *Legis Sumptuaria* Ustawy, nie tylko Kray cały od zbytnich ochraniają wydatków, ale też miły dla każdego w nim sprawuje widok. Albowiem zapatrując się na li czne Stanu Rycerskiego w Umundurowanych ozdobach grono, nie można inaczey rozumieć, jedno, że ci wszyscy, którzy dla przypodobania się życzeniom Dobrego Króla, i dla zadosyć uczynienia odnowionym za Jego Rząd, Prawom, co do swoich Wództw jednoustaynym pokrywają się Sukni kolorem podobną przywiązania do swojego Króla i do Dobra powłóchnego w sercach i umysłach swoich jednoustayność i jednomysłność posiadując.

A gdy Stan Rycerski tak łatwo i powolnie odstąpił od uzwyczajenia się do kosztownych okazałości, za co

Miast Obywatele nie mogą być zachowani od zbytków, z zamożnych handlow, a czasem, i z przyzwoitego do życia sposobu ich wyniszczających, jest zatem potrzeba zalecić Komisyon *Boni Ordinis*, ażeby Artykuły *Legis Sumptuariae* do Miast i Osob Miejskich ściągające się do jak najsćislejszej Exekucyi przywiedzione zostały.

Z powodu wzmianki o Miastach, przychodzi Miasto Gdańsk na kolej wspomnienia o nim; o którym jaką tchnie nie Subordynacją Prawom i Zwierzchności Rzpltey, JO. Xze Wojewoda Poznański w głosie swoim na dniu wczorayszym mianym dosyć żywy tego okazał obraz, do przłożenia którego co by dodanym być mogło nie znajdując, z myślenia mego o skuteczne przeciwko niepodległości Prawom i Juryzdykcjom Krajowym z strony tegoż Miasta dziejącey się zaradzenie, dopamnieć się postanowiłem,

Nie znajduję bowiem przyczyny z jakowey od opłaty winnego Rzpltey chce się zaskaniać długu, znosiłiśmy nie małe przez czas kilku-letnie w Kraju trwające przykrości, Miasto Gdańsk od uczucia tychże datki by-

to, i owszem nasza nieszczęśliwość była dla Gdańska korzyścią, szukający Obywatele spokojnością lokowali się w Gdańsku, tam swoje niżejli Majątki, a przecież co się należało do Skarbu my pod żadnym pretekstem od winnej jemu nie byliśmy wolnemi opłaty. Miałto Gdańsk, mało ważąc Stanów wyrok, nie tylko zaległe, ale i uchwalone podatki do Skarbu Rzeczypospolitey oddawać wzbrania się. Te więc gdy rzeczono Miałto powrócić Skarbowi przymuszonymi będzie przybyłą z nich summą potrzeby na Woyfko lub inne Rzpltey wydatki zasilone być mogli. Nie mówiąc nic o nie, zdawać się będzie, że albo mocy swojey odebrania własności znać nie chce Rzplta, albo tego zaniedbywa, czego by użyć mogła bez żadnego wtrudzenia Mieszkańców.

Ubywająca corocznie w Kraju całym złota i monety wielość, z dwóch źródeł widzę, że na nas wylewa nieszczęścia, najprzód z niewstrzymaney wolności w obce Kraje wyjazdów, bo kto chce tylko to Oczyste może porzucić prógi, i pod różnemi układami, to dla ratunku zdrowia, to dla pilney

często ukrytey potrzeby, gotowiznę wywozi, którą, do Ojczyzny wracając, już w obcych zostawia. Narodach, nie mając wcale na to baczości iż to co w krótkim czasie za granicą utracą, kilkoletni w własnym Kraju starunek, tego nienapełni ubytku.

To gdy mówię, wcale daleki jestem od tego sposobu myślenia, iżby Młódź chcąc być użyteczną Ojczyznę, cudzych zwiedzać już nie miała Kraiów, by starannej pszczołki sposobem, najzdatniejszego do rządu, dobrego zbiegać nie miała nasionu, i z niego Narodzi swemu największych pomyslności nie przyniosła, ile że takiego współ-Obywatelom udzielając pożytku snadnie się inne wykorzenią próżności.

Lecz w tym mniemaniu, chciałbym M. Królu, iżby każdemu nieodbitą Interesów potrzebą zagnalonemu albo końcem wydoskonalenia się za granice wyjeżdżać wolno było, ale ważność tej potrzeby niech pierwej przychodzi pod Wyrok zdania W. K. M. i R. przy Boku Jego N. i z iedną za sobą wyjazdu do obcych Kraiów pozwolenie, co gdy nastąpi, niech Kommissye Skarbu wyjeżdżającemu z Prowincyi swojey

Obywatelowi na wychodzącą z nim w gotowiznie, bądź w trawlowanych Wełnach z Kraju pieniądze, wydaie pałzporty też w Księgach swoich zapisać. Niech oraz będą obostrzone pnie po granicach straze, któreby tego iak naydokładniey postrzegaly, iżby niał wiekfzych nad zaświadczenie Pałzportu Komuniyńskiego summi do odemey nie wywołał, zażna zaś względnie takowych summi nad rzeczony Pałzport wywożony, niech będzie poddany rygowi konieczney na Skarb Konfiskaty przez co się swadzie licznym na samę próżną ciekawość niknącym zapobieży upadkom.

Drugi strumień, zabýtki Oyczyſte w obce kraie wpoſzający, przez wprowadzenie koſztownych zagranicznych rozmaitych ręko dzieł i sprzęt do Kraju. niemniejſzym iest dla Narodu nieſzczęſciem. á tych wprowadzenie lubo już Prawem oboſtrzone zoſtało, przecież tym ſię temu beſpieczniey zabieży gdy ludzkie kraiowi, wrodzoną do kuſztów ręcznych zdatność maiący, obmyſłonym ze Skarbu publicznego wsparciem, lub za R. N. z ſummi na nieprzewidziane wydatki do wydziału zoſtawionych,

wyznaczonym funduſzem, dla nabycia w ſwym rzemieſle doſkonałości, obce zwiedzać będą mogli krajiny. A tak małym lat przeciągiem lożone na nich wydatki, w późne wieki niewątpliwe obcięwać mogą dla Oyczyzny korzyſci, bo ciż kraiowi ludzie za powrotem do właſnych Domów innych nauczając, łaskawey wypłacą ſię publiczności.

A że krzewienie ſię wſzelkiego gatunku handlów, na wzajemney wierze i utrzymywanym kredycie zaſadza ſię, chcąc go zatym co raz to barziesz poſtrzenionym, i w tym Narodzie wzroſt biorącym oglądać, iak nayſcieſleyſzym naſzym być powinno ſtarunkiem, przedſięwziąć taki ſpoſob ſprawiedliwoſci, któryby iak nayprędſzą dla handlujących przyſpieſzał ſatysfakcyą, iżby przez zawody i nie opłacanie kredytów, kupcy naſi na potrzebnym u zagranicznych nieupadli kredycie, ſpodziewam ſię jednak, iż gdy Proiekt o ekſekucyach Dekretów w 5. Propozycyi od Tronu W. K. M. zalecony, ſwój ſkutek w praw Świątnicy odbierze, troſkliwość ta załatwioną zoſtanie.

Jako zaś nie omyſlnie tuſzyć należy, iż R. N. zawsze baczna o Dobro Oy-

czyzny, dla iey ufzcześliwienia chwalebne ma podług Praw sobie przepisanych, w pogotowiu uformowane Proiekta, tak z mieysca mego, gdy takowe S. R. P. komunikowane będą, poznaćwszy ich ważność i spływające dla Oyczyzny dobro, chętnie moje do nich przychylę zdanie.

Walent Nafzey monety, że się z po-granicznemi nie zgadzał Państwa, i że inne swoją przewyższała dobrocią, smutne tego widzimy skutki, bo nasza zupełnie prawie z Kraiu wykupiona, lubo się z obcych Państw do nas powraca, w nayzłokliwszym iednak dla Narodu gatunku; zdałoby mi się więc w tey mierze, żeby temu zabieżeć złemu, i stosować we wszystkim monetę do ligi, której inni zażywaią u siebie, a tym sposobem żadnego nie będą mieli zylku Nasze wykupować pieniądze.

Już to Miłościwy Królu dokładnie wedle mniemania mego zdanie moje W. K. M. i Przeważnym S. R. P. otworzywszy tłum życzenia, które przedemną W. K. M. u Tronu złożono, iest to zbiorem tak chwalebny i buynym, że ia go na dwie podzielię części. Kochasz Oyczyznę. Żyć w niej przy wzajemney miłości naydłużey, masz iey pomyślność za Dobro własne, miew o iey szczęśliwość nieprześcanny starunek.

G Ł O S

*Głos Wielmożnego Jmci Pana
STANISŁAWA BREZY Pośta
Woiewództwa Gnieźnieńskiego
na Sejmie Walnym Grodzień-
skim w Izbie Poselskiej dnia 25.
1784. Miany.*

Nie zgodne związkow społeczności ustawy, z nadaniem natury, ukracając wziętą od niej rozciągłą niepodległość, aby tym pewnieyszym uczynić, wspólnym prawu poddaniem się, życie każdego z osobna. Wyciągaia daley, części majątku od każdego, aby go tym beśpieczniej utwierdzić, przy spokojnym posiadaniu reszty. Ale odeymuiąc część, dają mu władzę nad zebraną całkowitością. Każdy nabywa mocy dostrzegania iey życia, czy jego ofiara dobrze obrócona, czy myśli jego w dobrowolnym oney odstepieniu zadość się stało.

Jeżeli nie znamymy w nas dotąd, przynajmniej od dawna zapomnianym o dochod publiczny dbaniem, przyszła i nasza Rzplta do tego dostatku, że zapłata wojenka, opatrzenie Kraiowych potrzeb, nie zawisło już od wspaniałości tylko panującego, albo od rzadkiego patryotyzmu szcze-

gulnego Obywatela, własnym majątkiem Oyczyzny potrzeby zastępującego. Patriotyzmu w świeżej ofierze JW. Woiewody Ruskiego doznanego z większym jeszcze od Narodu wdzięczności, niżeli zadumienia uczuciem.

Zołnierz co spokojne rzuca życie, by nim załaniał Oyczyznę od zguby. Urzędnik co opuszcza włość swoją, dozorem tylko własnym utrzymaniu jego wydoścarczającą, nie podaje w spadku zawieszony żołd, nie jest dla uspołabiającej się na usługę Kraiu dziatwy, odstręczającym od niej przykładem, nadaremnie zaniedbanego majątku. Odbiera każdy wyznaczoną prawem posłudze jego nadgrode. A dozor publiczny nad tym świętym ofiar Obywatelskich składem, to zwaleniem nadgrodo częstokroć bez załug, to okrzefaniem zbytecznych wydatków wystawił, nieznane tylko pod Panowaniem przezornego KROLA, gotowego w Skarbie Koronnym; uzbieranie.

Zdziwił się Naród widząc w podanej Seymowi przeszłemu tabelli, że po zapłaconiu w dwuletnim przeciągu 25,436,318 złtch gr: 15. denarow $9\frac{3}{4}$ ostała mu w remanencie summa 2,044,088. złtch gr: 8. denarow $11\frac{1}{2}$. którey dawniey nie liczył w całkowitey Skarbu percepcie. A zawziowski o nim wieść, jak pierwszym datkiem omamione dziecko, w jednym pieniadzu rozumu nabywać i posiadać, wszystkie obiekta oczy jego wabiące; to

już woysko pomnaża, to dla złatwienia handlu łączące się rzeki, to trudne dla kupczącego przeprawy ugiadzone widzi, to nakoniec nowe Skarbu publicznego kalkulnie zyski, z powrotu Kompanii Tabaczney jej wydatkow, a z odebrania administracyi tej fabryki na Kommissyą.

Wszelako każde z osobną Woiewództwo, nakazując Instrukcyą takowe użycie iakowe dla całego Kraju sędzi być nayspierwsze, i nawięcey potrzebom jego dogadzające, czeka ziednoczoney wszystkich woli, na które z nich, remanent ów, od teraznieyszego Seymu zostanie obrócony.

Aliści już się dowiaduje, że nic z niego nie pozostało, że Rada nim rozrządziła na mocy i myśli prawa, tak władając, czy dobrze czy z mocy czy zadość prawu uczyniła Rada, do decyzji zgromadzonych Stanów należy.

Pamiętne są jeszcze przykłady, jak w zebranym całego Narodu składzie, zapomniawszy o publicznych potrzebach, łatwe bywało na dogodzenie partykularnym, dochodu Krajowego roztrwonienie. Ta część Narodu, która Oyczyzny dobro nad pomnożenie osobistego przekłada, powinna by, gdyby można, tak skrycie swój zbiór ukrywać, jak w onym ptaków stadle gdzie jedno z nich uspokoiwszy nacisk natury prawa, zrze płoć własny, drugie tkliwsze, a na drapieżność tamtego baczne, w nieświadomy zakąt unosi się,

aby tam go bezpieczniey do życia przywieść mogło. Opatrznie przeto zrobiła Rada, że uwolniła Seymujące dziś Stany od nataczowych nadgroń wyprażań.

Seym przelży był zawiadomiony o takowym remanencie i nic nań nie ustanowił, nie zdało się Radzie czekać następne go, bo jeszcze poprzedzający tamten, to jest: Seym 1780. użycie onego ustanowił, rozrządzając i tym co kiedyś być może. To zaś wspierając się na mocy prawa 1778, które puszczając w recess materią wojskową, odwołało się z rozłożeniem resituitatis, do poprzedniego prawa Seymu 1776. na którym nietylko, że o remanencie słychać nie było, ale nawet: tabella expensy, znacznie tabellę percepty przewyższała; składać więc tu trzeba, tych trzech Seymów ustawy, aby z nich prawo, czyli dozwolenie dla Rady wyciągnąć.

Chce prawo 1776. pod tytułem: *Kompuz i płaca wojska*, aby repartycya 5,880,000. przez Radę uczynioną była, w taki sposób: żeby liczba aktualna, jeżeli niepowiększoną, przynajmniej i jedną głową in summa umniejszoną nie była, i doskonale opatrzoną została.

Idąc tym śladem Seym 1778. gdy materią wojskową, zostawił recessiem następnemu Seymowi, decydowanie iey pluralitate votorum, i dogódnienie potrzebom wojska tym czasem obwarował, i to ostrzegł, że cokolwiek pokaże się nad

expens prawem przepisaną, to wszystko na polepszenie Stanu aktualnego Wojska obrócone być ma, rozrządzenie tey resituitatis Radzie podług ostatniego prawa zostawiając, to ostatnie prawo (1776.) o jakiegż mówi pozostałości, jeżeli nie o summy 5,880,000?

Seym 1780. decydując materią, recessiem sobie zostawioną, cytując nawet poprzedzającą Konstytucyą, już ją ma w części i za dopełnioną, kiedy stan Wojska powiększony okazuje, erygowaniem 200. Gemeynow w Kamieńcu, a jak ma być rozdysponowana wynikła na owym Seymie do 800. Superata, wyraźnie stanowi, że czterma głowami każdą Chorągiew Pancerną, a nowemi dwóchset Garnizon Kamieniecki, powiększyć należy.

Rozrządził więc wspomniony Seym Superatą 800. już wskazał i następnemu po nim Seymowi, wolą całego Narodu, przepisując mu, że z przyszłej Superaty, Kamieniecki garnizon do dwóch Batalionow ma być dociągniony, reszta podług ostrzeżenia dawnych praw, także na Wojsko ma być przez niego obrócona.

Lecz tak wymieniał fundusz i jego użycie, jasnie uznała wola Seymujących na ten czas Stanow, że tylko do nich należy rozrządzać Skarbem Rzpltey.

Miała więc Rada moc, wykonania Prawa na Seymie 1780. utworzonego, miała mówić: moc powiększyć garnizon Kamieniecki, i czterma głowami Chorągwie Pan-

cerne, i miała moc użyć na to remanentu na Seymie 1780. okazanego, ale nie miała mocy nowych stanowie Officyerow, powiększyć ich gaże, słowem nie powiększywszy Woysko tylko 368. głowami? bo nie zawierbowanych jeszcze, brać nie mogę za pomnożonych, całą prawie summe wydać, na ulepszenie płacy, wygody, ubioru, ozdoby. Y te naznaczone nieprzyjaciela pociskami Sztandary; obrazy dawney Woyska Polskiego waleczności, czy w Świątyniach pozawieszane, że je tak gęsto odmieniać trzeba było?

Nie miała P. N. Rada, ani mocy rozrzędzenia remanentem od Seymu 1780. wynikłym, ani go na takowe wydatki na znaczać. Mnożmy Woysko! nie maż Obywatela, którenby zgodnie tym hasłem nie wykrzyknął, ale pomnażamy go w Gimeyny, a nie w Officyery i tak nadto liczne; opatrzamy go rynsztunkiem, a nie wygodą i ozdobą.

Przešla Rada dalej jeszcze dozwole nie Prawa, bo nie zważyła, że Superata Seymu 1780. z 2,025,600. złch 8. gr: 11 3/4 den: złożona, nie jest corocznym Skarbu przychodem. Wyexpensowawizy asygnacyami swemi, na raz jeden wypłacić się mającą summe 488,860. złch gr: 5. temież asygnacyami do corocznego wypłacania summy 1,310,905. złt: gr: 3. d: wynalazła potrzeby. A Superaty roczney od 1. 7br: 1782. do tegoż dnia 1783. Ru, nie okazuje Skarb Koronny jak do 932,748. złt: choć

by ta Superata w swoim niezawodnym przychodzie rok w rok utrzymywała się, brakłoby jeszcze 378,157. złt: gr: 2. aby wyrównać nie chybnie wskazanym przez Radę wydatkom.

Postawiła przeto Rada terazniejszy Seym w nieuchronney kolei, albo powiększyć podatki, albo zwiąć nowo zarekrutowanych, odciągać powiększone płace, zaniedbywać nieposobnością może utrzymywania, drogie kofata na kofzary, ludwisarnią, magazyny. A tak znaczną summe, do której utrzymania iedynny przyzšli, do której użycia Krawcały wikażnie potrzeby, widzieć na miedzy nagłe, wydaną.

Już się ona do Skarbu nie powróci. obżalowaniem jey straty, nie jest bynajmniej w zamiarze moim, zaştanawiać kwit dla Departamentu Woyskowego, jest tylko do P. Izby wniesieniem, aby Radzie na zawsze odiać władzą rządzenia Skarbem; oprócz 300000. do wolnego jey dysponowania prawem już zostawionych.

Niezawodny Skarbu przychod, jest od Seymu do Seymu na wydatek rozłożony, trefunkowy, niech doniesiony Stanom od Zgromadzonych na Seym żółtawa rozrzadzany. O potrzebach czyli pomnożenia, czyli opatrzenia Woyska, Departament Woyskowy ułożonemi Projektami, niech objaśnia Stany Seymowe.

Gdy zaś uformowana przez skończoną Radę tabella, nowo-przybyłego na Woys-

fko wydatku, tak daleko przynosi coroczny Skarbu przychod, zdaie się przyzwolita, aby drukiem była Izbie rozdana, końcem jej rozważenia, i pomiarkowania dostatecznego wydatku z przychodem.

Doniesienia delegowanych do examinu Rady, wskazały Narodowi obowiązek nowey wdzięczności ku N. Imperatorowej Jeymci całej Rosyi; za użytki dla Kraju wypływające z Traktatu handlowego. od Rygi, z Xięciem Jmcią Kurlandzkim zawartego. Drugie doniesienia o podanych notach do Rady przez JW. tej. Wielkiej Monarchini Pośła, dały nam poznać, że jak w związkach szczególnych przyjaźni, te naytrwalsze, które wspólne nałogi, jednaki mienie, ten sam myślenia sposób kojarzy, tak w politycznych, te naytalsze, które wiążą podobne widoki, a raz na siłę utrzymuie, tam, gdzie jedna z nich przemaga; druga niedostarcza, tamta zawsze wolną zostanie zachowania wszelakiego obowiązku, druga nigdy kuścić się nie będzie, o naruszenie naymniejszego.

Nie samey jedynie Rady, całego Narodu jest interessem, utrzymanie zasłużonych z Potencyami traktatów. Upoważnimy przeto zgodą Narodu, co Rada powodem przezorności urozolwowała. Dodamy tej rezolucyi, ustawą naszą tej mocy i powagi, której przez się nie ma. Pokażmy się gorliwemi o dotrzymanie traktatu, nie w jednym, ale obydwóch razem punktach, i tym co wolność Dyfidentów; rozciągając, i tym co władzę Rady graniczy. Zachow-

waymy razem i świętość traktatu, i winną dla N. Imperatorowej Jeymci, przyjaźni, i Stanom Seymującym przyzwolitą moc, władzę i powagę:

Agdy też odpowiednia na podane noty, Rady rezolucya, daie Dekretom Synodalnym moc być exekwowanemi z pomocą Woyskową, trudno nie sarknąć, widząc ztąd ucisku źródło, z kąd tylko była zasępn nadzieia, niech musiem wiarołomna, do łoża Małżeńskiego zwracana, niebożny do Świątynicy będzie napędzany, ale Kmieć ubogi, gdyby się podobało Synodowi wskazać na niego kontrybucyą, zafraszony w imaginacyi, uciśniony w dobytku, niech nie łupnie Niech tym groźbą, którego nie winien tylko Panu na czynsz, Królowi na podatek. Obwarowani czego nayistotniejszy Narodowi potrzeba, i nayusilniejszy będąc Generałowi mojego żądaniem, aby prawem zabezpieczone zostało, z mieysca domagam się, i gotowy do tego projekt Łasce oddaie.



*J. O. Xcia ANTONIEGO J. NE-
POMUCENA CZETWER-
TYSKIEGO Chorążego i Po-
sta Braławskiego w Izbie Posel-
skiej po rozłączeniu miany Ro-
ku 1784. dnia 25. 8bra na Sey-
mie Grodzieńskim.*

PRZESWIETNE ZGROMADZONE
RZECZYPOSPOLITEY STANY.

Trzeci raz z kolei Województwa
mego w tym tak Przekącnym mie-
szcząc się Gronie, zawsze mówiłem
przy Prawie i Wolności, których
grunt i zasada na porządku sey-
mowania naszego wspiera się, ani
bowiem władzy naszej Prawodaw-
czey użyć potrafiemy; w gniachu
Projektów podawanych i czyta-
nych, ani wolności w poprawieniu
onych lub odrzuceniu.

Przewodnik nasz pierwszy Król

Pan Nasz Miłościwy, z Bracią na-
lżą starszą dosyć utorowaną Nam
seymowania naszego zostawili dro-
gę, gdy przez prace nasze i obo-
wiązki dopełnienia przez Stany
seymujące, jedni drugich nie wy-
ścigali w złączoney Izbie, tych
przykładem postępujemy, a żyźne
dla Braci naszych w Domach pozo-
stałych przynieśliśmy owoce.

Jako bowiem Rolnik lub Ręko-
dziel Rzemieślnik, jedney nieupra-
wiwszy roli, drugą uprawiać zaczy-
nając, Rzemieślnik jedney niekoń-
czywszy statui, drugą tworząc, ma-
łych spodziewać się może z prac
swoich zyskow, tak i my przy nie-
porządku nie kończąc jednych na-
szych zamiarow, a drugie zaczyna-
jąc, małe z tychże do Województw
naszych przynosimy korzyści.

Na tym obstać, aby jako *in ple-
no* materia po materji postępowała,
tak i tu podobnie działać się, aby
Projekta jedne drugich nie poprze-
dzały.

G Ł O S

*J. W. SZYMONA ZABIELŁY
Vice-Brygadiera i Putkownika
Kawalerji Narodowej Petyhor-
skiej Woysk W. X. L. na Seymie
Walnym Grodzieńskim w Izbie
Poselskiej dnia 25. Pazdzier-
nika 1784.*

Określony przepisem Prawa
czasu wymiarem Seymowych czyn-
ności porządek nie dozwolił mi
przed rozłączeniem Stanow w Izbie
Senatorskiej zabierać głosu; więc do-
piero w tey tu Prawodawczyej świą-
tyni otwierając usta, biorę za szcze-
śliwą dla mnie powinność zaczynać
od winnego uszanowania Najj. Majes-
tadowi J. K. Mci Oyczyzny naszej
Najłaskawszego Oycy Pana Miło-
ściwego.

Przynoszę Imieniem Powiatu Ko-
wieńskiego dziękczynienie Jemu za

uśliną chęć i troskliwość w Oycow-
skim o dobro powszechnie staraniu,
od samych szczęśliwego nam pa-
nowania początków dwudziestolet-
nim aż dotąd czasu przeciągiem
niepracowaną, przeciwnościami
żadnemi nieosłabioną, a w pomyśl-
nych dla Oycyzny skutkach coraz
inaczej i dowodniey okazującą się.

Szczegulniey zaś dziękować mi
należy J. K. Mci Panu Mił: za przy-
chylene się do łaskawych względów
na Prowincyą naszą Lit: że Pręro-
gatywom z Koronn: Prowincyami
ją porównywającym nie ubliżając,
zwołać raczył Stany Rzpltey do
teyże W. X. L. Prowincyi, którey
nieskażoną nigdy ku Monarchom
swoim wierność wżysłkie czasy od
zawartey z Przezacną Kor: Polską
Unii, to jest dwieście piętnaście lat
zaświadcza.

Znamy to i czujemy wżysłcy Je-
go wierni poddani, iż takową łaskę
czyni dla nas nieznośne podeymu-

jąc trudy, z uszczerbkiem szacowniey (z tego Oyczyźnie Naszey nad wszelkie pomyślności zdrowia swego, a znacznych z tey przyczyny nie żałując wydatków; przeto o niewygasłej w sercach naszych wdzięczności jak nayuroczyściey zaręczamy, pełni tey ufności: iż Prowincyą naszą jednę z Narodów od Włzechmocney Ręki Opieki swojej powierzonych dobrotliwym sercem Pańskim zaszczycać i uszcześliwiać nieprzestanie.

Miły dla mnie czuję obowiązek w Instrukcyi od Powiatu na nas włożony, rekomendowania J. K. Mci Panu Miłi Prześw: zgromadzonemu Stanom, Męża cnotliwości i przymiotów wielkich, naygorliwszą dla Maještatu wiernością, i u wszystkich zjednaną miłością w Kraju zaszczyconego, J. W. J. P. Komarzewskiego Generał Majora od obojga Narodów przy Boku J. K. Mci, godnego w posłowaniu terazniejszym Kollę Naszego.

Nie mógł Nayj. Pan szczęśliwiey trafić wyborem osoby do Boku swego; nie może Narod cały cieszyć się pilnieyszą i czulszą strażą swojego Króla i Oyca. Zasłużył ten to zasny Generał na sprawiedliwe u J. K. Mci i u całej Rzpltey względy; pewien ich być powinien, bo służy dobremu i sprawiedliwemu Królowi, bo jest w Oyczyźnie z przymiotów swoich łodko, znanym i powiżecznie szacowanym.

Dopełniam jeszcze Instrukcyą naszą w poleceniu łaskom J. K. Mci i Prześw: Stanów względem J. P. Bukatego Rezydenta w interesach J. K. Mci i Rzpltey przy Dworze Londyńskim, charakter i powinność w tey publiczney posłudze, przez lat kilkanaście z przyzwolitą czulością sprawującego.

Zwracam teraz mowę moję do Ciebie tylko samego Prawodawczą w Rzpltey Polskiej Władzą załaczy-

Cc

cóny Stanie Rycerski, J. OO. J. WW. Kolledzy i Dobrodzieje. Mam honor donieść Wam; iż pozostali w Domach wspól. Obywatele Bracia Nasi czekają pomyślnego skutku Obrad naszych, czekają nowych z Seymudzisleyzgo Ustaw, wierząc, iż je nie duch prywaty, ale publicznego dobra gorliwość dyktować będzie; czekają onych nie w wielkicy ale w potrzebney tylko liczbie; bo już dawnych Praw mnóstwo za nam stało się arcy-niewygodne, codziennie pouczają nas doświadczenia.

Proszą ciż pozostali Bracia nasi: abyśmy pisali Prawa jasne, w wyrazach nieobojętnych i tłumaczenia niepotrzebujących; Prawa krótkie i do spamiętania, a w potrzebie do użycia łatwe; Prawa powszechne, nikogo od podległości niewylączających, i żadną względów szczególnością nieogranne. A będziemy pewni, że tak stanowiące od Nas Prawa

będą mocne, będą szanowane; będą skuteczne i do wykonania nietrudne; ponieważ na istotnych a sobie przyzwoitych będą założone własnościach.

Spodziewać się nam trzeba, iż w seymowaniu terazniejszy tym łatwiej i pomyślniej do przyzwoitego zmierzemy końca, gdy nam przodkującego mamy tak zacnego Marszałka wolnemi a jednomyślnemi głosy do Styru Prawodawstwa od nas wybranego. Gdy ten to J. W. Izby Naszey Marszałek z pośród tak liczne go Grona stał się godnym tey naysławniejszey i nayokazalszey w Stanie Rycerskim Prerogatywy; wątpić nie mogę, iż Seym nasz pod Jego Laską, stanie się wiekopomną Krajowi Naszemu Epochą.

*J.W.J.P. CHOLEWSKIEGO Cze-
śnika i Podstarosty Sochaczew-
skiego Pošta Warszawskiego na
Seymie Walnym Grodzieńskim
Roku 1784. d. 25. Pazdziernika
miany.*

Na zeszłych kilku Seymach pu-
blicznego naywięcey przeciw Ra-
dzie slyszalem nieukontentowania:
to, za wyszłe Rezolucyje w materji
Exekucyi Proceſſow, to za wydane
względem tego Uniwersały. Nie w
spofobie obrony Rady (choćby i
to grzechem nie było) ale w umyśle
mówienia za prawdą głos mi zabrać
przychodzi.

Rada przed ostatnia, do której
examinowania wyznaczony byłem,
a przeto dobrze tego wiadomy,
chcąc położyć niemal powszechn-
mu narzekaniu tamę, ułożyła pod

approbacyą Stanow Rzpltey Pro-
jekt, ale gdy go na przeszłym nie-
szczęśliwie na próżnych kweſtyach
zeszłym Seymie, zamienić w Pra-
wo Stanom Rzpltey nie przyszło,
następna Rada w zaufaniu, że wy-
pływające ztąd zażalenia oddalić, i
niebeśpieczeństwa wydawania Re-
zolucyi, przeto poniekąd arbitral-
nych: że czasem odmiennych uni-
knąć potrafi, związała sobie ręce
odsyłając tę materją do Starostow
lub ich Juryzdykcyi. Widziała w
tym niedokładność, która od samey
tylko Prawodawczej mocy pocho-
dzić może, gdy wspomniony wy-
żey Projekt, po należytych go roz-
trząśnieniu nam na Seymiki przed-
Seymowe wydrukowany rozesełać
kazała, w tym zamierzeniu: iżby
tandem w tey tak ważney okoli-
liczności Rzplta, co pewnego u-
chwałą swoją ustanowiwszy i publi-
co dogodziła, i następne Rady od
tych wynikających zażeń uwolni-

ła; jesteśmy w mocy temu dziś zaradzenia, czego jeślibyśmy jeszcze na tym Seymie nie zrobili, aż nadto pewni być możemy: że na przyszłym i dalszych; podobne zawsze będą nieukontentowania, i że krótki Obrad publicznych czas, schodzić nam będzie na narzekaniach na Radę, i na wymówkach (prawdę mówiąc) Różnych Rady.

Z powodu słyszanych głosów: że Rada *instituto suo* w formowaniu Projektów na Seym zadość nie czyni, niech mi wolno będzie, jako wiado memu z examinowania czynności jej na zeszłym Seymie, oddać sprawiedliwość: iż nie tylko poza przeszłą Radą, ale i przed nią inne znaczną ich uformowały liczbę, lecz nie była jako i inne szczęśliwa, żeby one, nie już przyjęto, ale nawet czytano. Wszakże Rada ostatnia, jak mi słyszeć dało, nie miała wstrętu pomnożyć liczby Projektów, przeformowawszy wspomniany

Projekt o exekucyi Dekretów, tak mocno publiczną spokojność interstujący, i nowe to względem kolizyi *ultima instantie* Juryzdykcyi w przesadzaniu swych Dekretów, to nakoniec Projekt całość Skarbu publicznego zabezpieczający uformowała.

Od niejakiego czasu Kommissya W. Xstwa Litew: po Seymowym sobie zakwitowaniu, sądzi jeszcze sprawy, i rządzi dochodami publicznymi aż do następującej po Seymie Marcowej Kadencji, gdyby kiedykolwiek losem nieszczęśliwym Oyczyzny, dobrał się komplet mniey na sławę i honor bacznego, czegożby sobie pozwolić nie mogli Kommissarze już od Stanów zakwitowani, i żadney odpowiedzi nie podlegli? nie jestże to oczywiste dochodów publicznych niebezpieczeństwo? których zamieszanie może poniekać i z tego dostrzeżonego pochodzić źródła.

Gdy tedy składa Rada, choć prawi-
da, małą liczbę swych Projektow,
ale znaczną dawniey zrobionych, a
nieczytanych, niechcieymy ją za-
tym winować, i nieczytaniem for-
mowanych Projektow przez Rady,
od formowania tychże następne
Rady odrażać. Na resztę i to sobie
przypomniemy: że pomyślność
Rzpltey, nie od wielości nie mówię
Projektow, ale samych Praw, lecz
od ich dobroci, i należytey execu-
cyi zawisła.



PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. J. P. FELICYANA STAR-
CZEWSKIEGO Kapit: Gwar-
dyi Pieszey Koronney Pošta Wo-
jewództwa Sieradzkiego w ma-
teryi ubiegającego na długich
Mowach czasu na Sessyi dnia 23.
Pazdziernika 1784. w Izbie
Poselskiej,

Mości Panie MARSZAŁKU Seymowy,
rozumiem że w czasie, gdy z Alierna-
ty Prowincyi, chcę krótko mówić.
Prześwietny w Seymującay Rzepospolitey
Stanie Rycerski!

D otrzymam, tey obietnicy, którą
dopiero uczyniłem, że różnym oko-
licznościom drogiego i nader po-
trzebnego nie będę długim mówie-
niem wycieńczał czasu, ale pierwia-
stkową w tey Naywyższej Stanu

Stanu Radzie, sprawując z Obywatelstwa posługę, zaraz w prostym sercu i umysłu mego ułożeniu, tak się z swoich tłumaczęmyśli: że kiedy prawdziwie powszechności być chcemy użyteczni, jeżeli pragniemy co uradzić w tym małym seymowaniu, czasie, gdy uśliszujemy pracę i starań naszych przynieść owoc pozostałym w domach Braciom, zaniechajmyż (przez miłość Spraw publicznych) wysady długiego mówienia, a raczej każmy sobie z kolei Prawa wszystkie podane do Łaski, czytać Projekta, które podług istoty swej, albo wcale oddalać, albo jednością lub większością głosów decydować, i w Prawo obracać będziemy; a w tym miejscu najzręczniejsza każdemu wolnego do materji przy mówieniu się zostaje pora.

Prześwietny Stanie! ledwobym nie zaręczyć mogł: że choć w krótkim zostającym nam do Ustaw bie-

gu, przez ten jednak sposób skrócenia głosów naszych, przejdzie wiele pryncypalnych i udeterminowanych rzeczy, a może i udzieli się co tegoż czasu dla *desideriów* Województw i różnych Obywatelów, którzy zapewne poniosą za nami Rękę, iż Posłowie na Seymie Roku 1784. mało mówili, a wiele czynili i uczynili.



*Gaśnie Oświeconego Xięcia Jmci
SAPIEHY Generała Artyleryi
Litew: Starosty i Pośta Brzeskie-
go, na Sessyi Sejmowej dnia
26. 8bra 1784. Roku w Jzbie
Poselskiej.*

Lubo chwala jest przyzwoitą załug nad-
groda, lubo równie tego szczęśliwi,
kto ją odbiera, jak tego, co ją słuźnie
wymierza, są atoli dzieła, które gdy wszy-
stkie przewyższają pochwały bojaźń nie
wyrównania, świetności onych przez sta-
bość wymowy, acz żywym uczuciem
tchnące przecież zamyka usta.

Tego my doznajem, gdy głosowi fly-
szanemu, i ofiarze na dniu onegdajszym
uczynioney szacunek, poważenie, i wdzię-
czność, winne, choć wszyscy nazywiew-
czują, nikt podobno dostatecznie wyra-
zić nie zdoła.

Do czynów wielkich, do załug w Kra-
ju Domu Potockich, przyuczona Polska,
mało zadziwioną zostawać powinna, że ich
Zacny Potomek, godnym się staje sławą
okrytych Pradziadów.

Lecz kto chce krok jaki na sprawiedli-
wey ważyc szali, powinien zważyć, czas
i okoliczności w jakich jest uczyniony.

W Polsce, która tak dawno na łup

obcym i swoim jest tylko podana, w Pol-
sce, która od 1773. Roku próżby same
o dary od swych synów flyży, w tey to
Polsce widzieć współ-ziomka tchnące-
go starożytnym myślenia sposobem, oto-
czonego fortuny i Imienia blaskiem prze-
noszącego im przecież zaszczyt Szlache-
ckiey równości, i tyle tylko ważącego
dostatki, ile niemi może służyć Oyczy-
źnie a proszącego z uniżeniem by przy-
jąc od niego znakomitą i Krajowi użyte-
czną ofiarę, jest to widokiem wszystkich
poruszającym, i tym szacowniejszym, im
rzadszym.

Jeżeli wspaniały postępęk J.W. Woje-
wody Ruskiego powiększa się Krajową,
napełnia uszanowaniem dla niego umy-
sły Obywatelskie, szczęśliwie razem po-
winien wszystkie serca pomyślną przysz-
łości wróżbą, gdy okazuje, że jeszcze
choć przygnieciona ciosami żyje dawnych
wieków cnota.

Rości ten wielki Mąż nadzieję, iż kie-
dykolwiek mozem się wrócić do tey sta-
wy i swobody, która niegdyś nasze szczy-
ta Oyczyznę.

Lecz najmniejsza w okazaniu czułości
opieszalność starłaby ten podchlebny
przyszłości obraz, gdybyśmy pokazali, że
oney cenić nie umiemy, nie wieńcząc jej
nawiększym uwielbieniem.

Dla tego gdy rąk naszych doszedł Pro-
jekt z zwykłą skromnością J.W. Wojewo-
dzie Ruskemu napisany, dopraszam się,

aby nie wprzód był czytany, i starszym Braciom naszym komunikowany, dopóki nie będą w nim umieszczone przez J. W. Marszałka Koła Rycerskiego wraz z Deputowanemi do Konstytyucyi powinne wdzięczności wyrazy, tłumacze serc naszych, a rozumiem i całego Narodu.

Słuszna jest także, aby Regiment mający być nowo wystawionym, wiecześnie imienia Potockich został ozdobiony szczytem.

Nazwisko to będzie czułości naszej okazem, a wspomnienie dawnych Bohatów, którzy Laurowych dobijając się Wieńców, i Zagraniczną Ziemię mianowicie pod Wiedniem krwią swoją skrapiali, stanie się dla Podkomędnych hasłem odwagi i męstwa.

To mówię, to radzę jak Poseł, jak gorliwy Obywatel; przeświadczony zaś, że największy hołd się oddaje wielkim przykładom, ich ile możności naśladowaniem, w proporcji tej części chleba, którą mi się w Kraju naszym posiadać dostało, chociaż nierównie mnieyszą nad tego o kum mówię, aby mi się godziło stać Krajowi użytecznym, jak najpokornieysze do Przesławnych Rzeczypospolitej Stanów założyć prozby.

Dwanaście sztuk armat z metalu moim kosztem nabytego sprowadzonego, moim kosztem ułać, ulawetować, ekwipaż im połowy sporządzić, i w zupełnej do marzu gotowości one dla Xięstwa Litew:

do Arsenалу Wileńskiego oddać przed przyszłym da Bóg Sejmem biorę sobie zamity obowiązek. Szczupłość zaś daru niech zastąpi serce, z którego pochodzi, ofiara życia, które jak poświęcam do zgonu usługom Ojczyzny, tak dla niej go i położyć w zdarzonej sposobności najskłodszą dla mnie będzie powinnością.



M O W A

*J.W. Jmć Pana WODZINSKIEGO
Podczaszego Kruświckiego,
Pošta Wojewodztwa Inowrocła-
wskiego, w Izbie Poselskiej dnia
26. 8bris Roku 1784. uiana.*

PRZEZACNY STANIE RYCERSKI.

Szacunek, który dla każdego zdania zachować znam powinnością czyni trudność nie jaką otworzyć własne rozumienie, w ten czas gdy w różności onegoż pomnażającego się zostawać w obojętności tym trudniej im większą drogi, a nad krótki Obradom Naszym zostawiony czas, prętszego porozumienia się wystawia potrzebę.

Chęć J.W. Podolskiego godna czulego Pošta pilnego wszystkich obrótów rzeczy dociekania dało mu powód do żądania osobnego Kommissyow za każde lat dwa zakwitowania.

Rozróżnienie myśli składających Seym ostatni uczy Nas poznawać stratę wynikającą z onegoż bezczynności, rozciągając swe skutki przez zastanowienie Nas nad temi czynnościami, które ułatwić tegoż Seymu było własnością i obowiązkiem; zostawił Nam Seym ten zawadę

trudniącą dalsze w Obradach Naszych postępowanie, którą rozłączeniem kwitów czynić do przybycia i uprzątnienia obfzernieyszą, jest jedno, co żądać bezczynności tamtego naśladować, i wizamian oszczędzania drogich momentów dla nadgrodzienia upłynionego na próżnych tylko sporach przeszłego Seymu czasu, trawić go pragnąc nad dwojakim rzeczy jedney rozpoznawaniem.

Seym przeszły lubo nie zakwitował Kommissyów, zostawił Nam jednak swojego w czynności Kommissyów wglądania, ślady tey bacznosci znajdujemy w Deputacyi na tymże Seymie do obrachowania Kommissyów wyznaczoney, przez którą też rachunki podpisane zostały, widzimy na Tabellach do dzisieyszey kalkulacyi podanych Remanent od przeszłego obrachunku, poznajemy przeto nienaganne przeszley Deputacyi obowiązków swych dopełnienie, jednym więc kwitem zaświadczyć Osob też Kommissyą do przeszłego Seymu składających, jako i do teraznieyszego zasiadających nieganne sprawowania się możemy, uznawszy rachunki zdane być sprawiedliwemi.

Potrzeba podwóynych dla Prześwietnych Kommissyów kwitów w ten czas chybaby były prawdziwą, gdyby z nich którey odmówić zakwitowania słuszność radziła, w tym bowiem przypadku nie oddawać jedney sprawiedliwości dla

Dd

zdróżności drugiej, niezgadzałaby się z
powinnością naszą.

Gdy zaś dotąd nieścisłe, aby która z
Prześwieatnych Kommissyów za wypacza-
jącą z Karbów swej powinności zgodze-
niem się już Izby Naszey osądzoną było,
(inaczej bowiem tak jey nazwać nie mo-
że). nie znajduje przekonania, dla czego
by przez odłączone do zakwitowania
Projekta jedną z nich czynić tym samym
już podeyrzaną.

Tę więc zdań różność dla oszczędze-
nia nader szacownego dla nas czasu za-
łatwić, i zgodnie przez Turnum naykrót-
szym sądzę być sposobem, i o przystąpie-
nie do niego z miejsca mego dopraszam
się.



G L O S

*Jasnie Wielmoż: Xawerego TUR-
SKIEGO Siołnika Szadowskie-
go Posła Województwa Sieradz-
kiego na Sessyi Seymowej dnia
dnia 27. Pazdziernika 1784. Ru.*

PRZESWIEATNY STANIE RYCERSKI.

Uczestliwienie Kraju każdego w szcze-
gulności i całego Narodu ludzkie-
go współcześnie, że na ustanowio-
ney formie rządów nayściśle zach-
wywać się powinney zasada się, forma
rządów doskonała, że potrzebuje pilnego
zwierzechności oka, aby ludzie współcz-
ność składający zachowywali się w gra-
nicach przyzwoitych sobie przepisanych,
ta na to ustanowione Magistratury, któ-
re jednak aby nie były dla nikogo uciążli-
wem, mają sobie przepisane prawidła, we-
dług których sprawiedliwość ukrzywdzo-
nym i ukaranie wykroczeniom wymie-
rzać powinny. Miłość jednak własnego
dobra tak daleko w umysłach ludzkich
górc wzięła, iż rzadko barzo praktyko-
wana jest rzecz do słyszenia, ażeby stro-
na nie podług żądania swojego Sądowe
odbierająca wyroki, Sądowi niesprawie-

dliwości, a sobie uciążliwości nie przyznawała.

Dostatecznym tego jest wyobrażeniem Komisji Skarbowa W. X. Litt: sprawę między J. W. J. Panem Tyzenhauzem Podskarbin Nadwornym Litt: i między Skarbem tegoż W. X. Litt: rozstrządzającą. Słyszę głosy ukrzywdzonym J. W. Podskarbiego Nadwornego być mianujące, słyszę i różne przywózione dowody, cel zamierzony popierające, ja jednak samę treść interesu i Konstytucję, na mocy których Komisji Skarbowa Litt: Dekret swój ferowała, i explikacye interesu z obydwóch stron przed oczyma mający, w tym interesie tego jestem przeświadczenia: Ze J. W. Podskarbi Nadworny Litewski, został winien do Skarbu W. X. Litt: summe Dekretem teyże Komisji wypisaną. Rzecz ta od Komisji z Ołobiegłych w Prawie, znających co jest krzywda, i co jest restytucya, i wiedzących, że ich czynności w czasie swoim rozstrzasanie być mogą, udecydowane, zdaniem moim jest nie wątpliwa, że w tym przypadku Komisji na J. W. Podskarbin paenam triplicis pensionis wskazała, i sprawiedliwiał Sąd jey liczne barzo Konstytucye do podobnych okoliczności napisane, a do tego przypadku przyzwolacie stosowane.

Chcieć wzruszać Dekret Komisji sprawę J. W. Podskarbiego sądzący, jest to jedno co żądać aby końca tey sprawie

nie było, bo zastanowimy się: jakiż Sąd byłby tak szczęśliwy (jeżeli nawet tworzyby nam się go godziło) aby tey sprawie koniec mógł uczynić? Jeżeli utworzyć nową jaką Magistraturę szczegółnie rozstrządnąć tego interesu za cel mającą, trzeba przemknąć pierwej, co nie jest własnością ludzką, że taż Magistratura niemając takich pobudek jakie ma J. P. Podskarbi Nadworny Litt: co jest miłość dobra własnego, że taż mówię Magistratura nie będąc obowiązana, słuchać tey jedney strony. Jmć P. Podskarbiego słuchający obrony, przecież taką samą co J. Pan Podskarbi zważył u siebie w interesie jego Konwikcy, bo gdy nie trafi w myśl jego, taż sama Magistratura o nieprawność swego postępowania byłaby znówu zapewne obwiniona. Jeżeli sama Seymująca Rzeczplta rozstrząsaniem tey sprawy zatrudniłby się miała; do rozstrzania tak licznych tak zawiłych jakie są w interesie tym Kategorii, drugie tyle czasu nad przeciąg Prawem Obradom naszym oznaczony. Seymowaniu naszemu przyczyniłby potrzeba, co nie jest ani rzeczą podobną, ani przyzwolita.

Łitość nad nieszczęśliwym i przychylenie się pretzcy do łagodności, niżeli do ostrości prawa jest przymiotem wspaniałych umysłów, a zatym wolnemu Narzadowi właściwym, ale między sprawiedliwością koniecznie wykonywać się powinna, i między cnotą ulitowania różnicę uczynić potrzeba.

Miłość Dobra Publicznego nad szczę-
gulną Obywatelów wyżej cenioną być
powinna, o której powinności, pierwej
zapomnieć musielibyśmy, niżelibyśmy do
uwolnienia J. P. Podkarbiego od wrócenia
nałożony Skarbowi summy przystąpić
mieli, zastanowiwszy się uważnie, co i dla
mnie jedyną tylko, w tej okoliczności u-
myśłu mojego jest konwikcyą, że Skarb
Nasz Publiczny natak szczupłą tylko garstkę
Wojska wystarczający, a innym użyte-
cznym Krajowym potrzebom z których
pożytki dla Rzeczypospolitej wytywały, do-
starczyć nie mogący, nie bogatym, ale u-
bogim, i dla tego jako największego o-
szczędzenia potrzebującym jest aktualnie,
i tak w umysłach naszych wystawie nam
się powinien. Nie to ja zowią oszczędze-
niem aby komu zatrzymać należytość, al-
bo pomnażać Skarb z cudzym pokrzyw-
dzeniem, ale ażeby do Skarbu nie ochyb-
nie to powrócone było, co nawet nie do-
pięro, ale dawno w swoim czasie już
znajdować się w Skarbie powinno było.
Przychodzi mi jeszcze w tej okoliczno-
ści następująca uwaga.

Mamy w czwartey nam podarcey od
Tronu J. K. Mci Propozycyi obmyślenie
funduszu na różne potrzeby w tym czwar-
tym punkcie wymienione, jakąż śmiało-
ścią wspólni Bracia naszych moglibyśmy za-
chęcać do składania podatków na potrze-
by w Propozycji tej wyrażone, gdybyśmy
im zostawili przyczynę wyrzucania nam,

że w jednymże czasie ułożenie podatków
im radziemy, kiedyśmy Skarbu Publicz-
nego nie oszczędzaniem byli szafarzani.

Znam ja jednak co i całemu Krajowi
wiadomo, usilność Ministra tego, z którą
przez zaszczepienie potrzebnych Krajo-
wi Manufaktur przez wprawność gospo-
darstwo, i wprowadzenie licznych po-
rządków w miejscach Jurydykcyi jego
podległych, Dobra Publicznego starał się
być użytecznym, w sprawiedliwych u-
myślach i co na tronę tego godnego Mi-
nistra przywiedzione być może, swoje
znajduje względy.

Łaskawy KRÓL Nasz starający się za-
wsze odwracać, albo przynajmniej
zmniejszać nieszczęście Obywatelów, ale
pierwizw wczelad zawsze mający, na ca-
łość Publicznego Dobra, wszakże napro-
wadził na drogę względnego pomiaro-
wania umysły nasze, ażebyśmy w tym in-
teresie tyle z nas uczynili, ile bez uszko-
dzenia Dobra Publicznego uczynić mo-
żemy, i ile przez względy dla nieszcze-
śliwych zawsze przynależące uczynić
nam się godzi.

W tym właśnie miejscu, wypada mi
przypomnieć Prześwietney Izbie Głos
Godnego Kolegi Naszego J. W. Sendo-
mirskiego w Izbie Senatorskiej miary, u-
wolnienie J. Pana Baranowicza od kary
ab omni activitate go odsłdzającej, wno-
szący, z którym i ja łączę w tej okolicz-
ności zdanie moje.

Jaśnie W. Jmci P. Szymona ZABIELLY Vice-Brygadiera i Pułkownika Kawalerji Narodowej Petyhor: Woysk W. X. Lit: Pošta Kowieńskiego, na Seymie Grodzieńskim w Jzbie Poselskiej d. 27. Pazdziernika 1784.

Różniemy się władzą od innych Magistratur Krajowych, te się Nam sprawują. My samemu Bogu; czyliż dla tego mamy mieć łatwiejszą skłonność do posłuszeństwa bez zastrzeżenia się, i na tym ma zależeć nasza władza, żebyśmy okazali, że nam czynić wolno, co się czynić podoba?

Słyszane Nam było zażalenie J. P. Sawickiego, na rezolucyę Rady wydaną w zapytaniu przezornym Starosty Grodowego Upińskiego, słyszeliśmy: że ta Rezolucyę jest ogólna, wątpliwość Prawa rozstrzygająca, zgodną z Rezolucyami poprzedzającemi, a samemu tylko interesiowi Nam nieznanemu Jmci P. Sawickiego nie dogódna.

Gdyby ona zapadła na jego zapytanie miałby słuszniejszy powód, do mówienia, gdy zaś jest, nie dla jego, lecz Kraju Prawidłem, pokazuje się gorliwość interesu

sowania Skarżyciela, i niewarta jest zastrzeżenia się; tłumacząc się z tego jasniey. Kochamy wolność naszą i za nią krew wylać jesteśmy gotowi, nie traćmyż jej poddając karki Nasze pod arbitralność Sądów Grodzkich, grożących życiu, i majątkowi naszemu, poddając im więcej, niż mają i mieć powinni władzy.

Wyzwały się te Subsellia w Prowincyi Litewskiej z odpowiedzi *de male gesto Officii* pod Tytułem nieodpowiadania *pro Sententia*, i napłodziły się Monstra i Tyranię po Grodach niektórych: nie będą je wymieniał w tym czasie, gdyż w samym Powiecie moim, z którego Posłuję, załoby i targi na Grod Kowieński gorszyłyby i szkodliwść.

A i takie Grodowe wyroki, iż sądzono mu na odcięcie Ręki, nie dopuszczona appellacya, z położoney w Dekrecie przyczyny, że Sprawa *non excedit valorem* pięciuset złotych, i tym wiele innych podobnych.

Chce w swoim zażaleniu J. P. Sawicki, ażeby Grodom zawsze wolno było, bez weyścia, w sprawę bez Inkwizycyi, bez żadney Dyllacyi za pokazaniem Manifestu o Expulsię, sądzić Reindukcyę, i grzywnami, jako też więzłą karać oskarżonego, a tę sprawiedliwą karę na najeźników, chce porównać z przemyślem Piętnastaków, dając oręż nowy w ręce Grodom, uciemniając Obywatelów nieumiejących tej sztuki.

Komuż jest nieznajoma zaraza szersza-
ca się z pieni i postępku Prawniczych;
przezorne biorących z Prawa tytuliv, ko-
muż równie jest tajna praktykowana z
Woznemi; czyli jak nazywami z Jenera-
łami łatwość skierowania ich do Pienia-
cza potrzeby; od nich będąż zależały na-
sze majątki? kiedy Intrumissa przez
nich niewiadoma nigdy Aktorowi Posses-
sya, będzie w Akta wciśniona z Manife-
stem Pieniacza, i już będzie to dość dla
Grodow, sądzić Reindakcyą, karac Wie-
żami i grzywami, bez appellacyi dozwo-
loney, to pochwile na tym ma prześłać u-
krzywdzacy, że w czasie przeciwnik pod-
stępny za odwodzeniem się równey pod-
gać będzie karze; jest ta równość służna
między równie myślącemi i szacującemi
honor i spokoynosc, ale nie zawsze służna
między Pieniaczami i nie niemającym do-
stracenia.

Rezolucya Rady zgodna z siusznoscią i
z Prawem rozwiązała zapytanie, przy-
najmniej w tym jednym gatunku, zamy-
kając źródło pieniacstwa; że jako żaden
dożywotnik; jaki jest Starosta, Duchow-
ny i Possessor Dobre Dyplomatycznych,
nie może one zastawą wypulzczać, tak po-
śmierci takowego Possessora, Zwiierz-
chność Krajowa; zajmując do dalszego
innemu rozdania dożywociem nie może u
Sądu odpowiadać jako Expulsya czynią-
ca, tym barziej, ten którego od teyże
Zwiierzchności bierze Possessya.

Y ta to jest Rezolucya, którą J. P. Sa-
wicki zakarża, i którą widzi być sobie
niedogodną, a to dla przypadku w jakim się
znajduje, o czym mając wiadomość, mam
za powinność donieść JJ. OO. JJ. WW.
Msc. Panom Dobrodziejom.

Jest też rzecz głośna i wyjaśniona, że
J. K. Msc. P. N. Mili: na mocy sobie Pra-
wa od Stanow udzielonego, za zniele-
niem się z Stolicą Apostolską Inkorpora-
cyą uczyni: Probostwa czyli Opactwa
Widzimskiego do Fundusza Biskupstwa
Juslantskiego. Exekucyowicie tego Dekre-
ta, zjechawszy ad fundum w spokoyną
ni od nikogo niezaprzeczoną, sami pier-
wey objawszy Possessya i Inwentarze spo-
rzadziwszy, oddali onę J. W. Biskupowi
Juslantskiemu Zakarżył ten Akt J. O. X. że
Jmć Biskup Wilński, że bez jego wiedzy
był dopełniony, przed J. K. Mscem i Radą
Niedzielną, odebrał rezolucyą udzieloną,
że onę nie takowego Probostwa, za wci-
śnioną się J. K. Msc. do Stolicy Apostol-
skiej jest Prawem Kraiowym nie przeci-
wne i z onem zgodne: Niechto żadney
wiecey od nikogo, ani od J. P. Sawickie-
go do Króla i Rady rekwizyty.

Gdy się ten nie nadał przemyśli, J. P. Sa-
wicki rzucił się do innego zapożywiając
Biskupa Juslantskiego przed Sąd Grodu
Wilński: iakoby o Expulsya sobie uczyni-
onem, z Folwarku zastawnego od Xięży i
do tego dzieła wszystkie sporządzone o-
kazały się dowody, to jest Intrumissa

Woznego i Manifest, złożyły się na wzajem od Biskupa odpowiednie przekonania, i co do rzeczy, i co do oczywistej wątpliwości sporządzonych od J. P. Sawickiego Aktów.

Przecież Sąd Grodzki żadnych w Dekret nieumieściwszy bez uwagi na rezolucye Radne i na widoczny zamęt wrzeczy, sądził Reindukcyą Sawickiemu, i pery Expulsiyne uznać na Biskupie, niszcząc tym wyrokiem, cały Akt Inkorporaty, a od Rady za prawny uznany od czego do Trybunału założona została appellacya.

Wspiera ją sama słuszność rzeczy i wspiera Rezolucya Rady na zapytanie Grodu Upickiego dana, którą za karzeniem dla ułatwienia swego zamyśłu, chce J. P. Sawicki mieć odmienioną.

Z tej wiadomości rzeczy i wykładu spodziewać mi się należy, że zapęd Pierwiactwa nie znajdzie w tym zgromadzeniu pobłażenia, a Ja z mieysca moiego oświadczam się, iż na uchylene iey pozwalac nigdy nie mogę i nie pozwalam.



M O W A

J. W. RADZICKIEGO Podkomorzego Zakroczymskiego Pośta Ziemi Rożańskiey na Sefsy D. 27. Pazdziernika 1784. Roku w Izbie Poselskiey, w Grodnie miana.

Już pomysłyne z początkowego tak milej jednomyślności Seymowania w tej Izbie wnosić należy spodziewania, Seymy wolne jak dzisiejszy, rzadko tak śpiesznym, kiedy w czynnościach postępowały krokiem, uczyło nas i Poprzedników naszych różne, a częściej smutne doświadczenie; Materya pomnożenia Żołnierza Krajowego, odmiany Prerogatyw Urzędowych; nay szczerzej gultnieyszymi bywały rozeyścia się Seymow przyczynami. Teraz zaś powiększenie Woyska przez J. W. Potockiego Wojewodę Ruskiego

darem Obywatelskiego ducha oświadczono, w ofierze tak wspólnie Czterechset ludzi Regimentu i dwudziestu czterech Armat, czyż nie będzie powzięta i naytkliwszą przyjęte wdzięcznością, a nadgrożone wiekopomney tak Wielkiego Obywatela i gorliwego Senatora sławy i wyrazow w Projekcie pamiętką? Słusznie i J.O. Xcin Jmci Sapiezie Gener. Artyler. W. X. L. idącemu równie chwalebnym przykładem a powiewającemu Arsenał Wileński darowanemu przez siebie Armatami, należy wdzięczność i sława.

Sakryfikowanie dobrowolne Urządowych Prerogatyw przez J.W. Ośmiałowskiego Pośła Dobrzyńsk. i Białopiotrowicza Pisarzow Departamentu Woyska Obojga Narodow wysłużonych w Ojczyźnie Mężow, dla ułatwienia wszczętej kwestyi, a przyśpieszenia Seymowych czynności, uprzątnęła ta przykładna

unanimitas zawady różności ztąd wyniknąć mogącey, a ułatwiła skutecznych czynności Seymu nadzieję.

Są to skutki tak Mądrego jak uśmiechniętego zbliżyć szczęśliwości Ojczyzny Naszey Najj: KROLA P.M. Tndzież i przeźornej Twojej J.W. Marzałku Rządowniczey Łaski; którey Nam miłe i wielce poważne piastowanie; gdyby nam w dłuższym niż Prawo przepisało rządzić mogło seymowaniu; doprowadził byś do Nayrządniejszych w Ojczyźnie Praw i z nich korzyści.

W okolicznościach rezolucyi Rady, o których teraz traktujemy, nie mają śmiałości, ani się brać do obrony, ani do utrzymywania zażkarżonych rezolucyi. Bo obrany z dobrośliwych serc J.W.W. M.PP. Dobrodziejow większości Konfultarzow Rady, za co nayniższe J.W.W. MM. PP. Dobrodziejom w szczególności każdemu czynię podziękowanie.

wania. Przysłuchiwać mi się należy i uczyć jak być ostróżnym w następney Radzie, iżby uniknąć podobnych zaskarżeń, które na Posprzednikow moich zaniesione słyżę, będą mi te przykłady przyśley ostróżności Prawem. Lecz jak jeszcze Poset; z przepisu Instrukcyi od Ziemi mojej mam do okoliczności Rady przymówienia się przyczynę.

Wielość Rezolucyi, a szczególniej w okolicznościach tłumaczenia Prawa wątpliwości wypadłych, nie bywa Województwom przedko wiadoma, a w czasie dopiero Seymu przejrzenie tych dokłade, jest trudne, doświadczyłem i ja będąc na dawniejszym Seymie do examinowania Rady. Więc aby i Wwdztwa mogły być informowane, i Rada, aby w rezelwowanych przypadkach nie była więcej od innych zapytywaną ani tentowaną, Radziłbym żeby odtąd rozsyłane po

Grodach i oblatowane były takowe Rezolucye, dogodzi się i wiadomości publiczney i wcześniejszemu rozeznaniu o dobrym lub omylnym tłumaczeniu Prawa, dla czego i Projekt w tey myśli do Łaski podaję.

Zaskarżone Rezolucye Rady rozumiałbym te tylko w Izbie, tey decydować, które przed Delegacyą od Stanow Rzpłtey w Izbie Senatorskiej złączonych wyznaczoną są, przez kogo na piśmie zażalone, gdyż Prawo 1776. Anni przed Stanami złączonemi czyli przed Deputowanemi, od nich zaskarżać na piśmie każe. Poźniejszy zaś dopiero teraz zaskarżenia rezolucyi wzrzucać, a przeto tym zatrudniać czasu sejmowania dołyć już krótkiego, a więkšzey wagi intereffom Oyczyzny, wielce potrzebnego niepowinny.

Wnieſionemu Projektowi J. OO.

Ee

Xiążąt Jchmów Radziwiłłow, sam byłbym przeciwny oszczędzając Skarbu Rzpltey wydatkow, zgodziłbym się z gorliwością J.O. Xcia Jmci Czetywertyńskiego Posła Czerniechi: w nazwaniu materyą *Status*, lecz gdy Konst: 1780 Ru tę materyą do następnego Seymu po uczynienie satysfakcyi, i wynalezienie sposobu do tey, odsyłając; *Pluralitate Votor*: decydować wyraźnie kazala; przeto tę pretenzyą Domu tego w Oyczyźnie Obywatelstwem i wielkością zasług znakomitego, a przy padkowemi Rewolucyami Krajowych nieszczęściami uszkodzonego, i traktowanie na Seymie terazniejszym *Pluralitate Votor*: za przyzwolte być uznaje; a Stanom Rzpltey należeć będzie nayprzyzwoitsze obmyślić Domowi temu zaspokojenie, a sobie nieuciążliwe sposoby.



G Ł O S

Jasnie Wielmożnego Jmci Pana WINCENTEGO MATUSZEWICZA Posła z Woiewódz: Brzeskiego Litt: Dnia 27. Paźdz: w Izbie Poselskiej Miany.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI!

Jeśli komu zdało się, że nie mam serca lub że go niemam do litości skłonnego, wyjść z posądzania powinienem, gdy to powtórzę, com mówił: że litosć chwale, ale jey nad prawami przewodzić nie dopuszczam. Litosć znam ludzkości skutkiem, ale jey nigdy nie poczytam do sprawiedliwości zawadą; sprawiedliwość publiczna na zachowaniu Prawa zależy, te gdy Obywatel chce wzruszać, i śmie do swojej skłonności czynić odmiennym, tłumy politowania pobudki, i zasługuie być przymuszonym do poddania się prawu. Prościć, jest na litosć zarabiać, ale chcieć na prawie wymuszać odmianę, jest obrażać to wszystko, co szanować należy; tym zaś krokiem idzie śadzony Podkarbi Nadworny, któremu albo przestać na Dekrecie, Prawo zostawiło, albo uprosić zwolnienie kary, dopuszcza ludzkość. Mówilem Prześwietny Stanie Rycerki, i mówię: że w ustawie Sądu, nie doczytnię się zachowania wolności,

żeby go skarżyć przed Stanami wolno było, nie doczytuie się i tego, żeby Dekret ustanowionego Sądu, przesądzać Stany zostawiły sobie, a zatym Sąd i Dekret poczytuie za stały, tak, jak stałe jest Prawo, a materją jego odmiany poczytać za *materją Status* powinienem, i sądzę.

Ani mi wiek mój, ani zdarzenia przyuczyć serca do okrucieństwa niemogły, ani też myśleć kiedykolwiek będę, że praw wykonanie i obitawanie za ich cadością, godzi się za okrucieństwo poczytać; ludzkość do mnie przemawia, ale nie smiem z ruiny prawa czynić dla niej ofiarę, sądziłbym zaś prawo za zburzone, gdyby uporowi, który go nie szanuje, ustąpić zniewolone było. Cierpienie, rozumiem być drogą do litości, ale kto się nad Prawa wynosi, kto sprawiedliwość i Sądy znieważa, ten się politowaniu wydziera.

Nietylko sercem, ale instrukcyą moją pobudzony jestem, szukać u was politowania za JP. Baranowiczem, tymże Dekretem sądzonym; przyidzie czas, że serce Waszych wezwę, o zwolnienie ostrości, którą od Prawa poniosł, ale też drogi jego chciałbym mieć dla innych przykładem, on się na to żali co cierpi, ale nie skarży Sądu ani Dekretu i nie obraża Prawa.

M O W A

Jasnie Wielm. Jmci Pana AUGUSTA MIĄCZYŃSKIEGO, Starosty Krzepickiego, Kawalera Orderu S. Stanisła, Posta Ziemi Wieluńskiej, dnia 28. 8bra 1784. w Grodnie miana.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI.

Gdy mi i pismem in publicum wyszłym i głosami J.W. Kollegow zdarzyło się słyszeć zażalenie Kommissyi Skarbu Koronnego, nie mogę przemilczeć tłumaczenia czynności teyże to Kommissyi, a te czyniąc nie mogę przestąpić tłumaczenia i interessu J. W. Borzęckiego.

Całość Skarbu jest załadą Dobra Publiczności całej, ta była uszkodzona, tey dochodzenie komuż lepiej przystało, iak Skarbowi Koronnemu winien i z obowiązku swego Urzędu, i z obowiązku publicznego, bo Oyczyzny dochodzić na tych którzy *per Directum* czy *per indirectum participantami* byli, zawinił do Skarbu W. Rudnicki Kassier, winien był powrócić, zajęty cały majątek iego Ewikcyą być winny Skarbowi, pociągnął za sobą zapozwanie iego dłużników, wliczbie tych znajdował się J. W. Borzęcki,

który dwoistym swym Pismem zapewnił W. Rudaickiemu na całym majątku bezpieczeństwo, raz na Dobrach Mińsku, drugi raz na Dobrach Konstatynowie 1782. Roku dnia 2. Maia przed Aktami Metryki Koronney, iako ogólnemi dla wszystkich Prowincyi Koronnych, taki zapis bezpieczeństwa ustanowił rzecz do Konstantynowa ściagnąć się i mogącą ipowinną. Dobra Mińsk, gdy liczną Kredytatorów mnogością zajęte, nieokazywały funduszu prędkiego odzyskiwania szkody Skarbowi uczynionej, poszedł na mocy powyższego 1782. Roku uczynionego zapisu Skarb Koronny do Dóbr Konstantynowa.

Dóbr Konstantynowa; że jest J. W. Borzęcki współ-Dziedzic, z innemi Sukcesorami Warszawskimi, nie ma w tym kwestyi, że miał moc na też zaciągania długów, nie pewnieyszego, bo lubo J. W. Borzęcki namienia o Dekrecie zapadłym Trybunału Lubelskiego w swym Piśmie, obiaśnienia interessu, przecież Dekret Skarbu Koronnego Kommissyiny, jest wyższy iak Trybunałski bo wpierwey zapadły, windygowany zaś Konstantynow był pierwey; na rzecz J. W. Borzęckiego nakazany ad deocupandum Dekretem, powyższym Trybunału Lubelskiego, i ten w samym dziele Dekretu Kommissyinego jest wyrażony, nad to niestawała J. W. Borzęcka z żadnym Dekretem pod czas sprawy, tylko z dożywociem *super habi-*

tis & habendis, a zwykłe Prawo nas o dożywociach uczy, że *Successiva & Succedenda* inną są rzeczą, iak *habita & habenda*, iakimże sposobem mogło na się rozciągać dożywocie, ile rzecz taka króć, ielższe do dochodzenia *in dubio eventus* Prawa była, Dekret zaś dożywocia utwierdzający był później, bo w Roku 1784. dnia 22. Julii a Dekret Kommissyi Skarbu Koronnego 25. Maia 1784. iakże nakoniec J. W. Borzęcka może swoje dożywocie stanowić, być dobrem, kiedy iey samey potrzebne zatwierdzenie, a rzecz in lite będąca, nie jest rzeczą już istotę stanowiącą, lecz dopiero w nadziei zyskania stawiającą się.

W co się obróćą wszystkie Kompromisy przez W. Borzęckiego zapisywane, Dekreta, zyskiwane, Komplanacye, i tym podobne dzieła, które J. W. Borzęcki poczynił, bo ielżeli Dekret Kommissyi prawnie nastąpiony, będzie przez Przeświete Stany uchylony, uchylą się wszystkie, na tey samey mocy poczynione tranzakcy w Obywatelach licznych dłużnikach J. W. Borzęckiego zamieszanie, i dochodzenia swych majątków już ukończoną, nową wszczynać będzie czynność, a pienność, którey boday nicht nie doznawał, nową twierdząc zyska.

Przemoc podgarniająca cudze majątki, ta tę całą tu wprowadza czynność, doświadczyli Warszawskich Sukcesorowie wspólnie z J. W. Borzęckim do wszystkich

Dóbr, iacy są Jordanowie, Szembekowie, Gołuchowscy, Męcińscy, Gołtowsky i inni, iaki wielki przemocy ucisk na nich zwalony, już to lat kilkadziesiąt minie, iak współ Sukcesor swego dóysć nie może i J. W. Borzęckich mienia wycieńczone, Prawnością wyznać to musi, że te pieniądze zaciągnięte od W. Rudnickiego były na jego ucisk użyte; wszak czynności tych znalazłbym świadków w tej tu Praw. świątnicy, lecz cóż po wyrażeniu tu, ucisk cierpiący, współny majątek wyniszczenie, podległy, nie będzie brał końca, a sposobność wybiegów prawnych, zostawi następcom, ieszcze los prawności do doznawania; kończyć więc będę mówiąc; „że Dekret Kommissji, iako poprzedził Dekret dożywocie, zatwierdza, „działający co kto wie czy niekonduktor, „wy, był dobrym Dekretem, i żadnemu „wzruszeniu niepodlega; „o zatwierdzenie więc tego, z miejsca moiego: dopraszam się.



M O W A

J. Wielmożnego MOSZCZENSKIEGO Chorążego Winnickiego, Kawalera Ord: Świętego Stanisława, pośła Xięstwa Instanckiego, mianana Sessyi Seymowej. Dnia 28. Octobra 1784. w Grodnie.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI

Na Woytku moc, powaga, i bezpieczeństwo. każdego funduje się kraju, i dla tego od wieków część Obywatelów najmniejszą lub większą, wszystkie formy rządów wojennemu poświęcały rzemiołstwu.

A Nasza przezorna w swych ustawach pierwiastkowych Rzecz-Pospolita, tą szczerze i regularnie drogą Szlachetności nabywać dozwalała Familiom, i cały Stan Rzpltey, dając mu Imię Rycerstwa, do wojennych usług krajówymi wyznaczyła prawami, bo znata to, iż na nic się nie przyda wielka troskliwość i staranność o inne użytki kraju, któreby go zubożać potrafiły, jeżeli zbywać Nam będzie na siłach mogących dać odpor, i zabezpieczyć całość kraju, w regularności każdego Obywatela majątek i zdrowie.

Wszakże zwinienie Woyska istotną Rzplitey stało się zgubą, gdy straciła to wszystko, co istotność jej i znaczenie, okazywało w Europie.

Od tego momentu od żadney Potencyi nie byliśmy wezwani na pomoc, ani doznawaliśmy od żadney pomocy w czasach nayokropnieyszych dla Rzplitey. Bo Nas uważa każdy z nich ciążem nie władnym, i niemogącym, ni szkodzić, ni pomodź nikomu.

Wygastł duch męstwa, i odwagi, w Obywatelach, a honor służenia wojskowo Ojczyźnie, zastąpiła próżność wyśokich Rang, i świetnych tytułów wojskowych noszenia Imion.

Y co niegdyś miał Polak za zaszczyt, naymnieysze Rangi wyśnżony chłubić się honorem, teraz już w pranie mieścić chce wolność wśyśkich wojskowych dokupowania się dostojenstw; bo jeżeli w tym stanie, w jakim się znajduje Rzplta, nie ma Zolnierz rozumu kwi Szlachetney, męstwem i odwagą dosługiwać się Rang Wojskowych, to praca długa i ustawna służba, niech mu będzie powodem do nabycia onych.

Bo, czyliż jest sprawiedliwością, by tę suknią, temi znakami dystryncyi świeciła się wygodą pieśzczona ambicya dokupując się Rang, która ma być nagrodą ran poniesionych dla Ojczyzny, a przynajmniej jak teraz prac i trudów podjętych w służbie Zolnierza.

W tym źródle szukać Nam Prześwietny Stanie Rycerski zasilenia Ojczyzny potrzeba, którego opuszczenie do ostatney przywiodło ją słabości.

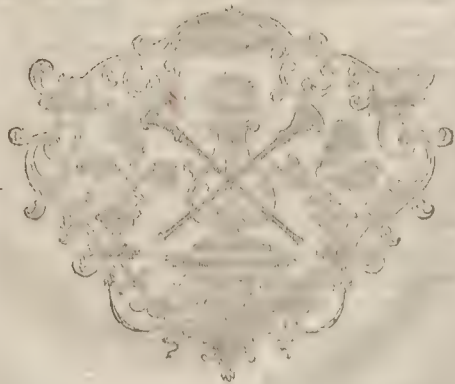
Niech niepragnie być płatnym od Rzeczypospolitey, tylko ten, co czynnie służy Ojczyźnie, i broń dźwiga dla niej, a w ten czas okaże się prawdziwy duch Obywatelstwa w Narodzie, żadney prywacie nie podległy.

Stanowmy Prześw: S. Rycerski Prawa widoku dobra powiżecznego całego kraju, nie dogadujące interesom Osob szczerznych; bo jeżeli w błędach tych nie pozostaniemy się, zginiemy do reszty.

A chcąc wkrześcić zaufanie w Narodzie, i znievolić go do powiększenia Podatkow kowżkolwiek, dajmy tego dowod na terazniejszy Seymie, zaręczmy, że Dochody Publiczne na nic innego obrócone nie będą, tylko na zabezpieczenie trwałości Rzeczypospolitey, poświęcając superatę Skarbów Publicznych, na powiększenie liczby Zolnierzy w głowach Szeręgowych, i Gimeynow, tym sposobem załczyjemy porządek i bezpieczeństwo kraju wewnątrznie, i załoniemy Obywatelów, od zarazy powietrza cisiącej się z Granic Krajow Ottomańskich do kraju Naszego.

Nie zostawiajmy Prześwietny Stanie Rycerski, Remanentow Skarbowych bez rozrządzenia Seymowego, by wiedziała Rada Nieustająca, jak ie obrócić, a z roz-

rządzenia swego stosując je do prawa, by obwinioną nie bywała na naręcających Seymach, jak teraz doświadcza, lubo i to obwinienie, skutkiem wolności mówienia przeciwko Radzie, na pozorach zaśludzonej prawności ziemnej, być może, bo jej posłypek usprawiedliwia istota rzeczy, gdy nie na nadgrocie założonym, jak zwykle bywa; ale na utrzymanie i polepszenie stanu wojska służąc marnego wiecznika, rozrzuciła Romanów. Do czego wszelkiego stosowny do Łaski oddaje Projekt.



M O W A

*J. O. X. Jmci Antoniego Stanisława Swiatopelka CZETWER-
TYNSKIEGO Pośta z Woje-
wództwa Czernichowskiego w
Izbie Poselskiej Dnia 29. Mca
Października Roku 1784. w
Grodnie miana.*

*Prześwietne Stany Rycerskie nasi Wielce
Mościwi Panowie i Bracia*

Przygotowane wielu Godnych Po-
słów głosy w interesie JOO. Xią-
żąt Radziwiłłów, usposobić i mnie mu-
siały, abym wzajemnie objaśnił, na
czym gruntuje się moja oppo-
zy-cja podanemu Projektowi. Nie słabe
ona ma zasady, bo skoro wsparta na
mocy Prawa, pytam się kto tego słu-
chać niebędzie? wolny głos Pośta, na
wolnym Seymie niech zażąda tak
daleko, jak wolno mu czynić wiele,
gdy mocen jest wstrzymać bieg Obrad.
Nie dałby Bóg, by do tego przysięść

miało! lecz gdyby prawo, wyraźne gwałtem było pokonane, znajdzie mnie jego mocnym i nieodstępny obroncą, że przy jego całości ofiara Obrad, dla bezpieczeństwa tegoż prawa staćby się musiała. Nie skażę mojej cnoty, bo zacząwszy być użytecznym Krajowi Obywatelem, nie noszę tej cechy któraby moje czerniła postęпки; był ten czas może, że uyrzał Narod, kiedy po między wielu, przy całości Kraju, Praw, Narodu swobodach, i prerogatywach Tronu, nie wiele znalazł Obronców, byłem na czele pod ów czas, zostawiłem ślad ustępnej potomności, jakem myślał, i obstał, uczynilem ofiarę Osoby, i majątku: wszakże lat osmiu przeciąg, nie jest wiekiem, więc wszystkim pamiętno być musi. Ale wracam się do tej materyi, w której mówić winienem. Znam ja słuszność długu Xiążąt Radziwiłłów, lecz nie z własnego przekonania, tylko z mocy najpierwszego Prawa 1768. Roku. Ten to Sejm, który oburzył cały Narod! ten mówię który niezgod i niechęci domowych rzucił nasienie, ten który niewoli pęta ukł na siebie,

i tym się poddał, i ten to na koniec, który Narodowej wolności trwałą uśypał mogiłę. Idę dalej, bo 1775. Roku potwierdził, i ten to naysławniejszy, który nam Kraje rozebrał, poszło ustępnie: że następujące uczyniły Exekucją długu Xiążętom w oddaniu Dóbr Stołowych do Krzesła Województwa Wileńskiego: przynależnych w dwóch millionach, pozostałych więc drugich dwóch Sejm 1780. kazał następującym obmyślić sposób wyplatania, tą myślą zawsze, wszak spodziewać się należy, że ze Skarbów oboygu Narodów, słyżę i czytam w Projekcie od Xiążąt podanym, że chcą w tym długu brać Starostwa Dziedzictwem, słyżę wielu zgadzających się na to, a niechcę być wysłuchanym: że niepozwalam, bo lubo Sejm 1780. kazał obmyślić fundusz wyplatania, nie przepisał nam jednak byśmy Starostwa w Dziedzictwo dawali. Prześwietny Stanie Rycerski! maż wolność Praw działania, i tych stanowienia, ale w obrębach przyzwolonych: bo wspomni co znaczy Sejm wolny? ja mówię na Sejmie wolnym, i chcę myśleć wolnie. To

prawda: że ciągłość zasług Wielkiego Domu Xiążąt u tey Rzeczypospolitey powinna swą odebrać własność, nie nadgrode. O jakby wiele Familii Wielkich, tey chętno poszukiwać, które wiele straciły, gdy może wszystkie, i dziś zostają bez sposobu do życia, a e ci Prawa zapomnieć się nie mają przeto; bo siedząc w domowym zaciszu, a nie wchodząc w żadne intrygi Krajowi szkodliwe, stać się ich majątek powinien ofiarą, i litem nieprzyjacielowi dla cudzey ambicyi.

Prześwietny Stanie Rycerku! nie mam ja ducha sprzeciwiającego się żądaniom Xiążąt bo mówić za nami każe mi Prawo 1780. zalewala szacunek, sama nawet ofiarę jest dla mnie prawidłem. Niech Skarby obywateli Narodów obmyślą sposoby, wypłacając rocznie w takowey części, na jaką zdobyć się mogą, a gdy nastąpi zapewnienie Prawem zabezpieczone, potrafią Ciż Xiążęta wynaleść sobie kredyt za granicą, a przekazać corocznie do Skarbów: dogadzą sobie, czyniąc razem ofiarę dla Kraju, że ten w nieposobności, nie

obciąży siebie tak znaczney summy wypłaceniem na tychmiast.

Niech ofiara prawdziwie Cnotliwego Obywatela, a Wielkich Krwi Potomka w Ofobie Jasnie Wielmożnego Potońskiego Wojewody Ruskiego, każdego chcącego od Rzeczypospolitey korzyści, zażyczy: co uczynił? i w jakim czasie? a zapewne że równie teraz i w przyszłości uwielbi Go Narod, ale nie chlubne uft moich słowa, muszą tego Wielkiego Obywatela wychwalać czyny, niepodchlebną i Tobie oddać sprawiedliwość Mości Xiążę Sapięho Generale Artyleryi Litewskiej, żeś się odważył naśladować: lecz czas już przystąpić do końca. Prześwietny Stanie Rycerku! nie mogę się ja nie spodziewać, aby broniąc Prawa wyraźnego i kardynalnego, został sam tylko samotnie myślącym, jeśli bowiem Xiążęta nie zechcą odstąpić od takowego Projektu, w którym w nadgrode długu dwóch millionów, chcą brać Starostwa Dziedzictwem, ja na to nie zezwalam mówiąc: że jest materya Status. Słowa są Konstytu-

cyi 1768. Roku folio 85. między
Prawami Kardynalnemi Articulo
1mo. Nigdy się nie będzie godziło,
Państw i Posiessyi Rzeczypospolitey,
Królewsczyzn, Dóbr do Stolu Kró-
lewskiego należących, i Dóbr Ducho-
wnych i świeckich alienować, zasta-
wiać.



G Ł O S

*J. W. J. P. STEFANA POPIELA
Starosty Tuczańskiego, Pośta
Grodzińskiego w Izbie Posel-
skiej D. 8bris miany.*

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI!

Usluga powszechności acz za tru-
dną dopełniającemu jey niesie po-
winność, to jednak zawsze zosta-
wuje w korzyści, iż prócz miłej wy-
wiązania się z swych obowiązków
pomyślności, dla wywiązującego
się powszechny jedna szacunek i
poważenie.

Niemasz podobno miłszej w ży-
ciu pory, iak służyć powszechności,
niemasz pożądanśzey korzyści, jak
zyskować upoważenie usłudze wy-
równywające. Y to to podobno jest
co gdy powszechność w Narody
przeszła, zaszczerpiło w ich Obywa-

telach chęć usługi, w rządzących wynalazek sposobu nadgrody.

W pierwiastkach Krajow sama sława, dostatecznym była uwięzieniem: późnieny ta zdała się potrzebować powierzchniowych znakow, by okazała zasługę. Agdy we wszystkich Narodach tą drogą, czyli ostrość obyczajow w jednych, czyli skromność chęci w drugich; upadać poczęła, nastaly dożywotnie Urzędy, które z dodaną prawa przepisem powagą, osobom znakomitszym rozdane, nadgrode zasługi, znaczyć były powinny.

Te w rządzie Cywilnym różnice, przeniosły się do nayszlachetniejszey, a razem nayskromniejszey części Narodow, to jest: Woyska, nastaly Rangi, niższe i wyższe woyskowe zwierzchności, które w Przodkach naszych nadgroda rozlaney krwi, poniesionych blizn dla Oyczyzny, będąc znamieniem, potym w Krajach lepiej cywilizowa-

nych staly się istotną, a nieodbitą potrzebą.

Półki Koni i Szabla, Łuk i Strzała, były Zolnierskim narzędziem, póty każdy ktokolwiek konia dosieść potrafił; Zolnierzem być zdołał, a własney ufając zręczności, nie potrzebował Officyera, by go szykownie prowadził, porządnie z nim nacierał, ale swej ufając dzielności, albo słabszego pokonał, albo przed mocniejszym z placu uszedł.

Lecz odtąd jak sposob wojowania stał się nauką, potrzebować zaczęto doskonałego w tym rzemiośle Zolnierza, biegleyszy w nim dostawał starszeństwa nad drugim, onego ćwiczył, przed Nieprzyjacielem prowadził, a większe jeszcze swej zdolności okazawszy dowody, wyżej coraz posuwany był, i ztąd to w stanie Woyskowym wiczęły się Rangi, a te wolnym postępując krokiem, w generalny Sztab urosły.

Ten jest Prześw: Stanie Rycer-

iki Woytkowych Urzędów początek, z którego widocznie pokazuje się, iż zasługa sama i zdatność; jego utworzyła stopnie.

Do tego naturalnego rzeczy porządku zbliżywszy się Sąsiedzkie Państwa, potęgą i regularnością Woyłka sławne, najostrzeyszymi wzbraniając zakazy, by Rangi Woyłkowe sprzedawane nie były, znali to dobrze, iż z przedaną Rangą, nie zbywa się służenia zdatność, i tym sposobem zdadne w służbie utrzymując osoby; mocnemi stały się. By zaś służący długie lata zasłużony w Woyłku Officer, a wiekiem, lub poniesionemi za Króla i Kray bliźniami; skołatany, dla niemożności zbycia Rangi, bez sposobu do życia nie odchodził od służby, Fundusze na Inwalidow poczynili; a tak: i kupna pozwoleniem, nie wciska się nie zdatny; i spracowany znajduje swój utrzymania się sposob.

Jeżeli losem dla Kraju nieszczę-

śliwym naśladować tych znaczących w Europie Mocarstw, co do mocy, nie jesteśmy w stanie co do porządku; przynajmniej w Woyłku; w ich iść ślady powinniśmy.

Otworzona wolność sprzedaży, jak wiele rodzi nieprzyzwoitości, w tak oświeconym Kole wyliczać ich; nie mam potrzeby. Ustaje ztąd Emulacya jedyna wszystkich dobrych czynow podnieta, gdy niższy Rangi Officer przymuszonym się widzieć będzie to kupić, co mu po ustąpieniu wyższego, prawem zasługi należeć zdawało się, a nikt nie zechce pracy i trudow podejmować tam, gdzie majątek, kupienia sposobność dający, miejsce zasługi zastąpić zdoła.

Lecz gdy taka jest Kraju naszego sytuacya, iż naganiać wolność sprzedawania Rang mogąc, Osobom, wiek swój w usługach Woyłkowych trawiającym, a na siłach starganym, obmyślić sposobu dokończenia ich

życia spokojnie, nie jesteśmy w stanie; Litość zapewne radzi, tego im jedyne nie wzbraniać Funduszu, i dla tego, powyższego przekonania mojego, acz służnością i prawem 1776. Wolność promocyi wyborowi J. K. Mci, a zatym urzędzeniu jego zostawiającym wspartego, z jedynych skłonnego ku ulitowaniu się serca, odstępuję względów, i na przedawanie Rang za czteroletnią Gażę dozwalam.

Lecz gdy w Projekcie do Rezolucyi przychodzącym doczytuje się warunku w tych słowach: *co się jednak nie ściąga do osob Sztabu generalnego Szefów i Rotmistrzów*, nad tym zastanowić się nieco umyśliłem.

Osoby niższe w Woysku zajmujące Rangę są Bracia nasi, równi kommanderującymi sobą, przez przepis tylko subordynacyi Woyskowej ich rządowi podlegli, których praca i posłuszeństwo będąc wymiarem, w czasie służby wyżywienia się

z szczupłej Gaży niemożność, a po oddaleniu się od niej, ubóstwo i niedostatek, w nadgodzie niesie,

Osoby w wyższych Rangach pod nazwiskiem Sztabu generalnego idące, są to Obywatele majątni, Gażą dostateczniejszą opatrzeni, dla których same prawa, i zwyczaje skłonniejże, obfitszym ich opatrzywszy dochodem, wolniejże od pracy, i utrudzeń zostawili. Y czyliż Prześwietny Stanie Rycerski dla tego, że są bogatszymi i mniej pracującymi z pod ogulnych wyrazów, wyłączeni być mają? czyliż ubogi Oficyer aż po piętnastoletnią pracę za czteroletnią Gażę Rangę swą przedawać powinien, gdy jedna Sztabu generalnego osoba, bez zamiaru lat za Rangę swą Kapitały zbierać może?

Prędeybym Prześw. Stanie Rycerski pozwolił na to, by ubogi dla wspomżenia swej sytuacji, drożey swą przedawał Szarżę, niżeliby

bogaty, dla tego że nim jest, nie miał prawa ulegać przepisom.

Piszemy te Prawa w tey Świątnicy na Żołnierza, lecz, na Żołnierza, razem Obywatela, który gdy w subordynaoyi zostając, przypomnienie nie może wyższemu, że jest równym, My tu jego przypominamy równość, i o jego dbamy loży. A gdy wynoszenie się nad równość; jest obciążeniem Prerogatywy Szlacheckiey, nadto pewien jestem, iż godne Sztab generalny składające osoby, w tym upatrzysz materią kardynalną, zechcą się pod ogół prawa poddać.

Ze zaś w Regulaminie Wojskowym Konstytucyą 1776. do roztrząśnienia Départamentowi Wojskowemu poleconym, a przez niego utwierdzonym, moc prawa mającym; upatruję Przepis, iż osoby Sztab generalny składające, za czteroletnią Gaze Rangę swą przedawać powinny.

Widząc Prawo uchylające się, upatruję *Materiam Status*, a zatym *unius oppositio circa legem*, gdy poważana być powinna, albo, żeby i Sztab generalny pod ogólną Projektu podpadał regule; wnoszę, albo na cały Projekt nie pozwolę.



GW. JP. MIERZYSKIEWSKIEGO Straznika Polnego Koroni Półta Województwa Podolskiego, odpowiadająca na Głosy zaprzeczające Projektowi Wojskowemu, Miana na Sejmie w Izbie Półelskiej, Dnia 30. Sibra Roku 1784. w Grodnie.

Nikt zapewne istotniey myśli i zdania swego wywiązać nie potrafi nad tego, który jakową wprowadził do Obrad materya.

Podany Projekt na dniu zaonegdayszym przezemnie, gdy dzisiaj w dwóch Głosach został zaprzeczony, przeto winien jestem Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu wyłuszczyć, i powód podania i sposób myślenia mojego.

Powód najpierwszy podania, żem Zolnierz gorliwy o zmianę Praw Wojskowych.

Powód drugi, żem Obywatel, i że też Prawa w swojej mocy utrzymać zlecili mi Instrukcyą, współ Bracia pozostali w Domach nasi.

Znają oni albowiem chęć w zaciszu Domowym siedząc, iż Zolnierz Krajowy jest twierdzą Kraju i swobod Narodu.

Mieścić Ustawy Zolnierza, jest to oślać wolność i Prawa Kraju.

Znają, że Prawa Krajowe dla Woysk

flużące to jest, dwie Konstytucye 1775. i 1776. Roku wzruszone zostały w Artykule wolności sprzedawania Szarż przez Ordynans Departamentu Wojskowego, zakazujący teyże przedaży Prawem zastrzeżoney.

Takowy zakaz tym słabszy być mi się zdaje, iż jest przeciwko mocy Praw poruszyć się nie mogących, tylko przez Prawodawców.

Aże Departament Wojskowy reprezentujący postać Kommissyi Wojskowej, nie ma mocy, pod żadnym pretextem wdać się w Prawodawstwo, niepowinien więc być zdrożnie tenże Departament, ani remonstrować ani wyjednywać zakazu, ani wyjednanego Ordynansem swoim za Prawo dla Woyska, podać i ustanowić.

Dowodzę tę prawdę z Konstytucyi 1768. Roku pod Tytułem Kommissye obojga Narodów w Artykule 6. w słowach: *Kommissya pod żadnym pretextem w sprawowaniu Funkcyi przywłaszczając sobie nie powinna mocy prawodawstwa, a gdyby toż Prawodawstwo w czym okazała, tedy każdemu też Kommissyą na Sądy Seymowe zapozwać dozwalamy.*

A po przeczytaniu tego Prawa, pytam się Prześwietny Stanie Rycerski, czyli Departament Wojskowy mógł się targać na wzruszenie Praw, i w przek onym wydawać Ordynanse do Woyska? i to jest co było powodem mnie podać Projekt na dniu zaonegdayszym.

Wytlumaczywszy więc przyczynę podania Projektu, przystępuję do wywiązania sposobu myślenia mojego nad wyrazem wzmiankowanego Projektu

Styszałem naprzód przymówienie się J. W. Grodzieńskiego, iż Projekt dzisiaj czytany potrzebuje deliberacyi; Powtóre, mówił w Głosie swoim tenże J. W. Grodzieński przedemną mianym, że w tymże Projekcie umieszczona jest materia Status.

Ze Projekt nie potrzebuje deliberacyi, długiego na to nie potrzeba wyvodu, bo wszystkich Sejmujących Kollegów pamiętać, i Druk sam z dozoru Łaski Koła Naszego uczyniony, odbija to wniesienie, że był czytany, w deliberacyą wzięty, i wszystkim Kollegom rozdany został.

Ze zaś w sobie nie zawiera *materia Status* jasno się tłómaczę.

Umieszczone albowiem w Projekcie te słowa: *Co się jednak nie ściąga do Osob Sztabu Generalnego Szefów i Rotmistrzów*: Nie więcę znaczyć nie mogą, iak tylko, że się też Osoby zostawiają przy dawnych Prawach i zwyczajach, i że się ich Urzędom nic nie uymuie, ani przydaie, ale nawet sprzedaż ich Rang w mocy KROLA zastrzeżona została.

Przeciwnie zaś mówiąc ruszyć te Urzędy z dawnych Ustaw i opisywać na nowo, byłoby uymowac, lub przyczyniać Prerogatywy onym, a niećie lub powiększenie, dopiero by okazało materi-

am Status Konfyt: 1768. w Artyk: 7 opisana.

Wywiązawszy więc zdaniem Moim, że Projekt przezemnie podany i drukowany, nie ma w sobie najmniejszego dotknięcia materyi Stanów; przystępuję do wywiązania drugiej kwestyi:

Styszałem w tymże Jasnie W. Grodzieńskiego, i w drugim Głosie Jasnie W. Krakowskiego poprzednie przedemną mówionych, że Projekt teraz przeczytany excypuje od powszechnego Prawa na Woysko stanowionego, Urzędy Woyskowe, które są razem i cywilne.

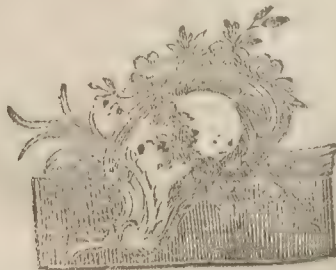
Przypisać sobie tego nie mogę, co nie jest własnym myśli i pióra mego wyrazem.

Projekt przezemnie podany na dniu 26. Sibra o którym wyżey mówiłem, był przezemnie napisany w deliberacyą wzięty i rozdrukowany, który podobało się Najjaśniejszemu Panu meliorować, y dogodniey Prawom Majestatycznym w wielu słowach odmienić, z woli więc Najjaśniejszego Pana została ta excypcyja Urzędów Woyskowo-Cywilnych umieszczona w powody dla których położoną została, nie było moją rzeczą wchodzić, bo mój zamiar był i jest szczerze przywrócić dla Woysk obywateli Narodów, dawne Prawa i Ustawy zastrzegające wolność sprzedaży Szarż przynajmniey po wyflużeniu lat pewnych

Lecz żeby okazał, iż ta excypcyja w

poprawieniu Projektu z zalecenia Najjaśniejszego Pana umieszczona, nie jest moim osobistym interessem, i że nie chcę być wyłączonym od powszechności Praw Woyskowych, chętnie zgadzam się i z poprzedzającym oświadczeniem Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Generała Artylleryi Litewskiej Posła Województwa Brzeskiego Litewskiego, i z żądaniem Jaśnie Wielmożnego Posła Krakowskiego i Grodzieńskiego, bo zostając umieszczony w Rzędzie Woyska, nie chcę być w żaden sposób od niego odłączony.

A zatym upraszam Mości Panie Marszałku, ażebyś wyłączywszy z Projektu to, co mogło obrażać równość, a co przez zemnie podany nie było, zapytać się raczył o powszechną w tak potrzebnej materii zgodę.



M O W A

*J. W. J. P. ANTONIEGO BRO-
CHOCKIEGO Stolnikowicza i
Deputata na Trybunał Główny
Koronny, Ziemi Dobrzyńskiej,
od tegoż Trybunału do Najja-
śniejszego Pana Delegowane-
go, Dnia 1. Listopada Roku
1784. w Grodnie miana.*

Dopełniając winne Pańskiemu
Majeństawi uszanowanie Trybunał
Kor: przez Nas Delegowanych,
mam honor W.K. Mci Panu N. Mił:
swęj podległości, swych dobrych
ku Tronowi chęci i pilnego na spra-
wiedliwość baczenia okazać dowo-
dy.

Uczyniony dotąd tylko wstęp do
tego ważnego urzędowania przez
obranie Marszałka i rozpoczęcie
Sądu na Regestrze Poznańskim,

Gg

sprawa w tym czasie przeznaczonym nie jest jeszcze, ani być może dowodem pewnym, że się z sprawiedliwości chlubić możemy (bo rzecz jeszcze niedokończona, mniej jest godną pochwały) ale jeżeli pod powagą KROLA sprawiedliwego (gdyż ten na czele wszystkich Tytuł dla Ciebie kładę) jeżeli pod Przewodnictwem cnotliwego Marszałka i w zbiorze ludu mających Prawo, Sąd się rozpoczyna, miej nadzieję Najj: Panie, że Sąd będzie dobry.

Prawo niegdyś Majestatu sądenia spraw Obywatelskich, wzięte podobno z przykładu owych Domowych Oycowskich Sądów na Dzieci, ja za rozmnożeniem tego Potomstwa dziś twego, przelane od Tronu na Obywatelów, daje nam poznać, że my wszyscy W. K. Mci w Sądzie zastępujemy miejsce, i dla tego przez zgodę naszą, jedną niby składając osobę, staramy się wyobra-

zić nayspełniej w Wyrokach naszych Ciebie naysłupszego i naysmędszego w Narodzie naszym Człowieka, który słuźnie nam królujesz.

W wielu ludziach, wiele jest sposobow myślenia, i nikt prawie jednymże okiem na rzecz nie patrzy, jaki to los ludzki, bo ludzie nie są Bogami, ale zdarza Opatrzność takowych, którzy naysprościey widząc rzeczy do poznania tego, łączą jakąś słodycz Boską prawie, za którą zniewolony umysł każdego idąc, trafia do dobrego celu.

Ma w sobie ten przymiot naszego Koła Marszałek J. W. J. P. Wilga Wwda Czerniecho: znać go otacza ten duch Rządu, który wszystkim twoim sprawom Najj: Panie towarzyszy, wynika ztąd, że Prawo samo i sprawiedliwość mając na celu, wyrzekliśmy się wszelkich związków, za które sumnienie obłąkać się może, a wszyscy dziś jesteśmy

bez krewnych, i bez Przyjaciół, trzymamy w równej wadze poruczoną w ręku naszym sprawiedliwości szalę, niech każdy na nią kładzie to, co udzielał, a czy nasze i powierzchowności rozstrząsają czyje złe, czyje dobre przeważa, tak spodziewamy się Mił: Panie, że jeśli wolno z nieśmiertelnych przybytków na ziemskie poglądać sprawy, gdy się przedrą do Niebios głosy błogosławiających sprawiedliwość, ucieśzą się może ów dobry Stefan i Zygmunt wespół z nieśmiertelnej pamięci, godnym Janem Zamoylskim Kanclerzem swoim, że ich zamiary dla dobra ich niegdyś Narodu z troskliwości STANISŁAWA AUGUSTA szczęśliwość swych poddanych na celu mającego, są dopełnione, ucieśzą się mówię, bo dobre sprawy ludzkie obojętni Niebu być nie mogą.

Ale jakieżkolwiek Błogosławieństwo z naszej wyroczni od porato-

wanych sprawiedliwością ku Niebu wzbijać się będą, te nie na nas, ale na Ciebie Królu (bogday-by nieśmiertelny) spłyną, tyle nam niosąc w korzyści, że gdy Tron twój sprawiedliwością zawsze otoczony, przez nią sławny światu będzie, niezazdroszcząc innym rozleglejszym, niż nasze Krajom, po których często wyblądle niesprawiedliwości włączają się ofiary, My na uszczuplonym ale szczęśliwym przestając powiemy: lepiej od innych niesprawiedliwości znosić, niż samym one popełniać.

Te zapewnienia, które nie usły tylko mojemi mówię, ale sercami wszystkich Kollegów moich, jeżeli dowodami poparte zostaną, nie racz Mił: Panie tych odmawiać względów, których u Tronu W. K. Mci Instrukcyja nam dana domaga się, jeżeli dozwolisz Najj: Panie, do czytania onej przystąpię.

M O W A

J.W. ZAŁĄCZKA Pośła Podolskiego w lzbie. Poselskiej dnia 2. Nowembra 1784. Roku miana.

W porze szczęśliwey nie myśleć o przeciwnych losach jest nieroztropnością, ale ponosząc klęski nie myśleć o własnym ratunku, jest zapomnianiem kary większego coraż nieszczęścia godnym.

Niech kto zasądza nadzieją Oyczyzny naszej na związkach politycznych, ja nie wstydę się powiedzieć, że nie potrafimy ściągnąć konfyderacyi postronney, tylko w proporcję naszej wartości, to jest sposobności bycia na wzajem użytecznemi.

Stawić się w tej postaci godney Narodu nie zdołamy, gdy myśleć o Woysku lepiej jak teraz nie będziemy.

Prześw: Stanie Rycerki, nie wystawiam ci obrazu Woyska naszego, wspomnę tylko, że Regimenta nasze szczupłe w ludzi, podobne do kompanii w zagranicznej służbie; że Chorągwie Kawaleryi Narodowej składem 12. Towarzystwa i 12. Pocztowych przy dwóch Officerach kompaniom nawet niepodobne, słowem że mnóstwo niepotrzebnych Officerow, a szczupłość potrzebnego Zolnierza nowej a rozsładniejszej formacyi Woyska, bez najmniejszego nowego podatku, po dozorze Rzpltey wycięga.

Lecz niechę choć w Oyczystey potrzebie próżno mówić; chęć umieszczenia krewnego, przyjaciela, bojaźń, aby ten lub ów zreformowanym nie był, słowem, dozwołcie powiedzieć, interes prywatny przeważy nad publiczny, przeto rozszerzać się nad środkami odmian nie będę.

To tylko postanowiłem przelo-

żyć co czałowi dogodniejszego, co tak rzekę, dobru publicznemu przy prywatnych nawet względach słowniejszego, i w czym jeszcze nadzieję pokładać mogę.

Kiedy już tylu Officierow utrzymywanie losem być musi nie-
szczęsnego składu Woyska naszego, zalećmyż przynajmniej Departamentowi i kommanderującemu, takowym do wszelkich Rang Żołnierskich dobierać ludzi, którzyby z datności i talentow warci byli łó-
żonego na nich Rzpłtey kósztu.

Chwalebnie, zbawiennie uformo-
wana przez N. K. J. Szkoła Kadetow, a nakładem Rzpłtey dotąd utrzymywana napętnia postrońną Woyska dobremi i wydoskonalonemi ludźmi, a nieszczęśliwa Polska! cieliżyć się nie może własney swej pracy plonem!

Przeto dopraszam się Stanu Rycerskiego, aby Konstytucyą warowano było, iż odtąd żaden z fortia-

gujących tak w Kawaleryi Narodowej jak w Regimentach Cudzoziemskiego autoramentu, nikogo na Officiera prezentować J. K. Mei nie będzie, tylko z Korpusu Kadetow, lub takowego któryby końcem wydoskonalenia się, i bycia swemu Królowi użytecznym służył lat kilka za granicą, i o którego zdatności wyznaczeni od Departamentu na egzamen Officerowie zapewniliby.

Ten jest jeden śrzodek przez który Woysko nasze przyść może do dobrych Officerow, a tym samym stać się lepszym i porządniejszym.

Co jak dotąd to z żalem przychodzi patrzeć, że wszystko u nas opacznie idzie.

W Kraju gdzie dorodnych, kształtnych, i szykownych ludzi dostatkiem, garść Woyska naszego w więk-
kszej połowie czemuż złożona bez wyboru, że nie powiem z ostatnim niedbalstwem?

W Kraju który od lat 20. milio-

ny wyłożył na militarną edukacją młodzieży, czemuż tak rzadki Officer, któryby stosowne swemu stanowi miał talenta?

Zkądże to pochodzi? oto: że Szefowie w znaczney części leniwo zatrudniają się Regimentami; oto: Generałowie kommanderujący nieufszczają się surowo w swoim obowiązku pilnowania Woyska, oto: że Generałowie Inspektorowie są bezczynni, i na próżno biorą płace, oto: że Departament nayczęściej złożony z osob. których talenta cywilnemu jak Woyskowemu stanowi zdadnieysze; oto: nakoniec, że zbytym władzy Woyskowej ujęciem, a zawad tylko przyposobieniem odstręczeniu Hetmani rzadko kiedy Departamentu dozorem zatrudniają się.

Może mnie kto tu zapytać: jaki los Unter-Officerow w Regimentach naszych służącym zostawuję, proponując samych Kadetow do Offi-

cerstwa? Odpowiadam bycia zawsze Unter-Officerami w czasie pokoju, jedna woyna może prawo niektórym z nich do awansu, to jest: takowym którzyby nadzwyczajnie śmiałą akcyą dystyngwowali się, i naczey byłoby to krzywdzić Kray cały, i niedbać o jego sławę czyniąc Officerami ludzi nieedukowanych i niezdatnych, a czyniąc ich w ten czas, gdy mamy oświeconych, pełnych talentow, i wartych względu.

Gdybym miał szczęście mówić o Woysku w obecności Najj: Pana, rzekłbym Mił: Królu: raczyłeś się zatrudnić edukacją Narodową i niemasz kąta w Polszcze, gdzieby nie znaleźć oświeconey młodzieży. Postanowiłeś aby Skarby Rzpltey pewnym były składem publicznego dobra, pewną dla potrzeb publicznych kassą, a z czasem może handlu rękodziół i kredytu Krajowego obfitym staną się źródłem.

Weź że jeszcze w opiekę swoją

Wojsko nasze, a zapewne Konstytucya pozwalająca nam do 30,000. ludzi weźmie skutek, Generałowie będą baczniejsi; Szeffowie Regimentow pilniejsi, Officerowie zdolni i pełni honoru, a Żołnierz śmiały i szykowny.

Stanie Rycerski! to com powiedział o Wojsku nie było dyktowanym jak przez patryotyzm, daleki od ducha przeciwności, daleki od podłego podchlebstwa, mówiłem comi Obywatelstwo, co własne kazało przeświadczenie.

Mam nadzieję, że przełożenie moje względem Kadetow znajdzie aprobacyą Stanow zgromadzonych.

Oczyzna nasza, upokorzona przeciwnością losow, gdy zlać na nas nie może tego powszechnego zaszczytu, jaki postronni od samego Imienia swych Narodow noszą, staraymyż się przynajmniej, abyśmy takich wystawiali na wszelkie Urzędy ludzi, a osobliwie na Urzędy Woy-

skowe, którzyby z swojej osobistości, talentow, tęgości duszy, odwagi, powizeczne ścigali względy, a tym samym honor Narodu dzwigali.

Szkoła Kadetow już wydała takich Mężow, pełni honoru i umiejętności znajdujących w postronnych Wojskach szacunek, pierwsze do nich mający prawo czemuż nie mamy z niego korzystać?

Nie ma nic pospolitego pochwała, którą mój głos kończę, z wyrazami podchlebnymi, które tak często dla nałogu tylko powtarzane słyszemy Offjara J. W. Wojewody Rusk: dla Narodu uczyniona naychwalniej za nim samym mówi.

A jako zaniedbane miasto wtedy dopiero wznawia się, gdy pierwiastkowe tegoż budowy do swojej wracają się okazałości; tak ja w utrzymaniu i wskrzeszeniu tym pamiętnym czynem Domu Potockich, widzieć Oyczyznę w okazałej postaci, Tobie Stanie Rycerski z pełnym serca życzeniem i ufnością rokuję.

J. W. JP. DAROWSKIEGO Generała Adjutanta Buławy Polney Koronney Pošta Podolskiego Mca 2. gbris 1784. w Izbie Poselskiej Miana.

Nie jest trudna zawiałość Prześw: Stania Rycerski poznać istotne przyczyny, dla których Obywatele Kraju naszego nienastępujący w oświeceniu nad własnymi interesami innym Narodom, a szlachetniejszy od wielu rząd polityczny mający u siebie, rząd Ekonomiczny, który jest najmocniejszą sprężyną pierwszego i szczególnym sposobem ziednania powagi u postronnych, pokrzepienia sił pomnożenia ludności i bogactw Kraiowych zaniedbany zupełnie cierpią. W liczbie powodów do tego ten jest podobno szczególniejszy, iż będąc uprzedzeni dawnych wieków, aż do nas zachowanymi prześwadem, wszystkim wojennymi dziełami bawiającym się przed tym Narodom właściwym sposobem Szlachetność naszą, na nieczynności zakładamy. Zaradzić jednak tej moralney Narodu naszego chorobie zdaie się być trudnością nieprzełamaną, kiedy i znoszące uprzedzenia takowe prawo, jakim jest 1775, Ru ustawa i okropne ubo-

stwa w wyniszczonej z pieniędzy Kraiu doświadczenie i plag przyłtych, które z nędzą przychodzić zwykły wyobrażenie, i bogatych sąsiadów przykłady słabe są do wmówienia w nas, chwycenia się handlu sposobow, szczególnego środka odwrócenia ciskającego nas niedostatku. Niechcę powtarzać w pośród wybranych z Narodu Meżow, że handel ciska za sobą bezprzeftannie chwalebnych przemysłów nacji, rodzi użytecznych bogactw owoce ułatwia największym przedsięwzięciom zawady, niesie każdemu Narodowi owszem każdemu Obywatelowi z dalekich Kraiów płody ku ich wygodom i dań z obcych pieniędzy ku ich potrzebom, iednoczy węzłem przyjaznym dalekie od siebie Narody, gruntuie społeczność, a na powodzeniu jego zasadza się moc, trwałość, powaga i uszczęśliwienie Kraiu, te bowiem prawdy są przez się jasne, widoczne, przykładami trwającymi zawsze, otaczających nas Narodów stwierdzone od nas przeciwnie skutki z zaniedbania handlu pochodzące dostatecznym miałyby nam być powodem do chwycenia się onego

Jeżeli sprawiedliwie sądziemy, że Rzeczpospolite pierwzeństwo mieć powinno między innemi Narody, ztąd że nie podległych mając Obywatelów obrzydliwego iarzma niewoli nie znają, ocalenie samych słodkich zaszczytów wyciąga rozumnie aby zamożni, a tym samym do utrzymania, swobod i Przywileiów swoich zda-

tni byli Obywatele. W tym ułożeniu wszystkie w Europie Rzplte: Hollenderska, Wenecka, Genueska, inne mniejsze i wolniejszy rządem zaszczytzeni Anglikowie przez wszelkie rodzaje handlu w nayodleglejszych Kraiach Indyi, Afryki, Ameryki, szukając bogactw przyzwoity i niezawodny sposób utrzymania szlachetności w pracy i usilnym z kupiectwa szukaniu majątkow okazali doświadczeniem. Szczupły wymiar czasu obradom naszym przepłany, kładzie, straż ustom moim, abym go oszczędził zamilczeniem licznych pobudek potrzebę handlu nam okazujących, ale miejsce tego zastąpią wszędzie w dziedzi się dające Piśma oświecające gruntownie Narod nasz nad potrzebą podobney sławnym w Europie Narodom wprowadzenia handlow usilności słyszeć się dać pełne doskonałości osob rozumnych partykularne mowy do wyrównania tymże Narodom w nabyciu dostatkow Kraiowi i każdemu w szczególności potrzebnych zachęcające. Kiedy jednak rzecz, do której nas własna a nieuchronna prowadzi potrzeba jest powszechnie znana, a przedsięwzięcie chwycenia się oney dalekie od nas widzimy, zdaie się, że zbywa zupełnie na środkach przyzwoitych do wykonania tak użytecznych zamyślow, i spytany będę podobno o pewne sposoby ustanowienia w Kraiu naszym handlu tak wewnętrznego iak zewnętrznego, uczy-

nić dosyć temupytaniu iest zamiarem mo-
wy moiey.

Kiedy wygody ludzkie do takich przysły potrzeb, że się nie możemy obchodzić owocami tey części ziemi, którą Kraiowi naszemu wudziale dała Opatrzność, a bez wprowadzenia do nas obcych pieniędzy wkrótce do ubóstwa przysię możemy; handel wewnętrzny nie iest dostatecznym środkiem zaradzenia złemu, którego się chcemy ochronić. Celem więc starania naszego bydz ma handel zewnętrzny z obcymi Narodami prowadzić się mający, od którego obrótow powodzenie wewnętrznego naywięcej zawisło, a własność jego na wielości Produktów na sposobności przewozow lub spławow onych w Kraju, w którymby z zyskiem przedane bydz mogły, i na wprowadzeniu obcych pieniędzy i towarow ku wygodzie Kraiowi potrzebnych zafadzać się powinna.

Na wyśzukanie tych rzeczy udamy się do nayobfitszych Rzpltey Kraiow; i bez długiego zastanowienia się, poznamy że Podole i Ukraina są źródłem użytecznych i w handlu szukanych płodow, bo prócz potażow, saletr, miodow, woskow, żoiow, płócień, tytoniow, skór, anyżow, koni, bydła, i innych pomniejszych produktow, tak wielką miewaią zboża obfitość, że widzieliśmy niedawno w Ukrainie połowę iednę urodzaju w czasie żniwa ofiarowaną robotnikowi za zbior drugiey,

a i tym sposobem hojne te Nieba dary i prac ludzkich owoce zebrane być nie mogły i niepotrzebnym stały się ziemi tak żyźney nawozem. Stoją tam i dziś ogromne stogi pałtwie robaków bez sposobu przedaży zostawione. Obrócenie więc na zysk tak licznych, a niepożytkujących teraz płodów nie jestże sposobem dostatecznym z bogacenia Kraiu kiedy miejsca źródła produktów tych bliskie, Transportów onych łatwość dające, to jest Dniestr Rzeka kraiom tamtym przyległa w Granicach naszych płynąca, i Prut przez Wołoszczyznę bieg swój mający, trzy mile tylko od granic Podola odległy, głębokości dosyć do spławu i uyscie Dniestr prosto, Prut przez Dunaj do morza czarnego mający, a przez to z morzem białym, Archipelagiem, Mediterranem i Oceanem złączony obszerny plac handlom okazując nienaygorzezy do przedsięwzięcia naszego służyć się zdaia. Swieże zdarzenie poznać nam dało, że Porta Ottomańska wspólne z nami brzegi Dniestru, a panowanie nad Prutem częścią potrzebną Dunaju, morzem czarnym, Białym i Archipelagiem mająca nie wiele trudności czy ni w pozwoleniu prowadzenia handlu w tej krajach wodą i lądem, iako go teraz dała Xiążęciu Jmci de Nassau. Nic więc nie jest na przeszkodzie Rzpltey, aby składała z Portą zawarcia handlowego traktatu na ziemi i morzach z pozwoleniem dwóch przynajmniej okrętów Kupieckich

i miejsc do składu towarów przy rzekach wspomnionych potrzebnych przez Posła swego Extra-ordynaryjnego Listem kredencyonalnym instrukcją należytą i pieniędźmi na wydatki w Kraiu tamtym ile przy takiej robocie nieuchronnie dostatecznie opatrzonego. Ządania takowe niech się nie zdaia rzeczą nową i osobliwą, bo już Rzplta miała takie przywileje od Porty sobie dane podług świadectwa Dzieiopisa naszego Kromera twierdzącego, że w miejscu danym od Porty do składow Kupieckich Polakom, przy uysciu Dniestru koło Alkiermanu, kiedy Turcy lub Tatarowie, paść chcieli stada swoje, opłacić musieli państwisko podług ugody z Polakami, ani tamować mogą zamyślu tego mniemane na Dniestrze progi; bo rzeka ta świeżo jest przezyrana przez Xcia Jmci de Nassau i karta iey Hydrographiczna z jego starania sporządzona okazująca zupełną sposobność do spławu, darowana jest przez niego naszemu Woiewództwu.

Ze jednak sam sobie zostawiony handel nigdy by do skutku przyść nie mógł, Rzplta pozwolenie uformowania Towarzystwa handlowego przez ustawę swoją dać raczy zaraz, bo i naywięcey interessujące kray nasz sprawy niebezpieczno jest zostawiać czalowi, który zwykł wszystko psuć i miewać, a J. K. Mość osoby Towarzystwo to składać mające od interessowanych, naywięcey Woiewództw Podol-

skiego, Kijowskiego, Bracławskiego, lub pierwszych Urzędników zalecenia mające z nadaniem miejsc w Królewstwach do składów potrzebnych i wolności Kompaniom takowym zwykłych Przywilejem swoim zaszczyścić raczy. Nie powinien tu mieć miejsca zarzut: że Kompania ta przeszkoda, by być mogła sąsiadzkim potencjom do kupiectwa, handel bowiem przez wielorakie morza Oceanu sięgający świat cały obiektem mieć może, na którego potrzeby nie tylko dwa okręty iednemu Narodowi służące, ale 200. dwa tysiące, dostrzegać nie zdołają, a dopiero żeby przeszkodę czynić miały drugiemu Narodowi, prócz tego miejsca handlu zaszczipiający go teraz potencji zbyt są oddalone od nas, myśleć nie można, aby towary nasze mogły być kiedy przewożone do nich, koszt bowiem przewozu przeniosłby kilkokrotnie wartość drogiego nawet produktu. Wreszcie co stracić możemy szukając nabycia dóbr sposobami przyzwyczajonemi i powszechnemi, jeżeli go nie zrobimy, zostaniemy taki jak jesteśmy bez żadnej szkody, a jeżeli go szcześnie dawać będziemy, znajdziemy to, co partykularnych szczęśliwemi, a narody bogatemi, poważnemi, i mocnemi uczynić może. W tym więc przygotowaniu rzeczy w tym stanie potrzeb naszych, w tym niedostatku powszechnym odrzucić oczywiste zyski i nie szukać pewnych korzyści, byłoby przyporządzić upadku Kraiowi. Niedopeł-

niamy kłęk naszych takim postępkim, zniesmy przesady szlachetności naszej, zdając chwyceniem handlu uśilnym, niezlekaymy przywieść do końca ofiarujące się ku dobru naszemu sposoby, a jeżeli staraniami naszymi nie odpowiedzą skutki, zostanie z dopełnionej powinności ta prawdziwego ukontentowania Rodzyc, którą tylko sama dać może Cnota.



*Jaśnie Wielmożnego GOLEIEW-
SKIEGO Vice-Brygadiera Ka-
waleryi Narodowej Pośta z Wo-
jewództwa Podolskiego, Na Ses-
syi Seymowej dnia 3. gbris 1784
Roku miany w Grodnie.*

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI!

Po tylu tak ważnych i użytecznych dla Kraju ustanowionych prawach, trzeboby być nie czułym, żeby nie doświadczać w sercu prawdziwie Obywatelskim doskonałego ukontentowania; zachęca się zapewne z nas każdy tym uszczęśliwiającym porządkiem: i myśleć dobrze, i czynić skutecznie dla Ojczyzny. Jaśnie już widzimy, że ani ambicya wyniosła, ani podła prywata miejsca w Rzadzie naszym nie mają. Nie co dzień, ale co moment z radością patrzymy na ofiarę serc czystych, serc prawdziwie Ojczyznę kochających, jak iedni niosą dary z swych Majątkow, drudzy z przykładem dla młodszych, powracają z chęcią. Matce to, co od niey w zasługach mieli, nie z pogardy wziętku, ale dla zrównania się z większą liczbą współ-Braci, aby ich

zachęcili, jak równość w wolnym Narodzie zachowana, jak prawdziwa miłość Ojczyzny poważana, i skutkiem okazana być powinna. Gdy tedy Ci pierwsi Woysk oboyga Narodow Urzędnicy, w jedno z nami Prawa ustanowionego idą kolej, gdy My Ich powolność zgodną umiemy poważać, upoważamyż razem nie rozdzielnie i cały Narod. Nie zaślamy ni kogo obcego tym owocem, którego się nie płonnie spodziewamy z powszechney Narodu miłości. Sam Stan Szlachecki niech wzrość i siłę z niego bierze, i nim wzmocniony winne oddać Ojczyźnie i Królowi wysługi. Z krzywdąby dla Nas naostatek było, abyśmy pozwalali Cudzoziemcom, nie czującym tych, co My wrodzonych obowiązków zastępować te miejsca w Woysku, z których chwalebnie jest czynić ofiarę życia. Do tych myśli moich wzywam pomocy Twojej. Prześw; Stanie Rycerski wszystkich współ Braci równie ochotczych przelać krew przy KRÓLU, wierze, i wolności. Przyymicie i wesprzycie jednomyślnością Waszą ten Projekt, aby żaden Cudzoziemiec nie mający Indygenatu, a przytym i posłessy w Kraiu, w Woysku na Placu Oficerskim niebył umieszczony, a przynajmniej, gdy który z szczeólniejszey zdatności, w Regimencie Cudzo-

ziemskiego autoramentu Plaszowanym będzie, aby wyższego nigdy nie miał awansu nad Rangę Kapitana. A tak i porządek uczyniony, i ofiara współ Braci Naszych okazana, jak z Nas jest, tak dla Nas samychże będzie, edukujący się zaś w Korpusie Kadetów Młodzieży Plac Promocyi okazemy. Z których teraz wielu z naydoskonalszą edukacją przy szcęgulnieyszych KROLA i Pana Naszego Miłościwego względach wziętą, idzie w Woyska zagraniczne, i obawiać się Nam trzeba, aby tey umiejętności w krytycznym iakowym czasie, już nie z Nami, ale na Nas z obowiązków służby użyć któremu nie zdarzyło się. Do czego podaję Projekt, i o przeczytanie onego z meysca mego dopraszam się.



G Ł O S

Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jerzego SAPIEHY Generała Artyleryi Litewskiej, Starosty i Pośta Brzeskiego Litewskiego 3. Novembra 1784. Roku w Gzbie Poselskiej przy wniesieniu Indygenatu dla Xiążąt Ichmościow de Nassau Siegen i. d. Anhalt miany.

Jeżeli do naydawnieyszych czasów cofniemy myśl naszą, jeżeli w istotę ludzką weyrzemy, znajdziem że była i byćby powinna, równość naypierwszą własnością.

Lecz równość przymiotów; potrzeba usług, a przeto wymiar dla onych nadgrody, konieczną uczyniła różnicę.

Im mniej jest wolności, tym więcej tytułów, bo poddani jednemu służący i dla cudzych pracujący zylków, potrzebują choć czczych, lecz świetnych nadgrad.

W Polsce, gdzie część znaczna Narodu sobie sama rozkazuje i jest posłuszną, gdzie dobro szcęgulne jest

nieoddzielne od powszechnego, gdzie nakoniec każdy Obywatel oddawać i nosić może Koronę, imię Szlachci-
ca, jakem już raz powiedział natym Seymie, wszystkie przewyższa zaszczyty. Świadkiem są jego Przywileje. Świadkiem zbawiające dziejów opisy, a świadkiem najlepszym najznakomitsi Cudzoziemcy, którzy pierwsi w Jedynowładnych Państwach posiadając godności, przecież o dozwolenie wejścia w poczet Szlachty Polskiej dopraszają się. Mimo to żeśmy sami pracowali, aby zmniejszyć cenę tego, co u nas być powinno, naydroższym.

Wyjąwszy Seym 66. wszystkie Konfederackie ustawy napelnily Księgi Praw, ledwie co znanymi. Kleynot którego się Przodkowie krwi wylewem dobijali, stał się partykularnych zysków sprężyną albo groźnej przemocy haraczem.

Zajasniali nakoniec starunkiem Najjaśniejszego Pana, Seym Wolny w 1778. Roku, a natym, wspomnienie samo upodlającego Narod przez tyle Seymów Szlacheństwa szafunku, o Indygenatach nawet wzmianki niedo-

zwoliło. Świeżość blizny zapalał czyniło chwalebny, lecz późniey nieprzyimować do łona Ojczyzny tych, którzy jej służyć, którzy być mogą użyteczni, byłoby równym występkiem jak dla niegodnych Skarb drogi marnotrawić.

Na Seymie 1780. Roku piękny mieliśmy widok w Osobie Xiążęcia Jmci de Ligne, który mimo świetność krwi, z Tron osiadającemi łączący go Domami, pokornie dopraszał się przypuszczenia siebie do Szlacheckiej równości.

Nieprzytomność pod ów czas stała się Xiążęciu Jmci de Nassau zawadą do osiągnięcia podobnież dobrodzieystwa.

Dziś nietylko że ją znosi, sam stając przed Zgromadzonemi Stanami, w postaci proszącego, lecz zdaje się, że pracował lat cztery, aby powiększyć dla siebie powszechny szacunek i blask tej sławy, która już go niedopiero otaacza.

Szacowne jest u nas Szlacheństwo, lecz źródło niewyczerpane jego wielkiej ceny, jest w wiekach dawnych, gdy na pobojowiskach odbierano ten

kleynót, a krew była jedna moneta, którą go opłacano.

Chcemyż się zbliżyć do chwały Przodków naszych, naśladowy my ich sposobu myślenia, niech odwaga i męstwo do łec naszych: najpierwsze ma Prawo, i osądźmy naygodnieyszym Szlachectwa tego, co ma naywięcej szlachetności umyśla.

Niemasz podobno Przezacny Stanie Rycerski nikogo, kogoby w nayukrytszym domowym zaciszu niedoszedł odgłos wielkich czynów Xieźęcia Jmci de Nassau, poświęcać dni naukom i sławie, lekce ważyć niebezpieczeństwo, powalezać, iż tak rzekę te, które oręż, kula, ogień i morze tworzyć mogą, było to zawsze dla niego naymilszą powinnością.

Ważyl życie dla usług obcych Krajów, czegoż nieuczyni dla tego którego się stanie częstką i Obywatелем!

Daruy Przezw: Stanie Rycerski ten czułości wyraz, że mi się zdaje dawny blask Szlachectwa Polskiego dopiero wkrzeszony, wtedy, gdy tak wielkiemu oddać możemy Mężowi.

Mógłbym tu rozciągnąć uwagi moją nad korzyścią, którą kraj akżdy od-

biera z powiększenia majątku wspól-Ziomków, przez wprowadzenie Cudzoziemskich.

Lecz mamy wspomnieć blahe bogactw zyski, tam, gdzie one nierównie większemu z pozyskania i śmiałego i sławnego Obywatela są zawarte.

Cnota tego Seymu jest hasłem, cnota była dotąd kroków naszych prawidłem, niech hold winny cnocie do Obywatelstwa naszego znakomitemu Cudzoziemcowi otwiera wrota. Nim się jeszcze wprzagli przez powinność w jarzmo Praw naszych, Xże Jmś de Nassau pokazał wprzód dobrowolnie jak go wielce poważa.

Wiedząc że Polowie są tylko wykonywacze woli Obywatelstwa, szukał po Seymikach jego na swoje żądania zezwolenia.

Za szczęśliwych Polski czasów, nie pluralitas głosów, ale instrukcyi większości stanowiła wymiar Szlacheckiej dostoyności.

Złożmy te nieme a prawdziwe Współ-Braci naszych żądań świadki, a okaże się, że Xiaże Jmś de Nassau tyle ma do Indygenatu, ile do chwały naywiększej prawa.

Lecz na cóż mam o nim dłużey mówić, gdy poprzedniczy odgłos powszechności prozbę już moje uprzedził.

Słabość wymowy mojej, jest tylko czułości wynurzeniem, i hołdem winnym wielkiego Męża przymiotom, ale znakomitszy daleko odbiera z szacunku dla siebie powszechnego, który tu na Kolegów przytomnych może wyczytać twarzach, że gdy są mocniejszy mi nierównie wartości jego tłumaczami, bojaźń im niewyrównania już mi zamyka usta. Uszanowanie zaś dla propozycji od Tronu, nakazując nierozłączenie tego co w nich jest złączone, kładę obok Xciu Jmci de Nassau Xcia d' Anhalt świętością imienia znanego, a dla obydwóch Projekt Indygenatu z mieysca mojego do Łaski oddając, o czytanie onego dopraszam się.



G Ł O S

Jaśnie Wielmożnego POTOCKIEGO Wojewody Ruskiego Dnia 4. Novembra 1784. in Turno Senatu miany.

*NAYJAŚNIEYSZY K. P. M. M.
PRZESWIETNY SENACIE!*

Zyjąc pod Panowaniem Króla tchnącego chęcią dobra publicznego, którego w równości urodzony, cnotami Republikańskimi, stał się godnym Korony. Pod tym mówię Królem, którego panując i w nayniezwyklejszych Rzeczypospolitey czasach, mógł jednak stać się miłością Narodu, wyzuć z siebie dacha Obywatelskiego, to jest wiernego Królowi, i Ojczyźnie, zdaje mi się niepodobna. Z tą tedy wiernością czynić zawsze, mówić gdy mi się zdarzy być zapytany od Waszey Królewskiej Mości, lub gdy forma Rządu Rzeczypospolitey mówić mi każe, niezaniebam.

Masz dowod Nayjaśnieyszy Królu, jak jesteś kochany od Narodu, gdy

zapominając o potrzebach Stanu, o potrzebie uboższczenia Obywatela, na ten koniec składają jego podatek, ofiaruje Ci znowu część intrat Skarbu, a przeto bezpieczeństwo publiczne, powiększyć mogącą. Daje Ci hojnie Królu Narod bez obrony, i że tak rzekę w nędzy będący.

Szlachetna Polaka Dufza, zapomniała o własnej potrzebie, gdy tym może dogodzić Królowi ukochanemu. Szlachetny Polski Narodzie, bo Was przeznaczone złączone Narody, jednym Polaka nazywam nazwiskiem. (Imię Was różnić niepowinno, gdy równe macie cnoty.) Warteś mieć Królem, tak czulego, jak Ten którego Ci do Tronu przeznaczyła Opatrzność.

Dobry Królu, warteś panować Narodowi, którego czuć umie, i czynić potrafi. Twoją to sprawą, że Polak skłonny do cnoty, okazując jej się nie wstydzi. Dokończ dzieła, daj poznać Narodowi dokąd Obywatel prawy dążyć swą chęcią powinien, naśladowując Króla. Wyglądź Panie Miłościwy, zachęcając przykładem Twoim do dzieł pięknych potomność, owych wstydzając Polskę czasów, pa-

mięć, w których umyśli wspaniały wolnego Polaka, nieszczęśliwością Stanu skazony, a węzelem Konfederacyi uciśniony, nie miał siły się okazać, lub okazywał się czasem bez siły. Niech Polak zapomni, że byli kiedyś tacy, którzy na święty majątek Rzeczypospolitey, świątokradzką targnęli się ręką. Niech ten przykład obrzydzony, ostatni już będzie w Historii Rzeczypospolitey, a podając do naśladowania dzieła Twoje Królu ukochany, Twym przykładem niech się nauczą Królowie, że ten podatek, którego ubogi, ale wolny Rzeczypospolitey Obywatel, z własnej dla Stanu składa uchwały, nie na przepych Monarchów, ale na własną tychże wolnych ludzi iść powinien obronę.

W tych to tylko nieszczęśliwych dla ludzkości Krajach, niewolniczymi pęty dzwoniąc, krwawej swej pracy składa szacunek mieszkańiec, na zubożenie Tronu Despoty, gdzie bogactwy szacowany Tron, od chciwych tylko złota niewolników szanowanym być może.

Król wolnego Narodu, nie bogactwy ale cnotą różnić się powinien, a rozdzielnego od Narodu nie mając interessu, dzieląc się losem z Ojczyzną, opłacić długów swoich nigdy nie potrafi, gdy je Narod zapominając, o przyspieszeniu swojej i Króla obrony, u potrzeb Krajowych zaciągać waży się.

Kto Waszey Królewskiej Mości inaczej śmie radzić, kto różni interess Króla od Narodu, nie wart, aby miał przystęp do Tronu, na którym Cnota panuje. Odwróć Twe ucho od tego gatunku ludzi, bo ich radą, nie swojej, ale ich dogodzisz potrzebie. Nie bierz rady, tylko od Serca Twego Królu. Znam go, niech go zna Narod, śmiej tylko iść za nim.

Day Najjaśniejszy Panie, przykład oszczędności Narodowi Twemu potrzebny! Niech Ekonomiczna skrzętność, i Twoje Królu, i poddanych Twoich powiększy intraty. Niech oszczędność uymie expenły. Niech Narod idzie za Twym szlakiem. Niech Obywatel czuje: że majątek Jego, stać się powinien majątkiem Rzeczypospolitey, gdy o ratunek Ojczyzna

nań woła. Niech wolnego Obywatela Dom, i Osoba cnotą zdobione będą. Błyskotki zostawmy tym, którzy ozdob cnoty nie wiedzą, i którym słodycz wolności znaną nie jest.

Cnotliwe Twoje Królu Najjaśniejszy Serce, niedozwoli się zwyciężyć wspaniałością! Nędza Ojczyzny Cię wzruszy, a tym intratam, które Ci Królu miłość Narodu oddaje, Cnota Twoja (pewny jestem) wskaże przeznaczenie dla Dobra Ojczyzny. Y tym dopiero dziełem Nasz STANISŁAW AUGUST, większym się stać może od Francuskiego Henryka, bo tamten czasem żelazem swoich podbijał, Ty Królu nas tylko Cnotą zwyciężysz. A uprzedzając wielkie Króla Naszego Serce, w tey dla Narodu ofierze, daję votum moje *negative*.



Głośnie Oświeconego Xiążęcia No-
minata PRYMASA pod czas
Turnum miany D. 4. gbris.

Kiedy się jeszcze zaszczycamy Imie-
 niem wolnego Narodu, szanować
 winniśmy głos wolny każdego człon-
 ka składającego całość obrad dzisiej-
 szych, póki nie wychodzi z granic
 prawem ściśle opisanych. Ta podle-
 głość Prawu od każdego z nas winna,
 odcyduje oświeconemu i przywiąza-
 nemu do Ciebie Najjaśniejszy Panie
 Senatowi tę satysfakcyą i zaszczyt:
 aby się jednym głosem mógł przypis-
 ać do powszechnego życzenia Zgro-
 madzonego na Seym Narodu. Wi-
 dzieliśmy na dniu wczorajszym liczną
 idące do Tronu Województwa, z proś-
 bą: abyś nie odrzucał z serca czynio-
 nych ofiar, których skutkiem był po-
 dany od J. W. Lubelskiego Granow-
 skiego Projekt. Lubo ten Projekt
 kilkakroć tysiącami na rok, zmniejszył
 ustąpił od Ciebie Najjaśniejszy P.
 na Seymie roku 1776. million z intraty

roczney ofiarowaney w roku 1775:
 wiem atoli, że od kochającego Narod
 Króla będzie przyjęty tym sercem, któ-
 rym ofiarowane dzisiaj 700.000. chę-
 tniebyś odstąpił na inne Rzpltey po-
 trzeby, gdyby pamięć należności wie-
 rzycielom, i liczne dla całego Narodu,
 a codzienne dla jego członków ofiary
 pozwalały. Tobie N. P. inne wynay-
 dywać sposoby zaspokojenia długów po-
 części przyczynionych od nawykłego
 dobrze czynić serca, które mogło się
 czasem mylić w obiektach hojności:
 lecz niebyłbyś N. P. człowiekiem, gdy-
 byś się czasem nie mylał a niedoświad-
 czał niewdzięczności. Ale własne po-
 myłki, oraz żywe wyobrażenia zawo-
 du i restytucyi niepodobney, którey
 nieograniczona Twa hojność stałaby
 się przyczyną, stawać Ci odtąd będą na
 oczach, i ustawnie przypominać naj-
 pierwszą powinność użycia dzisiejszey
 Stanów ofiary na zupełną i iak nay-
 prętszą opłatę długów prawdziwych, a
 zachowania hojności do czasu w któ-
 rym zupełnie pozbywszy się tego, dni
 Twoje skracałającego ciężaru, przykła-
 dem potrzebney oszczędności cały Na-
 rod zachęciś do zachowania swych ia-

kichkolwiek dóbr na prawdziwe potrzeby Narodu. Dziś winszować sobie i całemu Duchowieństwu winniem: że taki wyszedł Projekt, iż *Donum Gratuitum* Duchowieństwa na Twoje obrócone odstaje potrzeby. Przodkować winniśmy ubiegającemu się Narodowi w przywiązaniu do Króla, którego Namaszczoney Głowy cudowne zachowanie (za które winne Bogu dziś przy Ołtarzu oddawaliśmy dzięki) niechybnie nam jeszcze rokować zdać się z Twej ręki powstanie: o które codziennie błagamy Wszechmocny Majeść, i żałować nie będziemy przeznaczoney w dalszym czasie na Wojsko naszej ofiary, gdy ta się stanie dla powszechności szczęśliwym przykładem.



G Ł O S

§. O. Xcia ANTONIEGO CZERTWERTYNSKIEGO Chorążego i Pośta Bracławskiego w Izbie Poselskiej mianu. na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. dnia 5. 9bris.

PRZESWIETNE RYCERSKIE STANY.

Nie duchem prywaty, albo uporem mówię do Was Prześwietne Stany, lecz duchem Obywatelskim tchnący, w sposobie najpotrzebniejszy dla Was samych w czas dalszy użytecznym, Najjaśniejszy Król Pan Nasz Miłościwy, jako Ociec nad Poddanemi swemi użaliwszy się, nie chcąc dłużej znosić, aby możniejszy, słabszych uciskać mieli, radził nam abyśmy Exekucyą Praw naszych przyśpieszyli, i też skrócili: uczyniliśmy to, świętobliwie i dobrze, nie mogli jednak

spodziewać się KROL Pan Nasz Miłościwy, aby Obywatele od Jurzydykeyi pomniejszych uciśnieni nad Prawo kiedy byli, co gdy często się praktykuje, że nawet od Dekretow nad Prawo appellacyi nie dopuszczając wikłają majątki Obywatelskie.

Wolają ułty memi Obywatele i proszą Was Prześwietne Stany o wyznaczenie w Trybunale Regestrui między Obywatelami, i Jurzydykeyami, to jest: Sądem Ziemskim i Grodzkim. Podają Projekt w tey materyi, i jeżeli ten wprzód nie będzie przyjęty, na pomnożenie Jurzydykeyi i Officialistow. w żadnym Województwie nie pozwalam, i jako przy materyi Status stoje.



M O W A

J. W. J. P. MIERZEJEWSKIEGO Strażnika Polnego Koronnego, Posta z Województwa Podolskiego na Seymie Grodzieńskim dnia 6. gbra w Izbie Poselskiej miana.

Już czas dogorywa Obrad naszych w tey Praw Swiętnicy, a dzień przedostatni do zwrotu i łączenia się z Królem i Senatem, jest dniem nacisku wiele Projektow, których tłem tym mnieyszą dla Kraju korzyść przynieść może, im więkzym coraz nieporządkiem do zamienienia tychże Projektow w Prawo przystępować będziemy.

Trzeba nam Prześw: Stanie Rycerski brać przed się ogulność uszczęśliwienia Kraju, i temu uszczęśliwieniu zaradzać, w którym każdy z Obywatelow swoje korzyść,

korzystać, i szczęśliwość partykularnie znajdować będzie

Od Roku 1776, żyjemy w zmniejszonym Kraju, przy powiększonych jednak podatkach, które nędza ubogiego ludu pracowitego Rolnika składać i wnosić do Skarbu Rzpltey powinna.

Winniśmy więc równym na każdą część Kraju spóżyć okiem, a by Obywatel krwawey pracy grosz wnosząc na podatek, miał sposob sprzedania Krajowych Produktow.

W zaradzeniach naszych jużemy dwa Prawa w tey mierze ustanowili handlowe od brzegu Wielkopolskiej i Ukrainy.

Polecony starunek Radzie zawarcia Traktatow handlowych, gdy w dokonaniu chęciom i zamiarom naszym, przynieść skutek, będzie miał, z czego zamieszkanie w tychże stronach Obywatel, wypłacać się Skarbowi Rzpltey, i ubogiego domu zarządzać potrzebom.

Podole i część większa Wołynia; tudzież Województwo Bracławskie położeniem swoim są odległe od handlu do Chersonu utworzyć się mającego, mają większą i bliższą sposobność utworzenia nowego i wspaniałego handlu, bo mają Rzeki spławne: Dniestr aż do Akkiermanu, drugą zaś Rzekę trzy mile od granic naszych Prut, aż do Gałacz i Dunaju.

Spław pierwszy przez Dniestr już jest przezyrzany w Zawodach swoich przez świeżo założonego równością Braterstwa naszego Obywatela Xcia Jmci de Nassau.

Ten wprzód niż został Polakiem, okazał już dowód przyślugi swojej dla Polski, bo sam dla rozeznania Spławu teyże Rzeki aż do Czarnego Morza osobistych użył trudow, i łatwość defluitacyi tego handlu, na Seymiku Podolskim, zgromadzonemu Wwdztwu okazał, z oświadczeniem sporządzenia Mappy teyże

Rzeki, i zawad mniej szkodliwych dla spławu.

Okazał nam nawet tenże w przy-
budze swojej dla Kraju dzisiejszy
Polak, że tym pewnie można dla
ogulności Kraju zawrzeć Traktat
tego handlu wschodniego, im łatwiej
sam dla siebie od Porty z opłatą tyl-
ko trzeciego Procentu tegoż han-
dlu uzyskać pozwolenie.

Y z tego powodu obowiązani In-
strukcyą Wwdztwa Podolsk: Posło-
wie przez ulta godnego Kolegi mo-
jego J. W. Darowskiego, wnieśliśmy
ten zbawienny odkrycia handlu
Wschodniego Projekt, który tę całą
część Polski nad brzegiem Dniestru
leżącą, z ubóstwa i nędzy wypro-
wadzić, a przez to i całą ogulność
Kraju uczęśliwić może.

Z najwyższym uczuciem żalu
patrzy dotąd Obywatel Podolski na
krwawą pracę Rolnika, że owoc
ziemi potem czoła pracownika skro-
piony, na skalistych grunatach, gdy o-

każe rzeczonożo ziarna plenność,
przy niespołobności przedaży, staje
się pastwą robaństwa, i nawezem
mniej potrzebnym w tymże Kraju
Roli.

Radność ludu w Województwie
Podolskim, na samo nawet wspo-
mnienie otwarcia tego handlu, już
się zdawała zafilać ubóstwo mie-
szkańców, już pozostali w Domach
współ-Bracia nasi, z niecierpliwo-
ścią oczekują tego momentu, w któ-
rym przez nas wysłanych Posłów u-
żykać mogą, tę szczęśliwość zle-
cenia Stanow Rzpltey traktowania
przez Radę o otwarciu tegoż han-
dlu.

Y mamyż Prześw: Stanie Rycer-
ski tak zbawienny dla Kraju Pro-
jekt w tłumie innych Projektow,
zostawić bez nadziei zamienienia
go w Prawo?

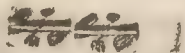
Nie należyż nam równy wzgląd
uczynić, i dla tej części Kraju, któ-
ryśmy uczynili dla Wielko-Polskiej,
i Ukrainy?

Wszak Wwdztwo Podolskie równy wszystkim, a większy od niektórych Wwdztw wnosi do Skarbu podatek, chociaż nie ma tak łatwego, jak inne Województwa handlu.

Chcieć wstrzymać otwarcie tego Włchodniego handlu, niemogącego być innym handlom przeszkodą, jest jedno, co chcieć w nędzy i ubóstwie trzymać ten Narod, w wydatkach hojny a w padatkach uciśniony.

Jest jedno, co zostawić Wwdztwo Podolskie, część Wołynia i Bracławskie, w nieposobności płacenia Podatkow, i utrzymania własnych potrzeb Obywatela.

A zatem Mci Panie Marzałku upraszam, aby dzisieysza Sessya zaczęta była od Projektu Wwdztwa Podolskiego, bo na żaden inny nie pozwolę.



M O W A

Jaśnie Wielmożnego OZAROWSKIEGO Kaszt: Woynickiego mianaw Izbie Poselskiej, zapraszając ją do złączenia się z Senatem, Dnia 8. Listopada R. 1784. w Grodnie.

Jeżeli kiedy to w czasie obrad Seymowania tego, sposob myślenia Narodu Polskiego do zazdrości innym; w zupełney, a chwały godney okazał się postaci; używać bowiem wszelkich w zarządzeniu obywatelney wolności przymiotów, a przecież tyle, i tak zbawiennych, częścią jednomyślnie, częścią większością zdań uknować prawa wyrokow; nie jestże to oczywistym, i nayspewniejszym dowodem; że Narod ten umie roztropnie, miła i nader podchlebną wolności swoboda, z roztumną, w rządzie istotną Praw stanowiąc, umiarkować potrzebą. Wróżyć bezpiecznie ztąd można, że byle tylko pomyslnieysza nieco, losem Narodow rządząca, i dla Polskiej okazała się chwila, pewnie na ten czas Narod użytecznie zaradzić sobie zechce, i potrafi; okazały jasno prawa tego ułożone Seymu, że cokolwiek szczęśliwości Kraiowey może być siłarem, to pod pilne i skuteczne Narodu

zgromadzonego podpadło, zarządzenie Doznał KROL kochający Oyciec Oyczyzny, nie słowy, ale skutkiem przywiązania Narodowego do siebie dowodów, kiedy w przewodnictwie swoim, tyle codziennie prawie ustanowionych, a dla kraju zbawiennych, słyżał Prawodawczych, ustaw; Widział, iż Narod znając, że najmilszy Duszny KROLA przymiot, czynić dobrze, nie umknął mu przeto tenże Narod obfitszego czynienia dobrze sposobu. Te zawsze przed oczyma ofiary swoiey mając sprawiedliwą pobudkę, że ręka przyimująca ofiarę, z przydatkiem nawet własności, szczerze a tylekrotnie na odwrót na kray czyni hojności swoiey wylewy. Znalazły w Seymu tego czynach, Magistratury w zaświadczeniu sprawiedliwość, w zakwitowaniu po przytomnych przeszło Seymowych Kwitach, słuszność, a tym samym jawnie zgromadzony okazał Narod, iż odstręczać od usług publicznych, cnotliwych nie chce Mężów. Doznało Woysko w ugruntowanym już w opłaty swoiey Żołdzie, już w ustanowionych gradacyi Woyskowej stopniach: Już w umiarkowanym sposobie między nie przyzwioitym Sarż Woyskowych frymarkiem, a istotną wyłożoną latami, przedaży potrzeba.

Doznało mówię Woysko sprawiedliwej Narodu, nad sobą opieki. W żywej była pamięci; Sprawiedliwości Sadowey w Prowincyach Koronnych i Litewskich

Exekucya, która w mnogości i różności prawa, bez skuteczna albo mylna często-kroć zostawała, dziś ustawą Seymu terazniejszego, w obręb zupełnego uprawioną, prawa pośluszeństwa, Handel jedynę eksystencyi Kraiowey źródło, zmniejszeniem Celi, w odbyciu Produktów krajowych, w części przynajmniej, o polepszeniu każdego prawie stanu, zapewnia Obywatela. Satysfakcye, w wypłaceniu Długów Rzpltey, a Długów na dobro i obronę teyże Rzeczypospolitey z miłości ku Oyczyźnie Obywatelskiej złożonych, nie tylko sprawiedliwości, w oddaniu każdemu co swego, jest dowodem, ale też oczywistym świadectwem, że cnota Obywatelska, istotny, Seymu tego w Narodzie, znalazła szacunek. Przypuszczenie rozstropne do indygenatu kraju naszego, Mężów urodzeniem, cnotą, męstwem, i przymiotami duszy sławnych, nie jestże iedno z natchlubniejszych Seymu tego dzieło? Słowem mówiąc, ustawy Seymu tego, na jawny wystawiają widok, że Narod kocha dobrego KROLA, że do usług Publicznych zachęca, że szacunek i zapłatę słuszną obmyśla Woysku, że Sprawiedliwości Sadowey gruntuje exekucyą, że handel rozkrzewia, że Długi sprawiedliwe opłaca, że cnotę i męstwo w najwyższym ma szacunku; a z tąd czyż nie słusznym oświadczyłem wyrazem, że wszystkie szczęśliwości krajowey w Seymu tego czynach,

poprawione filary. Nieś śmiało dzisiay
Prześwietny Stanie Rycerki użyteczney
i chlubney pracy swoiey plony, niech ta
radość, skutku dobrego w częściach już
uczuta w ogule praw zbawiennych, da się
widzieć w zbiorze; Tobie ku sławie, potę-
mności jak nayodlegleyszey ku potrze-
bnemu naśladowaniu.

Czeka Was Przekazni Mężowie, KROL
skwapliwy téy Wam oświadczenia wdzię-
czności, którą Ociec, dobrym, cnotliwym,
i kochanym winien oświadczyć Synom,
czeka Senat, chętny do okazania, z czyn-
ności samey szacunku, przepomnieć ani
mogę, ani powinien, że te wszystkie w
wolnych Seymach rzadkie, szczęśliwości
dla Kraiu owoce pod Sterem Łaski Two-
jej JW. Chomiński Starosto Piński, a Go-
dny Stanu Rycerskiego Marszałku, są ja-
śnym dowodem, że w przykrey, ale chwa-
lebnay publiczney usługach, miłość Oy-
czyzny, była ci celem, roztropność rzad-
ka, wdziały, czynności, sposobem, a
gorliwość sławy wiekopomney istotnym
dokonania całego Dzieła prawidłem.
Pójdziem więc już Prześwietny Stanie
Rycerki przed Tron KROLA, do spo-
łeczności Senatu, poprzedzając Was, z
nayradośniejszą o Was samych wiadomo-
ścią. Ze Stan Rycerki, nayjaśniejszą mi-
łością Oyczyzny i KROLA swojego, przy-
niesieniem pracy dla teyże Oyczyzny i
KROLA, z chwalebnie odbytey, istotną
wkrótce przyniesie zarękę.

M O W A

*Jaśnie Wielmożnego SUMINSKIEGO
Kasztelana Brzeskiego Kujawskiego do
Stanu Rycerskiego Delegowanego, miana
Dnia 8. Oktobris 1784.*



PRZESWIETNY STANIE RYCER:

J Ego Królewska Mość Pan Mój Miłosci-
wy, czynności Seymu teraźniejszego
i chwalebne Prześwietnego Stanu Rycer-
skiego Sprawy, widząc być użyteczną dla
Narodu korzyścią, widząc jak obłąkane
Seymowania formalności do swoich wró-
cone Karbów, jak moc Prawodawcza za-
dną nie przecięta zdrożnością, Sądową
wzmocniła sprawiedliwość, jak w rozrzą-
dzeniu i zabezpieczeniu Skarbów obóyga
Narodów przezornie pracuje gorliwość,
jak zabezpieczenie Krajowego Handlu z
winną dla przyjaźnego Nam Dworu poła-
czone konfyderacyą. Jak dozwole nie
Indygenatu tak znakomitym Mężom gło-
śną zaszczytu Polskiego uczyniło sławę,
widząc jak Obywatel, któremu ucisk by-
wał spoczynkiem, a nędza pokarmem do
swojej wrócony własności i z nim uczy-
niona sprawiedliwość, jak duch Obywa-
telki dyktując Prawa, chciał one mieć
Wszemmocną zafilone mądrością, *ut lex
humana fiat Divinae voluntatis lingua.*

Chciałby, mówię, Jego Królewska Mość Pan Mój Miłościwy mieć ten Sejm nieprzerwanie ciągłym, gdy się tak staje Oyczynnie użytecznym, ale przepis Prawa, któremu winniśmy posłuszeństwo, dociekającą załatwienia mocy Prawodawczyey gdy skazuje godzinę, przynosiemy tę wiadomość. Tobie Prześwietny Stanie Rycerski, którego Najjaśniejszy KROL Jmć Pan N. Miłościwy stawienia się przed sobą i z Prześwietnym złączenia się Senattem oczekuje chętnie.

Prześwietny Stanie Rycerski, przed Tron KROLA swego nieś to skwapliwie, co Twoja udziałła gorliwość, odday Mu ten zbiór Praw użytecznych, którym Jego Panowanie wieńczył, gdy staniesz przed Nim, uyrzyśz twarz wypogodzoną i serce radością przejęte, że nie zawiedziesz zaufania Jego, jakie w tobie położyl, że zamiar Jego najlepszych dla Dobra powszechnego chęci, twoim dopełnionym staraniem, że żadna burza, któraby ślodką kwilić mogła spokojność, w tym mieyscu swego nie znalazła siedliska.

Mógł mieć to zaufanie Jego Królewska Mość Pan mój Miłościwy, i z tego przewidzenia że nie lęka się żadney nawałności Zeglarz, gdy steru w ręce rostrópnosci powierza, kłeszcę Marsowe nie podpadną place, gdy Rycerzowi Wodz przezorny przodkuje, żyźny plon Rolnik odbiera, gdy zręczność Gospodarstwem włada, w tym moim mówieniu Ciebie wyobrażam

Jaśnie Wielmożny Mości Panie Chomiński Starosto Piński, godny Prześwietnego Stanu Rycerskiego Marszałku, Twoich to przymiotów te są własności, umiałeś, umiałeś użyteczność Narodu z względną na wszystko bacznością w dobrej stanowić kolei, umiałeś sprawiedliwość obok jednomyślności stawiać, a rozróżnione umysły Twoja umiała głaskać łagodność, do tego zawsze trafiając celu, jak Ci przeznaczyły ufność KROLA, miłość Oyczyzny i dobro powszechnie Narodu, odnieś do Tronu, tę Praw. dobrych Księgę, jako zakład Twojej i Stanu Rycerskiego, wierności dla KROLA, miłości dla Oyczyzny. Niech Pisarze dzieł dzisiejszych sławę Twoję do późney przeniosą potomności. Ja zaś Prześwietney Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego i winszuję i zazdrozczę, że o Tobie temi wyśokiemi ozdobionym darami, z chlubą swoją mówię: *Nostrum hunc esse putate Virum.*

Powróciwszy do Senatu mówił:

Najjaś: Królu P.M.M. i Prześw! Senacie

DOpełniając włożonych na Nas obowiązków dostrzegliśmy w Stanie Rycerskim chęć Seymowania dłuższego w myśli uskutecznienia wszystkich zbawionych W.K. Mei Pana Mego Miłościwego dla dobra powszechnego zamiarów, walczącą z przepisem Prawa już mocy pra-

wodawczy ułtawac rozkazujacego, wzieto posluszenstwo Prawu przewage, kazdy na odglos stawienia sie przed obliczem KROLA swowego, chcialby byc pierwszy, kazdy dzieło prac mozolnych chcialby pierwszy przed Tronem W. K. Mci Pana Mego Miłosciwego zlozyc, ale w porzadnym postepujac skladzie za przewodnictwem Marzalka swego, stawia sie Stan Rycerski, i ten, który umial ich sercami władać, ten bedzie ich czynów tłumaczem, Przeworny Stanu Rycerskiego Marzalek odda przed Tronem Krola i Pana swego wszystkich spraw swoich rachunek, w zbiorze których doyrzysz W. K. Mość Pan Mój Miłosciwy, jak roztropność z miłością Oyczyzny, jak przezorność z użytkiem Narodu kolejno za sobą chodząc z tey nie zboczyły drogi, którą im skazała Walszey Królewskiej Mości Pana Mego Miłosciwego sprawiedliwość; Gdy sie stawia Stan Rycerski przyzna y przyznac powinien, że skutki tych chwalebnych Seymu tego ustaw W. K. Mości Panu Memu Miłosciwemu winna będzie Oyczyzna. Narod, który sobie Walszę Królewską Mość Pana Mego Miłosciwego za KROLA i Pana obrał, śmiało mu losów swoich powierza, znając, że Jego wszystkie dla dobra powiszechnego zamiary, przezorna prowadzi mądrość, i ona moc niewidzialna, bo moc Wiszechna wspiera, i dla tego słusznie głosić można: *Regem; quem Populus elegit, Eum & DEUS dilexit.*

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. O. Xcia Jmci Kazimierza SAPIEHY Generała Artyl: Lit: Starosty i Posła Brzesk: Lit: w Izbie Poselskiej ante Turnum względem rezolucyi Rady.

BYłoby zbytkiem własney miłości podchlebiać sobie, że co przydać można do Głosu J. W. Orsząńskiego, który przez dawane niewinności obrony, i przez swoje wymowę nie dopiero ma do wdzięczności i szacunku W. X. Lit: prawo. Lecz byłoby także nieczułości dowodem, tam milczeć, gdzie troskliwość o los współziomków mówić każe; otwieram więc usta na obronę Praw tey Prowincyi, którey usługom od wieków Przodkowie moi życie swoje poświęcali.

Wystawil już J. W. Orsząński dostateczny obraz zdrożności Rady, teraz nam tylko trzeba oświecającego sprawiedliwości promienie i do jednego wymierzyć celu.

Seym 1776. Roku rozszerzając nad potrzebę Kraju, nad żądanie Obywatelskie straszliwą Radę Nieust: władzą, przecież tę swobodom Krajowym zostawil warownie,

że mōcy prawodawczey i sadowniczey, zabronił przywłaszczać Radzie Prawo świeże, bo już za panowania STANISŁAWA AUGUSTA ustanowione Roku 1764. *Titulo Dylacye* temi brzmi słowy: *Postanawiamy, aby każdy Sąd we wszystkich Expulsionum sprawach, a sola reinductione zaczynał, nie używając Expulsores żadnych prorfus dylacyi, appellacyi i dobrodzieystw prawnych.*

Rada nakazując składanie Dokumentu na dowod jeśli kto jest Aktorem, i mownym do wydania Prawa przed reinducyą, samym Ziemstwu zostawioną władzą Grodowi nadała, a tym onego prerogatyw powiększeniem prawodawitwo in materia status dopełniła, *to pierwszy grzech.* Uszczególniając przypadek i nakazując dopuszczenie in Accessorio apellacyi, do Trybunału, przywłaszczyła sobie moc sądowniczą, a tu *drugi grzech.* Obydwa przeciw poprzyjęzoney przez Konfylliarzów Ustawie, obydwu straszne i groźne Krajowi, a w szczególności Prowincyi W. X. Lit.

W Prowincyach Koronnych Sąd Ziemski wszystkie, Sąd Grodzki niektóre tylko gatunki spraw rozpoznawać może, a Obywatel ma wolność podług ~~zaczepku~~ i zausania w Sędziach, Sąd sobie przyzwoity wybierać.

W Litwie wszystkie sprawy expulsionis, exemptionis, extraditionis, subditionis. facti, & liquidi debiti, Grodom są oddane, jedno rozpoznanie Dokumentów Ziemstwu jest zostawione, jeżeli i te przeniesiem do Grodu, przy wolności wołania Rejestru Taktowego, za naciągnięciem motywów, Starostowie Województw i Powiatów, staną się więcej jak jednowładzami.

Za szczęśliwe sobie mogą poczytać zdanie, że sam zostając Starostą drugi raz już głos podnieść mogłem przeciw zbyteczney Starościńskiej władzy, a tym okazać że dobra publicznego, a nie własnych powiększenia pragnę prerogatyw.

Względni naślusność z Korony wybrani Prawodawcy, już się zgodzili na projekt ukrócenia zbyt rozszerzoney władzy Starościńskiej, w brew prawu przez Radę nadaney. Na toż, że Litwa doczekała się po trzydziesto-dwuletniej cierpliwości w gnieździe swoim Szymu; aby ręką Rady wykute kaydany własnym potwierdzała piórem.

Nie mówię do władzy Duchowney, bo ta ma co do swoich jurydykyi prawem przepisane granice dukt dla Duchownych, że zarządzając ludzkim sumnieniem mają straż wewnętrznę naszey spokojności, niech więc zewnętrzna majątków naszych

zostawia cywilnym Jurydykcyom, do których ona właściwie należy.

Ocalenie zaś swobod Obywatelskich, zachowanie Prawa, i słuszną nagana łamiących go, niech się stanie teraźniejszego Seymu hasłem i zaszczytem; do tey ja dążąc mety, pragnę uchylenia rezolucyi Rady, dopiero przeczytanej, na które jeśli powszechny nie ma zgody dla oszczędzenia drogiego czasu, z miejsca mojego o nieodwłoczne Turnum dopraszam się.



G Ł O S

Tegoż w Izbie Poselskiej miany.

Ten jest zwyczajny skutek niedoskonałych ustaw, że w Urzędowaniu Obywatele i z najlepszą chęcią swoich zupełnie dokonywać niemogą powinności.

Pośtanowito Prawo obranie Dikasterjów nowych, przed rozpoznaniem sprawowania dawnych, i nie widząc kto jeszcze dawny usprawiedliwił wybór, wszystkich uczyniło zdolnymi do nowego.

Czas błędność wyroków takowego Prawa okazał, z sześciu lat Kommissya Skarbowa Lit: ze czterech inne Dikasterya nie były zakwitowane, przecież ich członki, nierozpoznanych kroków odbierali nadgrode, umieszczeniem siebie w innych Dekasteriach, inni zaś Poselską, zaszczytzeni godnością sądenia, iż tak rzekę, o swoich czynnościach, nabyli mocy.

Lecz kto ma słusność za przewodnika, ten przeciw niey nie będzie używał nawet Prawa dobrodziejstw.

Stajem przed Tobą Prześw: Stanie Rycerki, dway przeszłego Departamentu Wojsko: Konfiliarze, lecz jak pierwszy

z porządku wotowania oświadczył, tak i ja powtarzam, że niechę tam się czynić Sędzią, gdzie mnie być sędzonym przystoi.

Ciąg dwóletniej posługi pod wyrok Zgromadzonych Stanów poddaję, a jako go oznaczają cechą, taką ją przyjmę z tym uszanowaniem, którym winien powadze najsławniejszego Koła, i Prawa świętości.

Pewny ja tego jestem, że czy w Głosach jawnych, czy w skrytym przekonaniu, potrafią rozróżnić ogół czynności całej Magistratury od szczególności każdego sprawowania.

Zapisałem prezencje w Protokółach, rozpisy im powierzone prawdziwe, niezmiennie, i wieczytę każdego myślenia sposobu. Świadki i najodleglejszy potomność okazywać będą, kto przez nieprzytomność niemógł być użytecznym, kto przez nieskazitelność sprawowania stał się niewinnym.

Mnie dziś o sobie, ani o Kollegach mówić nie należy.

Już jednych kryją śmierci cienie, a martwe popioły oczekują względu na uwieńczenie słodką pamięcią cnotliwego życia, w którym jeśli jedna znajdzie się zdrożność, niech ją zatrze wspomnienie na to, że ludzie jesteście.

W drugich kto wie jeśli winy poznanie

i wewnętrznego przeświadczenia wymówka, nie stała się już najsroższym Sędzią i Uskarzycielem. I my może nie jesteśmy w ciągu Urzędowania bez błędów, lecz konieczność usprawiedliwienia się służy przed Panem, gdy każe tłumaczyć się z każdego działania, jestem w obowiązku wyznać przed Zgromadzonymi Rzplitey Stanami, że nagana wytkniętych tak przez przeszły jako teraźniejszy Sejm, Departamentu zdrożnych czynności, Nas sięgać nie może, ponieważ czasu ich utworzenia nie tylko na Sessjach, ale i w miejscu Jurydykcyi, to jest, w Warszawie nie znajdowaliśmy się.

Jeżeli by były inne jakowe naganione kroki, których my staliśmy się uczestnikami, chętnie z ich powodów damy sprawę.

Teraz zaś gdy idzie o ogólne danie Kwitu Departamentowi, w którego liczbie Konfiliarzy i moje znajduje się Imię, trudno wotować niemogę, i zamiast odkrycia tu zdania mojego, jako Poseł zdania moje, które były w sprawowaniu funkcji Konfiliarzkiej, działań moich prawidłem pod Sąd i rozpoznanie Prześwietnych Stanów poddaję.

Tegoż w Izbie Polskiej miany.

Po sławnym nieśławie 75. Roku Seymie, po owej nayniezwyklejszej, Kraju naszego Epoce, wnosić naymnieysze Skarbu Publicznego użycie na cō innego jak na publiczne potrzeby, jest to jedno cō rozdierać niezagojoną bliznę wspomnieniem pory, w której część większą Obywateli szczegulne dobro, na stracie powłzechnego gruntowało.

Lecz niemaż przepisu bez wyłączenia, a człowiek za własnym idący przeświadczeniem nieleka się obwinić go mogącego pozoru: w zbyt światłym dziś mówię Kole, bym się mógł bać mocy przesądu.

Na sprawiedliwej waząc słuszność szali, wiem Prześw: Stanie Rycerski, że umieść każdemu należytość wymierzać.

Oszczędność Skarbu Rzplitey, jest rzeczą konieczną, bo tak chce mieć urządzenie świata, iżby dostatki były sil, a przeto szczęścia Narodu zasada. Lecz prawdziwe dobro jest ufność Obywateli w Krajowym rządzie, jeżeli ta święta zachowana zostanie, Majatki szczegulnych Osob stają

się majątkiem powłzechności, bo każdy z chęcią odda co ma, gdy pewnym będzie, że jego strata dla Kraju, stracie tylko powłzechney może towarzyszyć.

Nieśmiałbym Prześw: Stanie Rycerski prosić Ciebie o dar naymnieyszy dla kogokolwiek, widząc, że naypotrzebnieysze wydatki są bez źródła załatwienia, ale żądać od Rzplitey słusznego wypłacenia długu, którego chętnie w dobrej wierze dawni pożyczyci Rodacy, jest to wskazać pole wymiaru sprawiedliwości, a przeto zachęcenia wszystkich do naywiększych ofiar.

Smiało więc dziś otwieram usta za Xiążętami Radziwiłłami, którym zapewnioną wrócić należytość, prawo, słuszność i wdzięczność każe.

Staje przed Wami Zgromadzone Stany ów Mąż kłeskami znakomity Xże Jmć Wojewoda Wileński, któremu losy przeciwnie wydrzeć nayznacznieyszą część Majatku, ale nie miłości Ojczyzny zdołały.

Walcząc z przeciwnościami czasu przeciąg długi utracił w chęci służenia Współziomkom, część znaczną tej Fortuny, co zaślug sławnych Przodków była nadgroda, dziś przyciśniony potrzebą, doprasza się wrócenia własności, którą Pradziadowie Jego Rzplitey z chęcią pożyczyci, a z któ-

rey On, jak Go wszyscy znają, gotow będzie zawsze czynić ofiarę.

Baczna o niešťczęśliwym Polskiej ſtanie pamięć, wierne Oyczyźnie ſerce i w ſprawiedliwych żądaniach ſtofuje proźby do nieudolności dłuźnika, podaje ſpoſob załatwienia ſiebie oddaniem mu Staroſtwa pod Prawami Eumphiteutycznymi będących, z których Skarb próżne i przemysłami zawikłane mógłby mieć dopiero kiedyś zyski.

Pluralitas Prawem 1780. oſtrzeżona, pewnieyſzymby go żądań czynić mogła ſkutku, lecz ich ſprawiedliwość złączona z tą, która przytomne tu dufze napełnia, jak jedność uczucia, tak jednomyślność zdań zapewnić nas powinna. Tey ja u-żywam, tey ja podchlebną czyniąc wróćkę z mocy 17. punktu Instrukcyi mojej ninieyſzey do Łaski podaję Projekt, który jako materyą reſcyſſowā zawierając po o-deſzłych Kwitach pierwſzość decyzyi znajdować powinien, tak o onego przeczytanie dopraszam ſię.



G Ł O S

Wdzięczności Obywatela do J. W. Wojewody Ruſkiego za dany Rzeczypoſpolitey Regiment i Funduſz na utrzymanie tegoż.



CZuję to Cny Wojewodo, iż równie ciężko piſać jak czynić po Tobie, natura dawſzy Ci dufzę Rzymickiego Obywatela, dała Ci jego wymowę. Lecz nie potrzebuje ozdoby, wdzięczność ſobą ozdobna, cnota Obywatela, uczucia Narodu, ſerce chce być tłumaczem.

W tym ſzródle, w którym znalazłeſ powód wſpaniałego uczynku, znajdzieſ jego nadgrode, nie w gminnym wyrazie poſpolitey pochwały, którą częſto po- dłość ſzczęście uwieńcza, lecz w czułym głoſie ſerca, odbierz Cny Wojewodo dowod Ciebie i Narod zdobiącey wdzięczności, odbierz publiczney odgłos pochwały, która tę od oſobitey ma różniącą Cechę, że ta prywatnych powodów będąc ſkutkiem, niknie z czezym jey wyrazem; a publiczna na dobrze Narodu ugruntowana, Obywatela za wzór cnoty wiekom przyſzłym podaje, ginie pierwſza, przed czło-

wiekiem druga, życiem go sławy ożywiając, uwiecznia tego, którego natura krótkim ograniczyła byciem.

Lecz nie tylko wzór przyszłości, ale i nam droższy nad dar twój cny Wojewodo dałeś przykład. Azaliż nie ożywi zimne dusze odgłos czynu pięknego, załóż ten, co znalazł tylo wielbicielów, cnoty naśladowców nie znajdzie? Wiem, że nie pochwąt chciwy Twój umysł. Dobra Ojczyzny żąda w nadgodę, mniema w prostej wspaniałości, iż tylko dopełni Obywatela powinność, a w pamiętnie danym Narodowi przykładzie, widzi tylko przypomnienie i przestrożę pragnąc jedynie cnoty być przewodzą.

Wznowiłeś Cny Wojewodo w dziejach Pradków; znane nam tylko czasy słysząc Twoe piękne wyrazy, słysząc wspaniałą dla Ojczyzny ofiarę, uczuł się każdy z nas wnukiem tych wielkich Mężów, z którymi tak Szlachetnie walczyłeś o sławę, ożywiło się zwiędłe i zwątłone serce Obywatela, wzrosła nadzieja, zajął duch gorliwości, Szlachetna zazdrość pierwszy raz uczuć się dała. Dotąd się dość bogatym każdy z nas mniemał, kiedy wydolać własnym potrzebom, gdy służyć bez zapłaty mógł Ojczyźnie. Lecz uczuł niedostatku, świat pięknym ich przez Ciebie, zniewolony użyciem, lecz wielbił oraz o-

patrzną tego woła, który je w ręce Twoje złożywszy, czyni je dobrem Ojczyzny. Tyś nas nauczył Cny Wojewodo, jak wielki majątek rośnie duszy wielkością, a jak wspaniałość; którą przez siebie człowiek nabywa, większym go czyni nad fortunę, co ślepego losu jest darem.

Tak wiekiem tylko, nie umyślem od Dziadów Twoich oddalony, to sławie ich przydałeś, że co oni w pięknych, Ty w nieszczęśliwych czynisz czasach; że przykład, który oni od swego brali wieku, Ty go dajesz naszemu.

Kończę Cny Wojewodo, bo się boję skażić cnotę gminną pochwałą, bo się boję w pospolitym chwalonych rzędzie umieścić Ciebie ołobney chwały godnego.

Niech mi tu jednak wolno będzie rzucić okiem na przyszłość i przed czasem jej wynurzyć czucia. Widząc smutny obraz wieku naszego; widząc dni prawie ostatnie nieszczęściem i przemocą uciskanej Polski, ujrzy wśród frogiej burzy, jako promień jasny, tę chwilę pogodną, w której nam wróciłeś Cny Wojewodo, pamięć zapomnianey Polaka wielkomysłności, usprawiedliwi cnotą Twoją czasów naszych przewinienia, mówiąc: niesłusznym Polska ginęła losem, kiedy się w niej jeszcze tacy znajdowali Obywatele.

*J. W. Adama RZEWUSKIEGO
Rotmistrza Kawalerji Naro: Woysk
Kor. Pośta z Województwa Wołyn:
na Seym 1784. Roku mianu w Iz-
bie Poselskiej.*

Prześwietny Stanie Rycerski!

Niechay inne Narody z pozornego bla-
sku swego i wielkości dumne rzucają
na nas wzrok pogardy i hardego polito-
wania: jest Nam zostawiona jedna chwala,
ktora Nam ani przypadki, ani smutne Kra-
ju położenie, ani obcych Krajów przewa-
ga, chyba wraz z Imieniem Polaków wy-
drzeć zdolają. Są gdzie indziej wszystkie
dary, wszystkie zaszczyty, które czło-
wieka czynią wielkim a może i sławnym,
nie ma żadnego, które go czynią prawdzi-
wie szczęśliwym, są gdzie indziej ludzie
tu są Obywatele, mają drudzy swój kray,
my mamy Ojczyznę, to co gdzie indziej
cnota się nazywa, staje się u nas występ-
kiem, na miejscu zbytku, dumy, bogac-
twa i blasku brzmią słodkie i święte wol-
ności, równości, Prawa i cnoty nazwiska.
Te to godne rozumney istności przymio-

ty i ozdoba, ta sprawiedliwa wielkich lu-
dzi żądza sprowadziła do Grona wolnych
Xcia Jmci de Nassau, sprawiła na nim, że
z taką usilnością, z takim, tyraności za-
bieganiem o ten tytuł wolnego dobija się,
z jaką myślał o swoich zwycięstwach i
chwale, gdy już właśnie, jakoby los swój
przewidując, że się wolnym nazywać bę-
dzie Obywatelem, plecami swemi niepe-
wną jeszcze siły swojej zastawiał wolność,
gdy cztery ogromne Europy Narody me-
stwem Jego i sztuce Wojennej zdumione
przypatrywały się? Nie jenże to namięt-
niejszy honorowi żyjącemu okazać szac-
cunek, jak przyjąć do łona swego tak u-
żyteczny nieszczęśliwym zwłaszcza Na-
rodom przymiot? A gdy wszystkie kraje
z pośpiechą kwapiły się uwieńczyć zaslu-
gę, będziemyż my ostatni, aby ją poznać i
nadgrodzić? piękny jest to kleynot, któ-
ry aby się dobrze wydawał, kształtney
potrzebuje osady. Tę będzie miał Jmć
Xiąże de Nassau, gdy mu wolno będzie
Naszym nazywać się Współziomkiem. Po-
mniy Prześw: Stanie Rycerski, iż płakał
nad błędem swoim nieraz Ludwik XIV.
gdy ciskającego się do Woyska swego odrzu-
ciwszy Xięcia Eugeniusza, błęd ten, iż się
na prawdziwym niepoznał męstwem, krwią
kilku najlepszych Generalów przypłacił,

i za to, że niechciał nabyć jednego, utracił kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Taż sama dzielność ramienia Xźcia de Nassau może się kiedyś i nam przydać. Ten, który tam, gdzie inni niebespieczeństwo, on samę tylko powinność, a gdzie inni śmierć, on sam tylko honor upatrywał, niezawiedzie zapewne ufności, którą w męstwie Jego pokłada Polska, gdy tego Kraju, wymagać będzie potrzeba.

Prześwietny Stanie Rycerski, niechay Francya myśli o Traktatach, Hiszpania o złocie, Hollandya o handlu, Anglia o Flotach i panowaniu nad Morzem; ja jedno powiem, niemasz szczęścia, niemasz zbawienia dla Polski, jak tylko w broni i żołnierzu, bo go gnusność zapewne obali i zgubi, a wojna rozpaczą zapalona może go ocalić. Niemasz zatym dla niej chwały, jak tylko w męstwie i szacunku ludzi mężnych i honor kochających. Nieodwlekamyż zatym to, co równą Xźciu de Nassau, jak i nam samym przynosi zaletę, wszakże tą samą drogą wielki ten Mąż o odebranie szacownego Szlachetney duszy daru idzie, jaką Przodkowie Nasi, gdy też samę chlubną dla siebie zyskiwali nadgrode, krew, rany i zwycięstwa dawały przedtym to, co teraz podły rozdać kruszec. O gdybyśmy udzielając Xźciu de

Nassau zaszczyt Indygenatu to o nim powiedzieli, co o nieustraszonym Bohatyrze, co o owym ogromnym piorunie po obfzernych falach Oceanu unoszącym się i, wszystko na nich burzącym, co o sławnym nakoniec Dugu TRouen powiedziała Francya i Ludwik XIV. dając mu Szlachectwo, dał Herbow Jego ten godny wielkiego Człowieka napis: Dedit hæc Insignia virtus.



M O W A

*J.W. KURDWANOWSKIEGO Generała
Majora Wojsk Kor. Pošta Czernichowśi:*

Wierny Prawu, dbały o dobro publicz-
ne, nieprzyjaciół występków, obo-
wiązków moich nieodstępny,

Staję dziś przed Tobą, Prześw: Stanie
Rycerski, z tym samym sposobem myśle-
nia, który był na przeszłym Seymie kro-
ków moich prawidłem.

Widziałem w Departamencie nie za-
kwitowanym grzechy, widziałem gwałty
Ustaw Krajowych.

Mówilem przeciw nim, czas w sercu
technącym miłością Ojczyzny, nie stał
straszliwego Obrazu, i dziś powtarzam,
co przed dwoma utrzymywałem laty, że
Departament grzeszny, że Obywatel
przez niego uciśniony.

O los Polki! chce, by na żalu i skar-
gach kończyły się uciśnionych zamiary.

Ięczyć zda się, że nam tylko wolno,
gdy państwu przeznaczenie, jedno-
go nie daje uczucia.

Miałem na przeszłym Seymie więk-
 szość przeciw sobie, choć zmieniającą
miarę podług różnicy wotowania.

Coby dziś za skutek był wniosków po-
wzrostzonych, nie badam, lecz nie pewny
zmazania jednej Kraiu krzywdy, nie

chcę być sprawcą drugiey, daremny za-
bieraniem, czasu obradom poświęconego.
Gorliwość o swobody Kraju, w duszy
mojej do grobu zostanie.

Ale nawet cieniem uporu grzeszyć nie-
 chce, wolność mający za źródło zdania
moiego od utronności daleki.

Gdy powitałem przeciw Magistratu-
rze, którą krew i Imieniem ze mną złą-
czeni składali, starałem się okazać, że Oy-
czyzna u mnie pierwszym jest celem.

Teraz równie niezmiennym mniemam,
że się okaże, gdy krótkości Obrad z ob-
stawianiem przy zdaniu moim uczynię o-
fiarę.

Wszakże Kwit gdy jest większości
zdań dziełem, jeśli bym tę widział z mo-
im zgodną przeświadczeniem, od niey bym
się tak nie odpisał, jak przeciw niey isć
nie myślę.

Niech wałę Departamentu tego, który
na przeszłym Seymie zakończył swoje
Urządowanie, o naganie jego dość było
mowy.

O Kwit dla niego nie proszę, bo go z
winy oczyszczonego nie widzę, Kwitu
nie tamuję, i daleki od zbytku miłości
własney, dla nie zamącenia spokoyności
Obrad, w tey mierze zamykam usta.

Wiedząc zaś, iż krok świeżo zesłanego
Departamentu względem zakazu przeda-

ży Rang w Woysku przez wielu naganiony, przez Kray cały nagannym jest nazwany. Śmiało o nim mówię, i śmiało jego domagam się zniszczenia.

Władza każda Krajowa, mieć zawsze powinna Prawo za przewodnika.

Departament gdy zapomniat o jasnie napisanym Prawie, stał się winnym względem Kraju, gdy żaniosł prozbę do Tronu, przeciwną Prawu; stał się winnym względem Króla

Utworzył dzieło w brew Konstytucyi 1775. Roku, która pozwala Generalom żyć za czteroletnią Gazę swoje Szarże, a twierdza Regulament też samę cenę dla wszystkich stanowiącą stopniów.

Urzędów prerogatywę, wywrócił, jednomyślności Seymowej moc sobie przywłaszczył; słowem, wyższym się zrobił nad Prawo, i nad samych Prawodawców.

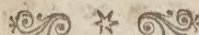
Choćby skutek mógł być dobrym, krok nieprawny powinien być naganionym, bo przykład z niego straszny.

O dobru Woyska w krótcie mówić będziemy; o dobru Kraju, gdy zawsze myśleć trzeba, a gdy te na zachowaniu Praw się załadza, dopraszam się z mieysca mego o uchylene Ordynansów Departamentu Woyskowego pod, Datą względem przedaży Rang Woyskowych wyższych.

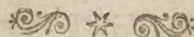
REGISTR MOW SEYMOWYCH

Najdujących się w tym Tomie.

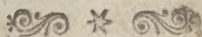
Mowa J. H. C.	
Mowa J. H. C.	
Mowa J. H. C.	
Mowa J. H. C.	
Mowa J. W. Zaleskiego	
X. L. przy powstaniu delegowanych do	
na Examinowanie	
Przymówienie się J. W. M. Ch. L. zwożonego Po	
Krakowskiego	
Mowa J. W. Potockiego Konsultarza Rady N.	31
Głos J. W. Rzewuskiego Pośta Wotulskiego	47
Głos J. W. Kunickiego Pośta Chermkiego	58
Relacya J. W. Ankwicza jako Delegowanego do	
Examinowania Rady N.	64
Relacya J. W. Ruckiego Pośta Ziemi Czerskiej	71
Mowa J. K. Mei	86
Mowa J. W. Popiela Pośta Grodzieńskiego	110
Mowa J. W. Mniszka Marszałka Wielkiego	
Koronnego	120
Głos Tego	122
Mowa J. W. Popiela Pośta Grodzieńskiego	138
Mowa J. W. Golejewskiego Pośta Podolskiego	145
Przymówienie się J. O. X. Sapiehy Pośta Brze	
skiego	151
Mowa J. W. Cieciszowskiego Pośta Ziemi Liw	
skiej	153
Głos J. W. Micielskiego Wojewody Inowrocław	
skiego z podziękowaniem	173
Mowa J. O. X. Sapiehy Pośta Brzeskiego	184



Mowa J. W. Kosińskiego Pośta Płockiego	197
Mowa J. W. Wybickiego Pośta Kaliskiego	201
Głos J. O. Xcia Czetwertyńskiego Pośta Bra-	
clawskiego	215
Mowa J. W. Sumińskiego Kasztelana Brzeſkie-	
go Kujawſkiego	218
Mowa J. W. Pinińskiego Pośta Wotyńskiego	225
Mowa J. W. Kraſzewskiego Pośta Gnieźnień-	
skiego	230
Mowa J. W. Szydłowskiego Kasztelana Zar-	
nowskiego	242
Mowa J. W. Garnuſza Biſkupa Chełmuſkiego	256
Głos J. W. Brzeſłowskiego Pośta Oſzmiański-	
go	268
Mowa J. W. Małachowskiego Wojewody Ma-	
zowieckiego	274
Mowa tegoż	278
Głos J. W. Tuſkiego Pośta Sierackiego	183
Mowa J. W. Potockiego Wojewody Ruſkie-	
go	288
Mowa tegoż	294
Głos J. W. Ankwiſza Kaſztelana Sandeckie-	
go	302
Głos J. O. X. Poniatowskiego Podskarbiego W.	
W. X. Lit.	308
Mowa J. W. Szwykowskiego Pośta Stonińskie-	
go	315
Głos J. W. Miączyńskiego Pośta Wieluſkie-	
go	323
Głos J. W. Małuszewica Pośta Brzeſkiego Li-	
teuſkiego	327
Mowa J. W. Mierzejewskiego Pośta Podolſkie-	
go	332
Głos J. W. Drewnowskiego Pośta Łomſkiego	342
Głos J. W. Wodzińskiego Pośta Inowrocławſkie-	
go	357
Mowa J. W. Siokowskiego Pośta Łęczyckiego	363
Mowa J. W. Gurowskiego Marſzałka W. W.	
X. Litewſkiego	370
Głos J. W. Brzezy Pośta Gnieźnieńskiego	395
Głos J. O. X. Czetwertyńskiego Pośta Braclawſ-	404



Głos J. W. Zabiełły Vice-Brygadiera	406
Głos J. W. Cholewskiego Pośta Warſzawſkie-	
go	412
Przymówienie ſię J. W. Starczewskiego Pośta	
Sieradzkiego	417
Głos J. O. X. Sapiehy Pośta Brzeſkiego	420
Mowa J. W. Wodzińskiego Pośta Inowrocław-	
skiego	424
Głos J. W. Tuſkiego Pośta Sieradzkiego	427
Głos J. W. Zabiełły Vice-Brygadiera	432
Mowa J. W. Radzickiego Pośta Rożański-	
go	437
Głos J. W. Małuszewica Pośta Brzeſkiego Li-	
teuſkiego	453
Mowa J. W. Miączyńskiego Pośta Wieluſkie-	
go	455
Mowa J. W. Moſzczeńskiego Pośta Inſtanſkie-	
go	459
Mowa J. O. Xcia Czetwertyńskiego Pośta Czer-	
niſzowskiego	463
Głos J. W. Popieła Pośta Grodzieńskiego	469
Mowa J. W. Mierzejewskiego Pośta Podolſkie-	
go	478
Mowa J. W. Brochuckiego od Trybunału Kor-	
delegowanego na Sejm	483
Mowa J. W. Zajęzka Pośta Podolſkiego	488
Mowa J. W. Darowskiego Pośta Podolſkiego	496
Głos J. W. Golejewskiego Pośta Podolſkiego	504
Głos J. O. Xcia Sapiehy Pośta Brzeſkiego Li-	
teuſkiego	507
Głos J. W. Potockiego Wojewody Ruſkiego	513
Głos J. O. Xcia Nominata Prymaſa	518
Głos J. O. Xcia Czetwertyńskiego Pośta Bra-	
clawskiego	521
Mowa J. W. Mierzejewskiego Pośta Podolſkie-	
go	523
Mowa J. W. Ożarówſkiego Kaſztelana Woynic-	
kiego	529
Mowa J. W. Sumińskiego Kaſztelana Brze-	
skiego Kujawſkiego	533
Mowa tegoż	535



Przeglądanie się J. O. Xcia Sapiehy Posła Brzeskiego Lit.	532
Głos tegoż	541
Głos tegoż	544
Głos Obywatela do Wojewody Ruskiego za dany Regiment dla R. P.	547
Głos J. W. Rzewuskiego Posła Wołyńskiego	550
Mowa J. W. Kurawanowskiego Posła Czerni- chowskiego	554



Archiw. Rz. P.

Bibl. Jag.



